

UNIwersytet WArmińsko-MAzurski w Olsztynie  
UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

# echa przeszłości

XXIV/2

WYDAWNICTWO UNIwersytetu WArmińsko-MAzurskiego  
OLSZTYN 2023

#### Rada Naukowa

Udo Arnold (Bad Münstereifel), Teresa Astramowicz-Leyk (Olsztyn), Alla Atamanenko (Ostróg),  
Wiesław Caban – przewodniczący (Kielce), Piotr Daszkiewicz (Paryż), Rafał Dobek (Poznań),  
Volodymyr Dolinovskyi (Lwów), Sylwia Galij-Skarbińska (Toruń), Witold Gieszczyński (Olsztyn),  
Lucyna Harc (Wrocław), Roman Jurkowski (Olsztyn), Norbert Kasperek (Olsztyn),  
Wołodymyr Komar (Iwano-Frankowsk), Daniel Koreś (Wrocław), Andrzej Korytko (Olsztyn),  
Aleksandr Kraucewicz (Warszawa), Igor Krywoszeja (Humań), Mirosław Lenart (Opole),  
Rodney John Lokaj (Enna), Kazimierz Łatak (Warszawa), Rimantas Miknys (Wilno),  
Dariusz Nawrot (Katowice), Alvydas Nikžentaitis (Wilno), Jens E. Olesen (Greifswald),  
Wojciech Polak (Toruń), Virgilijus Pugačiauskas (Wilno), Gianpaolo Romanato (Padwa),  
Dariusz Radziwiłłowicz (Olsztyn), Tomasz Strzeżek (Olsztyn), Andrzej Szmyt (Olsztyn),  
Krzysztof Ślusarek (Kraków), Yaryna Turchyn (Lwów), Aleš Zářický (Ostrava)

#### Redakcja

Norbert Kasperek (redaktor naczelny),  
Andrzej Korytko (zastępca redaktora naczelnego),  
Irena Makarczyk (zastępca redaktora naczelnego), Miron Wolny (zastępca redaktora naczelnego),  
Radosław Gross (sekretarz)

#### Recenzenci

Wiesław Caban (Kielce), Sven Ekdahl (Berlin),  
Andrzej Wałkowski (Łódź), Michał Zwierzykowski (Poznań)

#### Redaktorzy tematyczni

Sławomir Augusiewicz, Barbara Krysztopa-Czupryńska, Miron Wolny

#### Adres Redakcji

Instytut Historii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,  
10–725 Olsztyn, ul. Kurta Obitza 1, tel./fax 89-527-36-12  
e-mail: [echaprzyszlosci@wp.pl](mailto:echaprzyszlosci@wp.pl)  
[www.echaprzyszlosci.pl](http://www.echaprzyszlosci.pl)

#### Projekt okładki

Barbara Lis-Romańczukowa

#### Redakcja wydawnicza

Joanna Daniluk

#### Skład i łamanie

Lukasz Fafiński

**ISSN 1509-9873**

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie



Czasopismo współfinansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki  
na podstawie umowy nr RCN/SP/0245/2021/1 z dnia 1.11.2022 r.;  
kwota środków finansowych stanowiących pomoc przyznaną  
w ramach programu „Rozwój czasopism naukowych” 80 000 zł

---

Nakład 100 egz.

Ark. wyd. 16,85; ark. druk. 14,25

Druk – Zakład Poligraficzny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie – zam. nr 868

---

# Spis treści

## ARTYKUŁY I ROZPRAWY

|  |     |
|--|-----|
| Anna Głusiuk, <i>An introduction to Michele Savonarola's (1385–1446) treatise entitled "Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium"</i> .....   | 11  |
| Rafał Kowalski, <i>Nieudana wyprawa Augusta II przeciwko Turcji w 1698 roku. Stosunek prymasa Michała Radziejowskiego do wydarzeń kampanii podhajeckiej i antysaskiego tumultu w Brzeżanach</i> .....                              | 27  |
| Igor Krywoszeja, Norbert Morawiec, <i>Między szlachecką demokracją, rosyjskim samodzięzawiem a unicką duchowością – szkoła bazylianów w Humaniu</i> .....  | 55  |
| Vitalii Telvak, Viktoria Telvak, Bohdan Yanyshyn, <i>Between cooperation and conflict: Mykhailo Hrushevskyyi through the eyes of Polish intellectuals of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries</i> .....    | 89  |
| Andriy Kudriachenko, Ihor Sribnyak, Natalia Yakovenko, Viktor Matviyenko, <i>Identification of captured soldiers of the tsarist army based on nationality in Austria-Hungary, 1915: separation of Ukrainians</i> .....             | 105 |
| Mykola Haliv, Vasyl Ilnytskyi, <i>Education between "class" and "nation": the influence of the theory of class struggle on Ukrainian educational historiography (1920s–1980s)</i> .....  | 123 |
| Anna Ambrochowicz-Gajownik, <i>Reemigracja z Francji do Polski w latach 1934–1936. Zarys problemu</i> .....  | 141 |
| Andrzej B. Krupa, <i>Administracja wyznaniowa wobec starań diecezji warmińskiej o budowę kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu w latach 1965–1976</i> .....   | 159 |
| Przemysław Benken, <i>Was America close to victory in Vietnam? The 1969 crisis of the Communist Insurgents from the perspective of the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic in Hanoi</i> ..... | 169 |
| Vadym V. Mashtalir, Serhii A. Salata, <i>The contribution of public organizations to the creation of the Ukrainian National Army (1989–1991)</i> .....   | 187 |

## DOKUMENTY I MATERIAŁY

|  |     |
|--|-----|
| Piotr Daszkiewicz, <i>Medal Jean Emmanuela Giliberta w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu</i> ..... | 219 |
|--|-----|

**KRONIKA NAUKOWA**

|   |     |
|---|-----|
| Krzysztof Łożyński, <i>Promocje Rady Naukowej Dyscypliny Historia UWM<br/>w Olsztynie w roku 2023</i> ..... | 227 |
|---|-----|

# Table of Contents

## ARTICLES AND DISSERTATIONS

|  |     |
|--|-----|
| Anna Głusiuk, <i>An introduction to Michele Savonarola's (1385–1446) treatise entitled "Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium"</i> .....   | 11  |
| Rafał Kowalski, <i>Augustus II's unsuccessful expedition against Turkey in 1698. Primate Michał Radziejowski's attitude towards the Podhajce campaign and the anti-Saxon tumult in Berezhany</i> .....                             | 27  |
| Igor Krywoszeja, Norbert Morawiec, <i>Between noble democracy, Russian autocracy, and Uniate spirituality – the Basilian school in Uman</i> .....  | 55  |
| Vitalii Telvak, Viktoria Telvak, Bohdan Yanyshyn, <i>Between cooperation and conflict: Mykhailo Hrushevskyyi through the eyes of Polish intellectuals of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries</i> .....    | 89  |
| Andriy Kudriachenko, Ihor Sribnyak, Natalia Yakovenko, Viktor Matviyenko, <i>Identification of captured soldiers of the tsarist army based on nationality in Austria-Hungary, 1915: separation of Ukrainians</i> .....             | 105 |
| Mykola Haliv, Vasyl Ilnytskyi, <i>Education between "class" and "nation": the influence of the theory of class struggle on Ukrainian educational historiography (1920s–1980s)</i> .....  | 123 |
| Anna Ambrochowicz-Gajownik, <i>Re-emigration from France to Poland in 1934–1936. An outline of the problem</i> .....   | 141 |
| Andrzej B. Krupa, <i>Denominational Administration's Stance towards the efforts of the Diocese of Warmia to build a church – the Millennium Monument in Elbląg in 1965–1976</i> .....  | 159 |
| Przemysław Benken, <i>Was America close to victory in Vietnam? The 1969 crisis of the Communist Insurgents from the perspective of the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic in Hanoi</i> ..... | 169 |
| Vadym V. Mashtalir, Serhii A. Salata, <i>The contribution of public organizations to the creation of the Ukrainian National Army (1989–1991)</i> .....   | 187 |

**DOCUMENTS AND MATERIALS**

Piotr Daszkiewicz, *Jean-Emmanuel Gilibert's medal in the collection of the National Museum of Natural History in Paris* ..... 219

**SCIENTIFIC CHRONICLE**

Krzysztof Łożyński, *Academic degrees awarded by the Scientific Council for the Discipline of History at the University of Warmia and Mazury in Olsztyn in 2023* ..... 227

# Inhaltsverzeichnis

## BEITRÄGE UND ABHANDLUNGEN

|   |     |
|---|-----|
| Anna Głusiuk, <i>Einführung zum Traktat von Michael Savonarola (1385–1446) “Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium”</i> .....  | 11  |
| Rafał Kowalski, <i>Der erfolglose Feldzug Augusts II. gegen die Türkei im Jahr 1698. Die Haltung des Primas Michał Radziejowski zu den Ereignissen des Podhajec-Feldzugs und des Tumults in Brzeżany</i> .....  | 27  |
| Igor Krywoszeja, Norbert Morawiec, <i>Zwischen aristokratischer Demokratie, russischer Selbstverwaltung und unierter Spiritualität – die Basilianerschule in Uman</i> .....   | 55  |
| Vitalii Telvak, Viktoria Telvak, Bohdan Yanyshyn, <i>Zwischen Kooperation und Konflikt: Mykhailo Hrushevsky in den Augen der polnischen Intellektuellen des späten 19. und frühen 20. Jahrhunderts</i> .....  | 89  |
| Andriy Kudriachenko, Ihor Sribnyak, Natalia Yakovenko, Viktor Matviyenko, <i>Identifizierung der Nationalität der 1915 in Österreich-Ungarn gefangen genommenen Soldaten der zaristischen Armee. Die Besonderheiten bei der Separierung von Ukrainern</i> ..... | 105 |
| Mykola Haliv, Vasyl Ilnytskyi, <i>Die Erziehung zwischen “Klasse” und “Nation” – der Einfluss der Klassenkampftheorie auf die ukrainische Geschichtsschreibung. Geschichte der Erziehung (1920–1980)</i> .....  | 123 |
| Anna Ambrochowicz-Gajownik, <i>Die Rückwanderung aus Frankreich nach Polen zwischen 1934 und 1936 – ein Problemaufriss</i> .....  | 141 |
| Andrzej B. Krupa, <i>Die kirchliche Verwaltung gegenüber den Bemühungen der Diözese Ermland um den Bau einer Kirche – des Millenniumsdenkmals in Elbląg in den Jahren 1965–1976</i> .....   | 159 |
| Przemysław Benken, <i>Stand Amerika kurz vor dem Sieg in Vietnam? Die Krise der kommunistischen Partisanenbewegung 1969 aus der Sicht des Militärattachés an der Botschaft der Volksrepublik Polen in Hanoi</i> .....   | 169 |
| Vadym V. Mashtalir, Serhii A. Salata, <i>Beitrag der gesellschaftlichen Organisationen zur Bildung der ukrainischen Nationalarmee (1989–1991)</i> ....  | 187 |

**DOKUMENTE UND MATERIALLIEN**

|   |     |
|---|-----|
| Piotr Daszkiewicz, <i>Jean-Emmanuel-Gilibert-Medaille aus dem Bestand des Nationalen Naturkundemuseums in Paris</i> ..... | 219 |
|---|-----|

**WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK**

|  |     |
|--|-----|
| Krzysztof Łożyński, <i>Akademische Grade verliehen vom Wissenschaftlichen Rat für das Fach Geschichte an der Universität Ermland-Masuren in Olsztyn im Jahr 2023</i> ..... | 227 |
|--|-----|



---

**Artykuły i rozprawy**

**Articles and Dissertations**

**Beiträge und Abhandlungen**



Anna Głusiuk\*

Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2030-7803>

## **An introduction to Michele Savonarola's (1385–1446) treatise entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*\*\***

The treatise by Italian physician Giovanni Michele Savonarola (†1464) entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium* is regarded as the first written discourse in 15<sup>th</sup> century Italy that was dedicated entirely to gynecology, obstetrics, and pediatrics, and was written in the national language<sup>1</sup>. The treatise differs from other 15<sup>th</sup> century medical papers in the choice of subject, language, the target audience, and the manner in which it conveyed knowledge. Gynecology, obstetrics, and pediatrics were not popular topics of discussion at the time. Most medical papers presented these subjects in a succinct manner, discussed the most common problems, or focused on a selected topic<sup>2</sup>. Separate written works addressing specifically diseases of the female reproductive system, infertility, pregnancy, birth, and care of the mother and the child, in a comprehensive manner, were rarely published. *Liber de sin-*

---

\* I would like to thank the Lanckoroński Foundation for the scholarship which enabled me to collect research materials for this publication.

\*\* Translation services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0245/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the “Development of scientific journals” program – PLN 80 000.

<sup>1</sup> The following treatises dedicated to the subject were published in subsequent years: *Le medicine partenenti e alle infermità delle donne* by Giovanni Marinello and *La comare o la ricogliatrice* by Scipione Mercurio.

<sup>2</sup> Fertility problems and pregnancy were discussed by Antonio da Scarperia (†1433) in *Consilium ad concipiendum*, Arnold of Vilanova (†1312/1313) in *Compilatio de conceptione* and *Consilium contra sterilitatem*, Bernard de Gordon († ca. 1308) in *De impregnacione*, Gentile da Foligno († after 1348) in *Consilium ad conceptionem*, Johannes Pataranus († c. 1382) in *Regimen de conceptione in complexione flegmatica*, and Petrus de Nadillis († ca. 1374) in *De impregnatione*. Alessandro Sermoneta (†1492) wrote about miscarriage in *Consilium ne mulier abortiat*, and menstruation was discussed by Constantin the African († before 1098) in *Contra fluxum menstruorum*.

*thomatibus mulierum* by Trotula of Salerno, a medical practitioner who lived in Italy in the 11<sup>th</sup> and 12<sup>th</sup> centuries, was one of such examples<sup>3</sup>. Her work enjoyed considerable popularity in the Middle Ages, but it failed to reach (at least initially) midwives who had the greatest need for practical knowledge<sup>4</sup>. Women who had an interest in this compendium of knowledge were faced with at least two problems: most of them were illiterate, and those who could read were not familiar with Latin<sup>5</sup>.

The main aim of this article was to discuss the work of Giovanni Michele Savonarola, a Medieval physician who is relatively unknown in Poland, but is regarded as one of the most prominent medical practitioners in 15<sup>th</sup> century Italy<sup>6</sup>. Savonarola's treatise entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium* was also analyzed as a source of information on Medieval knowledge about infertility, pregnancy, birth, and care of the child until seven years of age<sup>7</sup>. Savonarola's treatise makes numerous references to Galen, Rhazes, and Avicenna, but it is not a mere compilation of their works. When writing the discussed document, Savonarola had already accumulated significant medical experience, and he presented his observations and views on infertility, pregnancy, birth, the postpartum period, and child care, which make a significant contribution to the discussed work.

Giovanni Michele Savonarola, the grandfather of Dominican friar Girolamo Savonarola († 1498), was born around 1385 in Padua to a wealthy merchant family<sup>8</sup>. Very little

<sup>3</sup> *Liber de sinthomatibus mulierum*, [in:] Trotula. *Un compendio medievale di medicina delle donne*, ed. H. Green, Firenze 2009.

<sup>4</sup> The treatise was eventually translated to national languages, but the use of Latin words and phrases suggests that it had been originally addressed to educated readers. More information about *Liber de sinthomatibus mulierum* in Polish, refer to A. Głusiuk, *Concepto impeditur tam uicio uiri quam mulieris – kobieta i męska nieplodność na podstawie traktatu Liber de sinthomatibus mulierum*, "Medycyna Nowożytna" 2020, no. 2, pp. 101–1016.

<sup>5</sup> For more information about literacy levels and knowledge of Latin among female medical practitioners in the Middle Ages, refer to M.H. Green, *Books as a source of medicinal education for women in the Middle Ages*, "Dynamis: Acta Hispanica and Medicinae Scientiarumque Historiam Illustrandam" 2000, no. 20, pp. 331–369.

<sup>6</sup> Giovanni Michele Savonarola was discussed in a small number of Polish-language articles, including *Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie* by S. Flis, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1970, no. 4, pp. 589–606, and *Inkunabuły „medyczne” z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach* by P. Kardyś, "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2022, no. 118, pp. 141–170, in particular 148–152.

<sup>7</sup> This paper belongs to a series of research articles on gynecology and obstetrics in Medieval Italy. The following articles have been published by A. Głusiuk: *De regimine infantis – opieka nad dzieckiem w średniowiecznej Italii na podstawie Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium Michele Savonaroli*, "Medycyna Nowożytna" 2021, no. 1, pp. 63–79; eadem, *Ciąża, poród, opieka nad matką i noworodkiem na podstawie traktatu Michala Savonaroli Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*, "Almanach Historyczny" 2021, no. 23, vol. 2 – special edition: *Medicina antiqua, medievales et moderna. Historia – filozofia – religia*, ed. J. Legieć, pp. 167–184; eadem, *Michał Savonarola o trudnym porodzie Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*, "Medycyna Nowożytna" 2022, no. 1, pp. 55–71; eadem, *W jaki sposób należy opiekować się dzieckiem w pierwszych tygodniach jego życia? Zalecenia autorów wybranych średniowiecznych traktatów medycznych*, "Saeculum Christianum" 2022, no. 2, pp. 17–30.

<sup>8</sup> Cf. G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano. Fisiognomica, etica e religione alla corte estense*, Bari 2018, p. 63.

is known about his childhood and early education. According to Italian researcher Gabriela Zuccolin<sup>9</sup>, Savonarola could have been schooled by the renowned educator Giovanni Conversini (1343–1408)<sup>10</sup>, but there is insufficient evidence to substantiate this claim. Historical records indicate that Savonarola was a student of Paolo Veneto (†1429)<sup>11</sup> and Biagio Pelacani (†1416)<sup>12</sup>. As a medical student in Padua, Savonarola was tutored by Giacomo della Torre (†1414)<sup>13</sup> and Antonio Cermisone (†1441)<sup>14</sup>. He graduated in 1413, and a year later, he married Caterina, the daughter of Pietro da Pernumia (†1393) who was the personal physician of Francesco I da Carrara. Savonarola had eight children – three sons and five daughters<sup>15</sup>. After graduation, Savonarola practiced medicine in Padua, and became a lecturer at Padua university in 1433. In September 1440, he moved to Ferrara, where he replaced Hugo Benzi<sup>16</sup> (†1439) as the court physician to

<sup>9</sup> Gabriela Zuccolin has authored numerous research papers on Savonarola and his work, including: G. Zuccolin, *The Speculum phisonomie by Michele Savonarola*, [in:] *Universalità della ragione. Pluralità delle filosofie nel Medioevo*, eds. A. Musco et al., Firenze 2012, pp. 873–887; eadem, *Il ruolo dell'exemplum nella produzione medica e religiosa di Michele Savonarola (1385–1466)*, [in:] *Exempla medicorum. Die Ärzte und ihre Beispiele (14.–18. Jahrhundert)*, eds. M. Gadebusch Bondio, T. Ricklin, Firenze 2008, pp. 109–128; eadem, *Princely virtues in De felici progressu of Michele Savonarola, court physician of the House of Este*, [in:] *Princely virtues in the Middle Ages 1200–1500*, eds. I.P. Bejczy, C.J. Nederman, Turnhout 2007, pp. 237–258; eadem, *Medici a corte e formazione del signore*, [in:] *Costumi educativi nelle corti di antico regime*, ed. M. Ferrari, Milano 2010, pp. 77–102.

<sup>10</sup> Cf. G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, p. 63.

<sup>11</sup> Paolo Veneto was an Italian philosopher and theologian who studied in Oxford and Padua. Veneto lectured at universities in Padua, Bologna, Sienna, and Florence. He was the ambassador of the Republic of Venice to the Polish King in 1413. Veneto wrote numerous treatises on logic, theology, and philosophy, including *Logica magna*, *Quadratura*, *Sophismata*, *Summa philosophiae naturalis*, *De anima*. Cf. A. D. Conti, *Paolo Veneto (Paolo Nicoletti)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto\\_\(Dizionario-Biografico\)](https://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto_(Dizionario-Biografico)) (accessed: 4 XII 2022).

<sup>12</sup> Biagio Pelacani was a logic and philosophy lecturer at universities in Pavia, Padua, Florence, and Bologna. Cf. G. F. Vescovini, *Biagio Pelacani (Blasius de Pelacanis de Parma)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/biagio-pelacani\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/biagio-pelacani_%28Dizionario-Biografico%29/) (accessed: 4 XI 2022).

<sup>13</sup> Giacomo della Torre was born in Forlì between 1360 and 1362. He studied medicine, probably in Padua. In 1400, he was lecturer in Studio Paduano Medicorum. Between 1404–1407, he taught medicine in Sienna, and then he took the chair of medicine in Padua. Giacomo della Torre authored numerous papers in which he commented on the work of Galen, Hippocrates, and Avicenna. His seminal works include *In aphorismos Hippocratis expositiones cum quaestionibus*, *Super tres libros Tegni Galieni*, and *Super primum librum Canonis Avicennae*. He died probably in 1414. Cf. A. de Ferrari, *Della Torre (Iacobus a Turre, de la Turre, Dalla Torre, de Forlivo, Forlivienis, Foroliviensis, Ferolivias)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/giacomo-della-torre\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/giacomo-della-torre_%28Dizionario-Biografico%29/) (accessed: 26 XI 2022).

<sup>14</sup> Antonio Cermisone was born in Padua in the second half of the 14<sup>th</sup> century. He studied medicine in Padua and received the degree of doctor in 1390. Between 1393 and 1399, Cermisone taught medicine at universities in Pavia and Piacenza. Around 1411, he returned to Padua, where he continued his academic career. He is the author of *Consilia medica contra omnes fere aegritudines a capite usque ad pedes*, and he has been also credited with the authorship of *In re medica commentaria* and *De sanitate tuenda*. Cf. F. di Trocchio, *Antonio Cermisone*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-cermisone\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-cermisone_%28Dizionario-Biografico%29/) (accessed: 26 XI 2022). For more information about Antonio Cersimone, refer to T. Pesenti, *Professori e promotori di medicina nello Studio di Padova dal 1405 al 1509*, Padova–Trieste 1984, pp. 72–91.

<sup>15</sup> Cf. R. Simonetti, *Savonarola Michele*, [in:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, Roma 2018, p. 151.

<sup>16</sup> Hugo Benzi was a physician and author of medical treatises, including *Tractato utilissimo per la conservatione de la sanitate* and *Consilia saluberrima ad omnes aegritudines*. Cf. R. Gualdo, *Il lessico medico del De regimine pregnantium di Michele Savonarola*, Firenze 1996, p. 12, in particular footnote 12. For more

Niccolò III d'Este (†1441). Initially, Savonarola also lectured at the faculty of medicine in Ferrara, but in the following years, he gave up his tenure and focused on his duties as the court physician<sup>17</sup>. Savonarola quickly gained the esteem of Leonello d'Este (†1450), the son of Niccolò III d'Este, who granted Ferrarese citizenship to Savonarola and his children on 28 January 1443<sup>18</sup>. In 1450, Leonello d'Este appointed Savonarola his personal physician and presented him with the right to the royal tithe levied on Sant'Elena nel Rodigino in recognition of his medical achievements and written works. The document confirming the royal grant clearly indicates that the marquis highly valued Savonarola's talents, and it makes a direct reference to this father Niccolò III d'Este's decision to bring Savonarola to Ferrara ten years earlier: "suo ingegno singulari, sua in curandis humanis corporibus providentia in arte, suisque voluminibus et libris, quos plures condidit, medicine disciplinam maxime illustravit"<sup>19</sup>. It should be noted that Savonarola's fame spread beyond Ferrara, and in 1452, Pope Nicholas V appointed him Knight Templar of Jerusalem, but released him from the monastic vow of chastity (the physician had been already married and had children<sup>20</sup>). Savonarola was a man of many talents, and, according to Gabriella Zuccolin, he was also a banker in the d'Este court<sup>21</sup>.

Savonarola dedicated the last years of his life to writing. He died in Ferrara between 8 March and 28 July 1466<sup>22</sup>.

Savonarola authored numerous treatises dedicated not only to medicine, but also to politics, history, ethics, and esthetics<sup>23</sup>. It is worth noting that Savonarola wrote in both Latin and the national language, which enabled him to reach a wider audience<sup>24</sup>.

---

information about Hugo Benzi, refer to A. Garosi, *Siena nella storia della medicina (1240–1555)*, Firenze 1958, pp. 197–220; *Benzi Ugo*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/ugo-benzi\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/ugo-benzi_%28Dizionario-Biografico%29/) (accessed: 29 XI 2022).

<sup>17</sup> Cf. Ch. Crisciani, *Michele Savonarola, medico: tra università e corte, tra latino e volgare*, [in:] *Filosofia in volgare nel medioevo. Atti del convegno della Società per lo studio e del pensiero medievale* (S.I.S.P.M.), Lecce, 27–29 settembre 2002, eds. N. Bray, L. Sturlese, Louvain-La-Nueve 2003, p. 437; A. Segarizzi, *Della vita e delle opere di Michele Savonarola medico padovano del secolo XV*, Padova 1900, 11. For more information about the status of court physicians, refer to T. Pesenti, *Medici di corte e università*, "Medicina nei secoli, arte e scienza" 1997, no. 9/3, pp. 391–401.

<sup>18</sup> Cf. G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, p. 66.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*, pp. 66–67.

<sup>21</sup> *Ibidem*, p. 67.

<sup>22</sup> *Ibidem*, p. 68.

<sup>23</sup> Cf. R. Simonetti, *Savonarola Michele...*, pp. 151–152. Savonarola's political treatises include *De felici progressu*, *De vera republica et digna saeculari militia*, and *De nuptiis Batibecho et Serabocho*. Savonarola commented on historical events in *Libellus de magnificis ornamentis regie civitatis Padue*, and he addressed ethical and moral issues in *De sapiente et insipiente*. For more information about Savonarola's political writings, refer to G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, pp. 207–228.

<sup>24</sup> Cf. Ch. Crisciani, *Michele Savonarola, medico...*, pp. 445–449; eadem, *Nota introduttiva*, [in:] *Michele Savonarola. Medicina e cultura di corte*, eds. Ch. Criscini, G. Zuccolin, Firenze 2011, pp. XIII–XV.

Savonarola's works can be divided into two distinctive periods: his life in Padua<sup>25</sup> and his stay in Ferrara<sup>26</sup>. The quote from the cited document clearly indicates that Savonarola had been recognized as the author of numerous literary works already before his arrival in Ferrara, but researchers analyzing the chronology of his treatises agree that most of them were written in Ferrara<sup>27</sup>.

*Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* belongs to the latter group of works, but it cannot be reliably dated based on the existing source materials. The treatise contains several clues that could be helpful in estimating the year in which it was written. The words *Ad mulieres ferrarienses* in the title suggest that the treatise was addressed to the female residents of Ferrara, therefore, it must have been written after 1440. The second clue can be found in the part of the treatise dedicated to childbirth, which contains the words “in questa mia decrepita età”<sup>28</sup> (in my older age). However, this description is too general to speculate about Savonarola's age at the time these words were written. In his treatise, the author addresses his readers in a fatherly manner, which indicates that the Italian physician had friendly relations with his female patients. As the court physician and, initially, a university lecturer, Savonarola was too busy to deal with the medical problems of the common folk; therefore, the process of building good relationships with the women of Ferrara and learning about their problems probably took many years<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> In Padua, Savonarola wrote *Directorium ad actum practicum, Practica canonica de febris, and Practica Major*. The latter is regarded as one of Savonarola's most seminal works which, according to Jole Agrimie and Chiara Crisciani, is a prime example of an academic book for medical educators and practitioners. Cf. J. Agrimi, Ch. Crisciani, *Edocere medicos. Medicina scolastica nei secoli XIII–XV*, Napoli 1988, 167, note 38. For more information about *Practica Major*, refer to Ch. Crisciani, *Michele Savonarola, medico...*, pp. 437–438. For more information about Savonarola's writings in Padua, refer to G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, pp. 68–72.

<sup>26</sup> In Ferrara, Savonarola wrote, among others, *De aqua ardentis; Speculum phisionomiae; De praeservatione a peste et eius cura; Libellus de magnificis ornamentis regiae civitatis Paduae; De balneis et thermis naturalibus omnibus Italia sicque totius orbis proprietatibusque earum; De la decorante Ferrara; De tutte le cose che se magnano comunamente; De non dietantis filiis; Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium; Confessionale I; Confessionale II, Ad Laurentium adolescentem monacum de fortitudine et poenitentia; De lepra*. For more information about Savonarola's writings, refer to T. Pesenti, *Michele Savonarola a Padova: l'ambiente, le opere, la cultura medica*, “Quaderni per la Storia dell'Università Padova” 1977, no. 9–10, pp. 45–102; G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, pp. 72–78.

<sup>27</sup> Cf. G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano...*, p. 68; T. Pesenti, *Michele Savonarola a Padova...*, pp. 45–102.

<sup>28</sup> *Il trattato ginecologico-pediatrico in volgare di Michele Savonarola. Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*, ed. L. Belloni, Milano 1952, pp. 112.

<sup>29</sup> In the treatise, Savonarola describes a growing mass in the uterus which he had frequently diagnosed in Ferrarese women. He was probably referring to a molar pregnancy which was often mistaken for pregnancy by even the most renowned doctors. Cf. *ibidem*, p. 51: “E per tal mio dire voglio tu frontoso sapere che se ritrova una disposizione in le donne soegliante a la impregnatione, mola nominata, ne la quale molti eccellenti e famosi doctori rimasi sono inganati, iudicando tal molatica essere gravida [...]. Et imperò, a ciò che le obstettrice ferrarexe seppa biem distinguere fra la mola e la impregnatione, cussi iungerò a questo capitolo i segni di la molla, a zio che la sia bien cognosuta, cumcessia che in Ferrara se ne ritrove habundantia”. He also reported on the high prevalence of kidney stones among Ferrara's residents, and attributed this affliction to the high intake of ricotta. Also: p. 79: “E l'uxo di la poviana fa generare la pietra ne le rene, anco la zonchata: dove, frontosa, ti

In his treatise, Savonarola assumes a fatherly tone and addresses his readers as “fiol mie”<sup>30</sup> (my daughters), “mie fiol ferrarexe”<sup>31</sup> (my daughters of Ferrara), “done/donne/ /madone mie”<sup>32</sup> (my ladies), and “donne mie ferrarexe”<sup>33</sup> (my ladies of Ferrara). The author communicates directly with his readers by using phrases such as “ti consiglio”<sup>34</sup> (I advise you) and “se ami”<sup>35</sup> (if you love). The introductory chapter suggests that the treatise was written upon the request of Ferrarese women. It is unlikely that such a request would have been made if Savonarola did not have good and strong relationships with his patients. According to Remy Simonetti, *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* was written around 1460<sup>36</sup>. The treatise is written in a language that was spoken in the Ferrara region, and it probably took Savonarola several years to master the local dialect and write in it. It should be noted that the linguistic diversity of Medieval Italy had been described already by Dante Alighieri (†1321) in *De vulgari eloquentia*<sup>37</sup>. These observations support Simonetti’s theory that the treatise was written around 1460 when Savonarola was nearly seventy-five.

The discussed treatise is composed of three parts. *Regimen pregnantis* gives advice on the optimal childbearing age and the pregnant woman’s lifestyle; *regimen enixe* focuses on parturition and the postpartum period, and *regimen infantis* discusses child care between birth and the age of seven years<sup>38</sup>. The treatise belongs to a category of *regimina*, namely diet and lifestyle guides that were popular at the time. Savonarola was one of the few authors who compiled detailed and essential knowledge about pregnancy, parturition, the postpartum period, childcare, childhood diseases, and child-rearing in a single publication. He was aware that the treatise was a helpful tool not only for professional midwives, but also for expecting mothers. *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* was to serve as a guide which discusses the above issues in a plain language. Savonarola was convinced that his work would make a valuable contribution to knowledge, and this belief is expressed in the introduction: “My dear ladies, by reading this work, you

---

consiglio non essere troppo desiderosa [E nota che a Ferrara forse tanti se ritrovano calculoxi per tanto suo uxo di piovine e di tante facte cum quelle]”. Cf. R. Gualdo, op. cit., p. 215.

<sup>30</sup> Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico*..., pp. 3, 4.

<sup>31</sup> *Ibidem*, pp. 4, 111.

<sup>32</sup> *Ibidem*, pp. 3, 5, 18, 54, 131, 133, 143, 167, 186, 187.

<sup>33</sup> *Ibidem*, pp. 55, 166, 199.

<sup>34</sup> *Ibidem*, p. 182.

<sup>35</sup> *Ibidem*, p. 75.

<sup>36</sup> Cf. R. Simonetti, *Savonarola Michele*..., p. 152. According to Gabriella Zuccolin, the treatise was written before 1460. Cf. G. Zuccolin, *Michele Savonarola medico Humano*..., p. 75.

<sup>37</sup> Cf. Dante Alighieri, *De vulgari eloquentia*, introduzione, traduzione e note V. Coletti, Milano 2016.

<sup>38</sup> Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico*..., p. XV. In this work, Savonarola makes a reference to *De non dietandis filiis*, a treatise that was probably dedicated to the education of children. However, this work has not been preserved to the present time. Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico*..., p. 198.



will become the physicians of your and your children's bodies and souls"<sup>39</sup>. The phrase "mediche corporale" suggests that by reading the treatise, women would acquire the skills and competencies that were held by physicians, at least in the area of the discussed subject<sup>40</sup>. Savonarola used the word "mediche" (physician) instead of "ostetriche" (midwife), which placed his readers much higher in the hierarchy of medical professionals. Towards the end of his work, the author argued that the effort invested in reading and studying the treatise would enable women to take better care of their children's and their own health<sup>41</sup>. It should also be noted that the third part of the treatise discusses not only childhood diseases, but also child-rearing and education.

Savonarola's motives behind writing the treatise should also be considered. The author was undoubtedly aware that no single publication contained detailed and accessible knowledge about all of the discussed topics. Conception was a subject that stirred considerable interest and was frequently discussed<sup>42</sup>, but the remaining issues, as previously mentioned, were largely neglected by the contemporary medical writers. It appears that Savonarola's main motivation for writing the treatise was to increase the midwives' knowledge in order to decrease maternal and infant mortality<sup>43</sup>, and reduce the risk of disability<sup>44</sup>.

As previously mentioned, the treatise was written specifically for the female residents of the Ferrara region<sup>45</sup>. The author addressed his readers as "donne mie ferrarexe"<sup>46</sup> and "Ferrarexe"<sup>47</sup>. In the introduction, Savonarola stated that he wrote the treatise as

<sup>39</sup> Ibidem, p. 5: "Sì che, donne mie, per tal mio volume doverete mediche corporale e spiritual di vui e di vostri fanzuoleti".

<sup>40</sup> In the introduction, Savonarola makes a reference to the third part of the treatise and argues that the acquired knowledge would endow women with the skills of a trained physician. Cf. ibidem.

<sup>41</sup> Cf. ibidem, p. 199: "Sì che, madonne mie ferrarexe, a le quale pure il libretto mio drizzato ho, cussi in questo studiare e lezere vogliate, e non temiate la fatica, a bene utile vostro e di fantini vostri".

<sup>42</sup> The most notable examples include *Physionomia* by Michael Scot, *De secretis mulierum* which was attributed to Albertus Magnus, *De formatione cerporis humani in utero* by Aegidio Colonna, and *Expositio super capitulum Avicennae de generatione embrionis cum Questionibus* by Giacomo della Torre da Forlì. Cf. R. Gualdo, op. cit., pp. 16–17.

<sup>43</sup> The second part of the treatise lists the main reasons for labor complications, including low midwife skills. Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico*..., p. 116. Savonarola uses the words "midwife" and "accoucheuse" interchangeably.

<sup>44</sup> In another part of the treatise, Savonarola writes that many residents of Friuli, in particular members of the lower social classes, were physically disabled. Also: ibidem, pp. 142–142. Refer to footnote 53 for more information.

<sup>45</sup> Ibidem, p. 3: "Imperò, done mie ferrarexe, non vogliendomi essere inver di vui per tanto amore e beneficii da vui recevuti ingrato, quelli sempre a memoria retenendo, ho voluto questo mio volume a vostro nome e gran cuccesso componere e per vui tanta fatica portare, come chiaramente vederete, per esservi buom padre da vui cussi chiamato, a vui, fiolle mie, in grande vostro alturio in tante vostre fatiche e pericoli i quali scorette ne la impregnatione vostra e in lo vostro parturire pensandomi a vui beneficio verun mazore e di vostro più contento far potere".

<sup>46</sup> Ibidem, pp. 55, 166, 199.

<sup>47</sup> Ibidem, pp. 56, 77, 78, 111.

a legacy that would be passed on to the future generation of female readers who would become his heiresses<sup>48</sup>. He also assured the readers that he would do everything in his might to meet their expectations<sup>49</sup>, which suggests that the treatise had been written at the request of Ferrarese women.

The language of the treatise is yet another issue that deserves attention. In the introduction, Savonarola noted that he was forced to use the local language because his target audience did not speak Latin: “non havendo vui il litteral sermone, cussi stato mi è necessario quello in vulgare scrivere”<sup>50</sup>. In addition, by choosing to write his work in a language that was used only in the Ferrara region, the author was aware that the treatise would not be understood by readers outside the region. Savonarola was convinced that the conveyed knowledge was highly needed in “every fatherland”<sup>51</sup>, and it was his hope that the treatise would be eventually translated to Latin<sup>52</sup>, which, in his opinion, would not be a complicated task<sup>53</sup>. Savonarola also hoped that the treatise would reach “all Italian women”<sup>54</sup>. The words “tutte le donne taliane” reflect the author’s belief that the work would be translated to other languages that were used in various regions of Italy. He was undoubtedly aware that a Latin publication would attract the interest of many medical communities in Europe, but it would not reach uneducated readers who were his target audience.

The subject matter of the treatise is an important factor that differentiates this work from other publications that were available at the time. Even if the problems relating to reproductive health, pregnancy, and parturition had been previously addressed in other manuscripts, such as the works attributed to Trotula<sup>55</sup> and the 13<sup>th</sup> century *De secretis*

<sup>48</sup> Ibidem, pp. 3–4: “Certo, done mie, ziò ho voluto fare come uno testamento, nel qual vui, fiole mie, ho voluto herede lassiare, e non havendo vui il litteral sermone, cussi stato mi è necessario quello in vulgare scrivere”.

<sup>49</sup> Ibidem, p.4 : “Si che ho voluto per tanta mia fatica a vui, mie fiole ferrarexe, in quella parte che potuto ho, di tanti beneficii vostri satisfacere”.

<sup>50</sup> Ibidem, p. 4.

<sup>51</sup> Ibidem, p. 3.

<sup>52</sup> Ibidem, p. 4: “Considerava ancora che le ultramontane, di tal vulgare indocte e dil volume, cussi poterano quello lezermente in litteral sermone far tradure”.

<sup>53</sup> Ibidem: “Considerando che facil cosa serà quello in litteral sermone transferire”.

<sup>54</sup> Ibidem, p. 5: “Spero a vui, mie ferrarexe, et anche a tutte le done taliane fructuoso molto essere dovere per gran contento per vui e per i vostri fanzuoletti e generalmente a tutte quelle le quale del nostro scrivere se delecterano”.

<sup>55</sup> For more information about Trotula’s work, cf. J. Benton, Trotula, *Women’s problem, and the professionalization of medicine in the Middle Ages*, “Bulletin of the History of Medicine” 1985, no. 59, pp. 30–53; M.H. Green, *Reconstructing the ‘oeuvre’ of Trota of Salerno*, [in:] *La Scuola Medica Salernitana. Gli autori e i testi*, Convegno Internazionale (Università degli Studi di Salerno, 3–5 novembre 2004), eds. D. Jacquart, A. Paravicini Bagliani, Firenze 2007, pp. 183–233; M.H. Green, A handlist of the latin and vernacular manuscripts of the so-called Trotula texts, part I: *The latin manuscripts*, “Scriptorium” 1996, no. 50, pp. 137–175. The works ascribed to Trotula have been translated into English and Italian in: *The Trotula. An English translation of the Medieval Compendium of Women’s Medicine*, ed. M.H. Green, Philadelphia 2002; *Trotula. Un compendio medievale di medicina delle donne*, ed. H. Green, Firenze 2009. One of the texts attributed to Trotula, *De ornatu mulierum*, has been translated into Polish in recent years. Cf. A.J. Katolo, *Przekład pierwszego w Eu-*

*mulierum* by Pseudo-Albertus Magnus<sup>56</sup>, these publications would have been written in a language that reached a narrow audience. Despite the fact that Savonarola wrote *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* in the national language, he was categorically opposed the idea that all medical works should be translated into that language. His main concern was that individuals who did not have sound academic knowledge of medicine and practiced medicine based solely on published remedies would be unable to make a correct diagnosis or administer the correct treatment, and would thus contribute to an increase in mortality rates<sup>57</sup>.

The manner in which Savonarola conveyed his knowledge is also worth exploring. By addressing his treatise to a specific audience, Savonarola was aware that his work would be used by women who did not have medical training. Therefore, to make his treatise more accessible to the common folk, he relied on popular proverbs and folk wisdom<sup>58</sup>, daily life examples<sup>59</sup>, picturesque descriptions of medical problems<sup>60</sup>, and cases

---

*ropie traktatu kosmologicznego De Ornatu Mulierum Trotuli de Rugiero z Salerno" (1035–1097)*, "Archiwum Historii i Filozofii Medycyny" 2019, vol. 82, pp. 63–71.

<sup>56</sup> Cf. Pseudo-Albertus Magnus, *O sekretach Białogłowskich*, eds. J. Krocak, J. Zagożdżon, introduction by J. Zagożdżon, Wrocław 2012.

<sup>57</sup> Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico...*, p. 166: "Che se volesse scrivere di quelle tute infirmità a compimento che gie pono occorere, cussi seria bixogno traducesse tuta la medicina in vulgare, che seria cossa non di utilità de le donne, neanche di quelli che non fosse literati, et ad me seria grande incargo, e forse caxuone di far morire più persone che guarire, cussi metendose altrui a medicare senza alcun timore, fondandose solamente su le recepte, non su le regole che insegnano come quelle applicare se debono, come fanno li emperici i quali Idio non temono".

<sup>58</sup> Savonarola quoted many popular proverbs in his work, including: *ibidem*, p. 17: "Dove in Puglia se dice comunamente, vogliamo laudare il cavalo «fuo fiolo di caval vechio»"; *ibidem*, p. 20: "Et ricordate dil proverbio comuno «zugno, luio, agosto, femena mia non te conosco»"; *ibidem*, p. 21: "Come dice Aristotele, nè una hirudine fa primavera"; *ibidem*, p. 24: "Ma pure non tacerò quello che proverbialmente se dice «a quel facto ogni omo ge par da mato»"; *ibidem*, p. 142: "Imperò dice il proverbio «chi nase bello, non nase povero»"; *ibidem*, p. 192: "Quod nova testa capit, inveterata sapit"; *ibidem*, p. 192: "Quod nova testa capit, inveterata sapit".

<sup>59</sup> According to Savonarola, miscarriage could be caused by a build-up of liquids ("humors") in the woman's body. He cited a case of a woman from Monteferato who lost many of her pregnancies in the fifth or sixth month due to excess blood. Cf. *ibidem*, p. 83: "E cussi forse per questa caxuone Madona de Monteferato non pota retenire il feto, che spesso se engravidava e in li cinque mexi o sei sempre disperdeà, la quale habundava in molto sangue". Savonarola also described an obese woman who had developed a uterine tumor over a period of twelve years. Also: *ibidem*, p. 52: "Questo dico per la ortulana nostra de piazza, che zià anni dodexe è molatica, cum il corpo grandissimo: che chi l'aprisse, trovaria ne la matrice uno pezo di carne duro non molto agravativo, che prima fuo molto mole e come carne viva". He also observed that many residents of Friuli, mostly the lower social classes, were physically disabled, whereas this problem was rarely encountered in the upper classes; he attributed this fact to low midwife skills. He noted that unlike women from lower social classes, wealthy mothers-to-be could afford to hire more qualified midwives. *Ibidem*, pp. 142–142: "Dove mi credo che per diffecto de la comare senestre, molti fanzuoleti rimangono manchi o defectosi. Come appare ne la patria de Frioli che gram parte suono zoti, dico spetaliter villani e borgesani, che pochissimi zentilhomini de la patria suono zoti: e per questo mi argomento ziò dire, il perchè i zentilhomini e zentildonne hanno di fanzuoleti suoi migliore cura assa".

<sup>60</sup> To better illustrate his argument, Savonarola compares the fetal position during birth to the body posture of young boys jumping into water. Cf. *ibidem*, p. 112: "Cuome fano i garzuoni quando se bagnano e voleno fare uno supozo in l'aqua, extendendo le mane sopra le cosse a la longa, e cussi cum il capo se gietano inanti in quella: e cussi per natura fa il feto, per più fazilmente uscire" (As the boys do when bathing and jumping into water – they keep their arms straight in line with their thighs, and they enter the water head down – the fetus assumes the same natural position to leave the mother's body more easily).

encountered during his practice – the phrases “io ho visto/ io vidi/ io ne vedete” (I have seen) appear frequently in the treatise<sup>61</sup>. The analyzed work also makes minor references to the author’s family and acquaintances<sup>62</sup>. When writing about nausea in pregnancy, Savonarola argued that its duration varies and is difficult to predict. He cited the example of his daughter-in-law who experienced morning sickness for two months during her first pregnancy, three months during the second pregnancy, but suffered from nausea even on the day her last child, a son, was born<sup>63</sup>.

However, not all the information provided by Savonarola can be taken at face value. Some of the described cases appear not only improbable, but utterly impossible. According to Savonarola, Niccolò Pallavicini, a member of Gian Galeazzo Sforza’s court, allegedly fathered a son at the age of one hundred years<sup>64</sup>. In another instance, Savonarola alleged that in some regions of Puglia, women “sempre” (always) delivered not only human infants, but also frogs and bats during the same labor<sup>65</sup>. Although various birth defects had been known at the time, such as the two-headed baby which, according to Savonarola, had been born in Padua in 1320<sup>66</sup>, the claim that women delivered animals in addition to human offspring is rather difficult to believe<sup>67</sup>.

Savonarola’s attitude to women is yet another feature that contributed to the unique character of *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* relative to contemporary medical writings. For example, Savonarola cautioned parents not to wed their daughters before they reached full physical maturity. He argued that physically immature girls were at greater risk of complications during pregnancy and labor, which could lead to serious disease or even death<sup>68</sup>. In an era when women, especially those from higher social strata,

<sup>61</sup> Cf. *ibidem*, pp. 30, 61, 113, 140, 142.

<sup>62</sup> He also makes a reference to his professor of medicine, Giacomo da Forlì. Cf. *ibidem*, p. 98.

<sup>63</sup> *Ibidem*, p. 95: “Duove mianuora in tanti suoi parti ha di zio variato molto, che di alcuno parto ha havuto il vomito per fina a dui, alcuna fiata per fina a tri mexi, alcuna fiata per fina a l’ultimo; che di questo ultimo parto suo, e pur di maschio, ebbe il vomito in quel zuorno che parturite”.

<sup>64</sup> *Ibidem*, p. 10: “E a mio tempo messer Nocolò di Palavexini, compagno del duca di Milano Zuan Galeazo, huomo de anni cento e più, ingravidò la moglie de uno fiolo maschio”.

<sup>65</sup> *Ibidem*, p. 143: “È pur vero che forsi l’aspecto celeste è in gram caxuone, come è in Puia, che sempre le donne parturisse cum il fanzuoleto qualche mostro, zioè animali, come bisse scudelare, rane, barbastelli, spalivieri e somegliante: e non perzò intravene in ogni luoco di la Puglia, ma solamente in certi luochi, et imperò di tale effecti se acuxa il Cielo”.

<sup>66</sup> *Ibidem*, p. 113: “Apreso, adviene chel feto ha dui capi [...] e uno corpo, e anco tali furono a Padoa del 1320, di questi tali il parto se rende difficile”.

<sup>67</sup> Birth deformities were described by many Medieval writers. Cf. Girolamo Albertucci de’ Borselli, *Cronica gestorum ac factorum memorabilium civitatis Bononiae ad urbe condita ad annum 1497*, ed. A. Sorbelli, in *Rerum Italicarum Scriptores* 2, XXIII, parte II, Città di Castello 1929, pp. 23, 80, 87; *Croniche di Giovanni, Matteo e Filippo Villani*, vol. 2, Trieste 1858, pp. 10, 122, 254; Luca Landucci, *Diario Fiorentino*, Firenze 1883, pp. 13–14, 57, 314.

<sup>68</sup> Cf. *Il trattato ginecologico-pediatrico...*, p. 18: “In postremis, voglio per le garzuonete aricordare che, non havendo le garzuonete li membri suoi biem compiti a la generatione neccessarii, zioè la matrice per il feto biem contenere, né la via per la quale ussire debe il feto biem larga e naturalmente dilatata come doverebe, cussi quando vengono al parto, incorrono gram dolore e mazor assai, e molto più penano nel parturire per la strictura de la via: che molte cussi si ritruovano mal capitare o per morte o per grande infirmità”.

were expected to have as many children as possible, Savonarola warned the ladies that every pregnancy and delivery posed a threat to their life and health. Savonarola made this claim twice<sup>69</sup>, which indicates that he had a strong opinion on the matter. Savonarola argued that breastfeeding prevented women from conceiving another pregnancy, and he discouraged mothers from hiring wetnurses, which was common practice among the aristocracy, because they could delay the next pregnancy by breastfeeding their own offspring<sup>70</sup>. Savonarola empathized with pregnant women and encouraged them to observe his guidelines to minimize problems during labor<sup>71</sup>. Even more surprisingly, Savonarola urged his readers to scream during labor, even if the pain was tolerable. He argued that by expressing their pain, women would receive a more compassionate response from their husbands and other household members, as well as better care and meals after delivery<sup>72</sup>. Coming from a man, this was an unusual piece of advice, and it indicates that Savonarola was a compassionate physician who not only deeply cared about his patients, but also actively searched for methods to alleviate, shorten, or prevent their suffering.

Michele Savonarola's treatise entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* is not only a valuable source of information about the state of medical knowledge in the fields of gynecology, obstetrics, and pediatrics at that time, but it also portrays the author as a skilled practitioner and observer, as well as a highly compassionate and empathetic physician. The treatise was intended to serve as a "guide", and it was written in a colloquial language that was used on a daily basis in the region of Ferrara. The guide was addressed mainly to uneducated women, both midwives and expecting mothers, and its main purpose was to provide them with support during the long months of pregnancy, to prepare them for labor, and to teach mothers how to raise healthy children and take good care of their offspring in the first years of life.

<sup>69</sup> Ibidem, p. 29: "E tu, topinella non consideri el pericolo tuo de la morte per tanti consequenti parti, i quali serano cum gram mazuor dolori assai de l'uxato e cum gram mazuor pericolo di la vita tua, che pur d'uno stai a tanto pericolo"; ibidem, p. 147: "Moltiplichi i parti, et ogni parto ti dà una gram bastonata a la vita tua, quella sminuendo, e spesso ti conduce a porto cativo, che sempre ne resenti in tua vita, sì che spesso quella finisse inanti hora".

<sup>70</sup> Ibidem, p. 147: "Che cussi non lactendo, tu te engravidi più presto assai, stendo la mazuor parte di l'anno cum l'apetito corrupto, dolore de stomaco, di schiena e somegliante male; moltiplichi i parti, et ogni parto ti dà una gram bastonata a la vita tua, quella sminuendo, e spesso ti conduce a porto cativo, che sempre ne resenti in tua vita, sì che spesso quella finisse inanti hora".

<sup>71</sup> Ibidem, p. 117: "O frontosa, ti ho grande compassione a tutte le donne pregnante, et imperò, a zìo che da te e da tutte le altre sia sempre benedecto, e cussi caxuone hebbano per me Idio pregare, qui apresso scriverò molti modi e regole che le pregnante osservare debbono in havere el parto molto facile". In a different section, Savonarola writes about his compassion for women in labor. Also: ibidem, p. 122: "E il perchè pure intravene che cum tuto il rezimento dicto alquante fiata il parto pur sta forte e difficile di ussire, per non volere mancare di soccorso a le donne, a le quale compassione ho e sempre haverò".

<sup>72</sup> Ibidem, 121: "Se anco non ti dolesse tanto, pur ti consiglio crida forte, a zìo chel te sia creduto il tuo male, havendote compassione il marito e li altri di caxa, asmorzendo tal fuoco grande cum capuoni, confecti e vini avantezati".

The exact year in which the treatise was written remains unknown, but there is evidence to suggest that Savonarola wrote this work in the last years of his life as a highly experienced medical practitioner. In the treatise, Savonarola cautioned parents against forcing physically immature girls into marriage, and he argued that prolonged breastfeeding was an effective method of delaying another pregnancy, which suggests that he was a physician who deeply cared about his patients' welfare. Even if the latter advice is not medically sound or effective, it was believed to be true for many centuries.

## References

### Source materials

*Croniche di Giovanni, Matteo e Filippo Villani*, vol. 2, Trieste 1858.

Dante Alighieri, *De vulgari eloquentia*, introduzione, traduzione e note V. Coletti, Milano 2016.

Girolamo Albertucci de' Borselli, *Cronica gestorum ac factorum memorabilium civitatis Bononiae ad urbe condita ad annum 1497*, ed. A. Sorbelli, in *Rerum Italicarum Scriptores* 2, vol. XXIII, parte II, Città di Castello 1929.

*Il trattato ginecologico-pediatrico in volgare di Michele Savonarola. Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*, ed. L. Belloni, Milano 1952.

Katolo A.J., *Przekład pierwszego w Europie traktatu kosmetycznego De Ornatu Mulierum Trotuli de Rugiero z Salerno (1035–1097)*, "Archiwum Historii i Filozofii Medycyny" 2019, vol. 82.

*Liber de sinthomatibus mulierum*, [in:] Trotula. *Un compendio medievale di medicina delle donne*, ed. H. Green, Firenze 2009.

Luca Landucci, *Diario Fiorentino*, Firenze 1883.

Pseudo-Albertus Magnus, *O sekretach Białogłowskich*, eds. J. Krocak, J. Zagożdżon, introduction by J. Zagożdżon, Wrocław 2012.

*The Trotula. An English translation of the medieval Compendium of Women's Medicine*, ed. M.H. Green, Philadelphia 2002.

Trotula. *Un compendio medievale di medicina delle donne*, ed. H. Green, Firenze 2009.

### Research articles and publications

Agrimi J., Crisciani Ch., *Edocere medicos. Medicina scolastica nei secoli XIII–XV*, Napoli 1988.

Benton J., Trotula, *Women's problem, and the professionalization of medicine in the Middle Ages*, "Bulletin of the History of Medicine" 1985, no. 59.

Crisciani Ch., *Michele Savonarola, medico: tra università e corte, tra latino e volgare*, [in:] eds. N. Bray, L. Sturlese, *Filosofia in volgare nel medioevo*, Atti del convegno della Società per lo studio e del pensiero medievale (S.I.S.P.M.), Lecce, 27–29 settembre 2002, Louvain-La-Nueve 2003.

- Crisciani Ch., *Nota introduttiva*, [in:] Michele Savonarola. *Medicina e cultura di corte*, eds. Ch. Crisciani, G. Zuccolin, Firenze 2011.
- Flis S., *Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie*, "Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1970, no. 4.
- Garosi A., *Siena nella storia della medicina (1240–1555)*, Firenze 1958.
- Glusiuk A., *Concepto impeditur tam uicio uiri quam mulieris – kobieca i męska niepłodność na podstawie traktatu Liber de sinthomatibus mulierum*, "Medycyna Nowożytna" 2020, no. 2.
- Glusiuk A., *De regimine infantis – opieka nad dzieckiem w średniowiecznej Italii na podstawie Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium Michele Savonaroli*, "Medycyna Nowożytna" 2021, no. 1.
- Glusiuk A., *Ciąża, poród, opieka nad matką i noworodkiem na podstawie traktatu Michała Savonaroli Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*, "Almanach Historyczny" 2021, no. 23, vol. 2 – special edition: *Medicina antiqua, medievalis et moderna. Historia – filozofia – religia*, ed. J. Legieć.
- Glusiuk A., *Michał Savonarola o trudnym porodzie „Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium”*, "Medycyna Nowożytna" 2022, no. 1.
- Glusiuk A., *W jaki sposób należy opiekować się dzieckiem w pierwszych tygodniach jego życia? Zalecenia autorów wybranych średniowiecznych traktatów medycznych*, "Saeculum Christianum" 2022, no. 2.
- Green M.H., *A handlist of the latin and vernacular manuscripts of the so-called Trotula texts, part I: The latin manuscripts*, "Scriptorium" 1996, no. 50.
- Green M.H., *Reconstructing the 'oeuvre' of Trota of Salerno*, [in:] *La Scuola Medica Salernitana. Gli autori e i testi*, Convegno Internazionale (Università degli Studi di Salerno, 3–5 novembre 2004), eds. D. Jacquart, A. Paravicini Bagliani, Firenze 2007.
- Green M.H., *Books as a source of medicinal education for women in the Middle Ages*, "Dynamis: Acta Hispanica and Medicinae Scientiarumque Historiam Illustrandam" 2000, no. 20.
- Gualdo R., *Il lessico medico del De regimine pregnantium di Michele Savonarola*, Firenze 1996.
- Kardyś P., *Inkunabuły „medyczne” z Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach*, "Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2022, no. 118.
- Pesenti T., *Medici di corte e università*, "Medicina nei secoli, arte e scienza" 1997, no. 9/3.
- Pesenti T., *Michele Savonarola a Padova: l'ambiente, le opere, la cultura medica*, "Quaderni per la Storia dell'Università Padova" 1977, no. 9–10.
- Pesenti T., *Professori e promotori di medicina nello Studio di Padova dal 1405 al 1509*, Padova–Trieste 1984.
- Simonetti R., *Savonarola Michele*, [in:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, Roma 2018.
- Zuccolin G., *Il ruolo dell'exemplum nella produzione medica e religiosa di Michele Savonarola (1385–1466)*, [in:] *Exempla medicorum. Die Ärzte und ihre Beispiele (14.–18. Jahrhundert)*, eds. M. Gadebusch Bondio, T. Ricklin, Firenze 2008.

Zuccolin G., *Medici a corte e formazione del signore*, [in:] *Costumi educativi nelle corti di antico regime*, ed. M. Ferrari, Milano 2010.

Zuccolin G., *Michele Savonarola medico Humano. Fisiognomica, etica e religione alla corte estense*, Bari 2018.

Zuccolin G., *Princely virtues in De felici progressu of Michele Savonarola, Court Physician of the House of Este*, [in:] *Princely virtues in the Middle Ages 1200–1500*, ed. I. P. Bejczy, C.J. Nederman, Turnhout 2007.

Zuccolin G., *The Speculum phisionomie by Michele Savonarola*, [in:] *Universalità della ragione. Pluralità delle filosofie nel Medioevo*, eds. A. Musco et al., Firenze 2012.

### Online resources

Benzi Ugo, [https://www.treccani.it/enciclopedia/ugo-benzi\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/ugo-benzi_%28Dizionario-Biografico%29/).

Conti A.D., *Paolo Veneto (Paolo Nicoletti)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto\\_\(Dizionario-Biografico\)](https://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-veneto_(Dizionario-Biografico)).

De Ferrari A., *Della Torre (Iacobus a Turre, de la Turre, Dalla Torre, de Forlivo, Forliviensis, Foroliviensis, Ferolivias)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/giacomo-della-torre\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/giacomo-della-torre_%28Dizionario-Biografico%29/).

Di Trocchio F., *Antonio Cermisone*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-cermisone\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-cermisone_%28Dizionario-Biografico%29/).

Vescovini G.F., *Biagio Pelacani (Blasius de Pelacanis de Parma)*, [https://www.treccani.it/enciclopedia/biagio-pelacani\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/biagio-pelacani_%28Dizionario-Biografico%29/).

### An introduction to Michele Savonarola's (1385–1446) treatise entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*

**Summary:** Michele Savonarola's treatise entitled *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium* is one of the most important 15<sup>th</sup> century Italian works on gynecology, obstetrics and pediatrics. In addition to detailed information about pregnancy, the mother's lifestyle, childbirth, care of the mother and the child from birth until the age of seven years, the main novelty of the treatise lies in the use of everyday language and the fact that the work was addressed mainly to women. Recognizing that contemporary women had low levels of knowledge, Savonarola wrote his treatise in plain language that was easy to understand. *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* was to serve as a "guide" to provide women with the necessary knowledge and to reduce mortality among pregnant women and children.

**Keywords:** Michele Savonarola, treatise, women, pregnancy, offspring



---

**Einführung zum Traktat von Michael Savonarola (1385–1446) *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium***

**Zusammenfassung:** Das Traktat *Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium* von Michael Savonarola ist eines der wichtigsten Werke des fünfzehnten Jahrhunderts in Italien über Gynäkologie, Geburtshilfe und Kinderheilkunde. Das Neue an dem Traktat ist neben den detaillierten Informationen über die Schwangerschaft, die Lebensweise der schwangeren Frau, die Geburt und die Pflege von Mutter und Kind von der Geburt bis zum siebten Lebensjahr die verwendete Sprache und die Adressaten, an die es gerichtet war. Savonarola erkannte die unzureichenden Kenntnisse der Frauen seiner Zeit und schrieb ein Traktat für sie in einer zugänglichen Art und Weise, wobei er sich zudem der Sprache bediente, die sie tagtäglich verwendeten. *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* ist eine Art Leitfaden, der das nötige Wissen vermitteln und die Sterblichkeit bei Schwangeren und Kindern verringern sollte.

**Schlüsselwörter:** Michael Savonarola, Traktat, Frauen, Schwangerschaft, Nachkommenschaft

**Wprowadzenie do traktatu Michała Savonaroli (1385–1446) *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium***

**Streszczenie:** Traktat *Ad mulieres Ferrarienses de regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium* autorstwa Michała Savonaroli jest jednym z ważniejszych dzieł piętnastowiecznej Italii o tematyce ginekologiczno-poloźniczo-pediatrycznej. Nowością traktatu – oprócz tego, że w jednym miejscu podano szczegółowe informacje na temat ciąży, stylu życia kobiety ciężarnej, porodu, opieki nad matką i dzieckiem od narodzin do ukończenia przez nie siódmego roku życia – jest użyty w nim język oraz adresaci. Savonarola, widząc niedostateczną wiedzę ówczesnych kobiet, napisał dla nich traktat w sposób przystępny, językiem na co dzień przez nie używanym. *Ad mulieres ferrarienses de regimine pregnantium* jest swoistym „przewodnikiem”, który miał dostarczyć niezbędnej wiedzy oraz wpłynąć na zmniejszenie śmiertelności wśród ciężarnych, jak i nowo narodzonych dzieci.

**Słowa kluczowe:** Michał Savonarola, traktat, kobiety, ciąża, potomstwo



Rafał Kowalski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-7626-0325>

## Nieudana wyprawa Augusta II przeciwko Turcji w 1698 roku. Stosunek prymasa Michała Radziejewskiego do wydarzeń kampanii podhajeckiej i antysaskiego tumultu w Brzeżanach

Od początku panowania w Polsce August II Wettyn dążył do ustabilizowania sytuacji wewnętrznej kraju, kierując uwagę magnaterii i szlachty na wciąż nierozwiązany problem konfliktu Rzeczypospolitej z Turcją. Wydaje się, że realizacja idei odzyskania awulsów, którą król zaczął wyraźniej akcentować po koronacji we wrześniu 1697 r., miała w jego zamyśle zjednoczyć wokół tronu rozdarty w wyniku rokoszu łowickiego kraj. Wiadomo, że jeszcze w styczniu 1698 r., gdy sytuacja wewnętrzna w Polsce wciąż daleka była od normalizacji, żądny sławy wojennej Wettyn rozkazał zorganizować nad Dniestrem magazyny, w których nakazał gromadzić żywność z myślą o przyszłej kampanii wojennej<sup>1</sup>. Król podjął też, za pośrednictwem biskupa płockiego Andrzeja Ch. Załuskiego, starania o pozyskanie dla idei wojny tureckiej wciąż nieuznającego jego monarszego majestatu prymasa Michała Radziejewskiego. Świeżo pozyskany przez Wettyna biskup chwalił w liście do kardynała zalety charakteru oraz łaskawość nowego króla, podkreślając, że w otoczeniu monarchy „nayczęstrzy dyskurs o woynie”<sup>2</sup>. Prymas nie odniósł się jeszcze wówczas do tej kwestii. Problematyka turecka nie była mu jednak obojętna, skoro wrócono do niej w porozumieniu kończącym rokosz łowicki. Punkt ósmy podpisanej

<sup>1</sup> A.Ch. Załuski do M. Radziejewskiego, [prawdopodobnie Warszawa] 8 I 1698, Biblioteka Kórnicka PAN (dalej: B. Kórń.), rkps 393, s. 74. Wettyn realizował program reform zawarty w napisanym przez siebie projekcie – J. Staszewski, *Pomysły reformatorskie z czasów Augusta II. Uwagi o dziełach i programach*, [w:] idem, „*Jak Polskę przemienić w kraj kwitnący...*”. *Szkice i studia z czasów saskich*, Olsztyn 1997, s. 70. Zob. Kontrakt z Żydem Hirszelem o dostawę furazów dla wojska zawarty na dniu 5. Maya 1698, [w:] *Archiwum tajne Augusta II czyli zbiór aktów urzędowych z czasów panowania tego monarchy*, t. I, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1843, s. 11–16.

<sup>2</sup> A.Ch. Załuski do M. Radziejewskiego, [prawdopodobnie Warszawa] 8 I 1698, B. Kórń., rkps 393, s. 74.

21 maja 1698 r. ugody dotyczył spraw tureckich. Wettyn, który oficjalnie uznany został przez malkontentów władcą Rzeczypospolitej, ponownie zobowiązał się podjąć starania w celu odzyskania utraconych na rzecz Turcji w 1672 r. ziem koronnych. W ugodzie zastrzeżono jednak, że po spełnieniu tej obietnicy sojusznice wojska saskie opuszczą Rzeczpospolitą<sup>3</sup>.

Podpisanie porozumienia pozwoliło zarówno królowi, jak i niedawnym rokoszantom intensywniej skupić się na planach odzyskania Podola, a szczególnie strategicznie ważnej twierdzy – Kamieńca Podolskiego. Kwestia ta musiała zostać pilnie zrealizowana, ponieważ wieści, jakie napływały od komisarzy polskich wyznaczonych do rozmów pokojowych z Turcją, sugerowały, że Austria, sojusznik Polski, skłonna jest zawrzeć porozumienie z Osmanami na niekorzystnej dla Polski zasadzie *uti possidetis*<sup>4</sup>. Nie ulegało zatem wątpliwości, że zbliżający się koniec wojny należy podsumować jakimś mocnym akcentem w postaci wyczekiwanego od dawna sukcesu militarnego, który poprawiłby pozycję przetargową Polski na kongresie pokojowym. Jednak już na etapie opracowywania planu strategicznego przyszłych operacji wojennych wystąpiły różnice stanowisk pomiędzy Polakami a królem. Hetmani koronni, wielki – Stanisław Jan Jabłonowski oraz polny – Szczęsny Kazimierz Potocki proponowali wykorzystanie możliwości, jakie stwarzało połączenie siły i doświadczenia wojskowego armii polsko-litewskiej oraz saskiej w celu odzyskania Kamieńca Podolskiego<sup>5</sup>. Król natomiast, wsparty głosami saskich generałów, proponował zainicjowanie działań zaczepnych o znacznie szerszym wymiarze, których celem było zdobycie Mołdawii i Wołoszczyzny. Wettyn wracał zatem do niezrealizowanych koncepcji z lat 80. i 90. mijającego wieku, forsowanych przez króla Jana III Sobieskiego. Niewykluczone, że celem Augusta II było skupienie wokół tronu weteranów z czasów wojen Sobieskiego. Warto bowiem zwrócić uwagę, że wywodzący się ze „szkoły” Jana III obaj hetmani koronni: Stanisław Jabłonowski oraz Szczęsny Potocki poparli na elekcji Wettyna. Postąpiło tak również wielu współpracowników zmarłego króla, m.in. referendarz koronny Stanisław Antoni Szczuka, wojewoda ruski Marek Matczyński oraz kasztelan sandomierski Stefan Bidziński. Jednak zdecydowana większość szlachty, podobnie jak miało to miejsce w czasach Jana III, z niechęcią odnosiła się do nazbyt ambitnych planów monarchy. Augustowi II nie ufano. Obawiano się, że sukces wyprawy do księstw nadunajskich wzmocni jedynie króla i nie przyniesie korzyści Rzeczypospolitej. Szlachtę przerażało widmo nadmiernego wzrostu władzy monarchy, skąd był – według niej – już

<sup>3</sup> K. Jarochoński, *Dzieje panowania Augusta II. Od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*, t. I, Oświęcim 2015, s. 107.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 117.

<sup>5</sup> J. Wojtasik, *Podhajce 1698*, Warszawa 1990, s. 93.

tylko krok do absolutyzmu. W kwestii zdobycia księstw naddunajskich cele Wettyna różniły się z interesem szlachty.

Różnice dotyczące strategicznych celów kampanii przeciwko Turcji odśloniły tłący się już od jakiegoś czasu poważny konflikt kompetencyjny między hetmanem Jabłonowskim a królem Augustem o kontrolę nad armią koronną. Wychowany w duchu absolutyzmu Wettyn z trudnością akceptował zakres władzy, jaki tradycyjnie mieli hetmani w Rzeczypospolitej<sup>6</sup>. Ambitny król nie zamierzał podporządkować się hetmanowi wielkiemu w kwestiach dotyczących wojny. Jak wcześniej wspomniano, Jabłonowski, mimo wahań, poparł kandydaturę Sasa na elekcji, dzięki czemu Wettyn uzyskał wsparcie armii koronnej w wyścigu o koronę. Jednak po zawarciu ugody łowickiej, w związku z chwilowym zawieszeniem konfliktu prymasa z królem, to hetman wyrastał na największego przeciwnika Augusta II<sup>7</sup>.

Pomimo nieporozumień, jakie uwidoczniły się między królem a hetmanem, wydaje się, że latem 1698 r. stała przed Polską realna szansa odniesienia sukcesu w wojnie ze słabnącą Turcją. Warunkiem tego było jednak sprawne i zgodne współdziałanie armii polskiej i saskiej. Dobrze rokowała zwłaszcza perspektywa odpowiedniego wyzyskania nowoczesnie uzbrojonego wojska saskiego, posiadającego liczną artylerię. Było to tym bardziej możliwe do zrealizowania, gdyż korpus wojska saskiego nabył już pewne doświadczenie w walkach z Turkami, gdy pod dowództwem przyszłego króla polskiego walczył u boku armii cesarskiej na Węgrzech<sup>8</sup>. Być może w mniemaniu Wettyna to w gruncie rzeczy niewielkie doświadczenie wojskowe było wystarczającym powodem, aby mógł on ingerować w sprawy wojskowe będące w kompetencjach Jabłonowskiego.

Należy podkreślić, że w roku 1698 przygotowania do wojny przebiegały zdecydowanie sprawniej niż w ostatnich latach panowania Jana III<sup>9</sup>. Sam król August wydawał się być zadowolony z jakości armii, jaką wystawiła Rzeczpospolita. Po przeglądzie wojska, dokonany w trakcie kampanii wojennej, stwierdził: „Z takim wojskiem i moim niemieckim nie tylko na Turków ale też i na innych monarchów najpotężniejsze wojska

<sup>6</sup> Nie miała już wcześniej władza hetmańska wzrosła jeszcze w końcu XVII w. W związku z pogorszeniem się u schyłku rządów zdrowia Jana III hetman w. kor. Stanisław Jan Jabłonowski, za zgodą króla, przejął całkowitą kontrolę nad armią koronną i w ciągu następnych lat zbudował sobie w wojsku silną pozycję. Po objęciu rządów przez Wettyna Jabłonowski obawiał się uszczuplenia swojej władzy – M. Wagner, *Stanisław Jabłonowski (1634–1702): polityk i dowódca*, t. II, Siedlce 1997, s. 215; J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 136–137.

<sup>7</sup> B. Dybaś, *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, Toruń 1991, s. 203–204.

<sup>8</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 42.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 63, 82–83, 88–89. Wojewoda ruski Jan Stanisław Jabłonowski, syn hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego, twierdził, że równie dobrze wojsko polskie prezentowało się wówczas, gdy szło pod Wiedeń. Później rozczarowany efektami kampanii wojennej dodawał: „Przy saskim wojsku moglibyśmy i dać cesarzowi tureckiemu pole” – J.S. Jabłonowski, *Pamiętnik Jana Stanisława Jabłonowskiego Wojewody Ruskiego*, Lwów 1862, s. 62.

mógłbym wojować”<sup>10</sup>. Pod wrażeniem byli też oficerowie saskiej armii, w tym głównie dowodzący – feldmarszałek książę Ferdynand Wirtemberski<sup>11</sup>.

W trakcie podróży króla do Lwowa, gdzie wyznaczono miejsce koncentracji armii mającej brać udział w wojnie tureckiej, miało miejsce zdarzenie, które w sposób znaczący wpłynęło na dalszy bieg wypadków. August II spotkał się w Rawie Ruskiej z carem Piotrem I, który właśnie wracał do Moskwy po długotrwałej nieobecności spowodowanej podróżą zagraniczną, tzw. wielkim poselstwem. W dniach 10–13 sierpnia obaj monarchowie odbyli szereg poufnych rozmów. Decyzje, które wówczas zapadły, sprawiły, że Wettyn zrezygnował ze swoich pierwotnych planów. Pod wpływem cara, proponującego mu sojusz przeciwko Szwecji, król August porzucił pomysły wojny z Turcją na rzecz – wydawało się – łatwego zwycięstwa w Inflantach<sup>12</sup>. Po kilku dniach tajnych konferencji, które przeplatane były biesiadami, monarchowie, jak podkreślał Jakub Henryk Flemming w swoim pamiętniku, „rozstali się bardzo z siebie zadowoleni”<sup>13</sup>. Powstał wówczas, o czym Polacy nie wiedzieli, załączek przyszłego sojuszu Augusta II z carem Piotrem.

Wspomniane okoliczności sprawiły, że król nie palił się do rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Turcji. Jak zauważył Janusz Wojtasik, od czasu spotkania z carem szukał wręcz pretekstu, aby zakończyć kampanię bez uszczerbku dla swej reputacji<sup>14</sup>. W początkach września we Lwowie skoncentrowano całość dwudziestotysięcznego, zaopatrzonego w artylerię, wojska saskiego, przewidzianego do działań wojennych, w tym ściągnięte z Węgier zahartowane w boju regimenty. Do podjęcia bardziej zdecydowanych działań zmusiły króla dopiero wieści o niebezpieczeństwie najazdu tatarskiego, jakie od jakiegoś czasu docierały do Lwowa<sup>15</sup>. W obliczu zagrożenia 6 września Wettyn wydał

<sup>10</sup> Sz.F. Pułaski, *Krótką annotacya sejmów warszawskich, grodzieńskich* [...], Lublin 1740, [b.p.], wypowiedź króla zamieszczona pod rokiem 1698. Por. S.A. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, [w:] J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 174; J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 62–63.

<sup>11</sup> A.Ch. Załuski, *Epistolarum historico-familiarum*, t. II, Brunsberga 1711, s. 632; J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 136; S.A. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, [w:] J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 174. Podobne głosy odnajdziemy pod datą 3 września w Dzienniku pochodu wojska saskiego przeciw Turkom i Tatarom w r. 1698, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 17. Autor diariusza zauważył, że „wojsko koronne tego roku w większej liczbie i na lepszych niż kiedykolwiek koniach”.

<sup>12</sup> J. Wojtasik, *W przededniu traktatu karłowickiego. Stosunek Rzeczypospolitej i Augusta II do pokoju z Turkami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, z. 2, s. 301. Car Piotr (podobnie jak cesarz Leopold) był przeciwny próbom Augusta II rozszerzania wpływów Rzeczypospolitej na Bałkanach – zob. J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013, s. 117.

<sup>13</sup> J.H. Flemming, *Pamiętniki o elekcji Augusta II na króla polskiego i o początkach wojny północnej (1696–1702)*, oprac. U. Kosińska, Warszawa 2017, s. 409.

<sup>14</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 88, 94–95.

<sup>15</sup> Wiadomo, że 5 września do miasta dotarła informacja o fantastycznej liczbie 100 tys. Tatarów skoncentrowanych pod Kamieńcem Podolskim – zob. Dziennik pochodu wojska saskiego, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 18. Według Flemminga król dowiedział się o niebezpieczeństwie tatarskim we Lwowie – J.H. Flemming, op. cit., s. 409 (w przypisie błędnie podano, że miało to miejsce 11 września). Informacje o Tatarach musiały docierać do Lwowa znacznie wcześniej. Już na przełomie lipca i sierpnia Maria Kazi-

głównodowodzącemu armii saskiej feldmarszałkowi księciu Ferdynandowi Wirtemberskiemu rozkaz wymarszu ze Lwowa do Podhajec, gdzie zebrała się armia koronna. Dwa dni później doszło tam do zwycięskiej dla Polaków bitwy z Tatarami. Ku niezadowoleniu Polaków, w ciągu toczącego się przez dwa dni (8–9 września) boju z Tatarami, armia polska nie otrzymała sukursu ze strony wojska saskiego. W okolice Podhajec ks. Wirtemberski przybył dopiero 11 września, po pięciu dniach niezwykle powolnego marszu. Budzi zastanowienie fakt, że w ciągu kilku dni armia saska przebyła zaledwie 45 km. Trudne warunki atmosferyczne, jakie panowały na trasie przemarszu, tylko częściowo usprawiedliwiają to opóźnienie<sup>16</sup>. Warto bowiem zwrócić uwagę, że pogoda nie przeszkodziła armii polskiej z sukcesem prowadzić działań wojennych.

Skądinąd jednak wiadomo, że lato tego roku było na Rusi wyjątkowo deszczowe<sup>17</sup>. Rozmokłe drogi sprawiły, że pojawiły się problemy z dostarczeniem żywności dla armii saskiej<sup>18</sup>. W magazynach zgromadzono jej zresztą zbyt mało, aby wyżywić dwudziestotysięczne wojsko. Zapewne był to po części skutek słabych zbiorów, jakie wystąpiły w roku 1698<sup>19</sup>. Pogorszyło to dodatkowo sytuację aprowizacyjną armii saskiej. Co gorsza, niepowodzeniem zakończyła się ambitna inicjatywa króla zorganizowania sieci magazynów z żywnością. Powstał tylko jeden duży skład zlokalizowany w Haliczu oraz kilka innych usytuowanych w mniejszych miejscowościach w rejonie prowadzonych operacji wojennych<sup>20</sup>. Był to skutek nieuczciwości faktorów, którzy nie wywiązali się z kontraktów na dostarczenie żywności i furazu, dopuszczając się defraudacji. Według wojewody ruskiego Jana Stanisława Jabłonowskiego winę za to częściowo należy przypisać Polakom<sup>21</sup>. Wiadomo, że kontrakt na dostarczenie prowiantu zawarto z szeregiem

---

miera Sobieska pisała do syna Jakuba o groźbie najazdu tatarskiego – zob. M.K. Sobieska do J. Sobieskiego, Jaworów 31 VII/1VIII 1698, [w:] *Listy Marii Kazimierzy z archiwum Sobieskich w Olawie. Listy do synów z lat 1696–1704*, t. I, oprac. A. Leyk, J.J. Sowa, Warszawa 2019, s. 207.

<sup>16</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 127. O zółwim tempie pochodu Sasów pisał także kronikarz E. Otwinowski (*Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, Kraków 1849, s. 8). Sprawa jest zastanawiająca, ponieważ w dzienniku pochodu armii saskiej brak informacji, aby pogoda wywarła wpływ na tempo marszu pod Podhajce – zob. Dziennik pochodu wojska saskiego, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 16–23.

<sup>17</sup> Maria Kazimiera wspominała w liście do syna Jakuba o „strasznej” pogodzie, jaka panowała pod koniec sierpnia na Rusi. M.K. Sobieska do J. Sobieskiego, Jaworów 26 VIII 1698, [w:] *Listy Marii Kazimierzy...*, s. 211. Potwierdza tę informację referendarz Szczuka, który pisał do prymasa o „ustawicznych niepogodach”, jakie panowały podczas kampanii wojennej – S.A. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, [w:] J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 173. Przy okazji należy skorygować niedopatrzanie autora. Wspomniany list nie znajduje się pod sygnaturą podaną w publikacji. Warto także wspomnieć, że Sasi tłumaczyli opóźnienia związane z marszem tym, „że im konie pod armatami długim ciągnięciem na gorących szwankowały” – E. Otwinowski, op. cit., s. 9. Sugeruje to dużą niestabilność pogody panującej latem 1698 r.

<sup>18</sup> Dziennik pochodu wojska saskiego, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 19. Narastający problem z wyżywieniem powodował, że zaczęto obawiać się o utratę zagrożonego przez działania Tatarów magazynu z prowiantem zlokalizowanym w Haliczu (ibidem, s. 22–23). Por. J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 131.

<sup>19</sup> T. Perkowicz do A. Zamoyskiej, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), sygn. 526, s. 52; J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 148.

<sup>20</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 83, 94. Należy wspomnieć, że armia saska zorganizowała takie magazyny w Saksonii już w roku 1682 – ibidem, s. 40.

<sup>21</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 60; ibidem, s. 148–149.

polskich magnatów m.in. starostą halickim Józefem Potockim<sup>22</sup>. Rozczarowany król żalił się wojewodzie ruskiemu, że choć, jak twierdził, dał pieniądze na założenie magazynów, to „go zawiedziono”<sup>23</sup>. Nie ukrywał, że poważnie utrudni to kontynuowanie działań wojennych. Warto zwrócić uwagę, że również sascy poddani Wettyna nie kwapili się z dostarczeniem środków finansowych. W sierpniu 1698 r. król skarżył się w liście do namiestnika królewskiego w Saksonii, Antona Egona von Furstenberga, iż od pół roku nie otrzymał od stanów saskich pieniędzy na potrzeby armii<sup>24</sup>. W rezultacie, z powodu złych warunków atmosferycznych oraz braku odpowiedniej ilości pożywienia, w armii saskiej panował głód, który szybko doprowadził do wybuchu epidemii<sup>25</sup>. Niedobór pożywienia powodował, że zdesperowani Sasi nie wahali się dokonywać nadużyć w majątnościach szlachty oraz dopuszczać się aktów brutalności wobec miejscowej ludności chłopskiej<sup>26</sup>. Nic zatem dziwnego, że już po skutecznym odparciu Tatarów hetman Potocki, mając na uwadze braki w zaopatrzeniu, z jakimi borykali się również Polacy, kwestionował przydatność saskich wojsk, prosząc Szczukę, aby – jeśli to możliwe, ze względu na panująca ruinę w rejonie działań wojennych – „wojsko króla JMci od Podhajec odwracać raczyj”<sup>27</sup>.

W dniu, w którym książę Wirtemberski dotarł na czele armii saskiej do obozu polskiego zlokalizowanego pod Podhajcami, król August wciąż przebywał we Lwowie, gdzie bez reszty zajmował go romans z Urszulą Lubomirską. Wiadomo, że do szlachty docierały pogłoski o lwowskich hulankach króla i spadku jego zainteresowania sprawami kampanii wojennej<sup>28</sup>. Wszystko to nie przysłużyło się reputacji Augusta II, który z racji prerogatyw monarszych był naczelnym wodzem armii polsko-litewsko-saskiej<sup>29</sup>. Chcąc zachęcić króla do większej aktywności, hetman Potocki wysłał 7 września do przebywającego we Lwowie referendarza koronnego Stanisława A. Szczuki lakoniczny list, w którym informował o niebezpieczeństwie tatarskim oraz dodawał, że jedynie szybki marsz pod Podhajce da królowi szansę zyskania sławy wojennej. Zwracał przy tym uwagę na

<sup>22</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 77.

<sup>23</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 60, 64–65.

<sup>24</sup> J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 89. Stany saskie z radością przyjęły fakt, że nie muszą utrzymywać na swoim terytorium licznej i drogiej w utrzymaniu armii saskiej – zob. J. Burdowicz-Nowicki, op. cit., s. 117–118.

<sup>25</sup> Sz.F. Pułaski, op. cit., informacja pod rokiem 1698.

<sup>26</sup> Ludność spontanicznie organizowała się, aby powstrzymać naprzykrzających się jej Sasów. Kronikarz Otwinowski zwrócił uwagę, że zaprawieni w wojnach z Tatarami i Turkami chłopcy ruscy „dosyć Niemców nabili i wyćwiczyli” – E. Otwinowski, op. cit., s. 9.

<sup>27</sup> Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Mużyłów 15 IX 1698, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), sygn. 163a-2, s. 573. List zamieszczony został także w: *Listy hetmańskie rodu Potockich*, t. III: *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego. Hetman polny koronny 1692–1702, hetman wielki koronny 1702*, oprac. i wyd. K. Kościelniak, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2019, s. 138. Niedopatrzenie edytorskie sprawiło, że nie zawarto tam cytowanego fragmentu listu.

<sup>28</sup> K. Jarochoński, op. cit., s. 121; J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 128. Według Otwinowskiego Urszula Lubomirska zaprzętała uwagę króla od lata 1698 r. Romans rozkwitł po rozstaniu z poprzednią metresą – Anną Aloysią von Lamberg, hrabiną Esterle – zob. E. Otwinowski, op. cit., s. 8.

<sup>29</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 136.



bezczytność, jaką wykazują towarzyszące królowi wojska saskie, które tylko „stoją daremnie i kraj psują”<sup>30</sup>. Do wyjazdu ze Lwowa zmusiła Wettyna dopiero treść kolejnego, alarmującego już listu Potockiego z 10 września, który monarcha otrzymał tego samego dnia wieczorem. Hetman informował Augusta II o toczących się walkach z Tatarami pod Podhajcami<sup>31</sup>. Ostatecznie zaraz po otrzymaniu tej wiadomości król ruszył z odsieczą. Jednak do obozu armii polskiej zlokalizowanego w Brzeżanach dotarł dopiero 14 września – zbyt późno, by okryć się sławą pogromcy Tatarów, na której tak mu zależało. W międzyczasie nieprzyjaciel wycofał się do Kamieńca Podolskiego. Król w obecności najwyższych dygnitarzy polskich głośno wyrażał rozczarowanie, że nie dane mu było uczestniczyć w walce. Miał nawet twierdzić, że niepotrzebnie fatygował się ze Lwowa<sup>32</sup>. W zaistniałej sytuacji, po odwróceniu Tatarów do Kamieńca, król tym bardziej skłaniał się do zakończenia kampanii wojennej.

W sprawie dalszych działań przeciwko nieprzyjacielowi debatowano na zwołanej przez króla 17 września radzie senatu<sup>33</sup>. Decyzje, jakie na niej zapadły, doprowadziły do zaognienia stosunków między królem a hetmanami koronnymi i kadrą dowódczą. Na posiedzeniu August II zgłosił bowiem, ku niezadowoleniu zebranych, wnioski na temat przerywania działań wojennych. Król był zdania, że w obliczu zbliżającego się wielkimi krokami końca długoletnich zmagania z Turcją, czego przejawem były zaawansowane rozmowy pokojowe, nie należy dążyć do eskalacji działań zbrojnych. Wettyn podał także bardziej racjonalne powody dla uzasadnienia swojego zdania, wskazując na zbyt późną porę roku do prowadzenia kampanii wojennej oraz fatalne warunki atmosferyczne. Natomiast za brak odpowiedniej ilości prowiantu, potrzebnego do kontynuowania działań wojennych, obarczył odpowiedzialnością Polaków<sup>34</sup>. Hetmani koronni nie zgadzali się ze stanowiskiem króla. W przeciwieństwie do monarchy radzili wykorzystać sprzyjającą okoliczność, jaką było zwycięstwo podhajeckie, i ruszyć z połączoną armią polsko-litewsko-saską pod Kamieniec Podolski w celu zdobycia twierdzy lub chociażby jej zablokowania. Zamierzali w ten sposób pomóc polskim komisarzom w wynegocjowaniu lepszych warunków pokojowych z Turcją. Mimo że propozycję hetmanów poparł tak

<sup>30</sup> Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Podhajce 7 IX 1698, AGAD, APP, sygn. 163a-3, s. 103. Por. *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 136–137; J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 162 (list zamieszczony z nieprawidłowym adresem oraz błędną stroną rękopisu). Pismo od Potockiego z informacją o zagrożeniu tatarskim i prośbą hetmana o posiłki dotarło do przebywającego we Lwowie króla 8 września. Król „lubo tej wiadomości nie wierzył, kazał przeciw wojsku saskiemu w dalszą drogę ruszyć”. Według autora diariusza informacje o Tatarach miały być fałszywe – zob. *Dziennik pochodu wojska saskiego*, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 20.

<sup>31</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 128. 11 września August II odebrał „przez umyślnego od wojska” powtórną wiadomość o rozpoczynającym się boju z Tatarami – zob. *Dziennik pochodu wojska saskiego*, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 21.

<sup>32</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 130.

<sup>33</sup> Zob. rada senatu w Brzeżanach z 17 IX 1698, AGAD, APP, sygn. 48, s. 48–50.

<sup>34</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 93–95; J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

doświadczony żołnierz, jak wojewoda kijowski i gen. artylerii koronnej Marcin Kątski, król uważał, że połączona armia nie ma wystarczająco silnej artylerii do działań oblężniczych<sup>35</sup>. August II nie wziął pod uwagę rozsądnych głosów kadry dowódczej i ostatecznie zdecydował o zakończeniu działań wojennych<sup>36</sup>. Nie spotkało się to z aprobatą przynajmniej części senatorów. Przeciwno takiemu rozwiązaniu z pewnością głosowali na radzie obaj hetmani koronni – gen. Kątski oraz kasztelan kamieniecki i regimentarz generalny Nikodem Żaboklicki<sup>37</sup>. Niezadowoleni z takiego obrotu sprawy byli także żołnierze, którzy po niedawnym sukcesie pod Podhajcami gotowi byli kontynuować przedsięwzięcie wojskowe w celu odzyskania Kamieńca. Nic zatem dziwnego, że powszechnie zarzucano monarsze, że nie wziął pod uwagę interesu Rzeczypospolitej<sup>38</sup>. Aby rozładować nieco niezadowolenie utrzymujące się w wojsku polskim, król pod naciskiem hetmanów zgodził się częściowo zrewidować swoje stanowisko i wydzielił czterdziętysięczny korpus wojska saskiego w celu zablokowania Kamieńca Podolskiego<sup>39</sup>. Jednak po tumulcie, do jakiego doszło w Brzeżanach (o czym w dalszej części artykułu), obrażony na Polaków król nie zrealizował nawet tej obietnicy<sup>40</sup>.

Niezadowolenie szlachty wywołała także decyzja, jaka zapadła na wspomnianej radzie senatu – o rozlokowaniu Sasów na leża zimowe na Litwie i w Koronie. August II przeforsował ten pomysł, mimo że na posiedzeniu podniosły się głosy domagające się odszkodowania za szkody, jakie poczyniły wojska królewskie w dobrach szlacheckich w toku kampanii<sup>41</sup>. Być może Wettynowi udało się uzyskać poparcie niektórych senatorów obietnicą ustanowienia w grudniu 1698 r. komisji do sprawy wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez saskie wojsko<sup>42</sup>. Nie usatysfakcjonowało to jednak armii polskiej, która zgodę na przezimowanie Sasów w Rzeczypospolitej przyjęła z głębokim niezadowoleniem. Doszło nawet do sytuacji, że przed namiotem króla pojawiła się deputacja

<sup>35</sup> Do dnia 20 września, spośród zgromadzonych na czas kampanii wojennej 63 dział, dotarło na miejsce jedynie 28 – zob. J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 82; M. Wagner, *Stanisław Jabłonowski...*, s. 209.

<sup>36</sup> J. Porazinski, *Funkcje polityczne i ustrojowe rad senatu*, „Kwartalnik Historyczny” 1984, nr 1, s. 27.

<sup>37</sup> Z. Hundert, J.J. Sowa, *Od towarzysza jazdy do wojewody podolskiego. Przebieg służby wojskowej Nikodema Żaboklickiego w latach 1656–1706*, „Res Historica” 2016, nr 42, s. 167. Żaboklicki, podobnie jak hetmani koronni, poparł na elekcji kandydaturę Sasa, za co później otrzymał od króla Augusta wymierne korzyści – zob. ibidem, s. 164–167. Por. J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 132. Warto dodać, że spośród wymienionych, tj. hetmanów koronnych oraz Żaboklickiego i Kątskiego, jedynie ten ostatni popierał w przeszłości francuskiego kandydata do polskiej korony księcia Franciszka Ludwika Contiego. Kątski zaakceptował króla Augusta na tronie dopiero w maju 1698 r. – A. Przyboś, *Kątski Marcin Kazimierz h. Brochwicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XII, Wrocław–Kraków 1966–1967, s. 317.

<sup>38</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 134.

<sup>39</sup> Oddziały te miały obsadzić Okopy Świętej Trójcy oraz Szaniec Marii Panny w celu blokowania tureckiej załogi Kamieńca Podolskiego – zob. ibidem, s. 133; M. Wagner, *Udział wojska litewskiego w wojnie polsko-tureckiej w latach 1684–1699*, „Historia i Świat” 2014, nr 3, s. 131.

<sup>40</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 141.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 132.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 133. Komisja ostatecznie nie doszła do skutku. W kwietniu 1699 r. ponownie proszono króla o jej ustanowienie. Zob. Instrukcja sejmiku, Halicz 28 IV 1699, [w:] *akta Grodzkie i Ziemskie z Archiwum Państwowe we Lwowie* [...], t. XXV: *Lauda sejmikowe halickie (1696–1772)*, Lwów 1935, s. 20.

żołnierzy, domagająca się zmiany tej decyzji. Trudno było wojsku pogodzić się z myślą, że Sasi, którzy nie spisali się podczas kampanii podhajeckiej, otrzymają lepsze kwatery zimowe od zasłużonych w walce z nieprzyjacielem Polaków<sup>43</sup>. Tylko dzięki interwencji hetmana Jabłonowskiego udało się wówczas zażegnać groźbę antysaskich wystąpień. O skali niezadowolenia utrzymującego się w armii polskiej świadczą nasilające się wówczas głosy domagające się wypędzenia Sasów z terytorium Rzeczypospolitej. Proponowano, aby wojsko niemieckie po nieudanej kampanii przezimowało na Podolu lub w Mołdawii, gdzie miałyby do czynienia Tatarami<sup>44</sup>. Decyzją zatrzymania Sasów w kraju na kolejny rok był szczególnie zaniepokojony hetman Jabłonowski. Rozumiał, że będzie to wiązało się z problemem wykarmienia armii koronnej w trudnym okresie zimy. Przewidywał również, iż kłopotliwa obecność Sasów w kraju doprowadzi do wzrostu napięcia w Rzeczypospolitej<sup>45</sup>.

Warto w tym miejscu spojrzeć na kwestię zakończenia wojny tureckiej z perspektywy bliskiego współpracownika króla Jakuba Henryka Flemminga. Na kartach wspomnień podaje on, że ważnym powodem, który zniechęcał Augusta II do kontynuowania kampanii, było „znaczniejsze przedsięwzięcie”, które go już wówczas zajmowało<sup>46</sup>. Chodzi o wspomnianą planowaną wspólnie z carem wojnę przeciwko Szwecji. W kontekście jej realizacji korzystna dla króla była informacja, jaka napłynęła właśnie z Litwy, o zaognieniu się tam sytuacji wewnętrznej, czego przejawem było wznowienie konfliktu między Sapiehami a ich przeciwnikami politycznymi. W związku z tym w otoczeniu króla krystalizował się plan uspokojenia Litwy w oparciu o wojska saskie. Zabiegały zresztą o to, co dla króla było niezmiernie korzystne, obie strony konfliktu, zarówno Sapiehowie, jak i republikanci<sup>47</sup>. Wzrost napięcia na Litwie na tyle niepokoił senatorów, że zgodzili się oni przyjąć ofertę króla i wyrazili zgodę na rozlokowanie Sasów na Litwie. Tym samym wojsko królewskie znalazło się bliżej Inflant – rejonu przyszłych operacji wojennych przeciwko Szwecji. August II, występując pomiędzy stronami konfliktu na Litwie w charakterze arbitra, zdecydowanie umacniał swoją pozycję w Rzeczypospolitej.

Jak wcześniej wspomniano, w trakcie kampanii wojennej doszło do zaognienia nienajlepszych od jakiegoś czasu stosunków między królem a hetmanem Jabłonowskim. August II nie mógł pochwalić się żadnym sukcesem militarnym, za to na każdym kroku starał się podkreślać, że z racji prerogatyw monarszych jest w czasie kampanii wojennej

<sup>43</sup> J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956, s. 24.

<sup>44</sup> J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

<sup>45</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 65.

<sup>46</sup> J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

<sup>47</sup> Do obozu w Brzeżanach przybyła deputacja szlachty litewskiej, która prosiła króla o pomoc przeciwko Sapiehom. W odróżnieniu od Augusta II, który w sporze na Litwie popierał republikantów, Flemming skłaniał się raczej ku Sapiehom – J. Staszewski, *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973, s. 157. Hetman wielki litewski Kazimierz Jan Sapieha nieustannie przebywał przy królu i starał się przekonać go do swoich racji – J. Wojtasik, *Podhaje...*, s. 145.

naczelnym wodzem połączonych armii. Nie ufał hetmanom koronnym i uważał, że dążą oni do odsunięcia go od wpływu na decyzje wojskowe. Szereg incydentów, do jakich dochodziło w trakcie kampanii wojennej, świadczy o pogłębiającym się braku zaufania zwłaszcza pomiędzy królem a hetmanem Jabłonowskim. Król otrzymawszy wiadomość o toczących się walkach z Tatarami wyjechał nagle 11 września ze Lwowa w kierunku Podhajec, nie informując nawet hetmana o celu swojej podróży. Tym samym młody król dopuścił się afrontu wobec Jabłonowskiego, doświadczonego wodza i – co ważne – znawcy problematyki tatarsko-tureckiej. Jakby tego było mało, August II w sposób jawny okazał nieufność wobec obu hetmanów koronnych, gdy bezpodstawnie przejął i przeczytał list, jaki Potocki wystosował do Jabłonowskiego. Wettyń zdawał sobie sprawę z niestosowności swojego czynu i jeszcze tego samego dnia wysłał pismo do Jabłonowskiego, w którym próbował usprawiedliwić swoje zachowanie troską o dobro kampanii wojennej. Twierdził, że skłoniła go do tego kroku konieczność zasięgnięcia wiadomości o nieprzyjacielu zawartych w liście Potockiego<sup>48</sup>. Co ciekawe, hetman przyjął to tłumaczenie ze zrozumieniem<sup>49</sup>. Zdecydowanie gorzej odniósł się natomiast do sprawy nagłego wyjazdu króla ze Lwowa. Dotknęło go, że monarcha nie powiadomił go o swoich planach. Intepretował takie zachowanie jako zamiar odebrania mu przez króla dowództwa nad armią koronną. W liście do referendarza Szczuki Jabłonowski skarżył się na postępowanie Augusta II, pisząc: „Proszę na potym żebym był godzien w takowych okazyach confidentiey króla jmości a to dla lepszej przysługi królowi Jmości. Bo to tu królowi Jmości i kraj tutejszy i maniera wojny tatarskiej nie wiadoma”<sup>50</sup>. Jabłonowski czuł się głęboko urażony lekceważącym stosunkiem Augusta II do jego osoby. Doświadczenie wojskowe hetmana liczyło blisko czterdzieści lat, nic zatem dziwnego, że oczekiwał, iż król będzie z nim konsultował wszelkie decyzje dotyczące kampanii. Starał się także za pośrednictwem Szczuki dyskretnie przypomnieć królowi, że to hetman koronny w Polsce tradycyjnie odpowiada za stosunki z Tatarami.

Do kolejnej odsłony konfliktu doszło kilka dni później. Zdarzenie miało miejsce najpewniej 22 września na zakrapianym alkoholem bankiecie zorganizowanym po przegładzie wojska polskiego. Przyjazna atmosfera, jaka początkowo tam panowała, sprawiła, że – według świadectwa wojewody ruskiego Jana S. Jabłonowskiego – król August upił „się potężnie”<sup>51</sup>. Zapewne późno w nocy w namiocie równie nietrzeźwego hetmana wielkiego, gdzie gościł monarcha, pojawił się cześniak Jan Sobieski „w pancerzu, w karawaszach”, uszykowany „jak do boju”. Wręczył on hetmanowi jakieś pismo, prosząc go, aby „ordynans chorągwi podpisał, która miała iść na forwacht przed obóz”<sup>52</sup>. Ku niezadowoleniu

<sup>48</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 129.

<sup>49</sup> S.J. Jabłonowski do S.A. Szczuki, Zawałów 13 IX 1698, AGAD, APP, sygn. 163a-26, s. 235.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 235–236.

<sup>51</sup> J.S. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 63.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

Wettyna Sobieski zwracał się po rozkazy do hetmana, pomijając osobę króla. August II uważał, że jego obecność w obozie jest wystarczającym powodem, aby oficerowie zwracali się po rozkazy bezpośrednio do niego<sup>53</sup>. Irytację Wettyna pogłębił fakt, że rozmowa między hetmanem a cześnikiem koronnym odbywała się w języku polskim, którego August II nie rozumiał. Król domagał się, aby hetman wyjaśnił mu, co zawiera wspomniany dokument. Poirytowany natarczywością króla hetman Jabłonowski, który zapewne wciąż pamiętał o niedawnym afronie, jakiego dopuścił się wobec niego monarcha we Lwowie, odpowiedział: „To jest rzecz, która do mnie nie do waszej królewskiej mości należy”<sup>54</sup>. Gdy niezadowolony z takiej odpowiedzi król zapytał: „Jako jest co w komen-dzie wojskowej, co by król wiedzieć nie miał?”, hetman zgodnie z prawdą, choć nad wyraz butnie i prowokacyjnie, odpowiedział młodemu królowi: „I bardzo siła jest mości królu, z czego królowi hetman sprawować się nie powinien”<sup>55</sup>. Po tych słowach obrażony król opuścił namiot hetmana i udał się do swojej kwatery. Należy jednak dodać, że na drugi dzień, już po wytrzeźwieniu, to król odczuwał wyrzuty sumienia z powodu swojego zachowania i starał się załagodzić nikomu niepotrzebny spór<sup>56</sup>.

Tymczasem wśród zgromadzonych w obozie pod Brzeżanami Polaków narastało niezadowolenie z powodu kunktatorskiego zachowania armii saskiej, którą oskarżano o zmarnowanie owoców dobrze zapowiadającej się kampanii wojennej<sup>57</sup>. Wydarzenia ostatnich dni uświadomiły szlachcie, jak mało przydatnym sojusznikiem okazało się wojsko, które król wprowadził do Rzeczypospolitej. W przeciwieństwie do Polaków nie wykazywało ono bowiem nawet chęci walki z nieprzyjacielem<sup>58</sup>. Zewsząd za to dochodziły do obozu wieści o grabieżach, jakich dopuszczali się Sasi w majątkach szlachty<sup>59</sup>. Wzma-gało to jeszcze niechęć Polaków, wywołując odruch oporu przeciwko wojsku królewskiemu. Warto zwrócić uwagę, że, dzięki zwycięstwu nad dwukrotnie liczniejszym nieprzyjacielem pod Podhajcami, Polacy odzyskali wiarę we własne możliwości, którą – jak się wydaje – utracili po nieudanych kampaniach wojennych z ostatnich lat panowania Jana III. Co ważne, udało im się to osiągnąć dzięki samodzielnemu wysiłkowi militarnemu, bez jakiegokolwiek pomocy ze strony wojska saskiego, które zaczęło zazdrościć

<sup>53</sup> K. Jarochoński, op. cit., s. 124.

<sup>54</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 63.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 63–64.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 63.

<sup>57</sup> E. Otwinowski, op. cit., s. 9.

<sup>58</sup> Niechęć do kontynuowania wojny znaleźć można w dzienniku pochodu wojska saskiego pod datą 3 września: „Gdy pokój z Turkami uważają za pewny przeto obawiać się wypada aby nowa z naszej strony wyprawa wojenna nie zaszkodziła układom dyplomatycznym” – zob. Dziennik pochodu wojska saskiego, [w:] *Archiwum tajne Augusta II...*, s. 17–18. W podobnym tonie utrzymany jest zapis z 11 września: „Wszyscy tu ciekawi czemu wojsko naprzód idzie, bo ani podobno myśleć aby można ściagać tak zwinnego nieprzyjaciela jakim są Tatarzy” – ibidem, s. 22–23. Widać wyraźnie, jak dalekie od bojowych nastroje panowały w armii saskiej.

<sup>59</sup> Do Polaków docierały informacje, że „Niemcy wszędzie rabują, szlachcie, dworom nie folgując” – Wiadomości z Lwowa i Brzeżan, 17 IX 1698, [w:] J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 170–171.

Polakom sukcesu<sup>60</sup>. Wydaje się, że wraz ze wzrostem pewności siebie u żołnierzy armii koronnej nasiliły się z ich strony prowokacyjne zachowania w stosunku do Sasów<sup>61</sup>.

Konflikt pomiędzy Polakami a Sasami miał swoją kulminację w postaci tumultu, który wybuchł w obozie pod Brzeżanami. Wedle opinii Jakuba H. Flemminga w armii koronnej już od dłuższego czasu narastała atmosfera wrogości do wojska saskiego. Zaszczepić ją mieli wśród szeregowych żołnierzy niektórzy oficerowie, w tym również ci najznacniejsi<sup>62</sup>. J. Wojtasik uważa, że to głównie familii Potockich zależało na wzroście napięcia pomiędzy sojuszniczymi armiami. Ludzie związani z tą rodziną mieli wielokrotnie objeżdżać obóz wojska koronnego w Brzeżanach i agitować wśród żołnierzy przeciwko Sasom, a nawet przeciwko królowi Augustowi<sup>63</sup>. Z pewnością jedną z pierwszoplanowych postaci, które inspirowały te działania, był starosta krasnostawski Michał Potocki, syn hetmana polnego, który kilkanaście dni wcześniej odznaczył się w trakcie pierwszej fazy bitwy podhajeckiej<sup>64</sup>. Jan Stanisław Jabłonowski twierdził, że Potocki działał głównie za namową wojewody bełskiego Adama M. Sieniawskiego<sup>65</sup>, który chciał się w ten sposób zemścić za zniszczenia, jakich doznał od wojska królewskiego w należących do niego Brzeżanach<sup>66</sup>. Michał Potocki podburzył żołnierzy z własnej chorągwi przeciwko faworytowi Augusta II, wojewodzie malborskiemu Janowi Jerzemu Przebendowskiemu, którego czynił odpowiedzialnym za szkody, jakie wojska saskie poczyniły w Rzeczypospolitej od czasu wstąpienia na tron Wettyna<sup>67</sup>. Nie było to trudne zadanie, ponieważ wojewoda malborski nie był lubiany przez szlachtę, która utożsamiała jego osobę z polityką prowadzoną przez Augusta II w Rzeczypospolitej. Przebendowski utwierdził brać szlachecką w tej opinii, gdy na wspomnianej radzie senatu z 17 września poparł niepopularną wśród Polaków decyzję Augusta II o przerwaniu kampanii wojennej. Wydaje się, że wojewoda malborski jeszcze bardziej naraził się szlachcie, gdy przedstawił (z pewnością z inspiracji króla) propozycję rozłożenia wojska saskiego na leżach zimowych w Rze-

<sup>60</sup> J. Staszewski, *August II Mocny...*, s. 91; J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

<sup>61</sup> K. Jarochoński, op. cit., s. 122. Historyk zwracał uwagę na pogardę, jaką Polacy zaczęli okazywać Sasom.

<sup>62</sup> J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

<sup>63</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 139.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 112; K. Jarochoński, op. cit., s. 121; J.H. Flemming, op. cit., s. 410. A. Link-Lenczowski, E. Szklarska, *Potocki Michał h. Pilawa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław–Łódź 1984–1985, s. 97. Potocki był człowiekiem oznaczającym się pewnym niezrównoważeniem charakteru, co nasilało się jeszcze po spożyciu alkoholu, którego – wydaje się – nadużywał. Zob. wybryk pijanego Potockiego o ekslibicjonistycznym charakterze, jakiego dopuścił się w 1695 r. w pokojach królowej – K. Sarniecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, t. I, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010, s. 240.

<sup>65</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 65.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 61, 65. Por. A. Link-Lenczowski, *Sieniawski Adam Mikołaj h. Leliwa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996, s. 106. Wedle listu Szczuki wojsko obozowało w Brzeżanach siedem dni „z nie małym uprzykzeniem gospodarzowi i włości tamecznej” – A.S. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: B. Nar.), rkps 6550 III, s. 14.

<sup>67</sup> W. Kuczyński, *Pamiętnik (1668–1737)*, oprac. J. Kloza, Białystok 1999, s. 26; J.H. Flemming, op. cit., s. 410.

czyzospolitej<sup>68</sup>. Według kronikarza Otwinowskiego zaakceptowanie przez radę senatu tej propozycji wywołało szczególne niezadowolenie szlachty wołyńskiej, ponieważ szlak armii saskiej udającej się na Litwę miał przebiegać przez tereny, na których znajdowały się jej majątki<sup>69</sup>.

Najprawdopodobniej właśnie z Wołynia wywodzili się żołnierze z chorągwi starosty krasnostawskiego Michała Potockiego, z którymi przyjechał 25 września do kwatery Augusta II prosić monarchę o zmianę decyzji w sprawie przemarszu wojska. Delegaci nie zastali króla na miejscu, ponieważ wyjechał on właśnie do obozu wojska litewskiego<sup>70</sup>. W związku z tym Potocki (który podobnie jak jego towarzysze był tego dnia pijany) skupił swoją uwagę na faworycie króla – Przebendowskim. W pobliżu namiotów królewskich sprowokował kłótnię z wojewodą malborskim, po czym rzucił się na niego z obuchem i ranił go lekko w plecy<sup>71</sup>. Wkrótce potem w obozie wybuchł tumult o wyraźnie antysaskim obliczu. Atakowany przez uzbrojoną szlachtę wojewoda malborski ratował się ucieczką. Kiedy znalazł się przed obliczem króla Augusta, przedstawił zdarzenie jako akt faktycznie wymierzony nie w niego, ale w majestat monarchy<sup>72</sup>.

Wetyn, który przyjął bez zastrzeżeń interpretację wydarzeń przedstawioną mu przez poszkodowanego, uznał, że Potocki, atakując jego faworyta przed namiotem królewskim, dopuścił się obrazy majestatu. Postanowił nie wracać już do obozu wojska koronnego i przeniósł się na stałe do kwatery saskiej. Zostało to źle przyjęte przez szlachtę koronną<sup>73</sup>. Należy jednak dodać, że król miał powody, aby tak postąpić. Atmosfera, jaka panowała w obozie wojsk polskich po ataku na Przebendowskiego, istotnie nie sprzyjała powrotowi króla. Informacje, jakie stamtąd napływały do Augusta II, świadczyły o montowanej przez starostę krasnostawskiego konfederacji wymierzonej w Sasów<sup>74</sup>. Sprawca zajścia

<sup>68</sup> K. Jarochowski, op. cit., s. 123; J. Wojtasik, *Podhaje...*, s. 133.

<sup>69</sup> E. Otwinowski, op. cit., s. 9–10; K. Jarochowski, op. cit., s. 123. Po niedawnym rujnującym przemarszu przez Wołyń wojska litewskiego, udającego się na wojnę turecką, ziemia ta po raz kolejny miała znaleźć się na trasie przemarszu armii, tym razem saskiej. Korespondent Szczuki pisał o tym z niepokojem: „Po wielkim zrujnowaniu przez wojsko litewskie, gorszego jeszcze wyglądamy od niemieckiego” – J.W. Kanth-Wyrozębski do S.A. Szczuki, Huszlew 29 X 1698, AGAD, APP, sygn. 163a-26, s. 70.

<sup>70</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 66. Wbrew twierdzeniu Jarochowskiego, króla nie było w obozie wojska koronnego w chwili zajścia – por. K. Jarochowski, op. cit., s. 125. Dodajmy w tym miejscu, że wojsko litewskie nie uczestniczyło w bitwie podhajeckiej; dotarło na miejsce z opóźnieniem.

<sup>71</sup> Jabłonowski pisał w pamiętniku o niewielkich obrażeniach, jakie odniósł Przebendowski. Według niego wojewoda malborski był „zdrowiusieńki, tylko raz czy dwa skropiony po placach obuchem” – J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 66.

<sup>72</sup> E. Otwinowski, op. cit., s. 10. Inne zdanie miał Jarochowski. Twierdził on, że Przebendowski starał się nie dopuścić do eskalacji konfliktu. K. Jarochowski, op. cit., s. 125.

<sup>73</sup> S.A. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, B. Nar., rkps 6550 III, s. 15; J.B. Parthenay, *Dzieje panowania Fryderyka Augusta II króla polskiego*, Warszawa 1854, s. 129. Być może najbardziej uraziło szlachtę to, że król w sposób demonstracyjny „namioty swoje z obozu koronnego do wojska saskiego przeniósł” – K. Zawisza, *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666–1721)*, wyd. i oprac. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862, s. 199.

<sup>74</sup> J.B. Parthenay, op. cit., s. 129.

nie wykazywał żadnej skruchy z powodu swojego zachowania. Objężdżał z towarzystwem obóz wojska koronnego i nawoływał szlachtę do rozprawy z wojskiem saskim<sup>75</sup>. Wydaje się więc, że w zamiśle Potockiego atak na Przebendowskiego miał być jedynie wstępem do szerokiego wystąpienia przeciwko Sasom. Dzięki sile perswazji i umiejętnej agitacji udało się staroście krasnostawskiemu zgromadzić wokół siebie dość poważną siłę, liczącą tysiąc żołnierzy. Potocki poczuł się na tyle mocny, że zaczął nawet kwestionować władzę hetmanów koronnych, którzy na przekór jego staraniom dążyli do uspokojenia nastrojów w armii. Te zaś były na tyle rozbudzone, że dopiero po długich staraniach udało się hetmanowi wielkiemu powstrzymać młodego Potockiego przed zawiązaniem konfederacji przeciwko Sasom<sup>76</sup>. Rozczarowane wojsko koronne zarzucało później hetmanom i starszyźnie wojskowej, że „dla faworów królewskich Sasów bić nie dawali”<sup>77</sup>.

Trzeba przyznać, że August II w sposób niezwykle ostry zareagował na fakt poturbowania przez Potockiego swego faworyta oraz wybuch antysaskich rozruchów w obozie armii koronnej. Według Jana S. Jabłonowskiego, który znajdował się wówczas w otoczeniu monarchy, Wettyn wypowiadał się z głęboką niechęcią o Polakach i zapowiadał, „że umrze albo się pomści”<sup>78</sup>. Przyzwyczajony do posłuszeństwa, jakie miał wśród poddanych w rodzimej Saksonii, dostrzegał w wydarzeniach załazek buntu szlachty przeciwko swojej władzy. Groźby króla nie były bez pokrycia. August II przygotowywał wojsko saskie do wydania bitwy Polakom. Namawiał nawet hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiechę, aby połączył wojsko litewskie z saskim i pomógł mu rozprawić się z armią koronną<sup>79</sup>. Hetman Sapiecha zachował się jednak neutralnie i odmówił królowi wsparcia<sup>80</sup>. Być może jego postawa sprawiła, że król nieco się opamiętał. Według naoczego świadka jednak przez dłuższy czas atmosfera, jaka panowała między skonfliktowanymi stronami, była napięta do tego stopnia, że „ledwo nie do szyku przychodziło”<sup>81</sup>.

Warto w tym miejscu zastanowić się, czy August II istotnie dążył do konfrontacji zbrojnej, czy też raczej (co wydaje się bardziej prawdopodobne) starał się groźbami pod adresem Polaków przywrócić autorytet władzy monarszej. Trudno wręcz uwierzyć, że racjonalnie przecież myślący król nie brał pod uwagę negatywnych reperkusji, jakie bitwa między wojskiem saskim a koronnym wywołałaby w kraju. Wettyn ryzykował otwarty konflikt z poddanymi. Pochopna decyzja króla mogła doprowadzić do zerwania ugody łowickiej, którą z trudnością udało się wynegocjować zaledwie cztery miesiące wcze-

<sup>75</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 140; J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 66.

<sup>76</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 66–67; E. Otwinowski, op. cit., s. 10. Michał Potocki ośmielił się nawet rzucić w gniewie pod adresem hetmana Jabłonowskiego słowa: „Tyś nam dał Niemca króla, tyś nas szotom zaprzedał” – K. Zawisza, op. cit., s. 199.

<sup>77</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 67.

<sup>78</sup> Ibidem.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 70.

<sup>80</sup> Ibidem; K. Jarochoński, op. cit., s. 128.

<sup>81</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 68; por. J.H. Flemming, op. cit., s. 410.



śniej. Niewykluczone, że niedawni rokoszanie z prymasem Radziejowskim na czele skorzystaliby wówczas z okazji, aby ponownie wystąpić przeciwko przelewającemu krew szlachecką królowi. Być może do jawnych przeciwników Wettyna dołączyliby także jego dotychczasowi umiarkowani krytycy – hetmani koronni. Możliwe, że król powściągnął swój gniew, gdy uświadomił sobie, że Jabłonowski i Potocki posiadają w swoich rękach atut w postaci armii koronnej, którą mogli użyć przeciwko niemu. W obliczu napiętej sytuacji nawet regalista Stanisław A. Szczuka zapowiadał, że w razie sasko-polskiej konfrontacji zbrojnej wypowie posłuszeństwo Augustowi II. Referendarz koronny był wyraźnie zaskoczony konfrontacyjną postawą króla. Podejrzewał, że do radykalnych działań namawiają monarchę Polacy, którzy znajdowali się w jego otoczeniu<sup>82</sup>.

W świetle relacji Szczuki król pozostał w głębokiej urazie przez trzy kolejne dni<sup>83</sup>. Odmówił przyjęcia deputacji wojska domagającego się uregulowania zaległego żołdu oraz zadośćuczynienia za szkody wyrządzone przez Sasów, „póki by satysfakcyjej in lasi honore nie odniósł”<sup>84</sup>. Równie chłodno król potraktował wojewodę bełskiego Adama M. Sieniawskiego, który prosił o odszkodowanie za zniszczenia, jakich dokonały w należących do niego Brzeżanach wojska saskie<sup>85</sup>. August II konsekwentnie stał na stanowisku, że sprawca ataku na Przebendowskiego – starosta krasnostawski Michał Potocki powinien odpowiadać przed sądem za obrazę majestatu. Nie wierzył w zapewnienia hetmana Jabłonowskiego, który twierdził, że w sprawie Potockiego postąpi zgodnie z wolą monarchy oraz prawami, jakie panują w Rzeczypospolitej. August II domagał się bezwzględnego wzięcia sprawcy tumultu pod straż w celu natychmiastowego osądzenia go. Hetman wielki nie ugiął się pod naciskami króla i odmówił spełnienia tego żądania. Doskonale orientował się w antysaskich nastrojach, jakie panowały w armii. Wiedział, że aresztowanie Potockiego doprowadziłoby do eskalacji konfliktu, ponieważ – jak zauważył jego syn Jan S. Jabłonowski – aktualnie to „starosta krasnostawski mocniejszym był niż hetmani w obozie”<sup>86</sup>. Tym samym hetman wielki pośrednio przyznał, że stracił kontrolę nad wojskiem, które ulegało antysaskim nastrojom rozbudzonym przez Michała Potockiego. Może właśnie dlatego król nie naciskał specjalnie na Polaków w sprawie osądzenia sprawców rozruchów w obozie i skupił się tylko na wyjaśnieniu sprawy ataku na Przebendowskiego.

<sup>82</sup> K. Jarochoński, op. cit., s. 126–127.

<sup>83</sup> A.S. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, [w:] J. Wojtasik, *Podhajce...*, aneksy, s. 174.

<sup>84</sup> Ibidem; także, s. 140–141. Według Parthenaya wojsko koronne oskarżało Przebendowskiego o to, że ten wpłynął na króla, aby nie otrzymali zapłaty. J.B. Parthenay, op. cit., s. 128–129.

<sup>85</sup> K. Jarochoński, op. cit., s. 129. Warto dodać, że miesiąc później Sieniawski otrzymał upoważnienie do odebrania 30 tys. talarów odszkodowania za owe szkody. Termin zapłaty wyznaczono na Wielkanoc 1699 r. – zob. Wiadomości z Lwowa 22 X 1698, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: B. Czart.), rkps 192 IV, s. 399.

<sup>86</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 68.

Ostatecznie porozumienie między królem a polskimi poddanymi udało się osiągnąć przede wszystkim dzięki mediacji referendarza Szczuki, którego starania wspierał: Flemming, książę Wirtemberski oraz królewicze Aleksander i Konstanty Sobiescy<sup>87</sup>. Aby usatysfakcjonować króla, hetman Jabłonowski zgodził się zaświadczyć na piśmie, że starosta krasnostawski nie uniknie sądu hetmańskiego<sup>88</sup>. Przy okazji pozwolił sobie na własną interpretację przyczyn tumultu. Odpowiedzialnością za jego wybuch hetman obarczał wojsko saskie, które tylko „rabuje, a wojować przeciwko poganom nie chce”<sup>89</sup>. Zapewniał króla, że Polacy bić się z Sasami nie zamierzają, ale w razie zaczepki z ich strony są zdeterminowani i dość silni, aby wypędzić ich z Rzeczypospolitej. Hetman wielki koronny Jabłonowski oraz ojciec sprawcy tumultu, hetman polny koronny Szczęsny K. Potocki, poprosili króla, aby przebaczył Michałowi Potockiemu niecny uczynek, składając wszystko na karb jego młodości i pijaństwa<sup>90</sup>. Późniejsze postępowanie Augusta II świadczy, że prośby hetmanów nie przyczyniły się w jakimkolwiek stopniu do poprawy trudnej sytuacji, w jakiej znalazł się nie tylko starosta krasnostawski, ale także cały ród Potockich (o czym szerzej w dalszej części niniejszego artykułu)<sup>91</sup>.

Kiedy rozgrywały się analizowane wydarzenia, prymas Michał Radziejowski przebywał w Cieplicach na Śląsku, dokąd udał się latem 1698 r. w celu podreperowania zdrowia nadwyrężonego zapewne w okresie rokoszów łowickiego. Do kraju powrócił w drugiej połowie września w czasie, gdy po Rzeczypospolitej rozchodziły się już wieści o nieudanej kampanii wojennej Augusta II<sup>92</sup>. Szczegółową relację z przebiegu wypadków spod Podhajec i Brzeżan Radziejowski uzyskał z listu Stanisława A. Szczuki, do którego referendarz koronny dołączył również tekst konkluzji rady senatu z 17 września<sup>93</sup>. Stosunek prymasa do polityki Augusta II jesienią 1698 r. można odtworzyć na podstawie responsu, jaki wystosował do Szczuki. Radziejowski był zdania, że król nie sprawdził się w roli wodza i obarczał go odpowiedzialnością za fiasko kampanii wojennej przeciwko Turcji. Prymas zwracał uwagę na złe przygotowanie wyprawy. Pisał, że przestrzegał króla,

<sup>87</sup> Ibidem, s. 69; J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 141; K. Jarochoński, op. cit., s. 126–129. Hetmani prosili Szczukę, aby starał się załagodzić gniew króla, przedstawiając sprawę jako prywatny zatarg pomiędzy dwoma szlachcicami, który w niczym nie narusza majestatu monarchy.

<sup>88</sup> Hetman Jabłonowski spełnił później oczekiwania króla. Zob. kopia pozwu Jabłonowskiego wzywającego Michała Potockiego przed sąd hetmański, B. Nar., rkps 6550 III, s. 20–21.

<sup>89</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 69.

<sup>90</sup> Według relacji Flemminga, ojciec starosty krasnostawskiego hetman Potocki, z oczywistych względów najbardziej zainteresowany w załagodzeniu gniewu monarchy, miał rzucić się do nóg króla i prosić go, aby wybaczył synowi przestępstwo obrazy majestatu oraz próbę zabójstwa Przebendowskiego – J.H. Flemming, op. cit., s. 410–411.

<sup>91</sup> Nie pomógł Potockim fakt, że natychmiast po ranieniu Przebendowskiego przedstawiciele tej rodziny wyjechali z obozu wojska koronnego, aby nie być posądzonymi o współudział w wywołaniu tumultu. Możliwe, że właśnie to nagłe zniknięcie Potockich sprawiło, że oczach króla stali się oni tym bardziej podejrzani – K. Jarochoński, op. cit., s. 126.

<sup>92</sup> W końcu września po Warszawie rozeszła się informacja o pogromie wojska koronnego pod Podhajcami – zob. F. Włoszkiewicz do S.A. Szczuki, Warszawa 25 IX 1698, AGAD, APP, sygn. 163a-26, s. 258.

<sup>93</sup> S.A. Szczuka do M. Radziejowskiego, Lwów 8 X 1698, B. Nar., rkps 6550 III, s. 12–16.

„po kilkakroć reprezentując wszędzie czas głodny”, że nie uda się zgromadzić odpowiedniej ilości prowiantu dla wojska, „że zawiodą, prowiant magisterowie, nie wystarczą, nie uważano tego, nie examinowano”<sup>94</sup>.

Radziejowski odniósł się także do kwestii obecności Sasów w Polsce. Podkreślał, że z niepokojem przyjął fakt wprowadzenia do kraju przez króla Augusta II „tak wielkich wojsk (...) inconsulta sed in inscia Republica”<sup>95</sup>. Zastanawiał się nad przyczynami, jakie skłoniły króla do pozostawienia armii saskiej w Rzeczypospolitej na kolejne miesiące, ponieważ, jak wcześniej wspomniano, w ugodzie łowickiej monarcha zobowiązał się, że po wojnie tureckiej wycofa Sasów z kraju. Prymas nie wierzył, że wiązało się to z planami wznowienia przez Wettyna działań zbrojnych przeciwko Turcji w następnym roku. Warto zwrócić uwagę, że Radziejowski miał powody do niepokojów, ponieważ jesienią 1698 r. w Rzeczypospolitej znalazła się niemal cała saska armia polowa. W związku z tym krytycznie oceniał również postawę senatorów, którzy na radzie senatu zaakceptowali decyzję króla o przezimowaniu Sasów w Rzeczypospolitej. Trudno mu było przyjąć do wiadomości, że tak ważną kwestię rozpatrywano pod jego nieobecność, w gronie zaledwie dziewięciu senatorów. Wiadomo, że nie poprzestał w tej sprawie na prywatnych skargach i złożył na piśmie protest, w którym domagał się ponownego zwołania rady senatu<sup>96</sup>.

Mniej uwagi Radziejowski poświęcił wydarzeniom, do jakich doszło w Brzeżanach. Prymas był z pewnością szczery, gdy pisał, że z ulgą przyjął wiadomość, iż tumult nie pociągnął za sobą szkodliwych konsekwencji w postaci eskalacji konfliktu z Sasami<sup>97</sup>. Swoją opinię na temat wydarzeń spod Brzeżan opierał nie tylko na obiektywnej relacji Szczuki, ale również innych osób opisujących genezę i przebieg tumultu z pozycji odbiegających od doniesień powstałych w kręgu monarchy. Przyznał to sam kardynał, gdy dość lakonicznie stwierdzał, że „tumult obozowy różni różnie opisywali”<sup>98</sup>.

Szczególnym niepokojem napawała prymasa perspektywa grabieży ludności przez żołnierzy saskich udających się na leża zimowe w głąb Rzeczypospolitej. Radziejowski słusznie przewidywał, że skandaliczne zachowanie wojska saskiego, jakie było już regułą, przyczyni się do wzrostu niechęci w kraju oraz doprowadzi do sytuacji, że wśród poddanych „konfidencyi, miłości, ku Panu nie będzie”<sup>99</sup>. Należy podkreślić, że król August obawiał się utraty reputacji wśród szlachty z powodu nadużyć, jakich dopuszczało się wprowadzone przez niego do Rzeczypospolitej wojsko. Jeszcze w Brzeżanach podjął starania, aby przemarsz żołnierzy saskich na kwatery zimowe przebiegał spokojnie.

<sup>94</sup> M. Radziejowski do S.A. Szczuki, [b.m. i b.d.; zapewne X 1698], B. Nar., rkps 6550 III, s. 16–17.

<sup>95</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>96</sup> J. Poraziński, op. cit., s. 27; R. Kawecki, *Kardynał Michał Stefan Radziejowski*, Opole 2015, s. 154.

<sup>97</sup> M. Radziejowski do S.A. Szczuki, [b.m i b.d.; zapewne X 1698], B. Nar., rkps 6550 III, s. 17.

<sup>98</sup> Ibidem, s. 16–18.

<sup>99</sup> Ibidem, s. 17.

27 września 1698 r. wydał w tej sprawie manifest, który w zamierzeniu miał zapobiec ewentualnym ekscesom<sup>100</sup>. Starania króla nie przyniosły jednak rezultatów, o czym świadczy chociażby przykład gwałtów, jakich żołnierze sascy w drodze do Prus dopuścili się na Mazowszu<sup>101</sup>. Nie inaczej było w województwie ruskim. Ksiądz Tomasz Perkowicz w liście do Anny Zamoyskiej pisał o strachu, jaki wywołują wśród ludzi przechodzące przez kraj wojska saskie, które – jak podkreślał duchowny – w swojej bezkarności nieomal „w oczach królewskich rabować śmieli”<sup>102</sup>. Jesienią 1698 r. większość obywateli Rzeczypospolitej żyła w obawie, że jej posiadłości znajdą się na trasie przemarszu wojska niemieckiego udającego się na kwatery zimowe lub że Sasi, co gorsza, otrzymają je w miejscu ich zamieszkania. Już wydarzenia minionego roku unaocznily szlachcie, iż każdorazowe pojawienie się Sasów w danej okolicy nieodłącznie wiązało się ze zniszczeniami, jakie pozostawiali za sobą. Remedium na problem saskiej bezkarności – wobec braku reakcji ze strony czynników centralnych – szlachta upatrywała jedynie w uchwałach obronnych, jakie podejmowano na sejmikach. Przykładem tego były działania podjęte na sejmiku wiszeńskim województwa ruskiego. W stan najwyższej gotowości postawiła tamtejszą szlachtę wiadomość o „ruszeniu się wojsk J.kr. Mości w kraje i progi nasze”, jaka zawarta była w uniwersale Augusta II. Wiedzano już na przykładzie nieodległej ziemi przemyskiej, że po Sasach należy spodziewać się najgorszego. W związku z tym podjęto na sejmiku uchwałę, aby „poddanych naszych zasłonić i ochronić”<sup>103</sup>. Szczególnie mocno dały się szlachcie we znaki wojska saskie rozlokowane na okres zimowy na Litwie. Należy odnotować, że znalazła się tam większość armii królewskiej uczestniczącej w kampanii wojennej. Wbrew początkowym nadziejom wojsko nie przyczyniło się to w żaden sposób do poprawy skomplikowanej sytuacji wewnętrznej związanej z konfliktem między Sapiehami a republikantami. Ekscesy, jakich dopuszczali się Sasi na Litwie, sprawiły, że szlachta zaczęła w armii królewskiej widzieć jedynie intruzów. Z sejmików litewskich nieustannie wysyłano do Augusta II poselstwa, w których proszono monarchę o wyprowadzenie Sasów z terenu Wielkiego Księstwa<sup>104</sup>.

<sup>100</sup> J. Wojtasik, *Podhajce...*, s. 142–143. Por. K. Jarochoński, op. cit., s. 123; K. Zawisza, op. cit., s. 199. Dokument ten nakazywał armii saskiej trzymać się ustalonej marszruty, uczciwie płacić za żywność, ponawiał także zakaz jakichkolwiek gwałtów wobec ludności oraz nakaz uszanowania świątyń. W praktyce nie był on jednak przestrzegany, choć za najpoważniejsze nadużycia nakazano w nim karać winowajców śmiercią.

<sup>101</sup> O grabieżach majątków oraz represjach, jakich dopuścili się Sasi na Mazowszu leżącym na trasie ich przemarszu z Sambora do Prus, zob. S. Czosnowski do S.A. Szczuki, Wola Czosnowska 12 II 1699, 163a-3, s. 19–20. Najpoważniejszych nadużyć mieli się jednak Sasi dopuścić w styczniu 1699 r. w nieodległej od Czosnowskiej Woli ziemi nurskiej. Sprawa ta została wykorzystania przez opozycję do ataków na politykę monarchy – B. Dybaś, op. cit., s. 66; K. Jarochoński, op. cit., s. 139.

<sup>102</sup> T. Perkowicz do A. Zamoyskiej, Podkamień 7 X 1698, AGAD, AZ, sygn. 526, s. 52–53.

<sup>103</sup> Laudum sejmiku, Wisznia 7 V 1699, *Akta grodzie i ziemskie t. XXII. Lauda sejmikowe wiszeńskie*, t. III: (1673–1732), oprac. A. Prochaska, Lwów 1914, s. 327.

<sup>104</sup> B. Dybaś, op. cit., s. 34, 67. Zob. Mowa p. Marcinkiewicza posła upitskiego do króla JM w Warszawie 27 III 1699, AGAD, AR dz. II, ks. 34, s. 110–112. Por. K. Jarochoński, *Dzieje panowania...*, t. I, s. 140.

Opozycja antykrólewska nie przepuściła okazji, aby kwestię uciążliwej obecności Sasów w Rzeczypospolitej wykorzystać do ataków na politykę monarchy. Dowodem na to jest treść rozpowszechnianego wówczas po kraju pisma propagandowego, niewątpliwie inspirowanego przez przeciwników króla, być może nawet osobiście przez prymasa. Informowano w nim szlachtę, iż wojsko saskie, mające iść przeciwko Turkom pod Kamieniec, zawiodło pokładane w nim nadzieje, nie udzieliło Polakom pomocy pod Podhajcami, obecnie zaś niebywałe „szkody i nieporównanie większe, niżeli Turcy, Tatarowie i Szwedzi poczyniło po wszystkich województwach”<sup>105</sup>. Warto zwrócić uwagę, że Sasów zrównywano tu z najeźdźcami, którzy w przeszłości zagrażali Rzeczypospolitej. Autor lub autorzy pisma szukał/szukali winnych niesprawiedliwego przydziału leż zimowych i zadawał/zadawali w związku z tym retoryczne pytanie: dlaczego „chleby” należące się armii koronnej i litewskiej „cudzoziemskim rozdano heretykom”<sup>106</sup>.

W drodze z kampanii podhajeckiej na kwatery zimowe Sasi nie oszczędzili nawet posiadłości należących do hetmana polnego Potockiego. Wydaje się jednak, że w tym konkretnym przypadku pojawienie się Sasów w majątkach hetmana, starostwach: sokalskim, hrubieszowskim oraz bełskim nie było kwestią przypadku. Potocki uważał, że za sprawą postępków syna Michała spod Brzeżan, także on „padł w niełaskę JkMości albo podobno złych ludzi co ten trakt formowali”<sup>107</sup>. Podejrzał, że za działaniami wojska saskiego stał pokrzywdzony przez starostę krasnostawskiego Jan J. Przebendowski lub nawet sam August II. Podobne odczucia w kwestii przyczyn niełaski królewskiej miała żona hetmana, Krystyna z Lubomirskich Potocka. W liście do Szczuki pisała o pogłoskach, jakoby król w ramach represji nakazał „nas wojsku saskiemu zrujnować”<sup>108</sup>. Trudno jej było zresztą uwierzyć, że August II mógł wydać taki rozkaz. Należy dodać, że przywołany tu Przebendowski, rzeczywiście zajął wobec Michała Potockiego nieprzejednane stanowisko. Niedługo po incydencie w Brzeżanach złożył przeciwko niemu pozew do sądu hetmańskiego<sup>109</sup>.

Trudna sytuacja, w jakiej znalazł się Michał Potocki (oraz, jak widać, także jego rodzice), sprawiła, że zarówno hetman polny, jak i jego małżonka podjęli starania, aby

<sup>105</sup> Copia listu do księcia prymasa z pod Grodna, 2 XII 1698, B. Czart., rkps 446, s. 21. Por. B. Kórn., rkps 393, s. 75–76.

<sup>106</sup> Copia listu do księcia prymasa z pod Grodna, 2 XII 1698, B. Czart., rkps 446, s. 21; R. Kawecki, *Kardynał...*, s. 154. Zob. także: Mowa na sessyey woyskowej towarzysza pewnego w kole pod Grodnem odprawionym, AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR), dz. II, ks. 34, s. 108–110. Zawarto tu podobne pretensje do wojska saskiego, jak we wspomnianym wyżej piśmie. Zdecydowanie mocniej jednak atakowano króla. Wysuwano wobec niego oskarżenia o dążenie do absolutum dominium.

<sup>107</sup> Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Rohatyn 6 X 1698, AGAD, APP, sygn., 163a-28 s. 110. Hetman prosił referendarza Szczukę, aby wpłynął na króla „aby trakt ten odmienić”, bo inaczej by „kawałka chleba nie miał” – *ibidem*.

<sup>108</sup> K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 10 X 1698, AGAD, APP, sygn. 163-2, s. 516.

<sup>109</sup> M. Radziejowski do Augusta II, [b.m. i b.d.], B. Kórn., rkps 1296, s. 105. Postępowanie przeciwko Potockiemu rozpoczęło się we Lwowie 20 listopada – zob. Ze Lwowa 20 9bri 1698, AGAD, APP, sygn. 162-2, s. 38.

doprowadzić do ostatecznego uniewinnienia syna przez Augusta II. W tym celu oboje zainicjowali akcję rozsyłania listów do najważniejszych osób w państwie z prośbą o wstawiennictwo u króla w tej sprawie<sup>110</sup>. Pismo takie trafiło również do rąk kardynała Radziejowskiego.

Stosunki między prymasem a hetmanem Potockim nie układały się w tamtym czasie najlepiej. Jak wynika z treści korespondencji, Radziejowski miał pretensje do Potockiego za zniszczenia, jakie poczyniło wojsko koronne w jego majątnościach – probostwie miechowskim, kluczu kamińskim<sup>111</sup> oraz w odziedziczonym po ojcu Kryłowie<sup>112</sup>. Załagodzenia nieporozumień podjęła się z powodzeniem hetmanowa Potocka. Wystosowała do prymasa emocjonalny list, w którym prosiła go o pomoc w sprawie uniewinnienia syna. Z jego treści wynika, że August II, mimo starań Potockich o darowanie winy staroście krasnostawskiemu, wciąż odczuwał do sprawcy tumultu głęboką urazę i z uporem trzymał się woli postawienia go przed sądem hetmańskim, czego, jak podkreślała matka starosty, „tak się król Jmc napał, że żadne instancje wymóc nie mogły”<sup>113</sup>. Ostatecznie, zapewne po otrzymaniu odpowiedniej satysfakcji od hetmana, Radziejowski uległ prośbom Potockich i obiecał wstawić się u króla za ich synem Michałem<sup>114</sup>.

<sup>110</sup> Potoccy starali się dotrzeć do jak najszerszego grona osób zarówno z otoczenia monarchy, takich jak Stanisław Antoni Szczuka (zob. K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 6 X 1698, AGAD, APP, sygn. 163a-28, s. 73–74), jak i tych, z którymi król musiał się liczyć ze względu na pełniony przez nie urząd i co za tym idzie rozległe wpływy polityczne, jak np. kanclerz w. litew. K.S. Radziwiłł (zob. Sz.K. Potocki do K.S. Radziwiłła, Lwów 28 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 146). Hetman Potocki wykorzystał też powiązania rodzinne swojej żony, aby prosić o wstawiennictwo w sprawie syna przedstawicieli rodu Lubomirskich – podskarbiego w. kor. Hieronima Augustyna oraz marszałka w. kor. Stanisława Herakliusza (Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Sokal 17 I 1699, AGAD, APP, sygn. 163a-28, s. 525; zob. także odniesienia do zaangażowania w sprawę marszałka w. koronnego: M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Radziejewice [może Radziejowice?] 30 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 147).

<sup>111</sup> Zob. M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Warszawa 15 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 141. Radziejowski pisał, że jedynie „mimochodem” przypomina hetmanowi, że chorągwie, które wysłał on do jego majątków na spoczynek, „tak tam spoczywały, że na kilkadziesiąt tysięcy szkody uczyniły, bardziej niż gdyby były zimowały”. W związku z tym wysłał do hetmana swojego ekonoma, który miał dokładnie poinformować Potockiego o rozmiarze szkód. Być może prymas oczekiwał jakiejś rekompensaty finansowej od hetmana – ibidem, s. 141.

<sup>112</sup> Miejsce to wymienił prymas w liście do żony hetmana. M. Radziejowski do K. Potockiej, [b.m. i b.d.; zapewne druga połowa X 1698], AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 17.

<sup>113</sup> K. Potocka do M. Radziejowskiego, Sokal 15 X 1698, AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 15. Hetmanowa prosiła prymasa o jak najszybszą interwencję u króla, ze względu na zbliżający się termin sądu hetmańskiego nad synem.

<sup>114</sup> M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Radziejewice [może Radziejowice?] 30 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 147–148. Być może wystarczającą satysfakcją dla prymasa była obietnica wydania za żonę córki hetmana (ze związku z Krystyną Potocką) Marianny Potockiej za Krzysztofa Towiańskiego, syna kasztelanowej łęczyckiej Konstancji Towiańskiej, kuzynki i bliskiej przyjaciółki Radziejowskiego. Wspominał o tym w jednym z listów do żony Stanisław A. Szczuka: „Powiadają tu, że z okazji ratowania Sprawy Jm P. Starosty Krasnostawskiego, ma dochodzić kontrakt o Jm P. Wojewodźciankę Krakowską [Marianna Potocka – przyp. R.K.] na Jm P. kasztelanica łęczyckiego [Krzysztof Towiański – przyp. R.K.]” – S.A. Szczuka do żony Konstancji, Brześć 5 XII 1698, AGAD, APP, rkps 163a-42, s. 695.

Należy odnotować, że jesienią 1698 r. relacje prymasa Radziejewskiego z królem Augustem, po okresie względnej normalizacji, uległy gwałtownemu pogorszeniu, głównie za sprawą sporu o obsadę personalną Trybunału Koronnego. Prymas odczuł to zresztą zaraz po powrocie do kraju. W początkach października żalił się Szcuce, że słyszał, iż „morzono go u Dworu”. W tym samym liście wspominał także „o znacznej króla Jmści niełasce”<sup>115</sup>. Radziejewski podejrzewał, że konflikt między nim a monarchą jeszcze się zaogni, gdy jawnie zaangażuje się w obronę starosty krasnostawskiego. Obawy z tym związane wyraził w liście, jaki wystosował do matki Michała Potockiego. Zaznaczał, że miał „insynuacją ode Dworu abym się w to nie wdawał, lubo wiem że tym nie wsmak wpadnę”<sup>116</sup>. Prymas zapewne dobrze orientował się w nastrojach szlachty i wiedział, że pomimo niechęci do Sasów, okazywała ona należny szacunek królowi i raczej nie winiła go (przynajmniej oficjalnie) za ekscesy, jakich dopuszczały się w kraju jego wojska. Wydaje się, że jesienią 1698 r. przeważała wśród obywateli Rzeczypospolitej opinia, iż starosta krasnostawski rzeczywiście dopuścił się obrazy majestatu i doprowadził do wybuchu niebezpiecznego tumultu, który mógł zakończyć się wybuchem otwartej wojny z Sasami. Szlachta, w przeciwieństwie do forsowanego przez Michała Potockiego radykalnego rozwiązania kwestii obecności Sasów w Polsce, zainteresowana była raczej bezkonfliktowym rozwiązaniem tego problemu, chociażby na forum sejmu. Co ciekawe, przekonanie takie wyrażano także w kręgach wojskowych, które powinny stać murem za Michałem Potockim. Przykładem niech będzie stanowisko prezentowane wobec wydarzeń, jakie zaszły w Brzeżanach, przez pisarza polnego koronnego Stefana S. Czarnieckiego. Ten niedawny kontysta prywatnie był teściem Michała Potockiego, stanął jednak zdecydowanie po stronie monarchy. Czarniecki zapewniał Augusta II, że szlachta przyjęła z oburzeniem czyn starosty krasnostawskiego i w razie potrzeby gotowa jest wystąpić w obronie zagrożonego majestatu. Prosił króla, aby „przez ten boć bardzo złego człowieka postępek [Michała Potockiego – przyp. R.K.] nie psował Pańskiego serca swego ani nie tracił affektu do Polaków”<sup>117</sup>. Jak widać,

<sup>115</sup> M. Radziejewski do S.A. Szczuki, [b.m. i b.d.], AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 14. Radziejewski pisał to w kontekście bezskutecznych starań o uzyskanie od króla przywileju na starostwo płockie i nowodworskie. Wydaje się, że król zgodnie z zasadą „dziel i rząd”, próbował bez powodzenia poróżnić prymasa z wojewodą łęczyckim Rafałem Leszczyńskim, ponieważ wiadomo, że o starostwo nowodworskie starał się także ten dygnitarz i ostatecznie je od króla otrzymał. Zob. R. Leszczyński do M. Radziejewskiego, Rydzyna 24 IX 1698, AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 1–3, oraz respons Radziejewskiego, s. 3–4.

<sup>116</sup> M. Radziejewski do K. Potockiej, [b.m. i b.d.; zapewne druga połowa X 1698], AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 17. Radziejewski wspominał o krążącym po Polsce kompromitującym go piśmie (rzekomo jego autorstwa) do króla, które zostało sfabrykowane przez jego wrogów.

<sup>117</sup> Stefan S. Czarniecki do Augusta II, [b.m.] 8 X 1698, B. Czart., rkps 192 IV, s. 384. Należy jednak odnotować pewien stopień niezadowolienia z polityki króla, jaki wystąpił wśród szlachty województwa łęczyckiego i sieradzkiego. Przeclaw Potocki informował hetmana Szczęsnego K. Potockiego, że tamtejsza szlachta krytykuje efekty wyprawy króla przeciwko Turcji i skarży się na złe potraktowanie wojska polskiego (chodziło zapewne o niesprawiedliwy przydział kwater zimowych). Według autora listu we wspomnianych wojewódz-

w kraju wyrażano obawy, aby na skutek wydarzeń, do jakich doszło w Brzeżanach, król nie poczuł trwałej urazy do szlachty.

W tych niesprzyjających okolicznościach 26 października Radziejowski postanowił wystosować pismo do króla Augusta, w którym, zgodnie z obietnicą, jaką poczynił Potockim, wstawił się za starostą krasnostawskim<sup>118</sup>. Na wstępie listu kardynał przyznawał królowi, iż ma on pełne prawo odczuwać urazę do Potockiego. Bagatelizował jednak zdarzenie i – podobnie jak wcześniej hetman Jabłonowski – tłumaczył przyczynę agresji Potockiego jego porywczym charakterem wynikającym z młodego wieku. Prymas dodawał, że wedle jego wiedzy, incydentu w Brzeżanach nie sprowokował starosta krasnostawski, ale faworyt króla Przebendowski, który nie dotrzymał „umowy”, jaką zawarł z Potockim, a ta „odmieniwszy się zwadkę pociągnęła”<sup>119</sup>. Jak widać, kardynał całkowicie przemilczał antysaskie oblicze tumultu i sprowadzał całą sprawę do błahego, prywatnego zatargu między dwoma magnatami, jakich wiele odnotowywano w Rzeczypospolitej, a który tylko przypadkiem doprowadził do wybuchu tumultu w obozie. W związku z tym prosił monarchę, aby przebaczył starości krasnostawskiemu niecny uczynek i dalej „nie pociągał tej sprawy”<sup>120</sup>. Dla umocnienia swoich argumentów Radziejowski podkreślał, że Michał Potocki jest przedstawicielem zasłużonego dla kraju rodu, a król, okazując mu łaskę, zapewni sobie miłość poddanych<sup>121</sup>. Prymas nie pominął okazji, aby ostrzec Augusta II przed nadmierną ambicją niechętnego mu wojewody malborskiego, który, szukając zemsty na Potockim, może doprowadzić do zaognienia sytuacji wewnętrznej w Polsce. Radziejowski przypominał Augustowi II, że nie było go w obozie wojska koronnego w momencie zajścia i dlatego nie powinien bezkrytycznie wierzyć w wersję wydarzeń przedstawioną mu przez Przebendowskiego. Ciekawe, że zamieszczone w liście Radziejowskiego uwagi odnośnie do złego wpływu, jaki faworyt króla wywierał na Augusta II, współbrzmiały z oskarżeniami wysuwanymi pod jego adresem we wspomnianym piśmie

---

twach okazywano pewną solidarność z Michałem Potockim. Przeclaw Potocki chciał zapewne podnieść na duchu hetmana, gdy zapewniał go w liście o poparciu szlachty dla jego syna. Dodawał jednak, że sympatia dla Michała Potockiego dostrzegalna jest wśród „krewnych moich i przyjaciół moich dobrych”. Zob. P. Potocki do Sz.K. Potockiego, Stryków 21 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 144. Wydaje się zatem, że Michała Potockiego wspierały przede wszystkim osoby z kręgu klientów rodziny Potockich oraz towarzysze wojskowi z chorągwi starosty krasnostawskiego.

<sup>118</sup> M. Radziejowski do Augusta II, Radziejowice 26 X 1698, AGAD, AR, dz. II, ks. 38, s. 17–18. Por. list w polskim tłumaczeniu, [b.m. i b.d.], B. Kórń, rkps 1296, s. 105–106.

<sup>119</sup> M. Radziejowski do Augusta II, [b.m. i b.d.], B. Kórń, rkps 1296, s. 105. Prymas tłumaczył królowi, że trudno było uniknąć konfrontacji między Przebendowskim a Potockim, „znając dobrze geniusz jednego bardziej bestialski aniżeli ludzki, znając zaś drugiego geniusz młodości i gorącości” – ibidem.

<sup>120</sup> Ibidem. Radziejowski zapewne wcześniej konsultował z hetmanami Jabłonowskim i Potockim, linię obrony starosty krasnostawskiego. Por. przypis 88.

<sup>121</sup> M. Radziejowski do Augusta II, [b.m. i b.d.], B. Kórń, rkps 1296, s. 106. Interesujące, że również oponent prymasa z okresu elekcji Wettyna biskup kujawski Stanisław K. Dąbski użył podobnych argumentów, aby prosić króla do darowania win Potockiemu. Dąbski podkreślał wielkie zasługi rodu Potockich dla kraju oraz przypominał Augustowi II, że Potoccy poparli go przed rokiem na polu elekcyjnym. Zob. S.K. Dąbski do Augusta II, [b.m.] 6 IX 1698, AGAD, AR, dz. II, ks. 32, s. 134–135.



propagandowym, powstałym być może z inspiracji prymasa. Anonimowy autor pytał retorycznie: „Czemu dla iednego pana Prependau [powinno być: Prebendau, tj. Przebendowskiego – przyp. R.K.] szykowano wojsko cudzoziemskie przeciwko Rzeczypospolitej”<sup>122</sup>.

Dalszy bieg wydarzeń wskazuje, że starania, jakie Radziejowski podjął w interesie Michała Potockiego, nie przyczyniły się w żaden sposób do poprawy jego losu. Niewykluczone, że wstawienictwo będącego w konflikcie z królem prymasa raczej zaszkodziło niż pomogło staroście krasnostawskiemu, chociaż jeszcze w końcu listopada Radziejowski podkreślał w liście do hetmana Potockiego, iż za jego sprawą udało się osiągnąć pewien postęp, ponieważ król na audyencji obiecał mu, „że wszystkie urazy [względem Michała Potockiego – przyp. R.K.] w armistią puszcza”<sup>123</sup>. Nadzieje rodziców starosty okazały się jednak płonne. W listopadzie odbył się sąd hetmański nad Potockim i rozpoczęło się śledztwo. August II pozostał nieprzejednany, o czym świadczy dość chłodny w tonie list, jaki wystosował do hetmana Potockiego, w odpowiedzi na jego prośby o łaskę dla syna<sup>124</sup>. Wynika to także z treści listów, jakie rozczarowani niekorzystnym obrotem sprawy rodzice starosty krasnostawskiego kierowali w ciągu następnych miesięcy do osób zaangażowanych w sprawę uniewinnienia ich syna. Potoccy oraz wspierający ich prymas wielokrotnie zastanawiali się nad przyczynami utrzymującej się tak długo królewskiej niełaski<sup>125</sup>. Niewątpliwie jednym z powodów, które skłaniały Augusta II do odwołania aktu przywrócenia Michała Potockiego do łask, była osobista uraza, jaką odczuwał do sprawcy antysaskiego tumultu. Jak wcześniej wspomniano, w wypadkach, jakie zaszły w Brzeźnach, król widział załazek buntu poddanych przeciwko swojej władzy. Możliwe, że obawiał się podobnej niesubordynacji w przyszłości i z tego względu dążył do przykładowego ukarania Potockiego. Nie pomogła staroście krasnostawskiemu także konfrontacyjna postawa, jaką od początku prezentował poszkodowany przez niego w Brzeżanach Jan Jerzy Przebendowski<sup>126</sup>.

<sup>122</sup> Copia listu do księcia prymasa z pod Grodna, 2 XII 1698, B. Czart., rkps 446, s. 21. Czyniono tu aluzję do podobno niemieckiego pochodzenia rodu, z którego wywodził się Przebendowski.

<sup>123</sup> M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Radziejewice [może Radziejowice?] 30 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 147.

<sup>124</sup> August II do Sz.K. Potockiego, Brześć Litewski 18 XII 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 149. Por. prośby Krystyny Potockiej o pomoc w sprawie syna kierowane do Szczuki w grudniu 1698 r. K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 28 XII 1698, AGAD, APP, sygn. 163-2, s. 519–521.

<sup>125</sup> Potocki prosił Szczukę, aby nadal wraz z prymasem kontynuował starania o uniewinnienie jego syna. Dziwił się, że król tak długo trwa w urazie, ponieważ „nie jest ci przecię, tak grande crimen, żeby tak długą za sobą pociągać miało nie łaski Jkci vindictam”. Zob. Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Sokal 7 III 1699, AGAD, APP, sygn. 163a-28, s. 143–145. Por. podobne przemyślenia: K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 7 III 1699, AGAD, APP, sygn. 163a-28, s. 729–731. Również prymas zwracał uwagę, że sprawa nie jest warta „tak długiej zapalczywości Pana” – M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Warszawa 15 V 1699, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 159.

<sup>126</sup> Zob. K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 7 III 1699, AGAD, APP, sygn. 163a-28, s. 729. Potocka podkreślała zawziętość Przebendowskiego oraz upór króla Augusta. W innym liście pisała, że wojewoda malborski

Wedle poufnych informacji uzyskanych przez prymasa od ablegata cesarskiego, wojewoda malborski miał przechwalać się, iż „dokaże tego, że jegomości pana starostę krasnostawskiego, wytrąbić z wojska”<sup>127</sup>. Przebendowski musiał mieć pełne poparcie króla, skoro ośmielił się formułować takie groźby. Wyjaśnia to, dlaczego starosta krasnostawski i jego rodzice wyjątkowo długo, bo jeszcze przez kilka miesięcy, odczuwali negatywne skutki incydentu spod Brzeżan<sup>128</sup>.

W ciągu tego czasu Radziejowski kilkakrotnie podejmował starania w celu uzyskania od króla obietnicy darowania win starości krasnostawskiemu. Wydaje się, że prymas wraz ze ściśle z nim współpracującym Szczuką był osobą najbardziej zaangażowaną w proces pozytywnego zakończenia sprawy. Z pewnością skomplikowało to jeszcze jego stosunki z królem. Niewykluczone, że kardynał po raz kolejny otrzymał z dworu sygnały, że jego zaangażowanie w interesie skompromitowanego tumultem Michała Potockiego nie jest mile widziane przez Augusta II. Radziejowski doskonale zdawał sobie sprawę, że naraża się na gniew monarchy, stając w obronie człowieka, który ośmielił się wystąpić przeciwko królowi. Do hetmana Potockiego pisał: „Jam się już tak w tej okazji naraził Panu, że się już więcej obawiam importanitem”<sup>129</sup>.

Wiadomo, że sprawa Michała Potockiego nie była jeszcze zakończona w końcu lipca 1699 r. Najprawdopodobniej w początkach sierpnia, dzięki skutecznej mediacji Radziejowskiego i Szczuki, doszło w Warszawie do kolejnej próby odzyskania przez Potockich łaski króla Augusta. Monarcha skłaniał się do darowania winy Michałowi Potockiemu i gotowy był zarówno jego, jak i jego ojca hetmana polnego przyjąć na prywatnej audiencji. Obaj zainteresowani specjalnie na tę okazję wybierali się do stolicy<sup>130</sup>. Trudno rozstrzygnąć, czy doszło wówczas do planowanego spotkania, na którym król dał się ubłagać i darował winy Potockiemu, czy też może po raz kolejny August II nie dotrzymał danego słowa i nastąpiło to nieco później. Bez wątplenia jednak król przebaczył mło-

dąży do relegowania jej syna z wojska (zapewne otrzymała te informacje od prymasa) – zob. K. Potocka do S.A. Szczuki, Sokal 28 XII 1698, AGAD, APP, sygn. 163-2, s. 520.

<sup>127</sup> M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Radziejewice [może Radziejowice?] 30 XI 1698, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 148.

<sup>128</sup> Trudno zgodzić się z autorem opracowania listów hetmana Potockiego K. Kościelniakiem, który twierdzi, że król potraktował Michała Potockiego wyrozumiale i szybko dopuścił go do łask, ponieważ nie chciał zbyt komplikować sobie relacji z posiadającym atut w postaci kontroli nad armią koronną jego ojcem, hetmanem polnym koronnym (zob. *Wstęp*, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 37 oraz przypis 189). Na podstawie źródeł można wysnuć wnioski, że nielaska starosty krasnostawskiego trwała wyjątkowo długo, a król w ciągu tego czasu nie wykazywał zrozumienia dla próśb Potockich dążących do uregulowania stosunków z monarchą. Nie wydaje się także, aby Wettyn obawiał się w tamtym okresie wystąpienia armii koronnej w obronie sprawcy tumultu. Być może wyjaśnienia konfrontacyjnej postawy, jaką August II obrał w stosunku do Potockich, należy szukać w jego głębokim przekonaniu, że gros wojska koronnego jest mu wierna i potępia antysaskie wystąpienie starosty krasnostawskiego.

<sup>129</sup> M. Radziejowski do Sz.K. Potockiego, Warszawa 15 V 1699, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego...*, s. 159.

<sup>130</sup> Sz.K. Potocki do S.A. Szczuki, Hrubieszów 26 VII 1699, AGAD, APP, rkps 163-2, s. 575–76.

demu Potockiemu jeszcze przed śmiercią jego matki Krystyny Potockiej, która odeszła w październiku 1699 r.<sup>131</sup> Jan S. Jabłonowski podkreślał znaczącą rolę, jaką hetmanowa odegrała w ostatecznym uniewinnieniu jej syna przez Augusta II. Można zatem przyjąć, że najpóźniej latem 1699 r. król uległ prośbom Potockiej oraz szeregu pań (zapewne była wśród nich także żona Michała Potockiego – Zofia Aniela z Czarnieckich), „które tak długo mordowały łzami i ukłonami króla, że musiał dać się przeprosić i darować mu wszystko”<sup>132</sup>. Wydaje się, że w ostatecznym rozrachunku rola, jaką odegrał prymas Radziejowski w zakończeniu sporu Augusta II z Potockimi (mimo nakładu sił, jakie w to włożył), okazała się raczej niewielka.

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 48, 162-2, 163-2, 163a-2, 163a-3, 163a-26, 163a-28, 163a-42

Archiwum Radziwiłłów, dz. II: ks. 32, 34, 38

Archiwum Zamoyskich, sygn. 526

Biblioteka Narodowa w Warszawie, rkps 6550 III

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 446, 192 IV

Biblioteka Kórnicka PAN, rkps 393, 1296

### Źródła drukowane

*Akta grodzkie i ziemskie t. XXII. Lauda sejmikowe wiszeńskie*, t. III: (1673–1732), oprac. A. Prochaska, Lwów 1914.

*Akta Grodzkie i Ziemskie z Archiwum Państwowego we Lwowie* [...], t. XXV: *Lauda sejmikowe halickie* (1696–1772), Lwów 1935.

*Archiwum tajne Augusta II czyli zbiór aktów urzędowych z czasów panowania tego monarchy*, t. I, Wrocław 1843.

Flemming J.H., *Pamiętniki o elekcji Augusta II na króla polskiego i o początkach wojny północnej* (1696–1702), oprac. U. Kosińska, Warszawa 2017.

<sup>131</sup> Sz.K. Potocki do K.S. Radziwiłła, Lwów 18 X 1699, [w:] *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego*..., s. 165. Hetman zapraszał Radziwiłła na pogrzeb małżonki. Niewykluczone, że życie Potockiej skróciło napięcie psychiczne, jakie towarzyszyło jej długotrwałym staraniom o uniewinnienie syna. Hetmanowa (która chorowała już wcześniej) często podkreślała w listach, jak bardzo martwi ją sprawa oskarżeń wobec syna.

<sup>132</sup> J.S. Jabłonowski, op. cit., s. 71. Trudniej było przekonać do zgody Przebendowskiego, który w czasie trwania sejmku pacyfikacyjnego (czerwiec–lipiec 1699 r.) wyzwał Potockiego na pojedynek. Ostatecznie jednak do siłowej konfrontacji nie doszło.

- Jabłonowski J.S., *Pamiętnik Jana Stanisława Jabłonowskiego Wojewody Ruskiego*, Lwów 1862.
- Kuczyński W., *Pamiętnik (1668–1737)*, oprac. J. Kloza, Białystok 1999.
- Listy hetmańskie rodu Potockich*, t. III: *Korespondencja Szczęsnego Kazimierza Potockiego. Hetman polny koronny 1692–1702, hetman wielki koronny 1702*, oprac. i wyd. K. Kościelniak, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2019.
- Listy Marii Kazimierzy z archiwum Sobieskich w Oławie. Listy do synów z lat 1696–1704*, t. I, oprac. A. Leyk, J.J. Sowa, Warszawa 2019.
- Otwinowski E., *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II*, Kraków 1849.
- Parthenay J.B., *Dzieje panowania Fryderyka Augusta II króla polskiego*, Warszawa 1854.
- Pułaski Sz.F., *Krótką annotacya sejmów warszawskich, grodzieńskich [...]*, Lublin 1740.
- Sarnecki K., *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, t. I, red. S. Sierpowski, Wrocław 2010.
- Załuski A.Ch., *Epistolarum Historico-Familiarum*, t. II, Brunsberga 1711.
- Zawisza K., *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy, wojewody mińskiego (1666–1721)*, wyd. i oprac. J. Bartoszewicz, Warszawa 1862.

### Opracowania

- Burdowicz-Nowicki J., *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013.
- Dybaś B., *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, Toruń 1991.
- Hundert Z., Sowa J.J., *Od towarzysza jazdy do wojewody podolskiego. Przebieg służby wojskowej Nikodema Żaboklickiego w latach 1656–1706*, „Res Historica” 2016, nr 42.
- Jarochoński K., *Dzieje panowania Augusta II. Od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemię polską*, t. I, Oświęcim 2015.
- Kawecki R., *Kardynał Michał Stefan Radziejowski*, Opole 2015.
- Poraziński J., *Funkcje polityczne i ustrojowe rad senatu*, „Kwartalnik Historyczny” 1984, nr 1.
- Staszewski J., *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973.
- Staszewski J., *Pomysły reformatorskie z czasów Augusta II. Uwagi o dziełach i programach*, [w:] idem, „*Jak Polskę przemienić w kraj kwitnący...*”. *Szkice i studia z czasów saskich*, Olsztyn 1997.
- Staszewski J., *August II Mocny*, Wrocław 1998.
- Wagner M., *Stanisław Jabłonowski (1634–1702): polityk i dowódca*, t. II, Siedlce 1997.
- Wagner M., *Udział wojska litewskiego w wojnie polsko-tureckiej w latach 1684–1699*, „Historia i Świat” 2014, nr 3.
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956.
- Wojtasik J., *W przededniu traktatu karłowickiego. Stosunek Rzeczypospolitej i Augusta II do pokoju z Turkami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, z. 2.
- Wojtasik J., *Podhajce 1698*, Warszawa 1990.

**Słowniki**

Link-Lenczowski A., Szklarska E, *Michał Potocki h. Piława*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVIII, Wrocław–Łódź 1984–1985.

Link-Lenczowski A., *Sieniawski Adam Mikołaj h. Leliwa*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996.

Przyboś A., *Kątski Marcin Kazimierz h. Brochwicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XII, Wrocław–Kraków 1966–1967.

**Augustus II's unsuccessful expedition against Turkey in 1698. Primate Michał Radziejowski's attitude towards the Podhajce campaign and the anti-Saxon tumult in Berezhany**

**Summary:** This article describes the circumstances that led to the failure of Augustus II's military expedition against Turkey in 1698. At the end of the campaign, an anti-Saxon tumult broke out in the Crown Army's camp near Berezhany. The riot, which almost resulted in an armed clash between the Crown and Saxon Armies, was initiated by Michał Potocki, the starost of Krasnostav and son of Field Crown Hetman Szczęsny Kazimierz Potocki. Augustus II was convinced that Potocki had offended the majesty, and that the incident marked the beginning of a rebellion against the King. As a result of the incident, not only the initiator of the tumult – the starost of Krasnostav, but also other members of the Potocki family fell into royal disfavor. The second part of the article focuses on Primate Michał Radziejowski's attitude towards the events described above. Radziejowski, who opposed the King, made repeated efforts to amicably end the "Michał Potocki's affair".

**Keywords:** Podhajce campaign of 1698, anti-Saxon tumult in Berezhany, Michał Potocki, Augustus II, Primate Michał Radziejowski

**Der erfolglose Feldzug Augusts II. gegen die Türkei im Jahr 1698. Die Haltung des Primas Michał Radziejowski zu den Ereignissen des Podhajec-Feldzugs und des Tumults in Brzeżany**

**Zusammenfassung:** Der Artikel schildert die Umstände, die zum Scheitern der militärischen Expedition Augusts II. gegen die Türkei im Jahr 1698 führten. Nach dem Ende des Feldzugs brach im Lager des Heers der polnischen Krone bei Brzeżany ein Tumult mit deutlich antisächsischem Charakter aus. Der Vorfall, der beinahe zu einem bewaffneten Zusammenstoß zwischen dem sächsischen und dem polnischen Heer geführt hätte, wurde von dem Starost von Krasnostaw, Michał Potocki, dem Sohn des Großhetmans der polnischen Krone, Szczęsny Kazimierz Potocki, ausgelöst. August II. war davon überzeugt, dass Potocki seine Majestät beleidigt hatte und dass der ganze Vorfall die Saat für eine Rebellion seiner Untertanen gegen seine Autorität war. In Folge des Vorfalls fielen nicht nur der Initiator des Tumults, der Starost von Krasnostaw, sondern auch andere Vertreter der Familie Potocki beim König in Ungnade. Der zweite Teil des Artikels befasst sich mit der Haltung von Primas Michał Radziejowski zu

den oben beschriebenen Ereignissen. Radziejowski, der in Opposition zum König stand, bemühte sich wiederholt um eine gütliche Beendigung der "Affäre Michał Potocki".

**Schlüsselwörter:** Podhajec-Feldzug 1698, antisächsischer Tumult in Brzeżany, Michał Potocki, August II, Primas Michał Radziejowski

### **Nieudana wyprawa Augusta II przeciwko Turcji w 1698 roku. Stosunek prymasa Michała Radziejowskiego do wydarzeń kampanii podhajeckiej i antysaskiego tumultu w Brzeżanach**

**Streszczenie:** W artykule przedstawiono okoliczności, które doprowadziły do niepowodzenia wyprawy wojennej Augusta II przeciwko Turcji w 1698 r. Po zakończeniu kampanii w obozie armii koronnej pod Brzeżanami wybuchł tumult o wyraźnie antysaskim charakterze. Inicjatorem zajścia, które nieomal doprowadziło do starcia zbrojnego między wojskiem koronnym a saskim, był starosta krasnostawski Michał Potocki, syn hetmana polnego koronnego Szczęsnego Kazimierza Potockiego. August II był przekonany, że Potocki dopuścił się obrazy majestatu, a całe wydarzenie stanowiło załężek buntu poddanych przeciwko jego władzy. W wyniku zajścia w niełaskę królewską popadł nie tylko inicjator tumultu starosta krasnostawski, ale również inni przedstawiciele rodziny Potockich. W opracowaniu przedstawiono także stosunek prymasa Michała Radziejowskiego do opisanych wydarzeń. Opozycyjnie nastawiony do króla Radziejowski podejmował niejednokrotnie starania w celu polubownego zakończenia „sprawy Michała Potockiego”.

**Słowa kluczowe:** kampania podhajecka 1698, antysaski tumult w Brzeżanach, Michał Potocki, August II, prymas Michał Radziejowski

**Igor Krywoszeja\***

Pastwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Pawła Tyczyny w Humaniu  
ORCID <https://orcid.org/0000-0003-1429-8293>

**Norbert Morawiec**

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie  
ORCID <https://orcid.org/0000-0001-5025-5528>

## **Między szlachecką demokracją, rosyjskim samodzierzawiem a unicką duchowością – szkoła bazylianów w Humaniu**

### **Wstęp**

Niniejszy artykuł jest efektem współdziałania pracującego na bazie źródeł archiwalnych historyka faktu z prowadzącym szersze refleksje dotyczące historii wiedzy/nauki historykiem idei. Połączyliśmy nasze wysiłki i umiejętności, aby spróbować zrozumieć fenomen szkoły bazylianów w Humaniu i osadzić twórczość jej wychowanków wokół pamięci i historii w wielokulturowej, międzykulturowej, transkulturowej i mnemohistorycznej perspektywie (w tym kontekście tekst stanowi przyczynek do szerszych badań). Jako jedna z najsłynniejszych na prawobrzeżnej Ukrainie szkoła wpisała się we wszystkie przemiany targające organizmem Rzeczypospolitej na przełomie XVIII i XIX w. Po pierwszym etapie działalności i przerwie wynikającej z krwawych wydarzeń humańskich roku 1768 nastąpił znaczny jej rozkwit. Nie licząc krótkiego okresu zamknięcia bezpośrednio po trzecim rozbiore, istniała praktycznie do połowy lat 30. XIX w. (1834 r.)<sup>1</sup>. Szkoła kształtowała twórczość m.in. Bohdana Zaleskiego (1802–1880),

---

\* Współautor artykułu prof. Igor Krywoszeja przygotował go w ramach projektu badawczego „Antropologia szkoły bazylianów w Humaniu” (PJP/PON/2021/1/00013/U/00001), realizowanego w okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia 2023 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (program POLONISTA dla naukowców, Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej).

<sup>1</sup> I.I. Kryvosheya, *Misto Uman'u vlasnosti hrafiv Pototskykh (druha chvert' XVIII – persha tretyna XIX st.): terytoriya konfliktu, kompromisu chy vzayemodiyi?*, [w:] *Problemy istoriyi Ukrainy XIX – pochatku XX st.: Zb. nauk. pr.*, 2009, vyp. 16, s. 177

Seweryna Goszczyńskiego (1801–1876), Michała Grabowskiego (1804–1863) czy historyków: Karola Sienkiewicza/Karola z Kalinówki (1793–1860) i Henryka Franciszka Duchinińskiego (1817–1886). Ich pamiętniki, romantyczne poematy, jak i uczone dywagacje często oscylowały wokół Humania i jego właścicieli – Potockich, bazylińskiej szkoły, wspominały pedagogów i ich wychowawcze „metody”, wyprawy do Zofiówki, ale przede wszystkim zanurzone były w rozpamiętywaniu opowieści o krwawych wydarzeniach owego czerwcowego dnia 1768 r.<sup>2</sup> Warto także zaznaczyć, iż temat humanistycznej szkoły obecny był w wielu publikacjach naukowych. Badacze wspominali o niej, podejmując studia dotyczące m.in. dziejów: zakonu bazylianów, bazylińskiej działalności misyjnej, oświatowej i naukowej, rodu Potockich, miasta Humań, samego klasztoru<sup>3</sup> czy refleksji historiograficznej<sup>4</sup>. Lektura tych prac ukazuje nam szkołę i jej dzieje w szerokiej, kulturowej i mnemohistorycznej perspektywie. Zauważyliśmy zatem, że jej egzystencja uwarunkowana była przeróżnymi kulturowymi determinantami, m.in. przemianami politycznymi, jakie zaistniały w okresie okolorozbiorowym, zmiennymi decyzjami polskich i rosyjskich władców, ambicjami urzędników świeckich i hierarchów kościelno-cerkiewnych, wsparciem fundatorów-opiekunów oraz wpływem humanistycznych mieszczan, wreszcie społeczną pozycją, ale i narodowo-konfesyjną przynależnością dotujących szkołę rodziców uczniów. Przedmiotem naszych refleksji będzie więc próba ukazania dziejów bazylińskiej szkoły w kontekście tychże determinantów. Będąc jednocześnie reprezentantami różnych pograniczy narodowo-kulturowo-konfesyjnych, będziemy starać się zrozumieć fenomen bazylińskiej edukacji, zawieszanej między polskością a ruskością-ukraińskością oraz katolicyzmem a prawosławiem.

### Między *Slavia Orthodoxa* a *Slavia Latina*

Druga połowa XVIII w. była czasem aktywnej działalności duchowieństwa unickiego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Właśnie wówczas cerkiew unicka (lub *Slavia Unita*, nowa przestrzeń religijna znajdująca się między starożytnymi *Slavia Orthodoxa* i *Slavia Latina*) odnotowała najwięcej osiągnięć, przede wszystkim w pracy ewangelicz-

<sup>2</sup> R. Ryl'skiy, *Rasskaz sovremennika o priklyucheniyakh s nim vo vremya Koliivshchiny 1768 g.*, „Kiyevskaya starina” 1887, nr 1, s. 51–64; *Umanskaya reznya. Zapiski Veroniki Krebs*, Kijów 1879.

<sup>3</sup> M. Pavlenko, *Bazilians'kiy monastir: doslidzhennya z istorii umans'kogo kolegiumu u sistem osvitnikh zakladiv Ukraini XVIII st.*, „Umans'ka zorya” 1996, 30 zhovtnya; I. Krivosheya, I.V. Bliznyuk, *Umans'kiy bazilians'kiy monastir (1765–1834 rr.)*, [w:] *Umanshchina v yetnopolitichniy istorii Ukraini (kinets' XVIII – persha tretina XIX st.)*, Kijów 1998; N.S. Pobirchenko, *Shkola bazilians'koho klyashtora v Umani: ukrayins'kopol's'kyi kontekst*, „Krayeznavstvo Cherkashchyny” 2004, nr 7, spetsvypusk, red. kol. V.M. Mel'nychenko; I. Kryvosheya, *Umans'ka vasylians'ka shkola v period svooho rozkviu (1796–1830 rr.)*, „Istoriyo-pedahohichnyy al'manakh” 2005, vyp. 1, s. 94–100; idem, *Umans'kyi vasylians'kyi monastyr 1765–1834*, Humań 2009; Yu. Stetsyk, *Chentsi-pedahohy umans'kykh vasylians'kykh shkil (1769–1774 rr.): biohrafichnyy ohlyad*, „Eminak: naukovyy shchokvartal'nyk” 2016, nr 2(1), s. 22–27; V.M. Davydyuk, *Umans'kyi vasylians'kyi monastyr: istoriya ta suchasnist'*, Humań 2018.

<sup>4</sup> V.E. Los', *Uniats'ka tserkva Pravoberezhnoyi Ukrainy Kintsya XVIII – pochatku XIX stolittya: istoriografyia problemy*, „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrainy” 2007, vyp. 11, s. 151–170.



nej. Warto dodać, iż bazylianie posiadali określony, zanurzony w polityczno-konfesyjnej egzystencji ówczesnej Rzeczypospolitej i wyznaczający określoną „wizję świata i człowieka” charyzmat. Utworzeni przez Józefa Welamina Rutskiego (1574–1637) w 1617 r., w XVIII w. posiadali 148 klasztorów (122 na ziemiach ukraińskich)<sup>5</sup>. Zakonnicy ustalili wyraźny podział obowiązków między członkami wspólnoty monastycznej (administracja, duszpasterstwo, misje i edukacja), podkreślili konieczność ich dyscyplinowania, wyznaczili umiarkowane pokuty (kary) za naruszenie praw klasztornych, zwrócili uwagę na właściwe wykorzystanie funduszy, których nie wolno było arbitralnie wydawać<sup>6</sup>. Przez śmierć Jozafata Kuncewicza zakon nie tylko zyskał własnego męczennika, ale i symbol pracy misyjnej wśród prawosławia. Tzw. synod zamojski kościoła unickiego w 1720 r. poddał obrządek i liturgię latynizacji (a właściwie zatwierdził już funkcjonujące „innowacje” i zakaz wprowadzania nowych), jednocześnie zwiększył uprawnienia duchowieństwa zakonnego kosztem świeckiego (miało ono monopol na duchowną oświatę i kościelne godności)<sup>7</sup>. W 1743 r. zakon zebrano w jedną kongregację pod nazwą Ordo Sancti Bazilii Magnii Ruthenorum. Zorganizowani na wzór zakonów katolickich bazylianie stali się podporą unii, a głównym ich zadaniem było szerzenie wyznania katolickiego wśród społeczności prawosławnej. Prowadzili zatem działalność pasterską, katechetyczną, misyjną, wreszcie naukowo-badawczą<sup>8</sup>. Najśłynniejszymi bazyliańskimi klasztorami były: poczajowski, dermański, supraski i wileński. Każdy monaster powinien był posiadać szpital, przytułek i aptekę<sup>9</sup>, jednak to praca misyjna miała wyznaczać zakres działań mnichów<sup>10</sup>. Jej propagatorami byli przedstawiciele zamożnych rodów magnackich, m.in. Braclawscy, Lubomirscy, Sanguszkowie, Czartoryscy, Żółkiewscy, Potoccy<sup>11</sup>,

<sup>5</sup> I. Kryvosheya, *Osvitni proekty pol's'kykh arystokrativ Potots'kykh naukrayins'kykh zemlyakh (XVIII–XIX st.)*, [w:] *Polska i Ukraina w przestrzeni europejskiej – przeszłość i teraźniejszość. Zbiór prac naukowych dedykowanych profesorowi Emilianowi Wiszce (1940–2014)*, t. 1, Toruń–Kijów 2017, s. 12.

<sup>6</sup> I. Kryvosheya, Yu. Stetsyk, *Dzherela istoriyi Umans'kohovasyliyan's'koho monastyrya: heohrafiya, pokhodzhennya tainformatsijnnyy potentsial. (Rękopis klasztorny XX Bazylianów Humańskich)*, [w:] *Istorychni dzherela vukrayins'komu informatsijnomu y osvitu omu prostori: veryfikatsiya ta interpretatsiya: monohrafiya*, red. O.O.Salata, Winnica 2018, s. 35.

<sup>7</sup> M. Melnyk, *Łacińskie tradycje w Kościele greckokatolickim*, „Acta Polono-Ruthenica” 2001, nr 6, s. 208.

<sup>8</sup> A. Nowicka-Jeżowa, *Udział bazylianów w kształtowaniu kultury chrześcijańskiej na wschodnich Kresach Rzeczypospolitej*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 1997, vol. IV–V, s. 240–251; M. Radwan, *Bazylianie w zaborze rosyjskim w latach 1795–1839*, „Nasza Przeszłość” 2000, t. XCIII, s. 153–225.

<sup>9</sup> I.I. Kryvosheya, *Evolutsiyya vzyemnyy mahnativ Potots'kykh i khrystyjans'kykh tserkov: na prykladni Pravoberezhnoyi Ukrainy XVIII–XIX st.*, [w:] *Gileya (naukovyy visnyk): Zbirnyk naukovykh prats'*, red. V.M. Vashkevych, Kijów 2008, s. 11.

<sup>10</sup> P.V. Shkarb'yuk, *Monashyy Chyn Ottsiv Vasyliyan u natsional'nomu zhytti Ukrainy*, Lwów 2005.

<sup>11</sup> A. Lototskiy, *Gde obuchalos' podol'skoye dukhovenstvo duchrezhdeniya Podol'skoy dukhovnoy seminarii: ist. ocherk*, Kamenets-Podol'skiy 1898, s. 34–35; Tsentral'nyy derzhavnyyistorychnyy arkhiv Ukrainy v m. Kyievi (dalej: TSDIAK Ukrainy), f. 442, op. 34, spr. 1415, ark. 464 i op. 1, spr. 11, ark. 58; H. Yu. Khraban, *Spalakh hnyv narodnoho: antyfeodal'ne narodno-vyzvol'ne povstannya na Pravo-Berezhniy Ukrainy u 1768–1769 rr.*, Kyiv 1989, s. 62; Ya. Stots'kyy, *Monastyr Ottsiv Vasyliyan Chesnoho Khresta Hospodn'oho v Buchachi (1712–1996 rr.)*, Lwów 1997, s. 49.

hojnie dotujący działania zakonników<sup>12</sup>. Jednak bazylianie szukali zbliżenia ze wszystkimi warstwami ruskiej szlachty i chcieli być obecni w jej życiu od narodzin po pogrzeb (znamienna jest w tym kontekście, jakże prosta – przez co dostosowana do słuchaczy – mowa wygłoszona przez o. Martyniana Michała Draczakiewicza [1742–1783] na pogrzebie żony Franciszka Salezego Potockiego wojewodziny Anny Elżbiety)<sup>13</sup>. Przygotowując się natomiast do swej działalności, bazylianie stawiali na rozwój intelektualny zakonników, twórczość literacką i naukową. W wielu klasztorach prowadzili kroniki wydarzeń, metryki zgonów mnichów, ale i opracowywali klasztorne dzieje<sup>14</sup>. W tym kontekście organizowali badania, wszelkie poszukiwania archiwalne, gromadzili księgozbiory, drukowali książki<sup>15</sup>. W produkcji bazylikańskich oficyn typograficznych zasadniczą rolę odegrały trzy najstarsze drukarnie – w monasterach w Poczajowie, Supraślu i w Wilnie<sup>16</sup>. W językach cerkiewnym, polskim i łacińskim bazylianie wydawali literaturę religijną, historyczną, prawniczą, piękną<sup>17</sup>, kalendarze, różne dysertacje, traktaty filozoficzne i teologiczne, a przede wszystkim (stosowane nie tylko w szkołach bazylikańskich) podręczniki, m.in. w 1767 r. w oficynie supraskiej wydrukowano *Krótkie zebranie historii i geografii polskiej* – podręcznik autorstwa Teodora Wagi (1739–1801)<sup>18</sup>. Jednak bazylianie byli przede wszystkim nauczycielami-wychowawcami. Ich działalność oświatową można podzielić na cztery poziomy: 1) kształcenie własnych zakonników; 2) seminaria duchowne dla duchowieństwa parafialnego; 3) kolegia dla młodzieży świeckiej; 4) szkoły parafialne. Kandydatów do konsekracji przygotowywali we własnych seminariach: we Włodzimierzu Wołyńskim, w Świerżu, Chełmie, Buczaczu, Humaniu, Żyrowicach, we Lwowie i w Poczajowie. Kształcenie w seminariach trwało trzy lata i obejmowało teologię dogmatyczną i moralną, studiowanie Pisma Świętego, historii Kościoła, prawa

<sup>12</sup> I. Kryvosheya, *Osvitni proekty...*, s. 12.

<sup>13</sup> *Mały król na Rusi i jego stolica Krystynopol. Z Pamiętnika klasztornego 1766–1787 i z innych źródeł zebrał i zestawil Jan Czernecki*, Kraków 1939, s. 208–210.

<sup>14</sup> V.E. Los', „Acta monasterii Lubarensis”: *dzherelo do vyvchennya istoriyi vasylians'koho chernetstva Pravoberezhnoyi Ukrainy (druha polovyna XVIII – persha polovyna XIX st., „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrainy”* 2009, vyp. 13, s. 224–241.

<sup>15</sup> Yu. Rudakova, *Navchal'na literatura, vydana v drukarni Pochayivs'koyi lavry u XVIII – pershiy tretyni XIX st.: tematyka, istoriko-knyhoznavcha ta dzhereloznavcha kharakterystyka prymirykyv (iz fondiv Natsional'noyi biblioteki Ukrainy imeni V.I. Vernads'koho)*, „Naukovi pratsi Natsional'noyi biblioteki Ukrainy im. V.I. Vernads'koho” 2011, vyp. 31, s. 349–365.

<sup>16</sup> J. Getka, *U progno modernizacji. Ruskojęzyczne drukarstwo bazylikańskie XVIII wieku*, Warszawa–Lublin 2019.

<sup>17</sup> O „trójjęzycznej naturze” kultury ukraińskiej w XVII w. zob. G. Brogi-Bercoff, *The emergence of linguistic consciousness in the multilingual context of early modern Ukraine*, [w:] *Shlyakh u chotyry stolitya. Materialy Mizhnarodnoyi naukovoyi konferentsiyi «Ad fontes – Do dzherel» do 400-yi richnytsi zasnuvannya Kyievo-Mohylans'koyi akademiyi (12–14 zhovtnya 2015 r.)*, Kijów 2016, s. 25.

<sup>18</sup> Szerzej: M. Pidlypczak-Majerowicz, *Książka i biblioteka bazylikańska w XVII–XVIII w. oraz wpływ kasat na stan ich zachowania i opracowania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, vol. I, s. 85–90.

kanonicznego, katechizmu, liturgii oraz szeregu przedmiotów świeckich<sup>19</sup>. Po odbyciu nowicjatu przyszli zakonnicy mogli studiować teologię, filozofię, retorykę w różnych ośrodkach mnisznych i z różną intensywnością. Do głównego edukacyjnego „pnia” włączano elementy wiedzy z geometrii, arytmetyki, historii, ekonomii, prawa kanonicznego czy sztuk pięknych. Oprócz łaciny czy hebrajskiego uczyli się języka niemieckiego oraz francuskiego. Zdolniejsi wyjeżdżali na dalsze studia do Rzymu<sup>20</sup>. Takie przygotowanie intelektualne pozwalało bazylianom pracować w duchownych seminariach kształcących duchowieństwo parafialne. Bazylianie prowadzili szkoły średnie, tj. kolegia. Przy każdym monasterze istniała natomiast szkoła parafialna. Jest jedna kwestia, która odróżniała bazylianów od innych zakonów. Jako unicy swą tożsamość oparli na idei konfesyjnej jedności, a podczas 200-letniej egzystencji w Rzeczypospolitej jedność ta zyskała wymiar państwowy (wręcz etniczno-narodowy). Narodowość polską rozumieli kategoriami dawnej Rzeczypospolitej, jako „ludność zamieszkująca dane państwo” (nie biorąc pod uwagę pochodzenia obywateli) oraz jako szlachecki naród polski (naród polityczny, oznaczający jedynie część społeczeństwa posiadająca przywileje polityczne i biorąca udział w życiu politycznym). W tym kontekście rozumiałe są zabiegi bazylianów, by zyskać szersze polityczne uprawnienia w ramach ustroju i społeczeństwa stanowego Rzeczypospolitej (dostęp hierarchów do Senatu, odrzucenie wizji „wiary chłopów”). Mogli tego dokonać, ukazując swój zakon jako zbawczy dla egzystencji Rzeczypospolitej, łączący Rusinów z polskością i katolicyzmem, ale także – wobec ciągłego zagrożenia ze strony prawosławnych obywateli (kozaczyzna) – jedyną siłę mogącą zabezpieczyć państwowy i religijny pokój w państwie. W niczym to nie przeszkadzało zakonnikom budować ruską tożsamość kulturową w poczuciu odrębności, zarówno od rzymskich katolików, owych Lachów („panów”), jak i prawosławnych Moskali („ciemnoty”, „agresora”)<sup>21</sup>. Bazylikańska tożsamość stanowiła zatem określoną wypadkową narodowej (polskość) i konfesyjnej (katolickość) jedności oraz narodowej (ruskość) i konfesyjnej (katolickość obrządku wschodniego) odrębności. Jednakże to właśnie chęć udowodnienia zjednoczeniowej roli zakonu w polityczno-konfesyjnych konfliktach Rzeczypospolitej determinowała bazylikańskie myślenia/działanie, a idea jedności (rusko-polskiej i katolickiej obydwu obrządków) pozwalała konstruować wszelkie narracje i wizualizacje. Skoro w bazylikańskich kolegiach uczono młodzież dwóch obrządków katolickich, zakonnicy musieli umiejętnie traktować obie grupy, unikając wszelkich konfliktów. Wszelako – jak zauważyła Beata Lorens – spory dotyczyły „bardziej kompetencji i przywilejów duchowieństwa, niż samej młodzieży, która uczyła się zgodnego współzycia między obrządkami, tak ważnego dla

<sup>19</sup> M. Salamakha, *Vasylians'ki monastyri yak oseredky relihiynoyi identychnosti ukrayintsiv (ostannya chvert' XVIII st. – 30-ti roky XIX st.)*, „Naukovyy visnyk Shkhidnoyevropeys'koho natsional'noho universytetu imeni Lesi Ukrayinky” 2013, nr 21, s. 19.

<sup>20</sup> P.V. Shkrab'yuk, op. cit., s. 18.

<sup>21</sup> J. Getka, op. cit., s. 33, 37.

terenów pogranicza etnicznego i religijnego”<sup>22</sup>. Warto także podkreślić, iż dla zakonników niezwykle ważna była teoretyczna refleksja nad stosowanymi założeniami pedagogicznymi. Już w pierwszym fragmencie przetłumaczonej przez bazylianów i wydanej w ich typografii wileńskiej w 1764 r. *Szkole bazylikańskiej* Piotra Mennitego czytamy: „Największe i najbogatsze dziedzictwo, które Ojciec synowi bez bojaźni, aby mu nie było wydarte, zostawić może, jest dobre wychowanie”<sup>23</sup>.

Przyglądając się działalności bazylianów, widzimy ich znaczną pracę w dziele wychowania młodego pokolenia, zarówno przyszłych zakonników, jak i świeckich obywateli. Jak akcentowała Lorens, ówczesny system wychowawczy wywyższał wartości ideowe i moralne nad materialnymi, wpajano zatem uczniom „pobożność i wierność własnemu wyznaniu, przywiązanie do kraju, przekonanie o konieczności jego obrony, świadomość znaczenia stanu szlacheckiego oraz szacunek dla wykształcenia”. Po przeprowadzeniu analiz na przykładzie kolegium w Buczaczu badaczka stwierdziła, że również bazylianie „na pierwszym miejscu w procesie wychowawczym stawiali kształtowanie u wychowanków pobożności”<sup>24</sup>. W formacji bazylikańskiej dużą wagę przywiązywano do połączenia wiary i rozumu, a monastycyzm bazylianów, szczególnie pod koniec XVIII w., wyróżniał się „oświeceniowymi” osiągnięciami intelektualnymi w nauce, sztuce, ale przede wszystkim w edukacji (katolicyzm oświecony)<sup>25</sup>. Bazylikańska pedagogika miała wychować zdolnego do funkcjonowania w wieloetnicznej i wielokonfesyjnej Rzeczypospolitej obywatela. Konieczność wykonywania obowiązków wobec państwa i społeczeństwa traktowano na równi z uczciwym wypełnianiem powinności duchownych, których łamanie wiązało się z utratą możliwości zbawienia. Dydaktyzm bazylianów łączył się z troską o utrzymanie porządku społecznego, z zachowaniem jego hierarchii i silnej roli Kościoła, ale z uwzględnieniem uczciwych i opartych na wzajemnym szacunku relacji między przedstawicielami poszczególnych stanów, grup wiekowych i płci<sup>26</sup>. Jednakże dydaktyzm bazylianów to także nauczanie zasad dobrego wychowania (w tym celu bazylianie wydawali poradnik *savoir-vivre* 'u, ujawniając przy okazji znaczącą rolę konwenansów

<sup>22</sup> B. Lorens, *Problemy wychowawcze w szkołach bazylikańskich w drugiej połowie XVIII wieku na przykładzie kolegium w Buczaczu*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013, t. XXIX, s. 41.

<sup>23</sup> *Szkola Bazylikańska zamykająca nauki dla dobrego wychowania nowicjuszy w profesow Z.S. Bazylego W. przez Jmci Xiędza Piotra Mennitego Generała tegoż zakonu Kongregacyi włoskiej, włoskim językiem wydana: na polski zaś język przetłumaczona [...]. Miejscami według ustaw w szczególności do teyże Kongregacyi Ruskiej stosujących się dopelniona*, Wilno 1764, s. 2.

<sup>24</sup> B. Lorens, op. cit., s. 41.

<sup>25</sup> Yu. Stetsyk, *Monakhy-pedahohy Umans'koho vasylians'koho kolehiumu (1775–1776): biohrafichnyy ohlyad*, [w:] *Aktual'ni pytannya humanitarnykh nauk: mizhvuziv's'kyy zbirnyk naukovykh prats' molodykh vchenykh Drohobyt's'koho derzhavnoho pedahohichnoho uniwersytetu imeni Ivana Franka*, red. M. Pantyuk, A. Dushnyy, I. Zymomyra, t. VI, vyp. 27, Drohobycz 2020, s. 18.

<sup>26</sup> Szerzej: J. Getka, *Wychowanie młodzieży w ruskojęzycznych drukach bazylikańskich*, „Acta Polono-Ruthenica” 2017, t. XXII/3, s. 25–31.

dla XVIII-wiecznej szlachty, przy wyborze odpowiedniego zachowania, postawy, ubioru, zaprezentowaniu odpowiedniej do okazji mowy lub toastu czy podtrzymania towarzyskiej konwersacji)<sup>27</sup>.

## Na służbie magnata

Bazylikański charyzmat miał na terenie Rzeczypospolitej swoje odmiany, niekonięcznie wynikające ze względu na ruskie (Korona) i litewskie (Wielkie Księstwo Litewskie) podziały kongregacyjno-prowincjonalne. Zwróćmy uwagę na Kijowszczyznę, jeden z najbardziej różnorodnych obszarów Rzeczypospolitej z punktu widzenia geopolitycznego. Granicząc z państwem rosyjskim i znajdując się w sferze wpływów moskiewskiego prawosławia, posiadała ona własne tradycje narodowo-konfesyjne i wyraźnie zaznaczone, szczególnie po unii brzeskiej 1596 r., konflikt prawosławno-katolicki, mający wpływ na losy Rzeczypospolitej<sup>28</sup>. W tym okresie właśnie bazylianie stali się inicjatorami akcji misyjnej wśród prawosławnych. Akcja ta szła w parze z działaniami o charakterze kulturalno-oświatowym, wydawniczym, rozwojem architektury sakralnej i malarstwa religijnego zakonników<sup>29</sup>. I właśnie w celach misyjnych sprowadził bazylianów do swoich dóbr Franciszek Salezy Potocki herbu Pilawa (1700–1772), ówczesny właściciel miasta Humań. Ten najbogatszy magnat Rzeczypospolitej, właściciel ogromnych dóbr na Ukrainie, zmierzał do ich konsolidacji i większej rentowności. Widać to na przykładzie Humańszczyzny, którą z jego inicjatywy wręcz powtórnie kolonizowano. W okolicznych majątkach brakowało siły roboczej, dlatego znaczną część chłopów przeniesiono z innych włości magnata (z województw ruskiego, wołyńskiego), jednocześnie wspomagając rozwój i zwalniając z pańszczyźnianych należności. Większość „nowych kolonistów” stanowili unicy (oprócz pewnej liczby protestantów i starowierców), którzy zderzyć się musieli na Humańszczyźnie z autochtoniczną społecznością prawosławną. Jednocześnie we wszystkich majątkach prawobrzeża magnat popierał Kościół unicki, nadawał ziemie, budował cerkwie i klasztory, zabezpieczał je finansowo. Co więcej, otwarcie wspierał konwersje z prawosławia na katolicyzm. W latach 1762–1763 Potocki konsultował z unickim biskupem Maksymilianem Ryłło plan założenia w Humaniu seminarium przygotowującego do pracy misyjnej i duszpasterskiej duchownych unickich i prawosławnych-konwertytów (w ten sposób przygotowano ok. 150 duchownych dla cerkwi Humańszczyzny)<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>28</sup> W. Łoś, *Ewangeliczna działalność unickiego duchowieństwa na Kijowszczyźnie w drugiej połowie XVIII w.*, „Textus et Studia” 2021, nr 2(26), s. 35.

<sup>29</sup> B.M. Khikhlach, *Vplyv uniyi natserkovne zhyttya Podillya u XVIII st.*, „Naukovi zapysky [Vinnyts’koho derzhavnogo pedahohichnogo universytetu imeni Mykhayla Kotsyubyns’koho] – seria: Istoriya” 2009, vyp. 15, s. 195.

<sup>30</sup> I.I. Kryvosheya, *Evoljutsiya vzyajemyn mahnativ...*, s. 14–15.

W ciągu kolejnych lat założono bazyliński klasztor, a następnie – w jego ramach – szkołę (1766). Magnat na własność klasztoru ufundował wioski Gerezenówkę (Grodzenówkę, Gredżanówkę), Małą Mańkóweczkę (Mańkiwka, Monasterok), co dało roczny zysk odpowiednio 3325 zł i 1072 zł<sup>31</sup>. Fundacja Potockiego dotycząca założenia klasztoru precyzowała także jego strukturę. Liczba mnichów nie powinna przekraczać 14 osób: 4 misjonarzy, 4 lub więcej profesorów (w zależności od liczby uczniów w szkole), ihumenna oraz proboszcza, wikariusza, kaznodziei, niezbędnych do posługi duszpasterskiej. Magnat podarował bazylianom także plac w Humaniu, na którym znajdowała się cerkiew, szkoła i cele dla zakonników, a na przedmieściach folwark i ogród. Ponadto przekazał bazylianom dwieście tysięcy złotych, które rozdzielono w następujący sposób: sto przeznaczono na fundację i rozbudowę klasztoru, a resztę pieniędzy przekazano fundatorowi, który miał zadbać o wzrost odsetek od wniesionego kapitału. Później, za panowania ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego, kapitał ten służył finansowaniu działalności klasztoru<sup>32</sup>.

Pierwszy etap dziejów klasztoru (1765–1768) całkowicie pokrywa się z okresem rządów ks. Herakliusza Kosteckiego (1721–1768). To właśnie w okresie jego przewodnictwa w Humaniu bazylianie wybudowali drewniany klasztor, cerkiew i szkołę. Kostecki stał się jej pierwszym rektorem<sup>33</sup>. Przy finansowym wsparciu Potockiego pragnął on z działalności klasztoru uczynić ważne ogniwo katolickiej misji na terenach Humańszczyzny. Działania misyjne wspierali hierarchowie kościelni: unijny metropolita kijowski Felicjan Filip Wołodkowicz (1697–1778, zmarł w klasztorze humańskim) i biskup lwowski Leon Ludwik Szeptycki (1714–1779), którzy skierowali listy poparcia i wskazówki duchowe do ks. Kosteckiego<sup>34</sup>. Oczywiście działalność misyjna oraz organizacja klasztoru i szkoły wymagały znacznych środków finansowych. W korespondencji ks. Kosteckiego z fundatorem klasztoru zwracają uwagę usilne zabiegi, by zapewnić wsparcie magnata oraz wyprosić od niego stosowną pomoc materialną. Co ciekawe, ks. Kostecki akcentował dodatnie skutki powstania szkoły dla mieszkańców Humania i rozwoju miasta. Wskazywał, iż będą oni w celach zarobkowych organizować w swych domostwach stancje dla przyszłych uczniów, a „gdy będą widzieli dla siebie profit”, zadbają o polepszenie stanu dróg. Akcentował, by zawczasu zadbać o zabezpieczenie

<sup>31</sup> TSDIAK Ukrainy, f. 442, op. 34, spr. 1415, ark. 464 i op.1, spr. 11, ark. 58; H.Yu. Khraban, op. cit., s. 62; *Akty Umanskoho bazylianskoho monastyrya: «De statu fundationis»*, cyt. za: A. Tripol'skiy, *Bazilianskiye monastyri Kiyevskoy gubernii*, „Kiyevskiye yeparkhial'nyye vedomosti” 1872, nr 9, s. 203, 207.

<sup>32</sup> A. Tripol'skiy, *Bazilianskiye monastyri...*, s. 206; *Materialy dlya istorii narodnogo prosvshcheniya: prilozheniye k stat'ye „Uchebnyye zavedeniya v russkikh oblastiakh Polshi v period yeya razdelov”*, „Kiyevskaya starina” 1882, t. II, s. 485; *Umanskaya reznya...* s. 16; TSDIAK Ukrainy, f. 442, op. 34, spr. 1415, ark. 469.

<sup>33</sup> *Umanskaya reznya...*, s. 16.

<sup>34</sup> Yu. Stetsyk, *Lystuvannya ottsya Irakliya Kostets'koho iz fundatorom Umans'koho vasylians'koho monastyrya monastyrja (1765–1767 pp.)*, „Eminak” 2017, nr 3(2), s. 109–110.

uczniów przed „wplywami” Żydów i „zaczepkami” Kozaków, natomiast wobec ciągłego wzrostu liczby studentów i wykładowców dostrzegał stosowność budowy nowych pomieszczeń szkolnych<sup>35</sup>.

Na początku kadra nauczycielska kolegium składała się z trzech osób: rektora (ks. Kostecki), prefekta szkoły (ks. Innocenty Zahorowski) i mistrza infimy (ks. Hipolit Lenkiewicz). Rok później, gdy konieczne stało się nauczanie innych przedmiotów, liczba nauczycieli wzrosła do sześciu osób: do Kosteckiego, Zahorowskiego i Lenkiewicza dołączyli profesorowie filozofii (ks. Orest Nachimowski), retoryki (ks. Ignacy Czajkowski) i syntaksy (ks. Gabriel Bajewski)<sup>36</sup>. W kolejnych latach kadrę pedagogiczną wzmocnili: ks. Jan Lewicki (prorektor), ks. Konstanty Ustasiewicz, ks. Spirydion Siennicki oraz Lachowski, Zabaczyński, Ilja (Eliasz) Magarewski, Liberiusz Oczaski i Majewski, natomiast działalność kaznodziejско-katechetyczną prowadził proboszcz unicki Eustachy Tarnowski. Pod ich kierownictwem studiowało 150 studentów, zdobywając wiedzę z teologii, historii Kościoła, prawa, etyki. W tym czasie pobierali naukę w Humanu pradziadek ukraińskiego poety, tłumacza, publicysty Maksyma Rylskiego (1895–1964) – Romuald i jego młodszy brat Antoni<sup>37</sup>.

„Dyzunicka” polityka Katarzyny II (unia jako wymysł polski)<sup>38</sup> i prawosławnych duchownych, m.in. Jerzego (Konisskiego), Gerwazego (Lincewskiego), Melchizedeka (Znaczko-Jaworskiego), oraz niestałość konfesyjna nowo wyświęcanych zintensyfikowały działania misyjne humanów bazylianów<sup>39</sup>. Jednakże prowadzone często wbrew okolicznej społeczności prawosławnej przyczynić się musiały do krwawych wydarzeń humanów 1768 r.<sup>40</sup> Gdy doszła wieść o zbliżaniu się oddziałów hajdamackich, rektor pozwolił profesorom i uczniom na wyjazd z miasta<sup>41</sup>.

## Przy Komisji Edukacji Narodowej

Krwawa rzeź dokonana na bazylianach postawiła pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie klasztoru, misji i kolegium. W październiku 1768 r. nowym rektorem został Jerofeusz Korczyński (1737–1791). Przybywając do miasta, zmuszony został

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> Yu. Stetsyk, *Profesory ta mahistry Umans'koho vasylians'koho kolehiumu (1765–1767 rr.): zhytlyevyy shlyakhdo pedahohichnoyi pratsi*, „Eminak” 2016, nr 1(13), s. 33.

<sup>37</sup> Ya. M. Kocherezhko, *Opys Umans'kymtserkvam i monastyryam*, Umans'kyy krayeznavchyy muzey (dalej: NVF) 349, s. 14.

<sup>38</sup> J.J. Zatko, *The organisation of the Catholic Church in Russia 1772–84*, „The Slavonic and East European Review” 1965, vol. XLIII, nr 101, s. 312.

<sup>39</sup> R. Butterwick, *Deconfessionalization? The policy of the Polish revolution towards Ruthenia 1788–1792*, „Central Europe” 2008, vol. VI, nr 2, s. 95–96.

<sup>40</sup> I.I. Kryvosheya, *Misto Uman'u vlasnosti...*, s. 174.

<sup>41</sup> J.M. Giżycki, *O Bazylianach w Humanu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” [dod. do „Gazety Lwowskiej”] 1899, t. XXVII, s. 852–853.

na nowo organizować działalność zakonników<sup>42</sup>. Przede wszystkim pragnął zwrócić się do Potockiego i dowieść celowości dalszego funkcjonowania humańskich bazylianów – postanowił opisać krwawe humańskie wydarzenia. Jego zdaniem nie wynikały to ze świadomego, znamionującego krach owej konfesyjno-narodowej jedności, działania Rusinów, dokonały się raczej z inspiracji rosyjsko-prawosławnej<sup>43</sup>. W tym zatem kontekście zakonnik sugerował, by kontynuować misyjno-oświatowe dzieło i to właśnie w uświęconym męczeństwie Humaniu. „Ten sposób myślenia zapładniać będzie umysły kolejnych pokoleń bazylianów i ich wychowanków, a pedagogika humańskich zakonników zyska swój martyrologiczny odcień oraz humańskiego pretendenta do świętości” (ks. Kostecki)<sup>44</sup>. Tymczasem bazylianie, po otrzymaniu wsparcia od swego fundatora, rozpoczęli starania o odbudowę swej pozycji, pragnąc ukazać klasztor jako ośrodek życia religijnego (w 1779 r. do klasztoru przywieziono drzewa św. Krzyża i zainstalowano w wielkim krzyżu kaplicy, którą w roku następnym przemianowano na cerkiew<sup>45</sup>) oraz misyjnego i oświatowego. Jak pisał Jan Marek Antoni Giżycki (pseud. „Wołyński”), „po tej strasznej katastrofie w roku następnym 1769 szkół nie było wcale. Pod rokiem zaś 1770 personal klasztorny w kronice niepodany wcale, aż dopiero w roku 1771 zanotowano profesora retoryki, o. Grzegorza Smotrycza, można więc słusznie sądzić, że od tego czasu zaczęto na nowo uczyć w Humaniu, chociaż inni podają datę trochę późniejszą, ale się nam to wydaje wątpliwą rzeczą. W roku zaś 1772 wymienia klasztorna kronika prefekta szkół, o. Hipolita Lenkiewicza (który już tam działał przed katastrofą w roku 1768), o. Atanazego Końskiego, profesora syntaksy, i Br. Leonida Woronowicza, uczącego w infimie”<sup>46</sup>. Do klasztoru przybyli także ks. Leon Zasławski (prorektor), ks. Jozafat (Josyp) Morgulec (uczestnik pogromu klasztoru św. Mikołaja na Wołyniu) i Wasyl Maciewicz (Matsiewicz). Zakonnicy wprowadzili nowy program edukacji i wychowania z założeniem, by „kształcić wszystkich bez względu na wiarę”<sup>47</sup>. W tym okresie w bazylikańskiej szkole wzrosła liczba uczniów reprezentowanych przez znane rody szlacheckie prawobrzeżnej Ukrainy<sup>48</sup>.

22 października 1772 r. zmarł założyciel klasztoru – wojewoda kijowski Franciszek Potocki. Pragnąc uszanować pamięć fundatora, bazylianie przez osiem dni dzwonili

<sup>42</sup> Yu. Stetsyk, *Chentsi-pedahohy umans'kykh...*, s. 23.

<sup>43</sup> *Opis krótki rzezi w mieście Humaniu od czerni ukraińskiej dnia 20 miesiąca czerwca 1768 roku zdziałanej*, [w:] *Bunt hajdamaków na Ukrainie r. 1768 opisany przez Lippomana i dwóch bezimiennych*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1854, s. 121–146.

<sup>44</sup> Szerzej: N. Morawiec, „*Solitudinem faciunt, pacem appellant*”. *Koliszczyzna w polskiej refleksji historiograficznej a metafora jedności* [w druku].

<sup>45</sup> Ya. M. Kocherezhko, op. cit., s. 15; N. Yakovenko, *Paralel'nyy svit. Doslidzhennya z istoriyi uyavlen' ta idey v Ukrayini XVI–XVII st.*, Kijów 2002, s. 278.

<sup>46</sup> J.M. Giżycki, op. cit., s. 853.

<sup>47</sup> UKM, NVF 349, s. 14.

<sup>48</sup> P. Pidruchnyy, op. cit., s. 130.



w klasztorne dzwony, a następnie przez trzy dni odprawiali mszę żałobną<sup>49</sup>. Nie była to jedyna tragedia, która spotkała bazylianów. Koliwsczyczna zainicjowała jeszcze jeden proces – likwidację unii na Ukrainie. Już po krwawych wydarzeniach 1768 r. wielu księży unickich zostało zmuszonych do opuszczenia swoich parafii, setki z nich zostało zabitych przez „kolistów” lub aresztowanych przez wojska rosyjskie<sup>50</sup>. W imieniu prawosławnego biskupa perejaślawskiego Hioba (Bazylewicz) (1770–1776) opróżniane parafie unickie były przejmowane przez księży prawosławnych<sup>51</sup>. Działania te uległy wzmocnieniu w okresie przeprowadzania pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej (1772). Zdaniem Olgi Skus doszło wówczas do „odwróconej konwersji”. Oto 30 z 111 przejętych wcześniej przez unitów parafii protopopii humańskiej powróciło do prawosławia, a 7 z 37 nowo wybudowanych unickich cerkwi stało się prawosławnymi. W latach 1772–1773 setki unickich duchownych i bazylikańskich mnichów, którzy nie chcieli przejść na prawosławie, trafiło do więzień w Humaniu, Białej Cerkwi i w Berdyczowie<sup>52</sup>.

Jednakże w tym samym czasie szkoły bazylikańskie zyskały nowy impuls do swych działań. W 1773 r. na terenie Rzeczypospolitej została zakazana działalność zakonu jezuitów. Jeszcze w 1772 r. było 116 szkół, w tym 67 jezuickich, natomiast wskutek likwidacji zakonu wiele kolegiów przerobiono na bazylikańskie<sup>53</sup>. Majątek jezuitów został przekazany specjalnej Komisji Edukacji Narodowej (dalej: KEN), która miała go wykorzystać do dalszego rozwoju systemu placówek oświatowych. Komisja była odpowiedzialna za reformę systemu edukacji, mianowicie: sekularyzację oświaty i szkół, aktualizowanie programów nauczania, wydawanie podręczników, wprowadzenie nauczania języka polskiego i równoległej nauki języków europejskich. Zgodnie z projektem KEN terytorium kraju zostało podzielone na 10 obwodów. Spośród nich dwa znajdowały się na terenie „Prawego Brzegu” Ukrainy: wołyński (z ośrodkiem w Krzemieńcu) i ukraiński (z ośrodkiem w Winnicy)<sup>54</sup>. Okręg ukraiński zjednoczył natomiast okręgową akademię w Winnicy i 5 szkół podokręgowych: akademicką (Żytomierz) i 4 bazylianów (Lubarz, Owruż, Kaniów, Humań)<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> UKM, NVF 349, s. 14.

<sup>50</sup> L. Wolff, *The Uniate Church and the partitions of Poland: religious survival in an age of enlightened absolutism*, „Harvard Ukrainian Studies” 2002–2003, vol. XXVI, nr 1(4), s. 161.

<sup>51</sup> O. Buravs’kyy, *Konfesiynna polityka rosiiys’koho samodierzhavstva na Pravoberezhnyi Ukrayinita Bilorusi (kinets XVIII – pochatok XIX st.)*, [w:] *Naukovi zapysky Ternopil’s’koho natsional’noho pedahohichnoho universytetu imeni volodymyra Hnatyuka*, seria: Istoryia, red. I.S. Zulyaka, vyp. 2, ch. 2, Tarnopol 2016, s. 13.

<sup>52</sup> O.V. Skus, *Hreko-katolyts’katserkva v umovakh inkorporatsiyi Pravoberezhnoyi Ukrayiny rosiiys’kym tsaryznom*, „Pivdennyi arkhiv. Istorychni nauky” 2010, vyp. 31–32, s. 186.

<sup>53</sup> P.V. Shkrab’yuk, op. cit., s. 19.

<sup>54</sup> I. Fytsyk, *Osvita yak proyav samorealizatsiyi pravoberezhnoyi shlyakhty u pershii polovyni XIX st.*, [w:] *Naukovi zapysky Ternopil’s’koho natsional’noho pedahohichnoho universytetu imeni Volodymyra Hnatyuka*, seria: Istoryia, red. I.S. Zulyaka, vyp. 1, ch. 1, Tarnopol 2014, s. 38.

<sup>55</sup> L.H. Lysenko, Ye. H. Pylypenko, *Vplyv ordenu Svyatoho Vasyliya Velykoho na rozvytok ukraiyins’koyi tapol’s’koyi kul’tury u XVII–XIX stolittiyakh*, <http://dspace.udpu.org.ua/8080/jspui/bitstream/6789/1736/1.pdf> (dostęp: 29 X 2023).

W 1780 r. najliczniej reprezentowani w gronie pedagogicznym humańskiego kolegium byli mnisi: 6 profesorów, którzy wykładali teologię moralną, filozofię, retorykę, poetykę, geometrię, algebrę, składnię, gramatykę, katechizm. W kolegium funkcjonowały klasy: *infima*, jako szkoła podstawowa, a także studia monastyczne z filozofii i teologii moralnej. Liczba profesorów kolegium nie była stała, ze względu na praktykę regularnych przeniesień mnichów do innych klasztorów w prowincji (średnio ich liczba wahała się od 3 do 6 mnichów, a magistrów od 1 do 2 osób)<sup>56</sup>. W latach 1782–1784 w humańskich podokręgowych szkołach bazylianów wchodzących w skład ukraińskiego okręgu oświatowego, uczyło się 400 uczniów pod kierunkiem 6 nauczycieli. Po zmniejszeniu liczby nauczycieli i klas w 1787 r. bazylianie otworzyli przy szkole studium, na którym prowadzony był kurs filozofii, do którego początkowo uczęszczało dziewięciu uczniów<sup>57</sup>. Szły za tym zmiany w systemie bazylikańskiej oświaty. Wcześniejsze zasady określone na kapitule generalnej brzeskiej (1772) wzmocniono zasadami określonymi na kapitule torokańskiej (1784)<sup>58</sup>.

Ważnym źródłem do funkcjonowania klasztoru i szkoły humańskiej był dekret reformacyjny protoihumena Innocentego Matkowskiego, wskazujący na duchowo-materialną organizację ascetycznego życia wspólnoty monastycznej. Ojcowie-profesorowie musieli dbać o miejscową szkołę klasztorną, utrzymując ją w należyтым stanie, rzetelnie przygotowując się do zajęć, przychodzić na nie punktualnie i nauczać zgodnie z zaleceniami KEN. Wszyscy zdolni uczniowie mieli uczestniczyć w debatach, na których byli obecni także bracia i ojcowie zakonni, by wzmocnić środowiskową dyskursywność i zachęcać młodzież do nauki. Do obowiązków ojca-prefekta należało również przygotowywanie sprawozdań dla KEN wraz z wynikami pracy wychowawczej uczniów. Zalecano także, aby uczniowie niezbyt mocni w nauce nie przechodzili z jednej klasy do drugiej, a kolegium miało zapewniać przyzwoity poziom nauczania<sup>59</sup>.

Warto zaznaczyć, iż opiekę nad klaszturem i zakonem prowadzili kolejni przedstawiciele rodu Potockich. Do klasztoru kilkakrotnie przyjeżdżał syn Franciszka – Stanisław Szczęsny (Feliiks) Potocki. W 1783 r. był obecny na egzaminie z filozofii scholastycznej (obejmującej myślenie formalne i godzenie wiary z rozumem). W latach 1782–1787 klasztor wizytowali minister pełnomocny w Rzeczypospolitej, generał-feldmarszałek książę Mikołaj Repnin, marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego Ignacy Potocki oraz hetman Franciszek Branicki. Bazylianie zadbali, by dostojni goście zostali pompatycznie przywitani i eskortowani, uczniowie zaś zaprezentowali „teatralne dialogi”, a następnie

<sup>56</sup> Yu. Stetsyk, *Profesory ta mahistry...*, s. 33.

<sup>57</sup> Zob. *Materiały dlya istorii narodnogo prosveshcheniya...*, s. 485.

<sup>58</sup> A. Tripol'skiy, op. cit., s. 226–228.

<sup>59</sup> Yu. Stetsyk, *Reformatsiynny dekret protoihumena Inokentiy Matkovs'koho (02.07.1781 r.) yak dzhereło do vyvchennya chernetstva Umans'koho vasylians'koho monastyrya*, „Eminak” 2016, nr 3(15), s. 26.

towarzyszyli im do miasta Buki (własność rodziny Potockich)<sup>60</sup>. Informacje o klasztorze w Humaniu zawarte zostały w raporcie ówczesnego prefekta winnickiego Michała Kubiśzewskiego, który w 1789 r. przeprowadził w szkole inspekcję generalną. W 1785 r. wybudowano nowy budynek szkolny, w którym w trzech klasach uczyło się 400 uczniów. Prefektem szkoły był Jazon Korżewicz. Pod jego kierownictwem pracowali nauczyciele: I klasy – ks. Dalmat Browiński, matematyki i fizyki – ks. Pachomiusz Lewicki, retoryki i prawa – o. Gracjan Lityński, kaznodzieja ks. Stebelski i nauczyciel języków francuskiego i niemieckiego – Franciszek Chroszczyński. Znaczną uwagę poświęcono katechezie, uczono matematyki, fizyki, filozofii, retoryki, prawa, języka francuskiego i języka niemieckiego. Oprócz samodoskonalenia duchowego istotną rolę przypisywano wychowaniu fizycznemu uczniów. W lecie wychowankowie wychodzili na plac szkolny, gdzie odbywali ćwiczenia wojskowe i grali w różne gry. Klasztor posiadał ogród botaniczny o powierzchni 11 diesiatyn (1 diesiatyna = 1,0925 ha = 2400 saż. kw.)<sup>61</sup>. Uczniowie, którzy odnieśli sukces w nauce, byli nagrodzeni medalami<sup>62</sup>. Jednakże pensja nauczycieli kolegium była niska. Przykładowo nauczyciele języka obcego nie pobierali wynagrodzenia. Otrzymywali pieniądze za tzw. kondycje (lekcje prywatne) u zamożnych uczniów. Inni nauczyciele otrzymywali po 400 zł, które przeznaczali na mieszkanie, odzież itp. Była to raczej niewielka kwota w porównaniu z duchowieństwem. Ponadto zakon stale zmieniał kadrę pedagogiczną, aby utrzymać ją w uległości<sup>63</sup>.

Kolejny etap rozwoju szkoły zapoczątkował drugi rozbiór Rzeczypospolitej. Prawobrzeżna Ukraina, a wraz z nią Humań, zostały włączone do państwa rosyjskiego. W 1793 r. na terenie klasztoru szlachta złożyła przysięgę wierności Katarzynie II. Odczytał ją generał Michaił Kreczetnikow, a w następnym roku klasztor i związane z nim placówki oświatowe zostały zamknięte. Znów wróciła groźba wyniszczenia unii i bazylianów. Choć Katarzyna II w traktacie rozbiorowym gwarantowała prawa katolikom obydwu obzrądków, zaraz po podpisaniu tego dokumentu na zebraniu najwyższego duchowieństwa prawosławnego w imieniu cesarzowej akcentowano konieczność „jak najszybszego i jak najbardziej zdecydowanego nawrócenia polskich unitów na prawosławie”<sup>64</sup>. Władczyni prowadziła politykę ograniczania wpływu czynników narodowo-religijnych<sup>65</sup>, pragnęła na przyłączonych terytoriach ujednoczyć prawo, co wiązało się z próbą anulowania

<sup>60</sup> UKM, NVF, 349, s. 15–16.

<sup>61</sup> TSDIAK Ukrainy, f. 442, op. 65, spr. 382, ark. 5–6.

<sup>62</sup> Zob. *Materiały dlya istorii narodnogo prosveshcheniya...*, s. 485, 487–488.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> N.H. Stokolos, *Konfesiyno-etnichni transformatsiyi v Ukraini (XIX – persha polovyna XX st.)*, Równe 2003, s. 26.

<sup>65</sup> *Idem*, *Uniats'ka tserkva u konteksti konfesiynykh transformatsiy na Pravoberezhniy Ukraini pid vladoyu Rosiys'koy imperiyi*, „Ukrayins'kyy istorychnyy zhurnal” 2002, nr 4, s. 97; T.V. Tkhorzhevs'ka, *Konfesiyna politykarosiyis'koho tsaratushchodo katolyts'koyi tserkvy na Pravoberezhniy Ukraini naprykintsi XVIII – na pochatku XIX st.*, „Intelihentsiya i vlada – seriya: Istoryia” 2006, vyp. 8, s. 59–64.

– zdaniem Rosjan przestarzałych – zapisów statutów litewskich. Towarzyszyło temu zamknięcie klasztorów i przyległych do nich szkół, masowe „nawracanie” unitów (parafian i księży) na prawosławie<sup>66</sup>. Aby osiągnąć cel, władze lokalne uciekały się do różnych metod: perswazji, obietnic, zastraszania, nawet użycia siły fizycznej i wkroczenia jednostek wojskowych<sup>67</sup>. Agresywna polityka na Prawobrzeżnej Ukrainie doprowadziła do przejścia na prawosławie około trzech milionów unitów w ciągu dwóch lat (1794–1795). Na mocy dekretu Katarzyny II z 1795 r. funkcjonować mogły tylko te klasztory bazylianów, które zajmowały się edukacją młodzieży<sup>68</sup>. Kolegia zostały czasowo zamknięta. Ten sam los spotkał klasztor humański<sup>69</sup>.

### Przy Uniwersytecie Wileńskim

Śmierć carycy uratowała zarówno Kościół unicki, bazylianów, jak i humańską szkołę. Jej syn Paweł I (1796–1801) pozwolił na wznowienie działalności klasztorom bazylianów, choć teraz „podporządkowały się biskupom unickim, a nie bazyliańskim ihumenom i protoihumenom”<sup>70</sup>. Zaistniały nieco korzystniejsze warunki dla istnienia samego zakonu. Po raz pierwszy od wielu lat mnisi otrzymali prawo zwołania kapituły generalnej i wyboru protoarchimandryty. Wybrany w 1793 r. na ową godność ks. Atanazy Falkowski dnia 18 grudnia 1801 r. wysłał do Kurii Rzymskiej raport o stanie zakonu, a następnie zwołał kapitułę generalną. Odbyła się ona w Torokaniach we wrześniu 1802 r. Uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich województw (z wyjątkiem Galicji). Jednak już za cesarza Aleksandra I polityka rządu wobec zakonu bazylianów uległa ponownej zmianie. Dekret z 17 lutego 1804 r. ostatecznie zniósł instytucję protoarchimandryty i pozostawił jedynie protoihumenów prowincjonalnych, którzy mieli być wybierani przez biskupów spośród przełożonych klasztorów. Anulowano także uchwały kapituły generalnej z września 1802 r. W ten sposób – jak dowodził Mychajło Sałamacha – rozpoczął się kolejny atak na zakon, mający na celu ukrócenie jego działalności na terenach zagarnię-

<sup>66</sup> V. Bilyk, *Tsarskye repressyy otosytel'no hrekokatolycheskoy Tserkvy na yuho-vostochnoy Rechy Pospolytoy v kontse XVIII veka*, „Studia Koszalińsko-Kolobrzskie” 2019, nr 26, s. 233–248.

<sup>67</sup> Idem, *Hreko-uniat's katserkva u Pravoberezhniy Ukrainy naprykintsi XVIII – u 30-ky rr. XIX st. Avtoferat dysertatsiyi nazdobuttya naukovoho stupenya kandydata istorychnykh nauk*, Łuck 2009; Yu. V. Khytrovs'ka, *Z istoriyi pryvednannya hreko-katolykiv Pravoberezhnoyi Ukrainy do Pravoslavnoyi Tserkvy naprykintsi XVIII st.*, „Storinky istoriyi: zbirnyk naukovykh prats” 2010, vyp. 31, s. 60–66.

<sup>68</sup> V. Los', *Aktual'ni pytannya dushpastyrs'koyi diyal'nosti hreko-uniat's'koyi tserkvy (Volyn', druha polovyna XVIII persha tretyna XIX st.)*, „Volyn's'ki istorychni zapysky” 2008, t. I, s. 125.

<sup>69</sup> *Dokumenty, ob'yasnyayushchiye Istoriyuzapadno-Russkogo kraja i yego otshoseniya k Rossii i k Pol'she*, SPB. 1865, s. CLIV; V.A. Smoliy, *Vozz'yednannya Pravoberezhnoyi Ukrainy z Rosiyeyu*, Kijów 1978, s. 158.

<sup>70</sup> N.H. Stokolos, *Uniat's'ka tserkva...*, s. 98; I.L. Abramova, *Tserkov' igosudarstvo v pravleniye Pavla I*, „Gumanitarnyy vestnik” 2015, vyp. 9, s. 1–11.

tych przez Rosję<sup>71</sup>. Z drugiej strony, w wyniku interwencji Kościoła rzymskokatolickiego w sprawy unickie, działań pragnącego podporządkować pod swoim przywództwem wschodnich i zachodnich katolików w Rosji Stanisława Bohusz-Siesterzeńciewicza (1731–1826), Kościół unicki coraz bardziej ulegał latynizacji i polonizacji. Jednak na początku XIX w. pragnący zachować swoje wschodnie korzenie unicy zdołali umocnić swoją pozycję. Głównym inicjatorem zmian był metropolita Herakliusz Lisowski (1734–1809). Hierarcha ten, przychylnie patrzący na reformy Cerkwi unickiej w zaborze austriackim (gdzie została przemianowana na grekokatolicką), dążył do podniesienia autorytetu białego duchowieństwa (kosztem, często propolskich i prołacińskich hierarchów bazylikańskich) i „oczyszczenia” klasztorów z rzymskich katolików<sup>72</sup>. Jego następcą na katedrze metropolitalnej był biskup łucki Grzegorz Kochanowicz (1750–1814), który kontynuował politykę swego poprzednika. W związku z wojną 1812 r. rząd rosyjski na pewien czas zdystansował się od „kwestii unickiej”. W 1817 r. metropolitą „kościółów unickich w Rosji” został „uczeń jezuitów” i „polskiej arystokracji” Jozafat Bułhak (1758–1838). Proces latynizacji Kościoła unickiego – spowolniony przez Lisowskiego – nabrał nowego rozmachu, a rzymscy katolicy otwarcie ingerowali w sprawy unickie<sup>73</sup>. Coraz wyraźniej rysował się także konflikt między oskarżanymi o wspieranie latynizacji i polonizacji bazylianami a przerażonym możliwością utraty swych parafii wobec spodziewanej nowej fali „zjednoczeń” duchowieństwem parafialnym. Konflikt ten sztucznie podtrzymywany był przez władze rosyjskie, praktycznie do likwidacji Kościoła unickiego w 1839 r. Reasumując, możemy stwierdzić, iż ówczesni bazylianie mieli do wyboru określone opcje – zachowawczą, zmierzającą do zachowania narodowo-konfesyjnego *status quo* (unicka), a także reformatorską, pragnącą oczyszczenia obrządku z latynizmów i polonizmów (grekokatolicka), i dwie konwersyjne: nastawioną na przejście na rzymski katolicyzm (polska) lub prawosławie (rosyjska).

Niewątpliwie wszystkie te przemiany były żywo omawiane przez humanistów bazylianów. Zakładamy, że w okresie zawieszenia działalności klasztoru majątek ponow-

<sup>71</sup> M. Salamakha, *Transformatsiya struktury Chynu Svyatoho Vasyliya Velykoho v ostanniy tretyni XVIII st.*, „Naukovyy visnyk Skhidnoyevropeys'koho natsional'noho universytetu imeni Lesi Ukrayinky” 2015, nr 7, s. 19.

<sup>72</sup> J.T. Flynn, *Contrasting similarities: bishops Troy and Lisovskii in Ireland and Belorussia in the age of the French Revolution*, „The Catholic Historical Review” 2001, vol. LXXXVII, nr 2, s. 224–226. Szerzej: idem, *Iraklii Lisovskii, „Metropolitan of the Uniate Church (1806-09) and Reform in the Russian Empire”*, „The Slavonic and East European Review” 1999, vol. LXXVII, nr 1, s. 93–116.

<sup>73</sup> I.A. Storozhuk, *Suspil'no-politychna ta kul'turno-osvitnya diyal'nist' dukhovenstva Volyns'koyi huberniyi v 1804–1905 rr. Dysertatsiya na zdobuttya naukovoho stupenya kandydata istorychnykh nauk*, Kijów 2015, s. 75–76. Jak pisał protojerej Aleksandr Romanczuk, inicjatywy reformatorskie Lisowskiego były ogólnie udane, ale nie były kontynuowane. Zob. A. Romanczuk, *Popytki greko-katolicheskoy iyerarkhii obespechit' polozheniye unii v Rossiyskoy imperii posl. chetv. XVIII – pervaya tret' XIX v.*, [w:] *Tserkovnaya nauka v nachale tret'yego tysyacheletiya. Aktual'nyye problemyi perspektivy razvitiya: mat. mezhd. nauch. konf., Respublika Belarus'*, g. Minsk, 15 noyabrya 2018 g. *Minskaya dukhovnaya akademiya*, Mińsk 2019, s. 12.

nie został przekazany w zarząd Stanisława Potockiego, któremu udało się przywrócić jego egzystencję za panowania Pawła I<sup>74</sup>. W 1796 r. w Humaniu odrestaurowano bazylikański klasztor, a zakonnicy wznowili swą działalność edukacyjną. Jak wyliczał Józef Bieliński, opisując opiekę Uniwersytetu Wileńskiego nad szkolnictwem bazylikańskim w Humaniu, w roku 1797 było 6 nauczycieli, 324 uczniów; w roku 1798 – 6 nauczycieli i 288 uczniów; w roku 1799 – aż 8 nauczycieli i 356 uczniów, natomiast w roku 1803 – 5 nauczycieli i 291 uczniów<sup>75</sup>. Według opisu Humania z 1801 r. w zbudowanej w 1790 r.<sup>76</sup> murowanej cerkwi klasztoru bazylikańskiego przebywało 19 zakonników<sup>77</sup>. W tym samym czasie w prowadzonej przez nich szkole uczyło się 263 uczniów. Szkoła została uznana za jedną z najlepszych na „prawym brzegu”<sup>78</sup>. Jednakże działania, opisane wcześniej w niniejszym artykule, wciąż zagrażały egzystencji szkoły. Korzystając z liberalnej polityki Aleksandra I, istotny wkład w dzieło ratowania bazylikańskiego szkolnictwa wnieśli Adam Czartoryski i Tadeusz Czacki<sup>79</sup>. Wraz z upadkiem Rzeczypospolitej przestała działać KEN. W 1802 r. wszystkie szkoły założone przy klasztorach bazylikańskich znalazły się pod kontrolą Ministerstwa Edukacji Narodowej. Terytorium państwa rosyjskiego zostało podzielone na 6 okręgów edukacyjnych, z których każdy kierowany był przez uniwersytet<sup>80</sup>. W związku z reformą oświaty wiele szkół zamieniono na szkoły średnie i podporządkowano wileńskiemu okręgowi szkolnemu. Groźba likwidacji klasztorów unickich, z których 11 w samym obwodzie wołyńskim zaliczano do kategorii „zbędnych”, skłoniła bazylikańskich do poszukiwania optymalnego wyjścia z trudnej sytuacji. Zaproponował je Czacki, wizytator szkół guberni wołyńskiej podolskiej i kijowskiej, jako części Wileńskiego Okręgu Oświatowego, którego opiekunem był w 1803 r. książę Adam Czartoryski. Pomysł polegał na przekształceniu zakonu bazylikańskiego z „czysto monastycznego” w edukacyjny. Idea ta została poparta obietnicą otrzymania od władz rosyjskich gwarancji dotyczących zachowania integralności i nienaruszalności wszystkich klasztorów bazylikańskich oraz przywrócenia zakonowi samorządności. Chociaż propozycje te uzyskały „najwyższą aprobatę” w 1807 r., to ostatecznie nie zostały wprowadzone

<sup>74</sup> TSDIAK Ukrainy, f. 442, op. 34, spr. 1415, ark. 464.

<sup>75</sup> J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 1, Kraków 1899–1900, s. 240.

<sup>76</sup> Instytut Rukopysunatsional’noyi biblioteki Ukrainy imeni V.I. Vernads’koho, f. II, nr 3350, ark. 1–2 zv.

<sup>77</sup> Instytut Rukopysunatsional’noyi biblioteki Ukrainy imeni V.I. Vernads’koho, f. II, nr 19517, ark. 3 zv.

<sup>78</sup> O.P. Kryzhaniv’s’kyy, S.M. Plokhyy, *Istoriya tserkvy ta religijnoyi dumky v Ukraini. Navch. posibnyk: u 3-kh knyzhakh. Kn.3. Kinets’ XVI – seredyna XIX stolittya*, Kijów 1994, s. 267.

<sup>79</sup> *100 let pol’skogo naroda za svobodu: po B. Limanovskomu, L. Kul’chitskomu i dr.*, red. Yu. Podvinski, Moskva 1907, s. 27–28.

<sup>80</sup> V.A. Bilyk, *Vklad vasylian u rozvytok kul’tury Volyni kintsya XVIII – pershoitretyny XIX st.*, „Naukovyy Visnykvolyns’koho natsional’nohouniversytetu imeni Lesi Ukrainky: Istorychni nauky” 2008, nr 11, s. 5–6.

w życie, jednakże „edukacyjny” wymiar zakonu stał się jego podstawowym wizerunkiem praktycznie do jego kasaty w zaborze rosyjskim<sup>81</sup>. Natomiast władze uniwersyteckie, którym podlegały szkoły, zmierzały do ujednoczenia stopnia ich organizacji, uporządkowania programów nauczania, kontroli kadry nauczycielskiej. Konkretnie jednak decyzje, szczególnie w tej ostatniej sprawie, należały do władz zakonnych. W ich gestii leżało też rozwiązanie problemu zatrudnienia nauczycieli, także języka rosyjskiego<sup>82</sup>.

Bazylianie, dzięki swoim szkołom, zyskali z początkiem XIX w. silną pozycję społeczną. Popularność tych szkół na Ukrainie wynikała z większego zaufania miejscowej ludności do szkół zakonnych niż świeckich. Badacze podkreślali „polski”, ale także „świecki” charakter ówczesnej szkoły. Edukacja bazylikańska nie zawsze była dostępna dla dzieci duchowieństwa parafialnego<sup>83</sup>. Ponadto klasztory przeznaczały fundusze na edukację dzieci ubogich, natomiast dzieci z rodzin zamożnych uczyły się na koszt rodziców. Za kwoty te oraz klasztorne dochody kupowano książki, podręczniki, wyposażenie sal matematyczno-fizycznych i chemicznych, tworzone muzea szkolne<sup>84</sup>.

Warto także zaznaczyć, iż w tym okresie nastąpiła zmiana statusu samego miasta. Jak wcześniej wspomniano, w wyniku drugiego rozbioru Humań został włączony do Rosji. Miasto czekał długi proces dostosowawczy do struktury rosyjskiej państwowości. Zauważalna była dwoistość statusu Humania – z jednej strony miasto pozostawało prywatne, będąc własnością polskich arystokratów Potockich (1726–1832), z drugiej zaś, jako centrum humańskiego powiatu, stanowiło ważny element administracyjno-terytorialnego systemu Rosji. Podejmowane przez władze państwowe próby odkupienia miasta od Potockich nie powiodły się i dopiero w związku z udziałem Aleksandra Potockiego (1798–1868) w powstaniu listopadowym Humań został skonfiskowany na rzecz skarbu państwa. Miasto rosło, zachowując rolę ważnego centrum handlowego, gospodarczego, kulturalnego i edukacyjnego regionu, a jego niepowtarzalną atmosferę tworzyli Żydzi, Polacy i Ukraińcy, znacznie przewyższający liczebnie niewielką grupę rosyjskich urzędników i wojskowych<sup>85</sup>. Także szkoła przestawała być jedynie fundacją magnacką, zyskując „powiatową” rangę. Stawała się miejscem kształtowania tożsamości szlacheckiej młodzieży, kuźnią talentów, przygotowującą do dalszych studiów w Wilnie,

<sup>81</sup> R. Sheretyuk, *Nabutki chymu sv. Vasylyia Velykoho v osvithn'o- vykhovniy haluzi ta stavlennyya do nykh rosiiys 'koho samoderzhavstva naprykintsi XVIII – v pershiy tretiyni XIX stolittya*, „Ukrayins'ke relihiyeznavstvo” 2010, nr 54, s. 155.

<sup>82</sup> J. Wolczukowa, *Zakonnicy jako nauczyciele języka rosyjskiego w szkołach Wileńskiego Okręgu Naukowego w latach 1787–1832*, „Roczniki Humanistyczne” 1988, t. XXXVI, z. 7, s. 97.

<sup>83</sup> V. Los', *Osvitnyata vydavnycha diyal'nist' hreko-katolyts'koyi tserkvy (Pravoberezna Uukrayina pershoiy tretiyny XIX st.)*, „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrayiny” 2005, vyp. 10, s. 81.

<sup>84</sup> M. Salamakha, *Vasylians'ki monastyri...*, s. 19.

<sup>85</sup> I. Kryvosheya, *Misto Uman' u vlasnosti...*, s. 173–183; I. Kryvosheya, Ir. Kryvosheya, «*Misto na kordoni*»: Uman' – urbanizovanyy prostir mizhetnichnoho kompromisu (vzayemodiyi) chy konfliktu? (1616–2018 rr.), „Rusyn” 2019, nr 55, s. 84–112.

Warszawie oraz na uniwersytetach zagranicznych. Giżycki, opisując wizytację Czackiego w humańskiej szkole w 1803 r., wymieniał podstawowe podręczniki i program nauczania w poszczególnych klasach. Uczniami byli chłopcy i mężczyźni w wieku 14–22 lat, mieszkający w klasztornej konwiktynie lub rozlokowani samodzielnie i grupami w prywatnych mieszkaniach humańskich mieszczan<sup>86</sup>. Badacze zwracali uwagę na opisany przez Giżyckiego program szkolny (od 1 września 1803 r. do 30 czerwca 1804 r.). Po mszy św. o godz. 7.00 uczniowie udawali się na lekcje trwające w godzinach 8.00–10.00 oraz 14.00–16.00. Pozostały czas przeznaczony był na pracę indywidualną, tj. ćwiczenia w językach obcych, tzw. zabawy zaszkolne, odbywające się poza terenami klasztornymi, także edukacyjne wycieczki (przyrodnicze, chemiczne), lekcje rysunków, ćwiczenia sportowe. Giżycki zauważył, że wśród uczniów przeważali synowie szlachecy (70%), resztę stanowili potomkowie mieszczan, duchownych unickich i prawosławnych (bez dzieci z rodzin wiejskich). Program dydaktyczny opracowano w języku polskim, tak „aby młodzieniec zdalny w siedmiu latach wszystkie te nauki ukończyć zdołał”<sup>87</sup>. Tak więc „w kl. I, poczynającej, uczono czytać, pisać, początków gramatyki, arytmetyki i katechizmu. W kl. I, postępującej: nauka chrześcijańska, gramatyki część pierwsza, wypisy z autorów klasycznych łacińskich, nauka moralna, arytmetyka, początki geografii, ortografia, kaligrafia W kl. II: nauka chrześcijańska, gramatyki część druga, wypisy łacińskie, arytmetyka wyższa, geografia, historia powszechna, kaligrafia W kl. III: nauka wymowy i nauki moralne, gramatyka polsko-łacińska i wypisy, np. listy Cycerona, Pliniusza, nauka moralna i odpowiednie wypisy łacińskie, historia od czasów asyryjskich i odpowiednie wypisy, kaligrafia! Profesor matematyki prowadził arytmetykę i początki geometrii; profesor fizyki uczył też botaniki o roślinach ogrodowych i medycznych oraz o zwierzętach domowych. W kl. IV: nauka wymowy i nauki moralne z wypisami łacińskimi i polskimi, dzieje greckie z geografją. Na matematyce uzupełniano geometrię i brano początki algebry. Profesor fizyki uczył też geografii astronomicznej, zoologii o zwierzętach ssących wg Linneusza i rolnictwa. W kl. V: tłumaczono mowy Cycerona, ustępy z Liwiusza czy Tacyta, ćwiczone wymowę i omawiano poezję łacińską i polską z nauką na pamięć! W niektórych szkołach uczono też niemieckiego i greki! Na matematyce dawano podstawy logiki, na fizyce dodawano wiadomości o »górach ognistych«, tj. wulkanach oraz zwierzętach rajów gorących”<sup>88</sup>. Z relacji dowiadujemy się również, że na każdego nauczyciela-zakonnika przypadało 20 godzin lekcyjnych tygodniowo. Katechizmu uczono w niedziele i w święta, wiadomości z historii czy z literatury polskiej wplataną na różnych etapach programu dydaktycznego (oraz nauczano w „czasie wolnym”), natomiast

<sup>86</sup> J.M. Giżycki, op. cit., s. 942. Zob. D. Świerczyńska, *Jan Marek Giżycki jako historyk szkolnictwa zakonnego*, [w:] *Kyyiv's'ki polonistychni studiyi*, t. XXVI, red. R. Radyshevs'kyy, Kijów 2015, s. 328.

<sup>87</sup> J.M. Giżycki, op. cit., s. 943.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 943–944.



historii powszechnej uczono w „szczupłym zakresie”, ograniczając się do wiadomości dotyczących starożytnej Grecji i Rzymu<sup>89</sup>.

W tym okresie uczyli się słynni reprezentanci „szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu”: Seweryn Goszczyński, Bohdan Zaleski i Michał Grabowski, a z czasów szkolnych pochodzi drukowana *Duma na gruzach ojczyzny* Goszczyńskiego. I chociaż w 1816 r. Grabowski przeniósł się do Liceum Odeskiego Richelieu, a w 1819 r. Goszczyński i Zaleski opuścili szkołę (z powodu konfliktu z prefektem ks. Skibowskim), to właśnie Humań stał się kuźnią ich intelektualnej tożsamości<sup>90</sup>. W 1816 r. w humańskiej szkole uczyło się 448 uczniów. Oprócz przedstawicieli „szkoły ukraińskiej” uczęszczali do niej:

- Józef Mianowski (1804–1879)<sup>91</sup> – doktor medycyny i działacz społeczny, którego imieniem nazwano fundusz wspierania nauki „Kasa im. Józefa Mianowskiego” (1881),
- Jan Karol Sienkiewicz – słynny historyk oraz tłumacz dzieł pisarzy angielskich i francuskich, publikujący swe wiersze pod pseudonimem Karol z Kalinówki<sup>92</sup>,
- etnograf i historyk, twórca turańskiej koncepcji dziejów Rosji Franciszek Henryk Duchiniński<sup>93</sup>,
- poeta, zaliczany do pomniejszych twórców „szkoły ukraińskiej” Aleksander Groza (1807–1875) oraz jego starszy brat, poeta, historyk, archeolog – Sylwester (1793–1849).

Katalog ksiąg znajdujących się w klasztornej bibliotece za rok 1818 daje możliwość zrozumienia gruntu, na którym wyrosła twórczość intelektualna humańskich uczniów. W bibliotece znajdowały się księgi Pisma Świętego – 10, prace teologiczne – 121, historyczne – 290, prawnicze – 43, medyczne – 15, geograficzne – 20, matematyczne i filozoficzne – 220, dotyczące poetyki i retoryki – 460, gramatyki – 48 i inne. Wśród urządzeń służących do nauczania wymieniono mikroskop i barometr<sup>94</sup>. Ważny element edukacyjnego programu stanowiły szkolne wycieczki. Jak pisał Józef Tretiak: „Uczniowie w czasie tych przechadzek zbierali i rozpatrywali kamienie, owady i rośliny i z tych ostatnich układali zielniki. Jeden z takich zielników, ułożony przez późniejszego Filomatę, a przedtem ucznia szkoły humańskiej, Józefa Jeżowskiego, przeniesiony do Wilna

<sup>89</sup> Ibidem, s. 944.

<sup>90</sup> V. Hnatyuk, *Poperednyk Shevchenkovykh «Haydamakiv»*, [w:] *Cherkas'kyi kray – zemlya Bohdana i Tarasa: kul'turolohichnyy zbirnyk*, red. B.V. Hubs'koho, V.M. Lytvyna, V.A. Smoliya, Kijów 2003, s. 156–157.

<sup>91</sup> D. Beauvois, *Szkonictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2: *Szkoły podstawowe i średnie*, Lublin 1991, s. 194.

<sup>92</sup> *Wspomnienia 1819–1823. Pamiętniki Franciszka Kowalskiego*, Kijów–Warszawa 1912, s. 95.

<sup>93</sup> Szerzej: N. Morawiec, „Pany! ne bijte sia, to vse Moskali roblat – tatarszczyna!”. *Agatona Gillera i Franciszka Henryka Duchinińskiego konstruowanie „turańskości Moskali”*, [w:] *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii XIX–XXI wieku*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019, s. 175–197.

<sup>94</sup> IRNBUIV, f. II, nr 3350, ark. 1–2 zv.

i złożony tam w Bibliotece Uniwersytetu przyjęty był z wielkim uznaniem przez powagi wileńskie i w organie Uniwersytetu, jakim był »Dziennik Wileński« ściągnął wielkie pochwały na szkołę humaną i na księdza Skibowskiego<sup>95</sup>. Tretiak zauważył również, że dla bazylianów ważne było wychowanie uczniów w poczuciu narodowej, ale i katolickiej dwuobrzędowej jedności. Zwracał uwagę na „nabożeństwo, na które codziennie chodzili uczniowie do kaplicy szkolnej”, i które „odprawiało się w obrzędku unickim, a więc w języku słowiańskim, tylko kazania i różne śpiewy kościelne były polskie, litanie zaś odmawiano zwykle po łacinie<sup>96</sup>. Ważnym elementem programu dydaktyczno-wychowawczego była pamięć krwawych wypadków z 1768 r., a sławetne studnie, do których miały być wrzucane ciała pomordowanych, stanowiły swoisty typ bazylikańskich miejsc pamięci<sup>97</sup>. Co więcej, zakonnicy zabierali uczniów na miejsca związane z pogromem i opowiadali o krwawych wydarzeniach, przez co stawali się kreatorami pamięci kulturowej uczniów. Takimi miejscami były owe studnie oraz miejsca, w których mordowano poszczególnych mnichów, mury miejskie i brama, przez którą wpuszczono hajdamaków, cerkiew, w której przymusem prawosławni duchowni dokonywali chrztu unitów i rzymskich katolików<sup>98</sup>. Bazylianie jednocześnie uczyli swych wychowanków na temat tego, że „rzeź” nie miała narodowego, socjalnego czy ekonomicznego podłoża, a „kolije” byli jedynie ofiarą rosyjsko-prawosławnej propagandy<sup>99</sup>.

**Tabela 1. Zestawienie rektorów, liczby klas, nauczycieli i uczniów szkoły bazylikańskiej w Humaniu<sup>100</sup>**

| Rok        | Rektor                            | Klasa | Pedagodzy | Uczniowie |
|------------|-----------------------------------|-------|-----------|-----------|
| 1765       | Herakliusz Kostecki               |       | 3         | 150 (?)   |
| 1766       | Herakliusz Kostecki               |       | 6         | 150       |
| 1768       | Herakliusz Kostecki               |       | 9         | 150       |
| 1769–1770  | Jerofeusz (Hieroteusz) Korczyński |       | 2         |           |
| przed 1773 | Herakliusz Teteruchowicz          |       | 2/5       | 800 (?)   |

<sup>95</sup> J. Tretiak, *Bohdan Bohdan Zaleski do upadku powstania listopadowego 1802–1831. Życie i poezja. Karta z dziejów romantyzmu polskiego*, Kraków 1911, s. 37.

<sup>96</sup> *Ibidem*, s. 36.

<sup>97</sup> T. Kuznets', *Umans'ke dukhovneuchylyshche: budynok ta navchal'nyy zaklad*, [w:] *Arkhitekturnata kul'turna spadshchyna istorychnykh mist krayin Tsentral'no-Skhidnoyi Yevropy: kol. Monohrafiya*, red. R. Dymchyka, I. Kryvosheyi, N. Moravtsya. Uman–Poznań–Częstochowa 2016, s. 169–175.

<sup>98</sup> A. Giller, *Ożyciu i pracach F.H. Duchyńskiego Kijowianina w jubileuszową rocznicę pięćdziesięciolecia jego zasług naukowych*, Lwów 1885, s. 37.

<sup>99</sup> Szerzej: N. Morawiec, „*Solitudinem faciunt, pacem appellant*”...

<sup>100</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 4502; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743–1780*, Rzeszów 2014, s. 485–486; J.M. Giżycki, op. cit., s. 1148–1159; *Materiały dlya istorii narodnogo prosveshcheniya...*, s. 276–307, 451–497; N. Petrov, *Ocherk Istorii bazilianskogo ordena v byvshey Pol'she*, „Trudy Kiyevskoy Dukhovnoy Akademii” 1871, nr 1 i 2; Ye. Kryzhanovskiy, *Uchebnyye zavdeniya v russkikh oblastyakh Pol'shi v period yeya razdelov*, „Kiyevskaya starina” 1882, nr 2.

|           |                               |     |       |               |
|-----------|-------------------------------|-----|-------|---------------|
| 1773/1774 | Herakliusz Teteruchowicz      |     | 6     | 300           |
| 1774/1775 | Atanazy Nazarewicz            |     | 7     |               |
| 1775/1776 | Atanazy Nazarewicz            |     | 8     |               |
| 1776/1777 | Atanazy Nazarewicz            |     | 8     |               |
| 1777/1778 | Atanazy Nazarewicz            |     | 7     |               |
| 1778/1779 | Atanazy Nazarewicz            |     | 8     |               |
| 1779/1780 | Atanazy Nazarewicz            |     | 8     |               |
| 1780/1781 | Atanazy Nazarewicz            |     | 9     |               |
| 1781/1782 | Anatol (Antoni) Wodziński     |     |       | 400           |
| 1782/1783 | Anatol (Antoni) Wodziński     |     | 4     | 320           |
| 1783/1784 | Bonifacy Krownicki            | 3   | 6     | 234 (400?)    |
| 1784/1785 | Jozafat Morgulec              | 3   | 6 (9) | 300 (400?)    |
| 1785/1786 | Jozafat Morgulec              |     |       | 322           |
| 1786/1787 | Jozafat Morgulec              |     |       | 300–310       |
| 1787/1788 | Jozafat Morgulec              |     |       | 200           |
| 1788/1789 | Jozafat Morgulec              | 3   | 6     | 342–400       |
| 1789/1790 | Jozafat Morgulec              |     |       | 366–429       |
| 1791      | Jozafat Morgulec              | 6   |       | 268 (228)     |
| 1797      | Justyn Karyczkowski           | 6   |       | 324           |
| 1798      | Justyn Karyczkowski           | 6   |       | 324           |
| 1801      | Justyn Karyczkowski           | 6   |       | 263           |
| 1803      | Justyn Karyczkowski           | 6   | 6     | 291           |
| 1804      | Justyn Karyczkowski           | 6   | 7     | 237           |
| 1808–1810 | Julian Michalewski            |     |       |               |
| 1811      | Aleksander Sienicki (Sinicki) | 6   |       | 263           |
| 1812      | Aleksander Sienicki (Sinicki) | 6   | 7     | 368           |
| 1814      | Aleksandr Sienicki (Sinicki)  | 6   |       | 367           |
| 1816      | Gracjan Mikuliński            | 6   |       | 448           |
| 1824/1825 | Gracjan Mikuliński            | 6   | 19    | 591           |
| 1825/1826 | Gracjan Mikuliński            | 6   |       | 544           |
| 1827      | Leoncjusz (Leonty) Skibowski  | 6   | 10    | 558 (540/600) |
| 1828      | Leoncjusz (Leonty) Skibowski  | 6   |       | 540           |
| 1829      | Leoncjusz (Leonty) Skibowski  | 6   |       | 622           |
| 1830      | Leoncjusz (Leonty) Skibowski  | 6+1 | 10    | 600 (800)     |

### Przy Uniwersytecie Charkowskim

Adam Czartoryski w memoriale do ministra Aleksandra Golicyna (1773–1844) z dnia 24 kwietnia 1822 r. zaproponował podniesienie rangi szkół bazylianów do gim-

nazjów w miastach Owruca, Lubarz, Żurowice i Humań. Minister odmówił, powołując się na decyzję z 1810 r., jakoby bazylianie nie wypełniali swojej misji pedagogicznej<sup>101</sup>. Po 1824 r. szkołę podporządkowano uniwersytetowi w Charkowie. Jak widać, władze nie były przychylnie bazylikańskiej oświacie, a trudne czasy miały dopiero nadejść. Nowy etap w stosunku decydentów rosyjskich do duchowieństwa unickiego rozpoczął się w 1825 r. wraz z dojściem do władzy Mikołaja I. Powstanie dekabrystów przekonało władzę o potrzebie twardej walki z wszelkimi przejawami liberalizmu i wolnomyślicielstwa, a politykę Rosji miała wyznaczyć uwarowska triada prawosławie – samodzierżawie – ludowość. Kościół katolicki nie pasował do wyznaniowego obrazu Imperium Rosyjskiego, a ostatecznej likwidacji miał ulec Kościół unicki. Należy zauważyć, że rząd rosyjski starał się go wykorzystać jako „monetę przetargową” w swoich rozgrywkach politycznych<sup>102</sup>, natomiast państwowi urzędnicy i synodalni hierarchowie zastanawiali się jak przeprowadzić kolejne „zjednoczenie”. Choć wielu z nich lansowało potrzebę powrotu do metod Katarzyny II, tj. przejmowania parafii i osadzania w nich duchowieństwa wielkorosyjskiego, ostatecznie zwyciężyła opcja „zjednoczenia” unitów z prawosławiem, propagowana przez ks. Józefa Siemaszkę (1798–1868), który wykorzystał tradycyjną niechęć bazylianów do duchowieństwa parafialnego. Po 1827 r. władze rosyjskie stopniowo zaczęły realizować plan likwidacji unii i zmierzały do odseparowania unitów od Kościoła Rzymskokatolickiego i zbliżenia ich do Kościoła Prawosławnego<sup>103</sup>.

Wymienione przemiany miały wpływ na bazylianów i prowadzone przez nich szkoły. Zdawali sobie oni sprawę z nieuchronności „zjednoczenia”, nie byli natomiast pewni jej metody (poprzez hierarchię prawosławną czy unicką). W 1827 r. władze podjęły decyzję o zmniejszeniu liczby klasztorów unickich, postanowiono jednak pozostawić klasztor w Humaniu (ze względu na dużą liczbę uczniów) do czasu bardziej racjonalnego uporządkowania spraw oświatowych na prawobrzeżnej Ukrainie. Kolegium miało pozostawać nadal ośrodkiem kształcenia rodzin szlacheckich z południowej kijowszczyzny i Podola<sup>104</sup>. W 1829 r. rewizję szkoły przeprowadził profesor liceum w Krzemieńcu Antoni Andrzejewski, który na zaproszenie Aleksandra Potockiego odwiedził Zofiówkę. Pisał o tym Teodor Temeri w notatkach do swojej pracy *Przewodnik przez Zofiówkę, zwaną Cudem Ukrainy* (Odessa, 1846). Temeri pracował przez 22 lata jako dyrektor internatu dla dziewcząt w Humaniu i uczył francuskiego w szkole bazylianów<sup>105</sup>. Dodajmy, że Aleksander Potocki odziedziczył Humań i Zofiówkę po śmierci swej matki Zofii Potockiej w 1822 r. Pragnąc zmazać z wizerunku rodu piętno targowickiej zdrady, akcentował swą polskość.

<sup>101</sup> D. Beauvois, op. cit., s. 181, 183.

<sup>102</sup> I.A. Storozhuk, op. cit., s. 77.

<sup>103</sup> Ibidem, s. 84–85, 178.

<sup>104</sup> K.I. T-iy, *Kratkiy ocherk istorii goroda Umani*, „Kiyevskaya starina” 1888, t. XXII, s. 393.

<sup>105</sup> I.S. Kosenko, H. Yu. Khraban, V.V. Mitin, V.F. Harbuz, *Dendrolohichnyy park Sofiyivka*, Kijów 1996, s. 73.

Z jego inicjatywy w ogrodzie pojawiły się pomniki Tadeusza Kościuszki i księcia Józefa Poniatowskiego. Patriotyczna postawa Aleksandra w czasie powstania listopadowego kosztowała go niestety utratę odziedziczonej posiadłości. Idąc natomiast za przykładem ojca i dziada, opiekował się bazylikańską szkołą. Przekazał prasę drukarską z kilkoma rodzajami czcionek (czyżby humańscy mnisi pragnęli stworzyć oficynę wydawniczą na miarę poczajowskiej?) oraz „plac na ogród botaniczny z łaskawem pozwoleniem nasion i plant z Zofiówki, jakie tylko do ogrodu botanicznego potrzebnymi będą”. Za otrzymane dary „w imieniu Zgromadzenia i Szkoły” dziękował ks. Ignacy Baszniański, prefekt szkoły „z ponowieniem winnego hołdu dla pamięci czcigodnego i dobroczynnego Fundatora, oraz dla wszystkich Szanownych, z imienia Potockich, Protektorów oświecenia i pobożności w tej posadzie zakonu i szkoły”<sup>106</sup>.

W 1830 r. humańska powiatowa szkoła bazylianów podlegała dyrektorowi kijowskiego gimnazjum. Wśród 800 uczniów (600 uczniów według wspomnień Ignacego Świrskiego z 20 listopada 1886 r.)<sup>107</sup>, którzy uczyli się w siedmiu klasach, było tylko 6 unitów i 13 prawosławnych. Dzieci właścicieli ziemskich posiadających duże majątki (powyżej 100 chłopów pańszczyźnianych) trzymano w konwikcie przy klasztorze i szkole. Uczyły się one głównie języków obcych, muzyki, tańca, szermierki itp. pod okiem zagranicznych nauczycieli. Po ukończeniu szkoły owi uczniowie mieli możliwość kontynuowania nauki za granicą<sup>108</sup>. Absolwenci z rodzin średniozamożnej szlachty oczekiwali oferty jakiegoś stanowiska urzędowego lub szukali zarobku w służbie bogatych właścicieli ziemskich. Dzieci zubożałej szlachty i duchowieństwa nie miały tylu możliwości. Często liczyły na to, że pozostaną w szkole w roli wychowawców-opiekunów, mających prawo karania ucznia naruszającego zakazy moralne lub wyrządzającego szkody materialne. Dużą pomoc w nadzorowaniu uczniów szkoły zapewniali kalifatorzy (egzekutorzy). Przydzielano ich uczniom z każdej klasy, a ich zadaniem była pomoc w monitorowaniu postępów w nauce, jak i kontrolowanie zachowania. Najlepsi uczniowie piątej klasy mogli zostać okultusami (tajnymi nadzorcami, z jęz. łacińskiego *ocultus* ‘ukryty, przyczajony’), którzy wykrywali różne naruszenia ustalonych zasad wewnątrz/na zewnątrz szkoły. Mimo bowiem surowego zakazu, uczniowie często potajemnie przebierali się w cywilne ubrania i udawali na spektakle teatralne, tańce w Zofiówce czy związane z ludowym folklorem „ogłędziny”<sup>109</sup>, przy czym kary dla studentów łamiących reżim kolegium w porówna-

<sup>106</sup> I. Baszniański, *Z Humania 7 marca*, „Kurjer Warszawski” 1827, nr 117 z 1 maja, s. 478.

<sup>107</sup> D. Beauvois, op. cit., s. 194.

<sup>108</sup> A. Merder, *Melochi iz arkhiva yugo-zapadnogo kraja*, „Kiyevskaya starina” 1903, nr 7–8, s. 19; V. Illyashevich, *Iz vospominaniy svyashchennika o. Nikifora Khmelevskogo ob uprazhnenom bazilianskom uchilishche, v g. Uman’*, „Kiyevskaya starina” 1892, t. XXXVIII, s. 161–162.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 162, 164–165. Tradycyjnie dziewczyna po ślubie mieszkała z rodziną męża, dlatego ważną częścią obrzędów przedślubnych były „ogłędziny” (ogładyny). Rodzice panny młodej, rodzeństwo, kuzyni, sąsiedzi udawali się do teściów, aby obejrzeć majątek pana młodego, dom, w którym będzie mieszkać panna młoda po ślubie. Zdarzały się przypadki, gdy rodzice dziewczynki po „ogłędzinach” odmawiali ślubu, ze

niu z XVIII w. przeszedł pewne zmiany. Wprowadzono zwyczaj zapisywania wszelkich przewinień w „marce” (kawałek deski z przywiązaną do niej księżeczce białego papieru) z wyznaczoną pokutą, np. po rozebraniu winowajcy przy innych uczniach, bito go po nagim ciele (jedno, lub więcej uderzeń). Takie kary były typowe dla słuchaczy pierwszych czterech klas. W przypadku licealistów zastosowano inną karę – wykroczenie ucznia wypisywano na kartce papieru, a następnie, po przyczepieniu jej do pleców sprawcy, prowadzano go z klasy do klasy. Profesorowie i wykładowcy dokonywali ciągłych oględzin mieszkań studentów, szukając zakazanej literatury czy ubrań (przygotowanych na wieczorne „wycieczki”) itp. Czasami takie „naloty” kończyły się tym, że właścicielowi mieszkania zabroniono wynajmowania go uczniom<sup>110</sup>.

Bazylianie brali czynny udział w insurekcji listopadowej 1830–1831 (m.in. po stronie powstańców stanęli mnisi Ławry Poczajowskiej)<sup>111</sup>. Unickie władze surowo zabraniały udziału duchownych w powstaniu lub tajnym wspieraniu insurekcyjnistów<sup>112</sup>. Ciekawe, że w przededniu powstania, w związku z oczekiwaniem epidemii cholery, w nawiązaniu do sugestii dowódcy 4. Korpusu Kawalerii generał-lejtnanta Fiodora Rydygiera (1783–1856) i rozkazu (z 28 listopada 1830 r.) wojennego gubernatora Kijowa Borisa Kniażnina (1777–1854) humańska szkoła została zamknięta<sup>113</sup>. Skonfiskowano należące do klasztoru wsie Gereżeniwka i Monastyrok, sam klasztor w 1832 r. zamknięto, a mnisi i uczniowie przenieśli się do innych klasztorów. Majątek przekazano najpierw wydziałowi wojskowemu, a od końca 1840 r. Ministerstwu Majątków Państwowych<sup>114</sup>. Szkoła właściwie nie była w stanie prawidłowo wznowić pracy. Rosyjska administracja okupacyjna rozważała propozycję stopniowej rusyfikacji humańskiej szkoły. Zgodnie z projektem Charles’a Christophe’a von Lieven’a (1767–1844), ministra edukacji publicznej Rosji w latach 1828–1833, zakonnikom z Humania rekomendowano, by zatrudnili rosyjskich nauczycieli z Charkowa. W przypadku odmowy, ich szkoła i klasztor miały zostać zamknięte. Uczyniono to w 1834 r.<sup>115</sup> Ten sam los spotkał wiele innych szkół bazylikańskich (w latach 1831–1834 zlikwidowano placówki w Lubarzu, Owruczy, Poczajowie, Włodzimierzu Wołyńskim, Kaniowie i w Barze)<sup>116</sup>. Ostatecznie Kościół

względem na niesatysfakcjonujące przygotowanie warunków egzystencjalno-mieszaniowych dla ich córki. Zob. O.O. Boryak, *Ohlyadyny*, [w:] *Entsyklopediya istoriyi Ukrainy: Ukrainyna–Ukrayintsi*, vol. I, red. V.A. Smolij i in., Kijów 2018, s. 343.

<sup>110</sup> V. Illyashevich, op.cit., s. 165–166.

<sup>111</sup> I.A. Storozhuk, op. cit., s. 87.

<sup>112</sup> TSDIAK, f. 2081, op. 1, spr. 11, ark. 8.

<sup>113</sup> A. Merder, op. cit., s. 18–19.

<sup>114</sup> O.V. Skus, *Malovidomi storinky istoriyi uniats’koyi tserkvy na Umanshchyni (kinets’ XVIII – seredyna XIX st.)*, [w:] *Literatura ta kul’tura Polissya*, vyp. 38: *Rehional’na istoriya ta kul’tura v suchasnykh doslidzhennyakh*, red. H.V. Samoilenko, Niżyn 2007, s. 86 (83–88).

<sup>115</sup> D. Beauvois, op.cit. s.195.

<sup>116</sup> P.V. Shkrab’yuk, *Monashyy Chyn otsiv vasyliyan u suspil’no-kul’turnomu zhytti Ukrainy: avtoref dysertatsiyi na zdobuttya naukovoho stupenya doktora istorychnykh nauk*, Lwów 2007, s. 19.

unicki utracił prawo do działalności oświatowej w wyniku dekretu z 19 grudnia 1835 r., który podporządkował wszystkie szkoły unickie zarządowi komisji szkół duchownych<sup>117</sup>.

## Zakończenie

Od samego początku ważne miejsce w działalności bazylianów stanowiło propagowanie unii (misje) oraz kształtowanie duchownych kadr (szkoły i seminaria). Ogromną rolę w rozwoju placówek edukacyjnych odegrali mnisi-pedagodzy, wyróżniający się wykształceniem teologicznym, ale i ogólnohumanistycznym. System edukacyjny bazylianów, wraz z ich twórczością wydawniczą (polsko-łacińsko-ruskojęzyczną), był przez kilka stuleci nierozzerwalnie związany z interakcją polskich i rusko-ukraińskich oraz katolickich i prawosławnych elementów kulturowych. Doprowadziła ona do ukształtowania w mentalności unitów przekonania o istnieniu w ramach Rzeczypospolitej jedności narodowej (łączącej Polaków i Rusinów oraz Litwinów) i konfesyjnej (katolicy obydwu obrządków). Jedności tej zagrażali prawosławni stanowiący wroga zewnętrznego (Moskwa) i wewnętrznego (Kozacy, duchowni prawosławni Rzeczypospolitej). Remedium na owe zagrożenia stanowić mieli hierarchowie-bazylianie, którzy poprzez działalność katechetyczną, misyjną, naukową i edukacyjną blokowali działania Moskwy i prawosławia, jak również kształtowali pokojową społeczność wschodniej Rzeczypospolitej – odporną na kozackie czy hajdamackie „podszepty”. Można wręcz stwierdzić, że idea jedności metaforyzowała wszelkie myślenie/działanie bazylikańskich zakonników, zarówno ich teologię, historiografię, jak i pedagogikę. Widać to szczególnie w działalności bazylianów humanistycznych. Ściągnięci przez Potockiego do pracy misyjno-pedagogicznej mieli ukształtować magnackich poddanych w owej pokojowej jedności. Koliszczyzna 1768 r. i następujące po niej rozbiory nie wymazały tych „jednościowych” ambicji – potwierdziły istnienie moskiewsko-prawosławnego wroga i nakazały kultywowanie „jedności”, szczególnie poprzez edukację. Okazja dla rozwoju szkolnictwa bazylikańskiego nadarzyła się po kasacji zakonu jezuitów, kiedy to bazylianie przejęli wiele jezuickich placówek oświatowych (ale i ich programy nauczania). Podporządkowanie procesu dydaktycznego KEN pozwoliło ukazać szkolnictwo bazylikańskie w nowoczesnej – jak na owe czasy – oświeceniowej perspektywie. Także ostateczny upadek Rzeczypospolitej i akcja „zjednoczeniowa” Rosjan nie zakończyły działalności zakonników, choć uległa ona ograniczeniu. Już pod koniec XVIII w. duchowieństwo to znajdowało się pod ścisłym nadzorem władz rosyjskich (który nie zanikł nawet w okresie rządów Pawła I i Aleksandra I). Dlatego było ono znacznie ograniczone w swoich działaniach, starając się wpisać w wąskie ramy

<sup>117</sup> M.P. Salamakha, *Osvitnya diyal'nist' chynu sv. Vasyliya Velykoho na Pravoberezhniy Ukraini kintsya XVIII– pershoyi tretyny XIX st.*, „Naukovi zapysky (Natsional'nogouniversitetu «Ostroz'ka akademiya») – a: Istorichne relihiyznavstvo” 2011, vyp. 4, s. 179.

wyznaczone przez „imperialnych” decydentów, jednocześnie obronić przed wewnętrznymi trudnościami (m.in. podsycanym przez rosyjskich, cerkiewno-rządowych hierarchów/urzędników konfliktem między bazylianami i duchowieństwem parafialnym). Wydaje się także, iż działalność Lisowskiego, zmierzająca do „oczyszczenia” obrządku z latynizmów, nie miała „zjednoczeniowego” charakteru; chodziło raczej o wzmocnienie samej unii i jej obronę przed dominacją rzymskiego katolicyzmu (Siostrzencewicz) oraz prawosławną Cerkwią. Ta konieczność „oczyszczenia” stała się ważnym hasłem bazyliańskich intelektualistów, którzy dostrzegli w niej możliwość przetrwania unii, a przekonanie to przenieśli na swą twórczość intelektualną, także pedagogiczną. Strach przed „zjednoczeniem” i ostateczną kasatą zakonu determinował możliwość przyjęcia innych postaw – przejścia na rzymski katolicyzm i polskość lub prawosławie i rosyjskość. Jednak to dzięki intensyfikacji pracy oświatowej wśród młodzieży świeckiej bazylianie zdołali ostatecznie uzasadnić potrzebę swojego istnienia. Pomogli w tym Czartoryski i Czacki, dbając o wysoki stopień merytoryczny programów nauczania oraz kadry dydaktycznej. Jest to szczególnie widoczne w szkole humańskiej, która chroniona i wspierana finansowo przez Potockich – poprzez specjalistyczną kadrę i stosowane pomoce edukacyjne – realizować mogła wyznaczony program dydaktyczny. Rozwijało się także samo miasto Humań, dzięki czemu szkoła zyskała „powiatowy” prestiż, a coraz liczniejsze i bogatsze humańskie mieszczaństwo, zapewnić mogło uczniom odpowiednie stancje, ale i zakazane rozrywki (tańce w Zofiówce). Pamiętajmy także, iż ukończenie szkoły dawało możliwość kontynuacji nauki na uniwersytetach w Wilnie, Warszawie czy w ośrodkach zagranicznych, a wielu bazyliańskich wychowanków stawało się elitą i to zarówno krajową, jak i Wielkiej Emigracji. Było także coś, co wyróżniało humańskich uczniów – pamięć rzezi 1768 r. Sami bazylianie przekazywali wiedzę na temat „kolijów”, ale i wskazywali inspiratorów agresji (Moskwa, hierarchia prawosławną), organizowali wycieczki dydaktyczne, ukazując miejsca związane z tragicznymi wydarzeniami. Jeśli w tej perspektywie spojrzymy na twórczość wychowanków humańskich bazylianów, okaże się, że owa idea jedności metaforyzowała ich namysły. Kozaczyzną i hajdamaczyzną-koliszczyzną przedstawiali jako wynikłą z dziejowych zaszłości krwawą rewoltę, ale i braterską waśń. Bohaterem ich literackich namysłów był niejednorodny aksjologicznie kozak/hajdamaka. Był on ukazywany jako postać honorowa, bezwarunkowo miłująca ojczyznę, wolność, ale przepelniała go konieczność buntu, dokonania zemsty, mordu. W wielu natomiast refleksjach pojawiała się wiara w możliwość współegzystencji, zarówno narodowej, jak i konfesyjnej oraz obraz wspólnego wroga, tj. prawosławnej Moskwy, która swe jestestwo oparła na nienawiści do polskości-ruskości i katolicyzmu obydwu obrządków (kwintesencją tego przekonania była turańska koncepcja dziejów Rosji autorstwa Duchinińskiego).

Humańscy wychowankowie podczas insurekcji listopadowej walczyć będą za „katolicką polskość”, ale i „katolicką ruskość,” mając na uwadze ową „rusko-polską” i „kato-



licką w obydwu obrządkach” jedność, a po upadku powstania wciąż będą ją gloryfikować w swojej twórczości intelektualnej.

## Bibliografia

### Źródła

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 4502.

Instytut Rukopysunatsional'noyi biblioteki Ukrainy imeni V.I. Vernads'koho: f. II, nr 3350, ark. 1–2, zv; nr 19517, ark. 3 zv.

Tsentral'nyy derzhavnyyistorychnyy arkhiv Ukrainy v m. Kyievi: f. 442, op. 65, spr. 382, ark. 5–6; f. 2081, op. 1, spr. 11, ark. 8; f. 442, op. 1, spr. 11, ark. 58; f. 442, op. 34; spr. 1415, ark. 464; f. 442, op. 34, spr. 1415, ark. 469.

Umans'kyy krayeznavchyy muzey, NVF 349

### Literatura

*100 let pol'skogo naroda za svobodu: po B. Limanovskomu, L. Kul'chitskomu i dr.*, red. Yu. Podvinski, Moskva 1907.

Abramova I.L., *Tserkov' igosudarstvo v pravleniye Pavla I*, „Gumanitarnyy vestnik” 2015, vyp. 9.

Baszniański I., *Z Humania 7 marca*, „Kurjer Warszawski” 1827, nr 117 z 1 maja.

Beauvois D., *Szkonictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, t. 2: *Szkoły podstawowe i średnie*, Lublin 1991.

Bieliński J., *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, t. 1, Kraków 1899–1900.

Bilyk V.A., *Hreko-uniats'katserkva u Pravoberezhniy Ukraini naprykintsy XVIII – u 30-kh rr. XIX st. Avtoreferat dysertatsiyi nazdobuttya naukovoho stupenya kandydata istorychnykh nauk*, Łuck 2009.

Bilyk V.A., *Vklad vasylian u rozvytok kul'tury Volyni kintsya XVIII – pershoyitretyny XIX st.*, „Naukovyy Vistryk Volyns'koho natsional'nohouniversytetu imeni Lesi Ukrainky: Istorychni nauky” 2008, nr 11.

Bilyk V., *Tsarskye repressyy otnosytel'no hrekokatolycheskoy Tserkvy na yuho-vostochnoy Rechy Pospolytoy v kontse XVIII veka*, „Studia Koszalińsko-Kołoברzeskie” 2019, nr 26.

Boryak O.O., *Ohlyadyny*, [w:] *Entsyklopediya istoriyi Ukrainy: Ukrayina–Ukrayintsy*, vol. I, red. V.A. Smoliy i in., Kijów 2018.

Broggi-Bercoff G., *The emergence of linguistic consciousness in the multilingual context of early modern Ukraine*, [w:] *Shlyakh u chotyry stolittya. Materialy Mizhnarodnoyi naukovoyi konferentsiyi «Ad fontes – Do dzherel» do 400-yi richnytsi zasnovannya Kyievo-Mohylyans'koyi akademiyi (12–14 zhovtnya 2015 r.)*, Kijów 2016.

Buravs'kyy O., *Konfesiynna polityka rosiys'koho samodержavstva na Pravoberezhniy Ukrainita Bilorusi (kinets' XVIII – pochatok XIX st.)*, [w:] *Naukovi zapysky Ternopil's'koho natsional'noho peda-*

- hohichnoho universytetu imeni volodymyra Hnatyuka*, seria: Istorija, red. I.S. Zulyaka, vyp. 2, ch. 2, Tarnopol 2016.
- Butterwick R., *Deconfessionalization? The policy of the Polish revolution towards Ruthenia 1788–1792*, „Central Europe” 2008, vol. VI, nr 2.
- Davydyuk V.M., *Umans’kyy vasyliyans’kyy monastyr: istoriya ta suchasnist’*, Humań 2018.
- Dokumenty, ob’yasnyayushchiye Istoriyuzapadno-Russkogo kraya i yego otnosheniya k Rossii i k Pol’she*, SPB. 1865.
- Flynn J.T., *Contrasting similarities: bishops Troy and Lisovskii in Ireland and Belorussia in the age of the French Revolution*, „The Catholic Historical Review” 2001, vol. LXXXVII, nr 2.
- Flynn J.T., *Iraklii Lisovskii, „Metropolitan of the Uniate Church (1806-09) and Reform in the Russian Empire”*, „The Slavonic and East European Review” 1999, vol. LXXVII, 77, nr 1.
- Fytsyk I., *Osvita yak proyav samorealizatsiyi pravoberezhnoyi shlyakhty u pershiy polovyni XIX st.*, [w:] *Naukovi zapysky Ternopil’s’koho natsional’noho pedahohichnoho universytetu imeni Volodymyra Hnatyuka*, seria: Istorija, red. I.S. Zulyaka, vyp. 1, ch. 1, Tarnopol 2014.
- Getka J., *U progu modernizatsji. Ruskojęzyczne drukarstwo bazylińskie XVIII wieku*, Warszawa–Lublin 2019.
- Getka J., *Wychowanie młodzieży w ruskojęzycznych drukach bazylińskich*, „Acta Polono-Ruthenica” 2017, t. XXII/3.
- Giller A., *O życiu i pracach F.H. Duchirńskiego Kijowianina w jubileuszową rocznicę pięćdziesięcioletnich jego zasług naukowych*, Lwów 1885, s. 37.
- Giżycki J.M., *O Bazyljanach w Humaniu*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” [dod. do „Gazety Lwowskiej”] 1899, t. XXVII.
- Hnatyuk V., *Poperednyk Shevchenkovykh «Haydamakiv»*, [w:] *Cherkas’kyy kray – zemlya Bohdana i Tarasa: kul’turolohichnyy zbirnyk*, red. B.V. Hubs’koho, V.M. Lytvyna, V.A. Smoliya, Kijów 2003.
- Ilyashevich V., *Iz vospominaniy svyashchennika o. Nikifora Khmelevskogo ob uprazdnennom bazilianskom uchilishche, v g. Uman’*, „Kiyevskaya starina” 1892, t. XXXVIII.
- Khikhlach B.M., *Vplyv uniyi natserkovne zhyttya Podillya u XVIII st.*, „Naukovi zapysky [Vinnyts’koho derzhavnogo pedahohichnoho universytetu imeni Mykhayla Kotsyubyns’koho] – seriya: Istorija” 2009, vyp. 15.
- Khraban H. Yu., *Spalakh hnyv narodnoho: antyfeodal’ne narodno-vyzvol’ne povstannya na Pravo-Berezhnyi Ukrayini u 1768–1769 rr.*, Kyiv 1989.
- Khytrovs’ka Yu. V., *Z istoriyi pryednannya hreko-katolykiv Pravoberezhnoyi Ukrayiny do Pravoslavnoyi Tserkvy naprykintsj XVIII st.*, „Storinky istoriyi: zbirnyk naukovykh prats” 2010, vyp. 31.
- Kocherezhko Ya. M., *Opys Umans’kymtserkvam i monastyryam*, „Umans’kyy krayeznavchyy muzey”, NVF–349.
- Kosenko I.S., Khraban H. Yu., Mitin V.V., Harbuz V.F., *Dendrolohichnyy park Sofiyivka*, Kijów 1996.
- Kryvosheya I., *Osvitni proekty pol’s’kykh arystokrativ Potots’kykh naukrayins’kykh zemlyakh (XVIII–XIX st.)*, [w:] *Polska i Ukraina w przestrzeni europejskiej – przeszłość i teraźniejszość. Zbiór*

- prac naukowych dedykowanych profesorowi Emilianowi Wiszce (1940–2014)*, t. 1, Toruń–Kijów 2017.
- Kryvosheya I., *Umans'ka vasylians'ka shkola v period svoho rozkvitu (1796–1830 rr.)*, „Istoryko-pedahohichnyy al'manakh” 2005, vyp. 1.
- Kryvosheya I., *Umans'kyy vasylians'kyy monastyr 1765–1834*, Humań 2009.
- Kryvosheya I.I., *Evolutsiya vzayemyn mahnativ Potots'kykh i khrystyans'kykh tserkov: na prykladi Pravoberezhnoyi Ukrayiny XVIII–XIX st.*, [w:] *Gileya (naukovyy visnyk): Zbirnyk naukovykh prats'*, red. V.M. Vashkevych, Kijów 2008.
- Kryvosheya I.I., *Misto Uman'u vlasnosti hrafiv Pototskykh (druha chvert' XVIII – persha tretyna XIX st.): terytoriya konfliktu, kompromisu chy vzayemodiyi?*, [w:] *Problemy istoriyi Ukrayiny XIX – pochatku XX st.: Zb. nauk. pr.*, 2009, vyp. 16.
- Krivoshеya I., Bliznyuk I.V., *Umans'kiy bazilians'kiy monastir (1765–1834 rr.)*, [w:] *Umanshchina v yetnopolitichnyy istorii Ukraïni (kinets' XVIII – persha tretina xix st.)*, Kijów 1998.
- Kryvosheya I., Kryvosheya I., «Misto na kordoni»: *Uman' – urbanizovannyi prostir mizhetnichnoho kompromisu (vzayemodiyi) chy konfliktu? (1616–2018 rr.)*, „Rusyn” 2019, nr 55.
- Kryvosheya I., Stetsyk Yu., *Dzherela istoriyi Umans'kohovasylians'koho monastyrya: heohrafiya, pokhodzhennya tainformatsiynny potentsial. (Rękopis klasztorny XX Bazylianów Humańskich)*, [w:] *Istorychni dzherela vukrayins'komu informatsiynomu y osvitr'omu prostori: veryfikatsiya ta interpretatsiya: monohrafiya*, red. O.O.Salata, Winnica 2018.
- Kryzhaniv's'kyy O.P., Plokhyy S.M., *Istoriya tserkvy ta relihiynoyi dumky v Ukrayini. Navch. posibnyk: u 3-kh knyzhakh. Kn.3.Kinets' XVI – seredyna XIX stolittya*, Kijów 1994.
- Kryzhanovskiy Ye., *Uchebnyye zavdeniya v russkikh oblastiakh Pol'shi v period yeya razdelov*, „Kiyevskaya starina” 1882, nr 2.
- Kuznets' T., *Umans'ke dukhovneuchylyshche: budynok ta navchal'nyy zaklad*, [w:] *Arkhitekturnata kul'turna spadshchyna istorychnykh mist krayin Tsentral'no-Skhidnoyi Yevropy: kol. Monohrafiya*, red. R. Dymchyka, I. Kryvosheyi, N. Moravtsya. Uman'–Poznań–Częstochowa 2016.
- Lorens B., *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743–1780*, Rzeszów 2014.
- Lorens B., *Problemy wychowawcze w szkołach bazylikańskich w drugiej połowie XVIII wieku na przykładzie kolegium w Buczaczu*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013, t. XXIX.
- Łoś W., *Ewangeliczna działalność unickiego duchowieństwa na Kijowszczyźnie w drugiej połowie XVIII w.*, „Textus et Studia” 2021, nr 2(26).
- Los' V.E., „Acta monasterii Lubarensis”: *dzherelo do vyvchennya istoriyi vasylians'koho chernetstva Pravoberezhnoyi Ukrayiny (druha polovyna XVIII – persha polovyna XIX st.)*, „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrayiny” 2009, vyp. 13.
- Los' V., *Aktual'ni pytannya dushpastyrs'koyi diyal'nosti hreko-uniaty's'koyi tserkvy (Volyn', druha polovyna XVIII persha tretyna XIX st.)*, „Volyns'ki istorychni zapysky” 2008, t. I.
- Los' V., *Osvitnyata vydavnycha diyal'nist' hreko-katolyts'koyi tserkvy (Pravoberezhna Uukrayina pershoyi tretyny XIX st.)*, „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrayiny” 2005, vyp. 10.

- Los' V.E., *Uniats'ka tserkva Pravoberezhnoyi Ukrainy Kintsya XVIII – pochatku XIX stolittya: istoriografija problemy*, „Rukopysna ta knyzhkova spadshchyna Ukrainy” 2007, vyp. 11.
- Lototskiy A., *Gde obuchalos' podol'skoye dukhovenstvo douchrezhdeniya Podol'skoy dukhovnoy seminarii: ist. ocherk*, Kamenets-Podol'skiy 1898.
- Lysenko L.H., Pylypenko Ye. H., *Vplyv ordenu Svyatoho Vasyliya Velykoho na rozvytok ukraïns'koyi tapol's'koyi kul'tury u XVII–XIX stolittiyakh*, <http://dspace.udpu.org.ua/8080/jspui/bitstream/6789/1736/1.pdf>.
- Mały król na Rusi i jego stolica Krystynopol. Z Pamiętnika klasztornego 1766–1787 i z innech źródeł zebrał i zestawił Jan Czernecki*, Kraków 1939.
- Materialy dlya istorii narodnogo prosveshcheniya: prilozeniye k stat'ye „Uchebnyye zavedeniya v russkikh oblastiakh Polshi v period yeya razdelov”*, „Kiyevskaya starina” 1882, t. II.
- Melnyk M., *Łacińskie tradycje w Kościele greckokatolickim*, „Acta Polono-Ruthenica” 2001, nr 6.
- Merder A., *Melochi iz arkhiva yugo-zapadnogo kraya*, „Kiyevskaya starina” 1903, nr 7–8.
- Morawiec N., *„Pany! ne bijte sia, to vse Moskali roblat – tatarszczyna!”*. *Agatona Gillera i Franciszka Henryka Duchnińskiego konstruowanie „turańskości Moskali”*, [w:] *Wspólne dziedzictwo. Rzeczpospolita Obojga Narodów w polskiej, litewskiej i ukraińskiej historiografii XIX–XXI wieku*, red. M. Hoszowska, J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2019.
- Morawiec N., *„Solitudinem faciunt, pacem appellant”*. *Koliszczyzna w polskiej refleksji historiograficznej a metafora jedności* [w druku].
- Nowicka-Jeżowa A., *Udział bazylianów w kształtowaniu kultury chrześcijańskiej na wschodnich Kresach Rzeczypospolitej*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 1997, vol. IV–V.
- Opis krótki rzezi w mieście Humanu od czerni ukraińskiej dnia 20 miesiąca czerwca 1768 roku zdziałanej*, [w:] *Bunt hajdamaków na Ukrainie r. 1768 opisany przez Lippomana i dwóch bezimiennych*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1854.
- Pavlenko M., *Bazilians'kiy monastir: doslidzhennya z istorii umans'kogo kolegiumu u sistemi osvutnikh zakladiv Ukraini XVIII st.*, „Umans'ka zorya” 1996, 30 zhovtnya.
- Petrov N., *Ocherk Istorii bazilianskogo ordena v byvshey Pol'she*, „Trudy Kiyevskoy Dukhovnoy Akademii” 1871, nr 1 i 2.
- Pidtypczak-Majerowicz M., *Książka i biblioteka bazylińska w XVII–XVIII w. oraz wpływ kasat na stan ich zachowania i opracowania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, vol. I.
- Pobirchenko N.S., *Shkola bazylians'koho klyashtora v Umani: ukraïns'ko-pol's'kyy kontekst*, „Krayeznavstvo Cherkashchyny” 2004, nr 7, spetsvypusk, red. kol. V. M.Mel'nychenko.
- Radwan M., *Bazylianie w zaborze rosyjskim w latach 1795–1839*, „Nasza Przeszłość” 2000, t. XCIII.
- Romanchuk A., *Popytki greko-katolicheskoy iyerarkhii obespechit' polozheniye unii v Rossiyskoy imperii posl. chetv. XVIII – pervaya tret' XIX v.*, [w:] *Tserkovnaya nauka v nachale tret'yego tysyacheletiya. Aktual'nyye problemy perspektivy razvitiya: mat. mezhd. nauch. konf.*, Respublika Belarus', g. Minsk, 15 noyabrya 2018 g. *Minskaya dukhovnaya akademiya*, Mińsk 2019.

- Rudakova Yu., *Navchal'na literatura, vydana v drukarni Pochayivs'koyi lavry u XVIII – pershiy tretyni XIX st.: tematyka, istoriko-knyhoznavcha ta dzhereloznavcha kharakterystyka prymirnykiv (iz fondiv Natsional'noyi biblioteki Ukrayiny imeni V.I. Vernads'koho)*, „Naukovi pratsi Natsional'noyi biblioteki Ukrayiny im. V.I. Vernads'koho” 2011, vyp. 31.
- Ryl'skiy R., *Rasskaz sovremennika o priklyucheniyakh s nim vo vremya Koliivshchiny 1768 g., „Kiyevskaya starina” 1887, nr 1.*
- Salamakha M., *Transformatsiya struktury Chynu Svyatoho Vasyliya Velykoho v ostanniy tretyni XVIII st., „Naukovyy visnyk Skhidnoyevropeys'koho natsional'noho universytetu imeni Lesi Ukrayinky” 2015, nr 7.*
- Salamakha M., *Vasylians'ki monastiry yak oseredky relihiynoyi identychnosti ukrayintsiv (ostannya chvert' XVIII st. – 30-ti roky XIX st.)*, „Naukovyy visnyk Skhidnoyevropeys'koho natsional'noho universytetu imeni Lesi Ukrayinky” 2013, nr 21.
- Salamakha M.P., *Osvitnya diyal'nist' chynu sv. Vasyliya Velykoho na Pravoberezhnyi Ukraini kint-sya XVIII – pershoiy tretyni XIX st.*, „Naukovi zapysky (Natsional'nogouniversitetu «Ostroz'ka akademiya») – seriya: Istorichne relihiyeznavstvo” 2011, vyp. 4.
- Sheretyuk R., *Nabutky chynu sv. Vasyliya Velykoho v osvith'o- vykhovnyi haluzi ta stavlennya do nykh rosiys'koho samodержавstva naprykintsi XVIII – v pershiy tretyni XIX stolittya*, „Ukrayins'ke relihiyeznavstvo” 2010, nr 54.
- Shkarb'yuk P.V., *Monashyy Chyn Ottsiv Vasyliyan u natsional'nomu zhytti Ukrayiny*, Lwów 2005.
- Shkrab'yuk P.V., *Monashyy Chyn ottsiv vasyliyan u suspil'no-kul'turnomu zhytti Ukrayiny: avtoref dysertatsiyi na zdobuttya naukovoho stupenya doktora istorychnykh nauk*, Lwów 2007.
- Skus O.V., *Hreko-katolyts'katserkva v umovakh inkorporatsiyi Pravoberezhnoyi Ukrayiny rosiys'kym tsaryzmom*, „Pivdennyi arkhiv. Istorichni nauky” 2010, vyp. 31–32.
- Skus O.V., *Malovidomi storinky istoriyi uniats'koyi tserkvy na Umanshchyni (kinets' XVIII – seredyna XIX st.)*, [w:] *Literatura ta kul'tura Polissya*, vyp. 38: *Rehional'na istoriya ta kul'tura v suchasnykh doslidzhennyakh*, red. H.V. Samoilenko, Niżyn 2007.
- Smolij V.A., *Vozz'yednannya Pravoberezhnoyi Ukrayiny z Rosiyeyu*, Kijów 1978.
- Stetsyk Yu., *Chentsi-pedahohy umans'kykh vasylians'kykh shkil (1769–1774 rr.): biohrafichnyy ohlyad*, „Eminak: naukovyy shchokvartal'nyk” 2016, nr 2(1).
- Stetsyk Yu., *Lystuvannya ottsya Irakliya Kostets'koho iz fundatorom Umans'koho vasylians'koho monastyrya монастиря (1765–1767 pp.)*, „Eminak” 2017, nr 3(2).
- Stetsyk Yu., *Monakhy-pedahohy Umans'koho vasylians'koho kolehiumu (1775–1776): biohrafichnyy ohlyad*, [w:] *Aktual'ni pytannya humanitarnykh nauk: mizhvuziv's'kyi zbirnyk naukovykh prats' molodykh vchenykh Drohobyts'koho derzhavnoho pedahohichnoho unіversitetu імені Івана Франка*, red. M. Pantyuk, A. Dushnyy, I. Zymomrya, t. VI, vyp. 27, Drohobycz 2020.
- Stetsyk Yu., *Profesory ta mahistry Umans'koho vasylians'koho kolehiumu (1765–1767 rr.): zhyttyevyy shlyakhdo pedahohichnoyi pratsi*, „Eminak” 2016, nr 1(13).

- Stetsyk Yu., *Reformatsiynyy dekret protoihumena Inokentiya Matkovs'koho (02.07.1781 r.) yak dzherelo do vyvchennya chernetstva Umans'koho vasylians'koho monastyrya*, „Eminak” 2016, nr 3(15).
- Stokolos N.H., *Konfesiyno-etnichni transformatsiyi v Ukraini (XIX – persha polovyna XX st.)*, Równe 2003.
- Stokolos N.H., *Uniats'ka tserkva u konteksti konfesiynykh transformatsiy na Pravoberezhniy Ukraini pid vladoyu Rosiys'koyi imperiyi*, „Ukrayins'kyy istorychnyy zhurnal” 2002, nr 4.
- Storozhuk I.A., *Suspil'no-politychna ta kul'turno-osvitnya diyal'nist' dukhovenstva Volyns'koyi huberniyi v 1804–1905 rr. Dysertatsiya na zdobuttya naukovoho stupenya kandydata istorychnykh nauk*, Kijów 2015.
- Stots'kyy Ya., *Monastyr Ottsiv Vasyliyan Chesnoho Khresta Hospodn'oho v Buchachi (1712–1996 rr.)*, Lwów 1997.
- Świerczyńska D., *Jan Marek Giżycki jako historyk szkolnictwa zakonnego*, [w:] *Kyyivs'ki polonistychni studiyi*, t. XXVI, red. R. Radyshevs'kyy, Kijów 2015.
- Szkoła Bazylińska zamykająca nauki dla dobrego wychowania nowicjuszów y professów Z.S. Bazylego W. przez Jmci Xiędza Piotra Mennitego Generała tegoż zakonu Congregacyi włoskiej, włoskim językiem wydana: na polski zaś język przetłumaczona [...]. Miejscami według ustaw w szczególności do teyże Kongregacyi Ruskiej stosujących się dopełniona*, Wilno 1764.
- Tkhorzhevs'ka T.V., *Konfesiyna politykarosiy's'koho tsaratushchodo katolyts'koyi tserkvyna Pravoberezhniy Ukraini naprykintsi XVIII – na pochatku XIX st.*, „Intelihentsiya i vlada – seriya: Istoryia” 2006.
- Tretiak J., *Bohdan Bohdan Zaleski do upadku powstania listopadowego 1802–1831. Życie i poezya. Karta z dziejów romantyzmu polskiego*, Kraków 1911.
- Tripol'skiy A., *Bazilianskiye monastyri Kiyevskoy gubernii*, „Kiyevskiy yeparkhial'nyye vedomosti” 1872, nr 9.
- T-iy K.I., *Kratkiy ocherk istorii goroda Umani*, „Kiyevskaya starina” 1888, t. XXII.
- Umanskaya reznya. Zapiski Veroniki Krebs*, Kijów 1879.
- Wolczukowa J., *Zakonnicy jako nauczyciele języka rosyjskiego w szkołach Wileńskiego Okręgu Naukowego w latach 1787–1832*, „Roczniki Humanistyczne” 1988, t. XXXVI, z. 7.
- Wolff L., *The Uniata Church and the partitions of Poland: religious survival in an age of enlightened absolutism*, „Harvard Ukrainian Studies” 2002–2003, vol. XXVI, nr 1(4).
- Wspomnienia 1819–1823. Pamiętniki Franciszka Kowalskiego*, Kijów–Warszawa 1912.
- Yakovenko N., *Paralel'nyy svit. Doslidzhennya z istoriyi uyavlen' ta idey v Ukraini XVI–XVII st.*, Kijów 2002.
- Zatko J.J., *The organisation of the Catholic Church in Russia 1772–84*, „The Slavonic and East European Review” 1965, vol. XLIII, nr 101.

**Between noble democracy, Russian autocracy, and Uniate spirituality – the Basilian school in Uman**

**Summary:** An attempt was made in this article to present the history of the Basilian school in Uman in the context of social and political transformations in the south-eastern regions of the Commonwealth during the late 18<sup>th</sup> and early 19<sup>th</sup> centuries. The authors claim that for several centuries, the Basilians' educational system was inherent to the interactions of Polish and Ruthenian-Ukrainian, i.e. Catholic and Orthodox, cultural components. These interactions produced, in the Uniate mindset, the conviction that there was a unity within the Commonwealth, at both the national (Poles, Ruthenians, and Lithuanians) and denominational (Catholics of both rites) level. This unity was threatened by the Orthodox, who were both the external (Muscovy) and internal (Cossacks and the Commonwealth's Orthodox clergy) enemies. The idea of unity metaphorized all thoughts and actions of Basilian monks, including their theology, historiography, and education. It was the Uman school, one of the most prestigious schools in right-bank Ukraine, which became part of the changes afflicting the fallen Commonwealth. Following the initial phase of its operation and the hiatus caused by the bloody events at Uman in 1768, the school developed significantly and prospered until it was shut down by the Russian authorities in 1834.

**Keywords:** Basilians, Uman, education, Uniates, unity

**Zwischen aristokratischer Demokratie, russischer Selbstverwaltung und unierter Spiritualität – die Basilianerschule in Uman**

**Zusammenfassung:** In diesem Artikel wird der Versuch unternommen, die Geschichte der Basilianischen Schule in Uman im Kontext der sozio-politischen Veränderungen im späten 18. und frühen 19. Jahrhundert in den südöstlichen Gebieten der Republik Polen-Litauen darzustellen. Die Autoren argumentieren, dass das basilianische Bildungssystem mehrere Jahrhunderte lang untrennbar mit dem Zusammenspiel von polnischen und ruthenisch-ukrainischen sowie katholischen und orthodoxen Kulturelementen verbunden war. Dieses Zusammenwirken führte dazu, dass sich in der Mentalität der Unierten die Überzeugung herausbildete, dass es innerhalb der Republik eine nationale Einheit (die Polen, Ruthenen und Litauer vereinte) und eine konfessionelle Einheit (zwischen Katholiken beider Riten) gab. Diese Einheit war durch die Orthodoxen bedroht, die einen äußeren (Moskau) und inneren Feind (Kosaken, orthodoxer Klerus der Republik) darstellten. Die Idee der Einheit war eine Metapher für das gesamte Denken und Handeln der Basilianermönche, sowohl für ihre Theologie als auch für ihre Geschichtsschreibung und Pädagogik. Es war die Umaner Schule, die als eine der berühmtesten in der Rechtsufrigeukraine Teil aller Umgestaltungen war, die den Organismus der untergegangenen Republik betrafen. Nach der ersten Phase der Tätigkeit der Schule und der Unterbrechung infolge der blutigen Ereignisse in Uman von 1768 erlebte die Schule eine bedeutende Blütezeit, die praktisch bis zu ihrer Schließung durch die russischen Behörden im Jahr 1834 andauerte.

**Schlüsselwörter:** Basilianer, Uman, Bildung, Unierte, Einheit

---

**Między szlachecką demokracją, rosyjskim samodziem a unicką duchowością – szkoła bazylianów w Humaniu**

**Streszczenie:** Przedmiotem artykułu jest próba ukazania dziejów szkoły bazylikańskiej w Humaniu w kontekście zaszłych na terenach południowo-wschodniej Rzeczypospolitej końca XVIII i początku XIX w. przemian społeczno-politycznych. Autorzy dowodzą, iż system edukacyjny bazylianów był przez kilka stuleci nierozzerwalnie związany z interakcją polskich i rusko-ukraińskich oraz katolickich i prawosławnych elementów kulturowych. Doprowadziła ona do ukształtowania w mentalności unitów przekonania o istnieniu w ramach Rzeczypospolitej jedności narodowej (łączącej Polaków i Rusinów oraz Litwinów) i konfesyjnej (katolicy obydwu obrządków). Jedności tej zagrażali prawosławni stanowiący wroga zewnętrznego (Moskwa) i wewnętrznego (Kozacy, duchowni prawosławni Rzeczypospolitej). Idea jedności metaforyzowała wszelkie myślenie/działanie bazylikańskich zakonników, zarówno ich teologię, historiografię, jak i pedagogikę. To właśnie humańska szkoła, jako jedna z najsłynniejszych na prawobrzeżnej Ukrainie, wpisała się we wszelkie przemiany targające organizmem upadłej Rzeczypospolitej. Po pierwszym etapie działalności szkoły i przerwie wynikającej z krwawych wydarzeń humańskich 1768 r. nastąpił znaczny jej rozkwit, trwający praktycznie do jej zamknięcia przez władze rosyjskiej w 1834 r.

**Słowa kluczowe:** bazylianie, Humań, szkolnictwo, unicy, jedność



### **Vitalii Telvak**

Drohobych Ivan Franko State Pedagogical University

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-2445-968X>

### **Viktoria Telvak**

Drohobych Ivan Franko State Pedagogical University

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-4671-743X>

### **Bohdan Yanyshyn**

Institute of the History of Ukraine of the National Academy of Sciences of Ukraine

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-0386-2530>

## **Between cooperation and conflict: Mykhailo Hrushevskyi through the eyes of Polish intellectuals of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries\***

The unique personality of Mykhailo Hrushevskyi has inevitably attracted the attention of researchers of Eastern European historiography. Hrushevskyi is best known for developing the first coherent interpretation of Ukrainian history and conceptualizing the framework of the historical narrative, which ultimately gave rise to the national scientific tradition. In addition, Hrushevskyi is renowned for his immense influence on the social and political circles of his time and for his talents as a publicist who used his professional skillset and expertise to legitimize the Ukrainian independence movement. As both a “scientist” and a “public figure”, Hrushevskyi was often compared to leading Slavic thinkers such as Joachim Lelewel, František Palacký, and Tomáš Masaryk by his contem-

---

\* Proof-reading services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0265/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the „Development of scientific journals” program – PLN 80 000.

poraries. The fact that the author of *The History of Ukraine-Rus* gained such widespread recognition in various countries could explain his considerable popularity not only among Ukrainian<sup>1</sup> but also among French<sup>2</sup>, German<sup>3</sup>, Czech<sup>4</sup>, and Romanian<sup>5</sup> intellectuals.

However, Hrushevskiy's work was most widely recognized by Ukraine's immediate neighbors – the Poles and the Russians. This interest was sparked mainly by his historiographic model which often clashed with Polish and Russian research traditions, as well as his social and political work that affirmed the Ukrainian people's right to be the masters of their ethnic lands. At the same time, in the pre-war period, Polish intellectuals had developed a notably emotional attitude towards the Ukrainian professor of Lviv University Hrushevskiy because they recognized the exceptional nature of Hrushevskiy's work. Numerous and diverse studies on Hrushevskiy authored by Polish scholars, of which little was known even in the professional community, have reached Ukraine<sup>6</sup>. This research is quite interesting considering that Hrushevskiy's work can be regarded as a makeshift mirror of all Polish-Ukrainian studies at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries.

A comprehensive analysis of all Polish studies on Hrushevskiy extends beyond the scope a single article, and this paper focuses on the most eventful period of Polish–Ukrainian historiographic discussion which covers the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries. A number of factors are responsible for the unique character of this discussion. Firstly, Hrushevskiy lived and worked prolifically in Lviv at that time, which, on the one hand, significantly intensifies the scientific polemic, and on the other hand, contributes to the popularity of the social and political issues addressed in his work. Secondly, the Ukrainian-Polish historiographic dialogue in Galicia during the examined period should be analyzed primarily as a national equivalent to Piedmont not only for the Ukrainians but also for the Poles. Thirdly, in the analyzed period, Polish and Ukrainian historiographies were experiencing institutional, theoretical and methodological modernization to initiate

<sup>1</sup> V. Telvak, *Tvorcha spadshchyna Mykhaila Hrushevskoho v otsinkakh suchasnykiv (kinets XIX – 30-ti roky XX stolittia)*, Kyiv–Drohobych 2008; V. Telvak, M. Sabinskyi, *'Battles for Hrushevskiy': era of Ukrainian Revolution in diaspora intellectuals discussions of post-war twenty years*, "Eminak" 2022, issue 1(37), pp. 100–109.

<sup>2</sup> V. Telvak, V. Telvak, *Mykhailo Hrushevsky in the works of his french colleagues: problems of reception*, "Eminak" 2022, issue 4(40), pp. 120–138.

<sup>3</sup> V. Telvak, B. Yanyshyn, V. Telvak, *Between history and politics: the image of Mykhailo Hrushevsky in German Slavic studies of the first third of the 20th century*, "Przegląd Nauk Historycznych" 2021, vol. XX, no. 2, pp. 103–125.

<sup>4</sup> V. Telvak, V. Telvak, *Mykhailo Hrushevsky in Czech historiography (the first third of the 20th century)*, "Codrul Cosminului" 2019, vol. XXV, issue 2, pp. 265–286.

<sup>5</sup> V. Telvak, V. Ilytskyi, *Mykhailo Hrushevsky and Nicolae Iorga: scholars' struggle over the national history*, "Codrul Cosminului" 2018, vol. XXIV, issue 1, pp. 53–64.

<sup>6</sup> L. Adamski, *Nacjonalista postepowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011; T. Chynczewska-Hennel, *150 rocznica Mychajła Hruszewskiego. Kilka słów refleksji polskiego historyka*, "Studia Polsko-Ukraińskie" 2016, vol. 3, pp. 33–48.

an open discussion on a broader range of historical problems in the context of increasingly complex national and political movements across the European continent.

Upon his arrival in Lviv in 1894, Hrushevskiyi was extremely warmly and optimistically welcomed by the Polish scientific community in Galicia. To a certain extent, this enthusiastic welcome was less influenced by the historian's scientific achievements, which at that time were not yet significant, but by the fact that an adherent of the Kyiv worldview came to Galicia as a supporter of positive Polish-Ukrainian relations and the associated policies referred to as the "New Era". Polish scientists' reaction to Hrushevskiyi's inaugural lecture at Lviv University can be explained through similar terms. Anatol Levytskyi summarized the address in his review: "This is the truth behind this exciting performance. We congratulate the author on his rebirth as the new plowman in the field of our shared past; we know him from his previous works as a talented and hardworking researcher who has developed an exquisite historiographic method, and above all, as someone who is possessed by a sincere desire to understand the truth, whatever it may be. On behalf of the Jagiellonian University, we would also like to congratulate the author on acquiring a new position in our lands: God bless!"<sup>7</sup>.

Polish professors were initially very fond of Hrushevskiyi, and some of them even chose to talk to him in Ukrainian. Invitations from Polish colleagues to various social gatherings can be found in the scientist's archive. Hrushevskiyi was also quite friendly towards the Poles at that time. In a letter to his friends in Kyiv, he reported on the first months of his stay in Lviv: "I maintain relations with Poles and Ukrainians whose views span the entire political spectrum. At lunch, I am usually joined by Poles, professors, who are quite pleasant"<sup>8</sup>. On 2 May 1895, Hrushevskiyi was elected a corresponding member of the Polish Academy of Sciences in Krakow<sup>9</sup>, which can be regarded as a particular token of appreciation for the young Ukrainian scientist from his Polish colleagues.

Having arrived in Lviv to support the "New Era" course, Hrushevskiyi quickly broke off from the political supporters of the Polish-Ukrainian agreement. In his *Autobiography*, he wrote with regret that: "The hope for favorable circumstances for the Ukrainian cultural and, especially, scientific development, for commitment to the Ukrainian national idea on behalf of the government and the Poles with whom I arrived to Galicia, relied on the assurance of older Kyivans who claim to be better acquainted with Galician affairs, but base their opinions on false assurances from the Poles who want to suppress any opposing and freedom-oriented movements among the Galician Ruthenians through "agreements" that take the form of handouts of cultural and national variety. [...] On the

<sup>7</sup> A. Lewicki, *Hruszewskij M. «Wstępnyj wykład z dawniejszej historii Rusy»*, "Kwartalnik Historyczny" 1895, vol. IX, pp. 565–567.

<sup>8</sup> Tsentralnyi derzhavnyi istorychnyi arkhiv Ukrainy u m. Kyiv, f. 1235, 1, 273: 95–96.

<sup>9</sup> *Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od maja 1894 roku do maja 1895 roku*, "Rocznik Zarządu Akademii Umijętności w Krakowie" 1895, p. 59.

other hand, my relations with the Polish university board, which saw me as a submissive supporter of Polish imperialism, have soon deteriorated completely and caused a lot of regrets”<sup>10</sup>. These events turned a scientist into a dedicated opposition activist, an opposer of loyalist tactics which favored the carrot over the stick. As early as 1898, Hrushevskyyi declared: “Now I consider the ‘New Era’ politics to be no less harmful to our people than Moscowphilia”<sup>11</sup>.

The gradual stagnation of the Ukrainian-Polish dialogue in the late 19<sup>th</sup> century, coupled with the growing radicalization of social and political life in Galicia at the time, led to the intensification of not only political polemics but also of the historiographic debate involving a wide range of provocative questions about the genesis of the relationship between the two nations. This was also facilitated by changes in the theoretical underpinnings of Eastern European historical culture at the turn of the 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> centuries that emerged due to the growing influence of Neo-romanticism which emphasized the need to revive the national statehood within the preset “historical” boundaries<sup>12</sup>. As a result, historiography increasingly became hostage to political hubris. Thus, the research conducted by Polish historians turned towards the Jagiellonian idea and tradition advocating for a “familiar” perception of Ukrainians, which was facilitated by the frequent replacement of the “Ukraine” toponym with the term “Rus” and inevitably deepened the conflict with Ukrainian historians. Since then, the reviews of Hrushevskyyi’s works and Ukrainian scientific literature in general took on a more caustic and critical tone. It is important to note that similar tendencies were also observed among Ukrainian scientists, as evidenced by the content of the *Notes of the Shevchenko Scientific Society*, especially the review section.

Immediately upon his arrival in Lviv, Hrushevskyyi focused on scientific and publishing work in the Shevchenko Scientific Society<sup>13</sup>, of which he was a chairman. He made special efforts to reform the *Notes of the Shevchenko Scientific Society*, which quickly became the most authoritative scientific journal in Ukraine. The journal’s growing scientific expertise attracted respect among peers. Therefore, beginning in the late 19<sup>th</sup> century, critical reviews of the journal’s content began to appear in the Polish press. Despite the fact that Polish scholars were generally highly critical of the journal’s view on Eastern European history, mainly the views expressed by Hrushevskyyi and his followers from the

<sup>10</sup> M. S. Hrushevskyyi, *Avtobiohrafia, 1906*, [in:] *Velykyi Ukrainets: Materialy z zhyttia ta dialnosti M. S. Hrushevskoho*, Kyiv 1992, p. 201.

<sup>11</sup> M. Hrushevskyyi, *Yak mene sprovadzhenno do Lvova*, “Dilo” 1898, issue 137, p. 1.

<sup>12</sup> See examples: J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku. Część I. Lata 1900–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982, pp. 59–76.

<sup>13</sup> V. Telvak, V. Telvak, *The first institutional encyclopaedia in Ukraine. Naukove tovarystvo imeni Shevchenka: Entsyklopediya [Shevchenko Scientific Society: encyclopaedia]*, “Studia Historiae Scientiarum” 2022, vol. 21, pp. 423–432.

Lviv school, they nonetheless paid tribute to the professionalism of the editorial staff by praising the journal's presentation<sup>14</sup>.

During his stay in Lviv, Hrushevskyyi also attempted to develop a holistic account of Ukrainian history. Polish scholars' interest in Hrushevskyyi's work increased substantially after the publication of the first volumes of *The history of Ukraine-Rus*. The work presented a detailed and multifaceted analysis of Ukrainian history from the birth of the Ukrainian nationhood, and it was the first publication to cover the entire historical territory of the Ukrainian people. This work affirmed the authenticity and individuality of Ukrainian culture and its difference from the spiritual practices of neighboring nations. *The history of Ukraine-Rus* became the scientific basis of the Ukrainian movement of that time, which provided the necessary theoretical argumentation and earned a contentious reception from Polish scientists.

Despite the fact that the first Ukrainian-language volume of *The history of Ukraine-Rus* was not widely accessible for Polish readers for linguistic reasons, the publication was prominently reviewed. For instance, a short review of Hrushevskyyi's book was written by Alexander Brückner, a well-known Polish researcher of Old Rus' literature, and published in the "Archiv für Slavische Filologie" journal in Berlin. Firstly, Brückner expressed his admiration for the breadth of the issues covered in the book and the range of sources and literature involved: "All modern, especially Russian, literature is presented here as carefully as possible, and the references are very detailed. The author spared no time and effort; he is extremely well-read, critically tactful, relies on the best scholarly and methodological practices, and presents us with a good, thorough and accessible book which has few equals, even in older Slavic literature". Brückner commented on certain aspects of Eastern European history that had been addressed in Hrushevskyyi's book. At the same time, he fiercely argued with Hrushevskyyi's anti-Norman position which was based on the conviction that the people of Kyivan Rus' had developed mature views on political identity and statehood. In the concluding remark, Brückner stated that "despite some objections, this respectable work is worthy of all recognition and will be useful in many ways"<sup>15</sup>.

Hrushevskyyi's anti-Norman views were also sharply criticized by Franciszek Rawita-Gawroński, the famous Polish publicist, ethnographer, and historian. Noting the renaissance of the anti-Norman theory, Rawita-Gawroński pointed out that V. Antonovych and

<sup>14</sup> See examples: S. Zdziarski, *Zapysky naukowego Towarzystwa imeny Szewczenki*, t. 31–32, "Wisła. Miesięcznik Geograficzny i Etnograficzny" 1900, vol. XIV, pp. 794–797; Ek., *Zapysky Naukowego Towarzystwa imeny Szewczenka. Tom XCVIII. R. 1910*, "Świat Słowiański" 1911, vol. VII (August–September), pp. 175–178; J. Leszczyński, *Zapysky Naukowego Towarzystwa imeny Szewczenka. Tom CIII. R. 1911, zeszyt III, tom CIV, roku 1911, zeszyt IV*, "Świat Słowiański" 1912, vol. VIII (May), p. 394.

<sup>15</sup> A. Brückner, *Publikationen der Szewczenko-Gesellschaft*, "Archiv für Slavische Filologie" 1900, no. 22, pp. 293–294; idem, *Neuere Arbeiten zur slavischen Volkskunde*, "Zeitschrift des Vereins für Volkskunde" 1902, vol. XII, pp. 228–237.

M. Hrushevskiy, his best student, defended the theory with staunch ardor. According to the critic, even in his monograph on the Prince and in his inaugural lecture, Hrushevskiy asserted that the Slavic state had existed long before the Varangian invasion, which contributed to a militaristic and vigilante depiction of the invasion in literary sources in later years. This hypothesis became the main point in Rawita-Gawroński's criticism who accused his Ukrainian colleague of speculation and hypothesizing, and attributed it to a desire to confirm the existence of a pre-Varangian Rus'<sup>16</sup> by scientific means at all costs.

The conceptual premise of the first volume of *The history of Ukraine-Rus* was analyzed in much greater detail by Polish scholars after a German translation of the book had been published in 1904<sup>17</sup>. Brückner's lengthy critical review was published in the "Kwartalnik Historyczny" journal, and he expanded upon the prior polemic in his *Norman Dogma* study. Brückner referred to Hrushevskiy's anti-Norman concept as "the latest historical heresy". He started his review by expressing his general thoughts on Hrushevskiy's work and professional skillset: "The work of Mr. H[rushevskiy] gives eloquent testimony to the Ruthenian author's scholarship and universality. He has mastered the vast literature on the subject, including archaeological, historical, and philological studies, primarily Russian ones, that had previously been closed to Europe with seven seals; he simply surprises us with his eruditeness, a knowledge of the most obscure, underrated, and often forgotten Russian and German works. In addition to such indelible scholarship, he offers his speed of thought, originality of judgment, and perfect methodology – all this to an utterly unnatural extent"<sup>18</sup>. Brückner's main criticism was that Hrushevskiy relied on outdated ideas of Russian linguists, despite not being a linguist himself. Brückner concluded that: "Had the author been a philologist, he would have never been cornered into this anti-Norman pitfall".

Having expressed his criticism of Hrushevskiy's anti-Normanism, the reviewer also disagreed with the assertion that the Antes were the direct ancestors of Ukrainians, and attributed Hrushevskiy's stance solely to a desire "to make his Ukraine appear as early as possible" within the historical milieu. By relying on philological arguments, Brückner also criticized Hrushevskiy's theory about ethnic processes along the Ukrainian-Polish border in the 11th–13th centuries. Brückner considered Hrushevskiy's assertions about the Ukrainian origin of the Cherven Cities to be groundless, and he generally opposed Hrushevskiy's theory on the Poles' expansionist policy in relation to the Kingdom of Galicia-Volhynia. However, the Polish researcher praised the last chapters devoted to Slavic colonization and the material culture of East Slavic tribes, and Hrushevskiy's at-

<sup>16</sup> F. Rawita-Gawroński, *Ustrój państwowo-społeczny Rusi w XI i XII w. w zarysie*, Lwów 1896, pp. 2–8.

<sup>17</sup> V. Telvak, B. Yanyshyn, *Geschichte des Ukrainischen (Ruthenischen) volkes' of Mykhailo Hrushevsky in the discussions of the beginning of the XXth century*, "Studia Historica Nitriensia" 2021, vol. XXV, issue 1, pp. 71–90.

<sup>18</sup> A. Brückner, *Dogmat normański*, "Kwartalnik Historyczny" 1906, vol. XX, p. 665.

tempts at reconstructing the origins of the Ancient Rus state. Brückner ended the review by emphasizing the scholarly value of the book and stating that he was “impressed with its size, erudition, and the comprehensiveness of the research”<sup>19</sup>.

Brückner’s controversial remarks have initiated a discussion between Polish and Ukrainian researchers on the significance of the Norman factor in the evolution of various forms of statehood in Kyivan Rus’. Hrushevskyi countered Brückner’s criticism of the philological arguments presented in the book by pointing to the inefficiency of the historiographic instruments used by the Polish philologist: “Prof. Brückner became bored with the company of philologists, and in recent years, he has turned his attention to the historians’ community, where he is an equally cantankerous and raucous guest. He turns everything inside out, flips tables, berates poor historians whenever he gets the chance – and then he goes home, leaving the hosts in uncertainty as to whether they should take everything seriously or consider it all a joke”<sup>20</sup>.

Brückner’s criticism received support from Ludwik Kolankowski, Franciszek Rawita-Gawroński, Jan Kamiński and others. Hrushevskyi’s terminology, especially his popularization of the term “Ukraine-Rus”, became the main bone of contention. His early historical reconstructions and his views on the genesis of ethnic processes along the Ukrainian-Polish border<sup>21</sup> were also cast into doubt.

The following volumes of *The history of Ukraine-Rus* sparked even more fervent discussion in Polish periodicals. Dedicated to the common past, they received a significant number of polemical comments from Polish researchers. The second series of *The history of Ukraine-Rus*, covering volumes fourth to six, was analyzed in a lengthy review by L. Kolankowski. In a fashion that was traditional at the time, the Polish historian paid tribute to Hrushevskyi’s “great, impressive erudition” which enabled the author to paint a comprehensive picture of economic, social, national and cultural relations in the Ukrainian lands of the Polish-Lithuanian Commonwealth<sup>22</sup>.

Kolankowski’s arguments centered on three scientific problems which, in his opinion, were central to the discussion, namely the nature of Casimir III the Great’s policy towards Rus’ and the significance of the Union of Lublin and the Union of Brest for the Ukrainian people. In criticism of Hrushevskyi, Kolankowski cited Casimir’s alleged

<sup>19</sup> Ibidem, p. 679.

<sup>20</sup> M. Hrushevskyi, *Brückner A. Próbki najnowszej krytyki historycznej (P.H., 1905, pp. 24–35)*, “Zapysky NTSh” 1907, vol. 77, p. 206.

<sup>21</sup> L. Kolankowski, *Kilka uwag o Prof. M.Hruszewskiego Historii Ukrainy-Rusi*, Lwów 1913, p. 20; F. Rawita-Gawroński, *Profesor Hruszewskij i jego «Historia Ukrainy-Rusi»*, “Świat Słowiański” 1911, vol. VII (May), pp. 337–356; J. Kamiński, *Przyczynek do charakterystyki szkoły historycznej prof. Hruszewskiego*, Lwów 1910, pp. 1–10.

<sup>22</sup> L. Kolankowski, *Hruszewski M. Istorija Ukrainy-Rusi, t. IV, V, VI*, “Kwartalnik Historyczny” 1913, vol. XXVII, p. 350.

patronage of Poland's Ukrainian population, especially the protection of Orthodoxy, and emphasized the benefits of the Union of Lublin and the Union of Brest for the Ukrainians. According to the reviewer, Hrushevskiy hyperbolized the influence of the Ukrainian factor on Poland at the time, which he considered to be particularly manifested by the author's use of the toponym "Ukraine" instead of "Rus", his efforts to portray the Cossacks as an element of national revival in the late 16th century, and his general belief that the Jagiellonian period witnessed the rapid decline of Rus'. Kolankowski attributed these misconceptions to Hrushevskiy's bias.

According to Kolankowski, the greatest flaw of *The History of Ukraine–Rus* stemmed from Hrushevskiy's attempts to exacerbate and accentuate the Ukrainian–Polish contention in all possible dimensions of social life. The reviewer argued that there were no valid reasons for such a deep ethnic conflict. Therefore, he opined that Hrushevskiy's conclusions were not only groundless, but also excessively biased and politicized due to tense relations between the two nations in the early 20th century. According to Kolankowski, these circumstances prompted the "astoundingly hardworking, tireless researcher (...) to go on extensive tangents that are only suitable for a dedicated sensationalist. Since Polish-Ukrainian hatred is a permanent theme in Hrushevskiy's work, one wonders whether it was the author's intention to make such sensationalist statements"<sup>23</sup>.

Kolankowski continued to criticize Hrushevskiy's historical views in scientific journals, correctly surmising that the Ukrainian's scientific theories resulted from his social and political activism. In December 1907, Kolankowski gave a speech entitled "Ukrainian thoughts and odeas of professor M. Hrushevskiy" in Krakow's Slavic Club<sup>24</sup>. In his speech, Kolankowski emphasized the dangerous nature of Hrushevskiy's historical concepts, and he pointed out that the concept of a never-ending rivalry between Poles and Ukrainians, which was popularized by the press, could make the already tense atmosphere in Eastern Galicia even more explosive<sup>25</sup>. In Kolankowski's opinion, Ukrainian patriotism should not be rooted in ghastly scenes of ethnic bloodshed. He suggested that both nations should unite in the fight against the common enemy – Russian imperialism, because "the road to a free Kyiv also leads to a free Warsaw"<sup>26</sup>.

Polish historians were equally drawn to discussing the Cossack series of *The history of Ukraine-Rus*. This subject turned out to be even more emotionally provocative for Polish intellectuals who strongly emphasized the fatality of Cossack movements for the fate of the Polish-Lithuanian Commonwealth. Rawita-Gawroński was the most ardent critic of Hrushevskiy's Cossack studies. He devoted entire articles to a critique of Hru-

<sup>23</sup> Ibidem, p. 357.

<sup>24</sup> *Trzy posiedzenia Klubu Słowiańskiego*, "Świat Słowiański" 1908, vol. IV (January), pp. 42–43.

<sup>25</sup> L. Kolankowski, *Pomysły i idee ukraińskie prof. M. Hruszewskiego*, "Świat Słowiański" 1908, vol. IV (January), pp. 19–30.

<sup>26</sup> Ibidem, p. 29.



shevskiy's scientific and journalistic works, and he published many essays in the general press in which he rightly asserted that Hrushevskiy was not only a bookworm academician, but also an ideologist of the Ukrainian national movement.

The Ukrainian scholar's main work was discussed in detail in Rawita-Gawroński's lengthy article entitled *Professor Hrushevskiy's «History of Ukraine-Rus»* which focused on the volumes dedicated to the Cossack period, with occasional references to other volumes whenever they benefited his agenda<sup>27</sup>. Rawita-Gawroński presented Hrushevskiy's interpretation of the Cossacks' origins and early activities, as well as their role in the history of the Ukrainian people, in his typical ironic fashion. He praised Hrushevskiy for his diligence and erudition in the most general terms, and he also recognized the fact that the book was based on facts and the correct chronology of events. Rawita-Gawroński suggested that this "backbone" should be left intact, whereas the remaining parts of the book, namely the author's interpretation of Cossack history, should be rejected as biased, unscientific and excessively subjective due to the author's "nationalistic proclivities".

According to Rawita-Gawroński, by depicting the Cossacks' past in dark colors and emphasizing its exceptionally destructive influence on society in the Polish-Lithuanian Commonwealth (without distinguishing nationality and religion), Hrushevskiy "places current political opinion above historical logic in an attempt to transform ordinary ruffians into national and ideological heroes of the 20th century". Rawita-Gawroński observed that this interpretation of Cossack history in Hrushevskiy's work is "merely an act of protest against Poland", while "gangs of thugs" are portrayed as noble knights who devoted their lives to the protection of the Ukrainian population. Rawita-Gawroński argued that this historical confabulation stemmed from the author's "childish" methodology which is exemplified by a bias towards the arguments of his opponents and by the complete absence of logical connections between facts and conclusions, in an attempt to manipulate the facts using a premeditated structure. The reviewer was also critical of the language of the narrative, and he based his counterargument on the fact that Ukrainian was a "young" language and that the volatility of its conceptual apparatus contributed to the "cumbersome" style of *The history of Ukraine-Rus*.

Rawita-Gawroński's main criticism focused on the terminology used by Hrushevskiy. He considered the term "Ukraine-Rus" to be completely distasteful and especially inappropriate in the context of the early Medieval history of Eastern Europe. It is worth noting that in his attempts to determine the Ukrainian scholar's motivation for developing new historical terminology, Rawita-Gawroński focused on Hrushevskiy's political and "state-building" aspirations which logically involved "historical" and "territorial" gripes with Russia, Austria-Hungary and Poland in the 18th century. As a result, the

---

<sup>27</sup> F. Rawita-Gawroński, *Profesor Hruszewskij i jego «Historia Ukrainy-Rusi»*, "Świat Słowiański" 1911, vol. VII (May), pp. 337–356.

Polish researcher surmised that Hrushevskyy's reconstructed model of Ukrainian history was artificial.

Rawita-Gawroński put forward this hypothesis in numerous essays and articles, where he emphasized the weakness and underdevelopment of Ukrainian culture and national identity (he referred to Ukrainians exclusively as "Ruthenians"). In his opinion, Ukrainians were not yet ready for an active social and political life because they were unable to fully recognize their own needs<sup>28</sup>. Adopting a highly condescending tone, Rawita-Gawroński claimed that "Their misfortune lies in the fact that Ruthenians want more than their mental, cultural and material abilities can muster, as their aspirations never correspond with reality, and they don't recognize their limits. Meanwhile, their restlessness is an integrally ethnic trait that brings more harm than anything that has ever been described by Hrushevskyy and his followers combined"<sup>29</sup>. Rawita-Gawroński argued that due to these shortcomings, the political ideas of Ukrainians, in particular Hrushevskyy who was "a socialist by conviction", could not be critically acknowledged.

Rawita-Gawroński's views were upheld by other Polish reviewers of Ukrainian literature at the time<sup>30</sup>. Hrushevskyy's interpretation of Cossack history was questioned by Tadeusz Korzon in *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*. Korzon referred to Hrushevskyy as "the creator of a new (Ukrainian, i.e. Cossack-Sich) theory" and argued that Hrushevskyy significantly updated the image of the Cossack *starshyna* and offered a different take on Bohdan Khmelnytskyi. The Polish researcher accused Hrushevskyy of nationalistic megalomania and claimed that source materials had been "killfully manipulated" by the "prolific scholar of Ukraine-Rus"<sup>31</sup>.

Polish historians were nearly unanimous in their criticism of Hrushevskyy's historical terminology, in particular the term "Ukraine-Rus" which was gradually making inroads into the mainstream due to the Ukrainian scholar's efforts. Stanisław Smolka accused Hrushevskyy of "forced implementation" of "artificial linguistic nomenclature". Smolka argued that such language hindered adequate interpretation of the Medieval history of Eastern Europe<sup>32</sup>.

A discussion with Hrushevskyy's followers in Lviv (who, at the time, were attempting to recontextualize Hrushevskyy's concepts based on his theoretical and methodological

<sup>28</sup> See examples: E. Koko, *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium archaizmu*, Gdańsk 2006.

<sup>29</sup> F. Rawita-Gawroński, *Kwestya ruska wobec Austrii i Rosyi*, "Świat Słowiański" 1912, vol. VIII (August–September), pp. 557–578; F.K., *Z prasy ruskiej*, "Świat Słowiański" 1907 vol. III (February), pp. 136–141.

<sup>30</sup> See examples: A. Szelański, *Kwestya ruska w świetle historii*, Warszawa 1911, pp. 19, 37; B. Barwiński, *Istorycznyj rozwyj imeni ukraińsko-ruskoho narodu. U Lwowi 1909. Nakładem Redakcyi Rusłana, "Rus"* 1911, vol. I, issue 3, pp. 339–340.

<sup>31</sup> T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, vol. I, Kraków 1912, pp. 63–67, 91; idem, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, vol. II, Kraków 1912, pp. 302–303, 312, 354–355.

<sup>32</sup> S. Smolka, *Przedmowa*, [in:] idem, *Aleksandr Jabłonowski. Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912, pp. XI–XII.

guidelines) was initiated in the historiography of the early 20th century, thus replacing the debates surrounding Hrushevskiy himself<sup>33</sup>. Polish historians claimed that Hrushevskiy's ideas constituted a "Ukrainian historiosophy" of sorts which had significantly influenced many young Galician historians who became his followers. The conceptual framework behind the historiographic manipulations of Hrushevskiy's followers in Lviv received the most scathing criticism in Jan Kamiński's article entitled *Reasons for the characterization of prof. Hrushevskiy's historical school*.

Hrushevskiy's relationship with Polish scholars deteriorated dramatically in the years directly preceding World War I. The Ukrainian scholar's image became increasingly radicalized in the Polish press, to the extent of becoming almost demonic. At that time, any issues between Poles and Ukrainians were attributed expressly to the harmful influence of the Chairman of the Shevchenko Scientific Society. Ludwik Kulczycki's brochure dedicated to the problematic coexistence of neighboring nations can serve as a clear example in this respect. Kulczycki asserted that Hrushevskiy's arrival in Lviv in 1894 was a true milestone in the life of Ukrainian Galicians. He wrote: "Professor Hrushevskiy is undoubtedly a vibrant person with powerful connections in Russia, a hardworking and clever manager; at the same time, he possesses traits of character and intelligence that exerted a negative influence on Ruthenian people in Galicia"<sup>34</sup>. Kulczycki briefly commented on Hrushevskiy's accomplishments in Galicia, his administrative abilities, and scientific work.

Kulczycki was far more diligent in identifying the negative aspects of Hrushevskiy's work and activities. Despite the fact that Kulczycki was quite familiar with the reasons for the conflict between Hrushevskiy and Galician nationalists, he addressed his criticism to the then-chairman of the Shevchenko Scientific Society under the false pretense of objectivity. Above all, Kulczycki accused the Ukrainian scholar of "despotism and volatility" which, in the author's opinion, had been inherited from Russian culture.

In addition to these "character defects", Kulczycki also identified other "equally relevant mental deficiencies" which were allegedly manifested in Hrushevskiy's scientific work as well as in his political activities. As regards the former, Kulczycki remained loyal to the criticism voiced by other Polish publicists and described Hrushevskiy's book in the following words: "His narrative, rich in new facts obtained from previously unknown sources, is occasionally marked with strange naivety in the assessment of phenomena, and it suffers from a lack of historical perspective and comparative sense"<sup>35</sup>. According to Kulczycki, these flaws could be attributed to Hrushevskiy's flawed education and the use of "subpar Russian models" in historiography.

---

<sup>33</sup> V. Telvak, V. Pedych, V. Telvak, *Historical school of Mykhailo Hrushevskiy in Lviv: formation, structure, personal contribution*, "Studia Historiae Scientiarum" 2021, vol. 20, pp. 239–261.

<sup>34</sup> L. Kulczycki, *Uгода polsko-ruska*, Lwów 1912, p. 39.

<sup>35</sup> *Ibidem*, p. 40.

Kulczycki was convinced that Hrushevskyi's deep understanding of Russian politics affected his equanimity as a politician. By identifying defects in his social activism, Kulczycki pointed to M. Hrushevskyi's ill-founded criticism of Polish rule in the region, his skepticism regarding the possibility of Polish-Ukrainian coexistence, his radical demands for national equality, and his "pernicious" influence on youth. Kulczycki also described Hrushevskyi's illogical tolerance of Russian despotism and his belief that Poles were more dangerous. The author's "objectivity" was evidenced by the statement that "Hrushevskyi's influence prevented the celebration of the anniversary of Mazepa's departure from Russia in 1909"<sup>36</sup>. This claim can be easily disproved by the well-documented festivities that had been initiated by Hrushevskyi as well as a volume of the *Notes of the Shevchenko Scientific Society* that was dedicated to Mazepa. Hrushevskyi's social activism in Galicia received ever greater criticism from Benedykt Dybowski, his colleague at the Lviv University<sup>37</sup>.

In summary, an analysis of Polish studies dedicated to Hrushevskyi in the discussed period leads to several conclusions that essentially correspond with Polish historians' general attitude towards their Ukrainian counterparts. In the late 19th century, most reviews of Hrushevskyi's work were objective – specific research problems were actualized, and attempts were made to find the most appropriate solutions to these issues. However, in the early 20th century, the radicalization of Ukrainian and Polish national movements led to the deterioration of inter-ethnic relations, and the nature of the historiographic discourse changed and turned towards overt politicization. Hrushevskyi's historical concepts were increasingly interpreted from the perspective of growing national confrontation which served as a theoretical justification for the Ukrainian political movement. Once again, this observation proves that Polish scholars' interpretations of Hrushevskyi's historiographic theories embodied the conceptual framework of the entire Ukrainian historiography. The politicization of the Ukrainian-Polish historiographic discourse in the early 20th century, which both sides were ultimately responsible for, reflected the general tension in the relations between the two nations on the eve of the Great War. A dialogue metamorphosed into a monologue with the sole purpose of accumulating national grievances and obstructing mutual understanding, as illustrated by the tragic events of our shared history in the first half of the 20th century.

## References

Adamski Ł., *Nacjonalista postępowy. Mychałło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011.

<sup>36</sup> Ibidem, p. 41.

<sup>37</sup> B. Dybowski, *Z powodu artykułu prof. Hruszewskiego*, "Słowo Polskie" 1906, issue 377, p. 3 and issue 379, pp. 3–4.

- Barwiński B., *Istorycznyj rozwyj imeni ukraińsko-ruskoho narodu. U Lwowi 1909. Nakładem Redakcyi Rusłana*, "Ruś" 1911, vol. I, issue 3.
- Brückner A., *Dogmat normański*, "Kwartalnik Historyczny" 1906, vol. XX.
- Brückner A., *Neuere Arbeiten zur slavischen Volkskunde*, "Zeitschrift des Vereins für Volkskunde" 1902, vol. XII.
- Brückner A., *Publikationen der Szewczenko-Gesellschaft*, "Archiv für Slavische Filologie" 1900, vol. XXII.
- Chynczewska-Hennel T., *150 rocznica Mychajły Hruszewskiego. Kilka słów refleksji polskiego historyka*, "Studia polsko-ukraińskie" 2016, vol. 3.
- Dybowski B., *Z powodu artykułu prof. Hruszewskiego*, "Słowo Polskie" 1906, issue 377 and issue 379.
- Ek., *Zapysky Naukowego Towarzystwa imeny Szewczenka. Tom XCVIII. R. 1910*, "Świat Słowiański" 1911, vol. VII (August–September).
- F.K., *Z prasy ruskiej*, "Świat Słowiański" 1907, vol. III (February).
- Hrushevskiyi M.S., *Avtobiohrafiiia*, 1906, [in:] *Velykyi Ukrainets: Materialy z zhyttia ta diialnosti M.S. Hrushevskoho*, Kyiv 1992.
- Hrushevskiyi M., *Brückner A. Próbki najnowszej krytyki historycznej (P.H., 1905, S. 24–35)*, "Zapysky NTSh" 1907, vol. 77.
- Hrushevskiyi M., *Yak mene sprovadzhenno do Lvova*, "Dilo" 1898, issue 137.
- Kamiński J., *Przyczynek do charakterystyki szkoły historycznej prof. Hruszewskiego*, Lwów 1910.
- Koko E., *Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930). Wobec Ukrainy i jej przeszłości. Studium archaizmu*, Gdańsk 2006.
- Kolankowski L., *Hruszewski M. Istorija Ukrainy-Rusi, vol. IV, V, VI*, "Kwartalnik Historyczny" 1913, vol. XXVII.
- Kolankowski L., *Kilka uwag o Prof. M.Hruszewskiego Historii Ukrainy-Rusi*, Lwów 1913.
- Kolankowski L., *Pomysły i idee ukraińskie Prof. M. Hruszewskiego*, "Świat Słowiański" 1908, vol. IV (January).
- Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, vol. I, Kraków 1912.
- Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, vol. II, Kraków 1912.
- Kulczycki L., *Ugoda polsko-ruska*, Lwów 1912.
- Leszczyński J., *Zapysky Naukowego Towarzystwa imeny Szewczenka. Tom CIII. R. 1911, zeszyt III, tom CIV, roku 1911, zeszyt IV*, "Świat Słowiański" 1912, vol. VIII (May).
- Lewicki A., *Hruszewskij M. «Wstupnyj wykład z dawnoji istorii Rusy»*, "Kwartalnik Historyczny" 1895, vol. IX.
- Maternicki J., *Historiografia polska XX wieku. Część I. Lata 1900–1918*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982.
- Rawita-Gawroński F., *Kwestya ruska wobec Austryi i Rosyi*, "Świat Słowiański" 1912, vol. VIII (August–September).

- Rawita–Gawroński F., *Profesor Hruszewskij i jego Historia Ukrainy-Rusi*, “Świat Słowiański” 1911, vol. VII (May).
- Rawita–Gawroński F., *Ustrój państwowo-społeczny Rusi w XI i XII w. w zarysie*, Lwów 1896.
- Smolka S., *Przedmowa*, [in:] idem, *Aleksandr Jabłonowski. Historia Rusi południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912.
- Sprawozdanie Sekretarza Generalnego z czynności Akademii od maja 1894 roku do maja 1895 roku*, “Rocznik Zarządu Akademii Umijętności w Krakowie” 1895.
- Szelągowski A., *Kwestya ruska w świetle historyi*, Warszawa 1911.
- Telvak V., *Tvorcha spadshchyna Mykhaila Hrushevskoho v otsinkakh suchasnykiv (kinets XIX – 30-ti roky XX stolittia)*, Kyiv–Drohobych 2008.
- Telvak V., Ilnytskyi V., *Mykhailo Hrushevsky and Nicolae Iorga: scholars’ struggle over the national history*, “Codrul Cosminului” 2018, vol. XXIV, issue 1.
- Telvak V., Pedych V., Telvak V., *Historical school of Mykhailo Hrushevsky in Lviv: formation, structure, personal contribution*, “Studia Historiae Scientiarum” 2021, vol. 20.
- Telvak V., Sabinskyi M., *‘Battles for Hrushevskiy’: era of Ukrainian Revolution in diaspora intellectuals discussions of post-war twenty years*, Eminak 2022, issue 1(37).
- Telvak V., Telvak V., *Mykhailo Hrushevsky in Czech historiography (the first third of the 20th century)*, “Codrul Cosminului” 2019, vol. XXV, issue 2.
- Telvak V., Telvak V., *Mykhailo Hrushevsky in the works of his french colleagues: problems of reception*, “Eminak” 2022, issue 4(40).
- Telvak V., Telvak V., *The first institutional encyclopaedia in Ukraine. Naukove tovarystvo imeni Shevchenka: entsyklopediya [Shevchenko Scientific Society: encyclopaedia]*, “Studia Historiae Scientiarum” 2022, vol. 21.
- Telvak V., Yanyshyn B., *Geschichte des Ukrainischen (Ruthenischen) volkes’ of Mykhailo Hrushevsky in the discussions of the beginning of the XXth century*, “Studia Historica Nitriensia” 2021, vol. XXV, issue 1.
- Telvak V., Yanyshyn B., Telvak V., *Between history and politics: the image of Mykhailo Hrushevsky in German Slavic studies of the first third of the 20th century*, “Przegląd Nauk Historycznych” 2021, vol. XX, issue 2.
- Trzy posiedzenia Klubu Słowiańskiego*, “Świat Słowiański” 1908, vol. IV (January).
- Tsentralnyi derzhavnyi istorychnyi arkhiv Ukrainy u m. Kyiv, f. 1235, 1, 273.
- Zdziarski S., *Zapysky naukowego Towarystwa imeny Szewczenki*, t. 31–32, “Wisła. Miesięcznik Geograficzny i Etnograficzny” 1900, vol. XIV.

---

**Between cooperation and conflict: Mykhailo Hrushevskiy through the eyes of Polish intellectuals of the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries**

**Summary:** This article reconstructs Polish intellectuals' interpretations of M. Hrushevskiy's multifaceted activities in the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries. The evolution of Polish scholars' attitudes towards Hrushevskiy's concepts was examined in two main periods. The first period (late 1890s) was predominantly scientific, and it centered primarily on finding the most acceptable solutions to the presented issues. The second period (early 20<sup>th</sup> century) brought a substantial radicalization of Ukrainian and Polish national movements and led to the deterioration of Polish-Ukrainian relations in Eastern Galicia and the politicization of the historiographic discourse. At the same time, Polish scholars began to associate Hrushevskiy's historiographic concepts with the conceptual framework of Ukrainian historical research during that period. The politicization of the Ukrainian-Polish historiographical discourse in the early 20<sup>th</sup> century reflected the general tension in the relations between the two neighboring nations on the eve of World War I. A dialogue metamorphosed into a monologue with the sole purpose of accumulating national grievances, which significantly obstructed the path to mutual understanding, as illustrated by the tragic events in our shared history in the first half of the 20<sup>th</sup> century.

**Keywords:** Mykhailo Hrushevskiy, Ukrainian and Polish historiography, review, journalism, international relations

**Zwischen Kooperation und Konflikt: Mykhailo Hrushevsky in den Augen der polnischen Intellektuellen des späten 19. und frühen 20. Jahrhunderts**

**Zusammenfassung:** Der Artikel rekonstruiert die Art und Weise, wie die polnische Intelligenz des späten 19. und frühen 20. Jahrhunderts M. Hruschewskis vielseitiges Wirken wahrgenommen hat. Es werden zwei Perioden der Rezeption unterschieden: Die erste (die zweite Hälfte der 1990er Jahre) ist eine wissenschaftliche Diskussion, die nach Lösungen für spezifische Forschungsprobleme sucht. Die zweite (Anfang des 20. Jahrhunderts) brachte eine Verhärtung der polnisch-ukrainischen Beziehungen in Ostgalizien mit sich, was zu einer Politisierung der historiographischen Diskussionen führte. Gleichzeitig begannen die Ansichten von M. Hruschewski, wie sie von seinen polnischen Kollegen interpretiert wurden, mit der gesamten ukrainischen Geschichtswissenschaft jener Zeit identifiziert zu werden. Die Autoren stellen fest, dass die Politisierung des polnisch-ukrainischen Historiographiestreits zu Beginn des 20. Jahrhunderts die allgemeinen Spannungen in den Beziehungen zwischen diesen Nationen am Vorabend des Ausbruchs des Ersten Weltkriegs widerspiegelt. Die Verfestigung der nationalen Positionen und das ständige Erinnern an das erlittene Unrecht ließen die Schwierigkeiten bei der Suche nach einer Einigung voraussehen.

**Stichworte:** Mykhailo Hrushevsky, ukrainische und polnische Historiographie, Rezension, Journalismus, internationale Beziehungen

**Między współpracą a konfliktem: Mychajło Hruszewski w oczach polskich intelektualistów końca XIX i początku XX wieku**

**Streszczenie:** Artykuł rekonstruuje sposoby postrzegania przez polską inteligencję przełomu XIX i XX w. wielopłaszczyznowej działalności M. Hruszewskiego. Wyróżniono dwa okresy recepcji. Pierwszy z nich (druga połowa lat 90.) to naukowa dyskusja poszukująca rozwiązań konkretnych problemów badawczych. Kolejny (początek XX w.) przyniósł zaostrzenie stosunków polsko-ukraińskich w Galicji Wschodniej, którego efektem było upolitycznienie dyskusji historiograficznych. Jednocześnie poglądy M. Hruszewskiego w interpretacjach jego polskich kolegów zaczęły być utożsamiane z całą ówczesną ukraińską historiografią. Autorzy zauważyli, iż upolitycznienie polsko-ukraińskiego sporu historiograficznego na początku XX w. odzwierciedlało ogólne napięcie w stosunkach między tymi narodami w przededniu wybuchu I wojny światowej. Okopanie się na pozycjach narodowych i rozpamiętywanie krzywd zwiastowały trudności w znalezieniu konsensusu.

**Słowa kluczowe:** Mychajło Hruszewski, historiografia ukraińska i polska, recenzja, dziennikarstwo, stosunki międzynarodowe



## **Andriy Kudriachenko**

Institute of World History of the National Academy of Sciences of Ukraine

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-3833-989X>

## **Ihor Sribnyak**

Borys Grinchenko Kyiv University

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-9750-4958>

## **Natalia Yakovenko**

Taras Shevchenko National University of Kyiv

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-3493-5950>

## **Viktor Matviyenko**

Taras Shevchenko National University of Kyiv

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-0012-5175>

# **Identification of captured soldiers of the tsarist army based on nationality in Austria-Hungary, 1915: separation of Ukrainians\***

## **Introduction**

The events of the First World War led to the concentration of tens of thousands Ukrainian soldiers of the tsarist army in prisoner of war (POW) camps on the territory of Austria-Hungary whose government tried to play the “Ukrainian card” to further its own interests. For this purpose, Vienna gave permission to create Ukrainian national camps, including in Freistadt, by relying on the services of the Union for the Liberation of Ukraine (ULU), a non-partisan political organization founded by Ukrainian revolutionary emigrants at the beginning of the First World War. The most important task at the initial

---

\* Proof-reading services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0265/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the „Development of scientific journals” program – PLN 80 000.

stage of the ULU's activities was to single out soldiers who identified as Ukrainians from among the prisoners of the Russian army. This task was complicated by the Russification of the vast majority of Ukrainians, as well as their low educational level and, in some cases, complete illiteracy. Due to the fear of repression from the Russian tsarist regime, many Ukrainians, even after moving to Freistadt, refrained from participating in cultural, educational and national organizational work. However, these difficulties were resolved over time, which proved that the operation of separating Ukrainians from the general mass of prisoners of the Russian army based on national identity was a success.

## Historiography

Despite the fact that Ukrainian historiography contains a considerable number of papers dealing with Ukrainian soldiers of the tsarist army who were detained in the POW camps of Austria-Hungary (primarily in Freistadt), this problem requires further research. Some information on the identification of prisoners based on their nationality was provided by I. Sribnyak<sup>1</sup>, but his accounts were brief and did not offer a complete description of the course and consequences of this process. A more recent article by Sribnyak described the process of identifying captured Ukrainians, but only in a single camp<sup>2</sup>.

In turn, several studies by Austrian researcher V. Moritz focused on the general aspects of detaining Russian soldiers in POW camps<sup>3</sup>, but did not discuss in detail the preparations for separating Ukrainians from the general mass of prisoners, a process that was accomplished by the ULU in "mixed" camps.

There is no information on this problem in the body of research on ULU's history which focused primarily on the political aspects of the covert interactions between the ULU and the Austrian government<sup>4</sup>. Lviv historian I. Pater made an attempt to compre-

<sup>1</sup> I. Sribnyak, *Poloneni ukrayintsi v Avstro-Uhorshchyni ta Nimechchyni (1914–1920 rr.)*, K. 1999, pp. 29–31; idem, *Orhanizatsiyna diyalnist Soyuzu vyzvolennya Ukrayiny u taborakh polonenykh tsarskoyi armiyi (1914–1916 rr.)*, "Eminak" 2016, vol. 1, issue 2 (April–June), pp. 99–103.

<sup>2</sup> Idem, *Tabir polonenykh voyakiv tsarskoyi armiyi v Knittelfeldi (Avstro-Uhorshchyna) v kintsi 1914 – pershiy polovyni 1915 rr.: vyokremlennya ukrayintsiiv ta yikh samoorhanizatsiya*, [in:] "Doslidzhennya molodykh uchenykh u konteksti rozvytku suchasnoyi nauky". Materialy VI shchorichnoyi Vseukrayinskoyi naukovo-praktychnoyi konferentsiyi, 21 kvitnya 2016 r., Kyiv 2016, pp. 133–142.

<sup>3</sup> V. Moritz, *Zwischen Nutzen und Bedrohung. Die russischen Kriegsgefangenen in Österreich 1914–1921*, Bonn 2005, p. 384; eadem, *The treatment of prisoners of war in Austria-Hungary 1914/1915: the historiography of prisoners of war in the late Habsburg empire*, [in:] *1914: Austria-Hungary. The origins, and the first year of World War I*, eds. G. Bischof, et al., series: Contemporary Austrian Studies vol. 23, New Orleans 2014, pp. 233–246; eadem, *Kriegsgefangenschaft im Ersten Weltkrieg in Österreich-Ungarn: Themen und Fragestellungen als Ausgangspunkt neuer Forschungen*, [in:] *Die Mittelmächte und der Erste Weltkrieg*, eds. M.Ch. Ortner, H.-H. Mack, Wien 2016, pp. 292–300.

<sup>4</sup> H. Grebing, *Österreich-Ungarn und die «Ukrainische Aktion» 1914–1918*, "Jahrbücher für Geschichte Osteuropas" 1959, vol. VII, pp. 270–296; W. Bihl, *Österreich-Ungarn und der «Bund zur Befreiung der Ukraine»* [in:] *Österreich und Europa. Festgabe für Hugo Hantsch zum 70. Geburtstag*, Graz–Wien–Köln 1965,

hensively analyze the history of ULU's creation and activities, but his monograph makes only a brief reference to the separation of Ukrainians in multinational camps by ULU's delegates<sup>5</sup>.

The aim of this article is to fill the gap in historical knowledge about the ULU based on a wide range of archival sources stored in the Central State Archive of the Higher Authorities of Ukraine, the Central State Historical Archive of Ukraine (Lviv), and the Library and Archives of Canada.

\*\*\*

The ULU's first initiatives in POW camps that were created with the permission of the Austrian monarchy date back to September 1914, when the ULU Presidium began to develop projects for its activities among captured Ukrainians. In the "Project of the [Union] for the Liberation of Ukraine's (ULU) on behalf of the Captured Soldiers from Russian Ukraine", the ULU stated that there was a large number of Ukrainians among the captured soldiers and officers of the Russian army in Austria-Hungary, and it suggested that the Austrian government should take measures to spread national liberation ideas among the prisoners and foster a positive image of the allied states whose troops "bring Ukraine national freedom and social benefits (...) to release Ukraine from national and social oppression of Moscow's yoke". Given the fact that many captured Ukrainians had not developed a national identity, the ULU planned to initiate an extensive cultural and educational campaign to "teach the prisoners Ukrainian literacy, Ukrainian national songs, and acquaint them with Ukrainian history"<sup>6</sup>.

To implement these activities, the campaign was to involve "the best forces that could be found (...) among Galician and Bukovyna Ukrainians, as well as members of our organization, Russian Ukrainians"<sup>7</sup>, who were in Vienna at that time. Shortly after the ULU Presidium's appeal, national-educational and cultural-educational programs were implemented among captured Ukrainian soldiers in Austria-Hungary (and later in Germany) by Mykhailo Havrylko, Mykola Golubets, Fr. Kost Danylenko, Fr. Yevhen Turula, Vasyl Simovych, Roman Dombchevskyi, Vasyl Pachovskyi, Mykhailo Novakivskyi, Andrii Luniv, Dr. Volodymyr Starosolskyi, Volodymyr Temnytskyi, and others<sup>8</sup>.

---

pp. 505–526; idem, *Einige Aspekte österreichisch-ungarischen Ruthenenpolitik 1914–1918*, "Jahrbücher für Geschichte Osteuropas" 1966, vol. XIV, pp. 539–550; R. Mark, *Zur ukrainischen Frage im ersten Weltkrieg: Flugschriften des «Bundes zur Befreiung der Ukraine» und ihm nahestehender Publizisten 1914–1916*, "Zeitschrift für Ostforschung" 1984, no. 33, pp. 196–226.

<sup>5</sup> I. Pater, *Soyuz Vyzvolennya Ukrainy: problemy derzhavnosti ta sobornosti*, Lviv 2000, p. 275.

<sup>6</sup> Central State Historical Archive, Lviv (CDIA Ukrainy, Lviv), 360.1.53.15.

<sup>7</sup> Central State Archive of Higher Authorities and Administration of Ukraine (CDAVO Ukrainy), 4405.1.13.23–24.

<sup>8</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.13.31–32B.

Over time, these activists were joined by Bohdan Lepkyi, Osyp Okhrymovych, Volodymyr Levvytskyi, Mykola Chaikovskiy, Osyp Bezpalko, Fr. Omelyan Hnidy, Stepan Smal-Stotskyi, Omelyan Terletskyi, Yakiv Ostapchuk, and many other high-minded and patriotic Ukrainian intellectuals, who were hardened in socio-political and cultural-educational work and had considerable teaching experience. Most of them were members of the ULU's Educational Department in the Freistadt camp, which coordinated all aspects of national-patriotic work with captured Ukrainians. At the same time, one or two ULU representatives were directed to the so-called "mixed" camps, and they relied solely on "single units or small groups of captured Ukrainians who regularly communicated with the Union"<sup>9</sup>.

\*\*\*

As noted in the "Report on the activities of the Union for the Liberation of Ukraine among the Ukrainian nationals in the Russian POW camp", the ULU attempted to "become acquainted with the prisoners and identify prisoners of Ukrainian nationality with the purpose of transferring them to a separate camp"<sup>10</sup>. The purpose of these activities was to give rise to "a strong young Ukrainian element that was aware of itself and its interests and was loyal to the state which took care of it and enlightened it"<sup>11</sup>. For this purpose, the ULU proposed to conduct a survey among the prisoners with the aim of identifying "politically conscious Ukrainians" who "can be used after separation to assist the Union's agitators", and collecting military information that could be used by the allied command at the anti-Russian front. After the survey, politically conscious Ukrainians were to be separated from the general population of prisoners in a special barrack, and eventually transferred to a Ukrainian camp<sup>12</sup>.

In the late 1914 and early 1915, the ULU focused its activities on this very group of prisoners in the hope of educating future agitators and propagandists. This strategy would enable the Union to spread its influence to other categories of prisoners. Brochures and anti-tsarist "leaflets" were printed for this purpose. At the same time, national and cultural work was to be carried out to distribute Ukrainian books among the prisoners, hold public reading sessions, create choirs and include Ukrainian songs that were banned in Russia in their repertoire, teach Ukrainian literacy (reading and writing) and give lectures on the history of Ukraine. The scope of these activities in the camps was to be significantly increased if necessary<sup>13</sup>.

---

<sup>9</sup> Library and Archives Canada (LaAC), the Andry Zhuk Collection, MG30, C167, vol. 15, file 4.

<sup>10</sup> Ibidem, file 14.

<sup>11</sup> CDIA Ukrainy, Lviv, 360.1.53.15–16.

<sup>12</sup> CDIA Ukrainy, Lviv, 360.1.53.16.

<sup>13</sup> CDIA Ukrainy, Lviv, 360.1.53.17.

These provisions were specified in the “Program of the ULU’s activities among prisoners”, and the ULU’s representatives in the camps were tasked with acquainting prisoners with the political life of the allied states and “organizing groups for studying other scientific problems (...) and reading national, political and propagandist materials”. In the program, the Union also declared its readiness to collect information on behalf of Germany and Austria-Hungary “about the public mood in Ukraine and (...) in the Russian army, as well as other information of strategic importance that could be shared with the authorities of the allied states in the pursuit of common interests”. The program also emphasized the need to initiate a broad “national and political consciousness-raising work” and spread anti-Russian sentiments among captured Ukrainians, which would enable the ULU to recruit individuals who were “most devoted to the cause of the Ukrainian people” and “would be sent to Ukraine in smaller and larger divisions established by the ULU, with the help of the allied states, to conduct a revolutionary or a military action coordinated by the general military plan of the allied states”<sup>14</sup>.

Taking into account the objective interests of Austria-Hungary, at the beginning of October 1914, the ULU began preparations for separating Ukrainians from Russian prisoners in the Freistadt camp and six other POW camps, where ULU delegations were sent to conduct political propaganda measures. The Union’s representatives were tasked with acquainting politically conscious prisoners with the main areas of the ULU’s activities and carry out a census of Ukrainian soldiers<sup>15</sup>.

Andriy Luniv and Mykhailo Gavrylko were among the ULU’s first delegates to be sent to the Hungarian camp of Somorja. In their report forwarded to the Presidium of the Union on 5 October 1914, they stated that there were 11,000 prisoners, including 5,000 Ukrainians from different regions of Ukraine, in the camp. According to their assessment, “the living conditions of the prisoners are very deplorable”, because a significant number of prisoners lived “in holes in the ground” that could accommodate several people. The prisoners were particularly bothered by the fact that “during the rainy season, the holes are filled with water, prisoners catch colds and get rheumatism”<sup>16</sup>. Despite the fact that these “holes” were only a temporary place of residence (at the time the report was written, two-thirds of the prisoners had already been transferred to newly built barracks), living conditions in the camp left much to be desired.

The fact that the prisoners “were dressed (...) very badly did not go unnoticed by the ULU representatives. Many prisoners have no overcoats, only uniforms, and some are only in shirts. The linen is dirty and there is no change”. Due to unsanitary conditions and the lack of water, all campers were infested with lice and could not wash. The fact that

---

<sup>14</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.8.2–4.

<sup>15</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.13.23.

<sup>16</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.25–26.

“prisoners do not get any news from the world, have no reading materials” made their life “even more bleak”. Finally, Hungarian guards had an openly hostile attitude towards the Ukrainians (the ULU’s delegates experienced this first-hand and were not allowed to conduct a census of Ukrainians). According to A. Luniv and M. Havrylko, only by improving the living conditions of camp residents, one could hope to convince them of anything<sup>17</sup>.

The ULU’s work in this camp was continued by Oleksandr Skoropys-Yoltukhovskiyi (in the second half of October 1914) who observed a certain improvement in living conditions. Some prisoners were transferred to temporary quarters, where they slept on the floor and rotten straw, whereas others were placed in newly built barracks where the conditions were much better. Most prisoners requested Ukrainian books, in particular the works by I. Franko. In late October and early November of 1914, the camp was visited by Dr. Mykhailo Novakivskiyi who managed to conduct a census of Ukrainians. According to his report, over 2,000 Ukrainian and 1,400 Polish prisoners were present in the Somorja camp at that time.

V. Temnytskyi, another ULU representative who also briefly worked in this camp, reported on the national-political ideas of Russian soldiers and Little Russians in Somorja. In their opinion, “the Poles could be given their Poland, but no one in Russia could cope with the creation of Ukraine. Ukrainians have their school and their language, but Ukraine must remain under Russian control”<sup>18</sup>. This observation indicates that the majority of captured Ukrainians lacked a separate political identity and regarded Ukrainian independence as an absolute impossibility.

On 22–29 October 1914, A. Luniv and M. Gavrylko visited the Hungarian camp of Boldogasszony, where around 9,000 prisoners of various nationalities, including 6,000 Ukrainians, were kept. Living conditions in this camp were quite satisfactory; prisoners resided in wooden barracks, and the sick were kept separately. The construction of stone buildings accommodating 400 prisoners each began. The project was initiated by the camp’s commandant, Colonel Ludvik Longardt, who treated “the prisoners not as enemies, but in a fatherly manner, and tried to improve their life in the camp and make their fate more tolerable” and “treated Ukrainians with special sincerity and was quite well informed about the Ukrainian cause”<sup>19</sup>.

While visiting this camp, the ULU delegates noted that “all the prisoners would be happy to get something to read”. Most camp residents requested *Kobzar* by T. Shevchenko, as well as religious literature. A significant number of Ukrainians from the Dnieper Region wanted to learn to read and write; therefore, even minimal ULU efforts to establish primary schools could give quick and positive results in raising national con-

---

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.25, 45, 58.

<sup>19</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.11.55–56.

sciousness. This work was facilitated by the fact that several Ukrainian prisoners were “politically conscious” and “prisoners of other nationalities also sympathized with the Ukrainian cause”<sup>20</sup>.

During every visit, the ULU delegates reported on the presence of a certain number of Ukrainians in the camps. According to A. Luniv’s report on living conditions in the Dunaserdagel camp (8–16 November 1914), 2,087 Ukrainians, around 1,000 Poles, and over 10,000 Russians were stationed in the camp. All of them were housed in barracks and provided with basic necessities, including underwear and blankets. A. Luniv mentioned that “many of the prisoners were politically conscious individuals who declared that they were happy to go into captivity”<sup>21</sup>.

This state of affairs clearly indicates that some Ukrainian prisoners who remained under the influence of the Little Russians’ imperial worldview were able to change their perspective in captivity. In a letter of 23 November 1914, Petro Dyatliv and Dr. Mykhailo Novakivskyi informed the ULU that they had compiled a list of 4,000 Ukrainians in the Esztergom camp in Hungary<sup>22</sup>. In a report of 8–15 November 1914 describing life in the camp, M. Novakivskyi informed the ULU about the attitude of Russians who “consider the loss of Ukraine as the greatest misfortune” and did not object to granting certain rights to Ukraine, “including autonomy, if only Ukraine did not do anything to separate from Russia”<sup>23</sup>.

Ivan Railyan, who worked in the Kleinmünchen camp (near Linz) in mid-December 1914, reported on the success of the Ukrainian propaganda. In this camp, prisoners willingly placed their names on the “list of Ukrainians” after one of the inmates had received a letter from a friend in the Freistadt camp informing him that Ukrainians in Freistadt read magazines, attended lectures, and used the library<sup>24</sup>.

The results of the ULU delegates’ work in POW camps in September-December 1914 were summarized by A. Zhuk, a member of the ULU Presidium, in an “interim” report on the Union’s activities. During this time, seven ULU “deputies” visited five camps several times (which took a total of around 120 days at the cost of 8,859.60 Austrian Krone, hereinafter – k.a.). Their efforts led to the development of lists of Ukrainian prisoners who were to be transported to a Ukrainian camp in Freistadt. The ULU also took credit for the establishment of Ukrainian libraries in camps where the Ukrainian census was conducted. The ULU distributed its publications and the Ukrainian translation of the Holy Scriptures among the prisoners (at the total expenses of 2138.45 k.a.). A large library had

---

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.9-13.

<sup>22</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.9.

<sup>23</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.16.8.

<sup>24</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.45.

been developed in the Freistadt camp, where an ULU employee (V. Simovych) educated the prisoners to provide Ukraine with “thousands of trained agitators and organizers”<sup>25</sup>.

The ULU continued its activities in 1915, when Volodymyr Temnytskyi was sent to the Reichenberg camp at the beginning of January. In his letter to the ULU, he reported that 4,715 Ukrainians had been placed on the lists, of whom 900 were transported to Freistadt. However, since new transports of Ukrainian prisoners continued to arrive at the camp, the ULU sent Anton Charnetskyi to Reichenberg to update these lists. After the update, the lists contained 4,723 Ukrainians, whereas some 1,500 Ukrainian prisoners had not signed up<sup>26</sup>.

On 3–24 January 1915, ULU delegates were also working in the Rosenthal camp (near Reichenberg), where approximately 20,000 prisoners were stationed. A total of 8,700 long-term residents had signed up on the list, of whom 1,000 had been transported to Freistadt by January. Considering such a large number of camp residents, the lists were made by barrack elders and processed by the ULU delegates. The work was facilitated by the fact that food in the camp was good, and the prisoners complained only about small daily portions of bread. A significant number of camp residents needed spiritual consolation, and in their report of 27 January 1915, A. Charnetskyi and V. Temnytskyi wrote that “all prisoners were immensely pleased and eager to receive Ukrainian books”<sup>27</sup>.

Several days later, V. Temnytskyi also visited the camp in Reichenberg where more than 24,000 prisoners were kept, including (according to V. Temnytskyi’s calculations) 8,842 Ukrainians (“Little Russians”)<sup>28</sup>. His report included a detailed description of the prisoners’ diet (but did not specify the size of food portions), and it provided additional information about their daily life in the camp. Camp residents received food “three times a day. Soup made of flour and water is eaten early for breakfast. The prisoners detest this dish. On some days, porridge, *ryzh* [rice – authors], or *barabolyan styranka* (grout) is served instead of soup, and the prisoners eagerly await these days. At noon, they are served lunch composed of brine, meat and other food items. Lunch is tasty, and the prisoners complain only about small portions. Dinner is porridge or mashed potatoes, and sometimes soup”<sup>29</sup>. Basing on his observations of the camp residents’ life, V. Temnytskyi concluded that food portions were indeed small (compared with the Russian army), but that their diets contained meat which was not served in the tsarist army.

The characteristic features of prisoners of different nationalities, which may or may not be described with “political correctness”, but provide reliable information about the behavior of Jews and Russians in the camp, are of significant scientific and political in-

<sup>25</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.13.23–24.

<sup>26</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.3, 6.

<sup>27</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.3–4.

<sup>28</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.17.

<sup>29</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.9.



terest. According to V. Temnytskyi, Jewish soldiers were “particularly suspicious”, but he did not provide any details. In a report of 11 February 1915, Temnytskyi gave a more detailed account of Jewish intellectuals [*volnoopredelyayuschyjesya* which means “free to determine themselves” – *authors*] who were “almost all, without exception, Russian patriots who not only firmly believe in the victory of Russia, but ardently desire that victory. Jews – small merchants and craftsmen – are the worst element. All their efforts are directed towards ensuring the best and most useful position for themselves in the camp. On the one hand, they do not want to come into conflict with Russia and are trying to gain the favor of the Moskals and military seniors by denouncing [here: accusing – *authors*] everything they can, but on the other hand, they are trying to gain the favor of the Austrian military, including through espionage [here: watching – *authors*] and denunciation<sup>30</sup>.

During their communication with Russian soldiers, the ULU delegates (V. Temnytskyi and A. Charnetskyi) portrayed this category of prisoners “as Austrian agents who want to stir opposition against Russia and will undoubtedly get everyone into trouble”. At the same time, the Jews made attempts to compromise the Ukrainians in the eyes of the camp commandant’s staff by claiming that Ukrainian prisoners were disseminating “anti-Austrian propaganda” in the camp, which led to a conflict between the Austrian commandant’s officer on duty and the above-mentioned ULU delegates. The Jews’ attitude came as a surprise to V. Temnytskyi who believed that “due to pogroms, persecution, restricted settlement areas and other acts of oppression, Jews were the greatest and the most ardent enemies of Russia”, while in fact, these accounts were merely “fables spread by the Jewish press in Europe – but in Russia, the horse laughs at it”<sup>31</sup>.

Obviously, some Jewish prisoners were willing to help the Ukrainians. V. Temnytskyi mentioned a soldier who “also did us a great service by collecting spears (...) from the barracks, obviously for a fee”<sup>32</sup>. However, these were only isolated cases, which only confirmed the general rule – at the beginning of the war, the overwhelming majority of captured Jews supported Russia’s imperial policy. Moreover, some Jewish prisoners actively promoted the misanthropic “values” of the “Russkiy mir” and did their best to prevent the Ukrainians from escaping this fatal delusion.

Attention should be also paid to V. Temnytsky’s account of Russian prisoners who “not only enjoy a privileged position in the POW camp, but also act as inspectors who exert control over other prisoners. Russians often assume such a role and try to influence the behavior of other prisoners through intimidation. I have heard these words spoken on more than one occasion: “Well, well, do not overstep the mark – we’ll be back in Russia, and you will be responsible for everything!”. The prisoners “are strictly controlled by the

---

<sup>30</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.25.

<sup>31</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.25–26.

<sup>32</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.26.

*Moskals*, and any prisoner who dares to utter a single word of criticism against Russia will be threatened or at least warned about the punishing hand of the Russian authorities". Thus, V. Temnytskyi's observations confirmed the general conclusion that the Russian Black Hundreds strongly believed in the inevitable punishment for all "foreigners" who dared to question the inviolability of the Russian empire.

Every time V. Temnytskyi started a "conversation with the prisoners, abusive remarks and threats would follow from the *Moskals*" who "in the Russian army, generally control soldiers of other nationalities". During their communication with V. Temnytskyi, the prisoners often "paid close attention to see if the *Moskals* were listening to the conversation. A conversation would be suddenly interrupted whenever a *Moskal* approached our group". The prisoners admitted: "We are afraid of them, who knows what kind of people they are. You can't trust them. They follow us, eavesdropping on our conversations." As a result, V. Temnytskyi concluded that many Russian prisoners "were obviously rats who were sniffed out"<sup>33</sup>.

V. Temnytskyi's report well illustrates the challenges faced by ULU activists who attempted to compile lists of Ukrainians during their visits to POW camps. Despite the fact that their efforts were undermined by fierce resistance from the Black Hundreds, they were not completely in vain. The ULU representatives (including O. Bezpalko and O. Okhrymovych<sup>34</sup>) also visited other camps in Austria-Hungary through the end of February 1915 (according to other sources, the visits to the camps continued until May 1915)<sup>35</sup>.

The ULU's attempts to separate tsarist army soldiers, in particular the Ukrainians, based on their nationality gained considerable attention in the camp. While the Russians considered it unequivocally negative, a growing number of Ukrainians supported this action. In some camps, the prisoners tried to solicit the ULU's support for their transfer to the Ukrainian Freistadt camp, as it had been done by a group of Ukrainian prisoners from the Marchtrenk camp (Austria-Hungary) who, in a letter of 5 May 1915, asked the Union for help in escaping from the camp, where the "Muscovites" outnumbered them, and "cause a lot of quarrels and other unpleasant incidents in our lives, while the government officials in charge of supervising the prisoners often punish those who are completely innocent". The Ukrainians asked the ULU to consider their "wretched life among Muscovites!" and to assist in their transfer to Freistadt<sup>36</sup>.

The Vienna headquarters occasionally organized trips for members of the ULU Educational Department members, and the report submitted by R. Dombchevskyi de-

<sup>33</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.59.22.

<sup>34</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.17.16–17.

<sup>35</sup> K. Danylenko, *Rozviiy suspilno-natsionalnoyi dumky v tabori Freistadt*, "Soyuz vyzvolennya Ukrainy" 1979, p. 17.

<sup>36</sup> CDAVO Ukrainy, 4405.1.178.113.

serves special mention. In the second half of December 1915, Dombchevskiy was sent on an information and propaganda mission to multinational POW camps of tsarist army prisoners. In a report of 19 February 1916 detailing his visits to POW camps in Wieselburg, Feldbach, Knittelfeld and Grödig<sup>37</sup>, Dombchevskiy described his communication with the prisoners and the officers of camp commandant offices, which provides an objective account of the general mood and the situation in “mixed” camps.

Approximately 9,000 prisoners had been stationed in the Wieselburg camp at the time of Dombchevskiy’s arrival (many more prisoners worked outside the camp at that time). According to R. Dombchevskiy, “the prisoners were depressed by the severe regime and terrible living conditions”, but “the camp is in good order”, and the prisoners “have their music and theater”. Dombchevskiy noted that in the Wieselburg camp, “Ukrainians are actually separated from their associates, and the same applies to other camps”, which implies that the process of national separation of prisoners in Austria-Hungary was underway at the time.

Prisoners were also beginning to overcome their fear of the Russian autocrat, as demonstrated by Dombchevskiy’s report (around mid-December 1915) which described the prisoners’ reaction to the visit of “Sister Romanova”. Her arrival at the camp was a “great nuisance” for the prisoners who initially complained to her about their life in the camp. However, one of the Russian prisoners – the “unreliable” Gavriil Demanov (Demyaniv) – said that the prisoners’ troubles were caused by “the backwardness of the Russian people and, above all, by the government which keeps the people backward”. After that, Demanov “threatened ‘the Sister’ with a revolution that would be staged after the war by ‘Russian’ people who had been offended, and exposed ‘the Sister’ as an informal diplomat and a lurcher [spy, agent – *authors*]”<sup>38</sup>.

It is worth mentioning that G. Demanov was supported by the remaining prisoners who forced “the Sister” to listen to his speech to the end, whereas her only response was that the entire affair was “madness”. Her departure from the camp clearly indicates that the prisoners had rejected her “humanitarian” mission because none of them “said good-bye to her”. Only G. Demanov gave “the Sister” his home address and said that he was ready to assume responsibility for his every word because “if there wasn’t a war, I would have been sent to Siberia”. After that, a representative of the Austrian-Hungarian Ministry of War (Linghardt) who accompanied “the Sister” “was very evil” and “condemned him [Demanov – *authors*]”, claiming that only a Ukrainian could show such disrespect for “the Sister”<sup>39</sup>.

In his report, R. Dombchevskiy also noted that in the camp, he “encountered only a few Ukrainian intellectuals who were politically conscious”, among them Fedir Dudchenko-Krasovskiy of the Terek Cossack Force. Despite the “fury of Black Hundreds ensigns”,

<sup>37</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.1–31.

<sup>38</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.2–3.

<sup>39</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.3.

Dudchenko-Krasovskiy was able to establish a “community of Ukrainians” in the so-called “intellectuals’ barrack”. The latter argued for the expediency of granting autonomy to Ukraine as a part of Russia, but at the same time he spoke “about his Ukraininess very consciously and unceremoniously”, paying no attention to anyone from the “Black Hundreds”<sup>40</sup>.

R. Dombchevskiy’s explanatory talks induced 25 Ukrainians from the “intellectuals’ barrack” to voluntarily move to Freistadt. However, a Ukrainophobic Austrian unter-officer learned about their intentions and ordered them to clean toilets as a punishment, and the group was forced to give up their plans. Despite this failure, R. Dombchevskiy initiated a committee (headed by F. Dudchenko-Krasovskiy) that would distribute the literature sent by the ULU to the camp<sup>41</sup>.

After inspecting the Feldbach camp, R. Dombchevskiy noted that it was very well organized and that “the lives of the prisoners are not bad”. The camp officers (mostly Hungarians) were sympathetic to the Ukrainian cause, and 3/4 of the prisoners inserted their names into the lists of Ukrainians. According to R. Dombchevskiy, this was not true, although there were indeed many Ukrainians in the camp<sup>42</sup>. In particular, Mykhailo Bilichenko was the “center of gravity” for other Ukrainian camp residents. Due to his efforts, the Ukrainians were able to exercise greater control over the camp theater which previously had a distinctly “Russian face”. The relevant costs were covered by an Austrian officer (Lieutenant Julius Klock) who spared no expense. After some time, the theater began to make a profit, and Klock was reimbursed for his investment. The organizers were also able to raise funds for the Red Cross during stage performances.<sup>43</sup>

Due to the Russians’ aversion to and complete disinterest in the dramatic arts, J. Klock made M. Bilichenko the director of the theater. In turn, M. Bilichenko managed to completely Ukrainianize its repertoire. Amateur actors did not have written scripts when preparing for their parts in Ukrainian plays (*Slave* and *Courtship at the Vechornytsi*, a one-act play), but this did not stop them. The actors performed (and learned Ukrainian songs) from memory, and R. Dombchevskiy noted in his report that Ukrainian actors “were renowned for their enthusiasm and willingness to work”. Performance programs were also produced by the efforts of Ukrainians because local Austrian residents often visited the theater. Despite these circumstances, theatrical performances represented a fairly high level and were popular with the public. According to R. Dombchevskiy, recitations of T. Shevchenko’s works by M. Bilichenko sounded especially good on the camp stage<sup>44</sup>.

Before his departure from the camp, R. Dombchevskiy called a meeting of Ukrainian amateur actors (Kuzmenok, Horodetskiy, Zasyadko, Franz Kurovskiy) and the theater’s

<sup>40</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.5.

<sup>41</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.6.

<sup>42</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.11.

<sup>43</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.16.

<sup>44</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.16.

supporters (40 people were present) to establish a committee and discuss the possibility of holding “lectures and promoting literacy”. Meeting participants were also keen on creating a library and asked the ULU to send Ukrainian publications to the camp and to assist them in developing the camp theater<sup>45</sup>.

In Feldbach, R. Dombchevskyi met with “Freistadt residents” (80 prisoners had been transferred to the camp for work) who hoped to return to Freistadt, “which has become something of a home for them”, as soon as possible. These prisoners assured R. Dombchevskyi that they “don’t long for a house as much as for Freistadt” as well as “for lectures, singing, books”. As a result, Dombchevskyi submitted a special request to the camp commandant’s office to transfer these prisoners to Freistadt<sup>46</sup>.

After Feldbach, R. Dombchevskyi visited Knittelfeld, where he had worked for a long time as an organizer of Ukrainian prisoners. According to his observations, nothing had changed in the camp, but the theater hall nearly ceased to exist after the Ukrainians had departed. However, the theater’s old name, “Ukrainer-Halle”, was preserved. Therefore, any organized national work was no longer carried out in the camp because the vast majority of Ukrainians had left for Freistadt<sup>47</sup>.

In the Grödig camp, R. Dombchevskyi did not find any organized groups of Ukrainian prisoners, but the visit reaffirmed his conviction that “great cultural, customary, and even racial differences exist between a Ukrainian and a *Moskal*”. He observed that “Ukrainians live separately, they don’t want to have anything to do with the *Katsaps*”, because the latter “are always scoundrels”, and here the Russians always had the undisputed primacy. As a result, the Ukrainians “tolerate and avoid the *Katsaps*”, but preferred not to have anything to do with them. R. Dombchevskyi eavesdropped on several conversations between the prisoners and heard one of the “Poltava guys” calling a Russian a “stupid *Katsap*” who ate “only porridge and shchi”. In Ukrainian, this expression implies starvation and the lack of strength for physical work. In contrast, Ukrainians were better suited for hard work because they ate “good bread and lard”. The main problem, according to this prisoner, was that the Russians had a “cheesy” attitude to everything Ukrainian<sup>48</sup>.

Marchtrenk was the last camp visited by R. Dombchevskyi during this trip. In the camp, the Ukrainian community was organized by K. Danylenko, an agronomist from the Kharkiv region, who was “politically conscious, a steady supporter of the Union and the “Sich[ov] Rifle[men]”, mobile and talkative”<sup>49</sup>. About twenty educated Ukrainians lived in a separate “intelligentsia barrack”. Even before Dombchevskyi’s arrival, this group of Ukrainians sent a telegram to the ULU Presidium with a request to be transferred

<sup>45</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.17–19.

<sup>46</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.12.

<sup>47</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.20.

<sup>48</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.24–25.

<sup>49</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.26–27.

to Freistadt. Having called all willing camp members to a meeting, R. Dombchevskyi delivered his report and compiled a list of prisoners who wanted to move to Freistadt (224 people in total). He notified the commandant's office of the number of prisoners to be transferred to the Ukrainian camp<sup>50</sup>.

Dombchevskyi's visits brought the desired results. Many politically conscious Ukrainians were transferred to the Freistadt camp, and those who remained were united in Ukrainian circles and communities. It was also important that the ULU's activities in Austria-Hungary in 1915 initiated a complex process of identifying Ukrainian nationals. Although the vast majority of prisoners were neutral, and some were openly hostile to the ULU, positive developments in many camps could no longer be denied.

Gradually, the concept of Ukrainian liberation gained more support from the prisoners, many of whom began to openly support the ULU slogans. The Ukrainian campaign was especially successful in Freistadt which soon became the first Ukrainian camp on the territory of the Central Powers. According to another (unsigned) ULU document entitled *On Ukrainian propaganda among prisoners of war in Austria-Hungary*, most of the ULU's educational efforts took place in the first half of 1915<sup>51</sup>.

Over time, Ukrainian and even some Russian prisoners began to write letters to the ULU on their own initiative, requesting Ukrainian literature. The ULU office in Vienna received 20–30 such letters each day and attempted to satisfy all requests despite the lack of funds. The Union's efforts were considerably obstructed by the fact that printed materials could not be mailed to POW camps. The ban had been introduced in Austria-Hungary at the beginning of the war, but in the end, the ULU managed to obtain a permission from the Austrian-Hungarian Ministry of War to freely distribute its publications to the prisoners<sup>52</sup>.

These accomplishments laid long-lasting proper foundations for the ULU's efforts to unite Ukrainians and establish a community of Ukrainian activists.

## Conclusions

The need to rank Ukrainians based on their origin and national sentiment in the Freistadt camp prompted the ULU to send its representatives to multinational camps, where they were to conduct surveys and draw up lists of prisoners willing to move to a new place of detention. The success of the ULU delegates largely depended on subjective factors, including living conditions (in camps where living conditions were harsh, most prisoners had no desire to cooperate), the camp regime, and, in particular, camp guards' and commandants' attitudes towards inmates, and the number of Ukrainians in

<sup>50</sup> CDAVO Ukrainy, 4404.1.20.28, 30.

<sup>51</sup> LaAC, The Andry Zhuk Collection, MG30, C167, vol. 15, file 4.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

the camp. The lists could have been compiled sooner had there been any Ukrainian activists who were not afraid to stand against the mood of the masses.

At the same time, in most camps, many inmates supported the imperial ideology, including the Black Hundreds and Little Russians who exerted psychological pressure on the prisoners and attempted to prevent communication between the Ukrainians and the ULU envoys. The reports forwarded by ULU members contain vast information about the shameful behavior of the Russians who, due to their inherent traits (innate treachery and desire to rule, tendency to drunkenness and aggression, brutality and gluttony, but also cowardice and readiness to yield to a stronger opponent), were incapable of self-organization. The Russians poisoned Ukrainian minds, terrorized politically conscious Ukrainians, and intimidated other prisoners with threats of physical violence.

However, the dark and evil influence of Russian prisoners which was plagued by the great power propaganda was eventually overcome. After the arrival of the ULU delegates, Ukrainian communities were established in the camps, and their members updated lists of prisoners who wished to be transferred to Freistadt. Thousands of Ukrainians applied for the transfer in hope of escaping the toxic and extremely unpleasant influence of Russian inmates in mixed camps. The ULU's accomplishments, including the creation of lists of Ukrainian nationals, laid long-lasting foundations for the ULU's efforts to unite Ukrainians and establish a community of Ukrainian activists, albeit a small one, who were willing to risk their lives and carry out the difficult task of spreading national liberation ideas not only in POW camps, but also on Ukrainian lands in Russia.

## References

- Bihl W., *Einige Aspekte österreichisch-ungarischen Ruthenenpolitik 1914–1918*, "Jahrbücher für Geschichte Osteuropas" 1966, vol. XIV.
- Bihl W., *Österreich-Ungarn und der «Bund zur Befreiung der Ukraine»* [in:] *Österreich und Europa. Festgabe für Hugo Hantsch zum 70. Geburtstag*, Graz–Wien–Köln 1965.
- Danylenko K., *Rozviy suspilno-natsionalnoyi dumky v tabori Freistadt*, "Soyuz vyzvolennya Ukrayiny" 1979.
- Grebing H., *Österreich-Ungarn und die «Ukrainische Aktion» 1914–1918*, "Jahrbücher für Geschichte Osteuropas" 1959, vol. VII.
- Mark R., *Zur ukrainischen Frage im ersten Weltkrieg: Flugschriften des «Bundes zur Befreiung der Ukraine» und ihm nahestehender Publizisten 1914–1916*, "Zeitschrift für Ostforschung" 1984, no. 33.
- Moritz V., *Kriegsgefangenschaft im Ersten Weltkrieg in Österreich-Ungarn: Themen und Fragestellungen als Ausgangspunkt neuer Forschungen*, [in:] *Die Mittelmächte und der Erste Weltkrieg*, eds. M.Ch. Ortner, H.-H. Mack, Wien 2016.

- Moritz V., *The treatment of prisoners of war in Austria-Hungary 1914/1915: the historiography of prisoners of war in the late Habsburg empire*, [in:] *1914: Austria-Hungary. The origins, and the first year of World War I*, eds. G. Bischof, et al., series: Contemporary Austrian Studies vol. 23, New Orleans 2014.
- Moritz V., *Zwischen Nutzen und Bedrohung. Die russischen Kriegsgefangenen in Österreich 1914–1921*, Bonn 2005,
- Pater I., *Soyuz Vyzvolennya Ukrayiny: problemy derzhavnosti ta sobornosti*, Lviv 2000.
- Sribnyak I., *Orhanizatsiyna diyalnist Soyuzu vyzvolennya Ukrayiny u taborakh polonenykh tsarskoyi armiyi (1914–1916 rr.)*, "Eminak" 2016, vol. 1, issue 2 (April–June).
- Sribnyak I., *Poloneni ukrajyntsi v Avstro-Uhorshchyni ta Nimechchyni (1914–1920 rr.)*, K. 1999.
- Sribnyak I., *Tabir polonenykh voyakiv tsarskoyi armiyi v Knittelfeldi (Avstro-Uhorshchyna) v kint-si 1914 – pershiy polovyni 1915 rr.: vyokremlennya ukrajyntsiiv ta yikh samoorhanizatsiya*, [in:] "Doslidzhennya molodykh uchenykh u konteksti rozvytku suchasnoyi nauky". Materialy VI shchorichnoyi Vseukrayinskoyi naukovo-praktychnoyi konferentsiyi, 21 kvitnya 2016 r., Kyiv 2016.

### **Identification of captured soldiers of the tsarist army based on nationality in Austria-Hungary, 1915: separation of Ukrainians**

**Summary:** The article summarizes the process of identifying and separating Ukrainians from tsarist army soldiers who were captured by the Austrian-Hungarian forces. In 1915, such efforts were initiated by members of the Union for the Liberation of Ukraine (ULU) who surveyed camp inmates and compiled a list of prisoners willing to move to a Ukrainian camp in Freistadt. The procedure was complex because many inmates supported the imperial ideology, including the Black Hundreds and Little Russians who exerted psychological pressure on the prisoners and attempted to prevent communication between the Ukrainians and the ULU envoys. The compiled lists of Ukrainian nationals laid long-lasting foundations for the ULU's efforts to unite Ukrainians and establish a community of Ukrainian activists, albeit a small one, who were willing to risk their lives and carry out the difficult task of spreading national liberation ideas not only in POW camps, but also on Ukrainian lands in Russia. Owing to the ULU's efforts, Ukrainian prisoners were transferred to the camp in Freistadt which was the center of Ukrainian life in 1915–1918.

**Keywords:** separation, prisoners of war, camp, Union for the Liberation of Ukraine, Austria-Hungary

### **Identifizierung der Nationalität der 1915 in Österreich-Ungarn gefangen genommenen Soldaten der zaristischen Armee. Die Besonderheiten bei der Separierung von Ukrainern**

**Zusammenfassung:** Der Artikel analysiert den Prozess der Separierung im Jahr 1915. der Ukrainer aus dem Kreis der von der österreichisch-ungarischen Armee gefangen genommenen Soldaten der



zaristischen Armee. Dies wurde von Vertretern der Ukrainischen Befreiungsunion übernommen, die eine Umfrage durchführten und eine Liste derjenigen aufstellten, die bereit waren, in das Ukrainische Lager in Freistadt zu ziehen. Die Durchführung der Aktion war eine ziemlich schwierige Aufgabe, da sich unter den Kriegsgefangenen eine beträchtliche Anzahl von Anhängern der imperialen Ideologie befand – Schwarzen und Malorussen, die psychologischen Druck auf die Gefangenen ausübten und versuchten, den Ukrainern das Gespräch mit Vertretern der Ukrainischen Befreiungsunion zu erschweren. Die durchgeführte Zählung der Kriegsgefangenen ermöglichte es, eine dauerhafte Grundlage für die ukrainischen Vereinigungsaktivitäten zu schaffen und darüber hinaus eine (wenn auch kleine) Gruppe von ukrainischen Aktivisten zu bilden, die in der Lage waren, selbst unter Einsatz ihres Lebens die Ideen der nationalen Befreiung nicht nur in den Lagern, sondern auch in den ukrainischen Gebieten unter russischer Herrschaft zu verbreiten. Dank der Bemühungen der Union wurden die ukrainischen Kriegsgefangenen im Lager Freistadt versammelt, das von 1915 bis 1918 das Zentrum des ukrainischen Lebens blieb.

**Schlüsselwörter:** Separierung, Kriegsgefangene, Lager, Ukrainische Befreiungsunion, Österreich-Ungarn

### **Rozpoznawanie narodowości żołnierzy armii carskiej w 1915 roku wziętych do niewoli w Austro-Węgrzech: specyfika wydzielenia Ukraińców**

**Streszczenie:** W artykule przeanalizowano proces wydzielenia w 1915 r. Ukraińców spośród żołnierzy armii carskiej wziętych do niewoli przez wojsko austro-węgierskie. Zajęli się tym przedstawiciele Związku Wyzwolenia Ukrainy, którzy przeprowadzili ankietę i sporządzili listę osób chętnych do przeniesienia się do ukraińskiego obozu we Freistadt. Przeprowadzenie akcji było zadaniem dość trudnym, gdyż wśród jeńców znajdowała się znaczna liczba wyznawców ideologii imperialnej – czarnosecińcy i Małorosjanie, którzy wywierali na więźniów presję psychologiczną, starając się utrudniać Ukraińcom rozmowy z przedstawicielami Związku Wyzwolenia Ukrainy. Dokonanie spisu jeńców pozwoliło stworzyć trwały fundament pod działania jednoczące Ukraińców, a ponadto stworzyć (choć nieliczne) grono działaczy ukraińskich zdolnych, nawet z narażeniem życia, do szerzenia idei narodowowyzwoleńczych nie tylko w obozach, ale także na terenach Ukrainy znajdujących się pod panowaniem rosyjskim. Dzięki staraniom Związku jeńcy ukraińscy zostali zgromadzeni w obozie we Freistadt, który w latach 1915–1918 pozostawał centrum życia ukraińskiego.

**Słowa kluczowe:** separacja, jeńcy, obóz, Związek Wyzwolenia Ukrainy, Austro-Węgry



## Mykola Haliv

Drohobych Ivan Franko State Pedagogical University  
ORCID <https://orcid.org/0000-0001-7068-3124>

## Vasyl Ilnytskyi

Drohobych Ivan Franko State Pedagogical University  
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-4969-052X>

# Education between “class” and “nation”: the influence of the theory of class struggle on Ukrainian educational historiography (1920s–1980s)\*

The theory of class struggle emerged in the 19<sup>th</sup> century based on historical and philosophical concepts about the division of society into classes with opposing interests. The most extensive theoretical foundations for class struggle were laid down by Karl Marx and his followers. In the second half of the 19<sup>th</sup> century, class theories began to permeate Ukrainian historical science, but the methodological basis for the work of Ukrainian scholars was the Marxist theory of class struggle that came into focus in the 1920s–1980s when most of Ukrainian lands were a part of the totalitarian Soviet Union. Russian Bolsheviks reduced Marxism to a unified methodology that was applicable to all areas of scientific knowledge, including history.

The influence of Soviet Marxism (Marxism-Leninism) on Ukrainian historical science was analyzed by Serhiy Vodotyka<sup>1</sup>, Leonid Zashkilniak<sup>2</sup>, Yaroslav Kalakura<sup>3</sup>, Iryna Kolesnyk<sup>4</sup>, Viktor Kosmyna<sup>5</sup>, Andrii Portnov<sup>6</sup>, Oleksandr Reyent, Natalya Yakovenko<sup>7</sup>,

---

\* Proof-reading services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0265/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the „Development of scientific journals” program – PLN 80 000.

<sup>1</sup> S. Vodotyka, *Narysy istorii istorychnoi nauky USRR 1920-kh rokiv*, Kyiv–Kherson 1998.

<sup>2</sup> L. Zashkilniak, *Metodolohiia istorii vid davnyiny do suchasnosti*, Lviv 1999.

<sup>3</sup> Ya. Kalakura, *Ukrainska istoriografii: kurs leksii*, Kyiv 2004.

<sup>4</sup> I. Kolesnyk, *Ukrainska istoriografii: kontseptualna istoriia*, Kyiv 2013.

<sup>5</sup> V. Kosmyna, *Problemy metodolohii tsyvilizatsiinoho analizu istorychnoho protsesu*, Zaporizhzhia 2011.

<sup>6</sup> A. Portnov, *Istorii istorykiv. Oblychchia y obrazy ukrainskoi istoriografii XX stolittia*, Kyiv 2011.

<sup>7</sup> N. Yakovenko, *Vstup do istorii*, Kyiv 2007.

Oleksiy Yas<sup>8</sup>, Vitaly Yaremchuk<sup>9</sup>, and other scholars. They emphasized the importance of the theory of class struggle in the methodological framework of Soviet scientific “(and pseudo-scientific) constructs. This concept has been examined by Nestor Hupan<sup>10</sup>, Vitaliy Telvak and Oksana Salata<sup>11</sup>, Mykola Haliv, and Vasyl Ilnytskyi<sup>12</sup>. Research into Soviet historiography has been conducted by scholars such as Nigel Grant<sup>13</sup>, George M. Enteen<sup>14</sup>, Sheila Fitzpatrick<sup>15</sup>, Peter Gatrell & Robert Lewis<sup>16</sup>, Roger D. Markwick<sup>17</sup>, Arup Banerji<sup>18</sup>, Simon Ings<sup>19</sup>, and others. However, the origins of class postulates have never been examined by Ukrainian scholars dealing with the history of education. This article aims to present the results of such a study.

The chronological framework of the study is related to the dominance of the Marxist doctrine in Ukrainian historical science that had emerged in the USSR. However, the article does not deal with events that occurred after 1985 when the Soviet Union gradually began to deconstruct the Marxist paradigm of historiography. Historiographic sources for the study were selected using the nest method. The advantage of the nest method is that it focuses on historiographic sources (works of Ukrainian scholars on the history of education) where the influence of the theory of class struggle is most vividly presented.

The theory of class and class struggle, which constitutes the cornerstone of Marxism-Leninism<sup>20</sup>, became the most important theoretical and methodological basis of the Ukrainian scientific narrative that evolved during the totalitarian regime of the USSR. In Lenin’s interpretation, class struggle was elevated to the status of the main historical process which even overshadowed the importance of economic factors. As noted by Leonid Zashkilniak, the social class factor in Marxism-Leninism significantly exceeded economic concerns (despite the fact that economic factors were not disregarded by Lenin or the Bolshevik ideologues). Accepting the criticism of “economic determinism” by fa-

<sup>8</sup> O. Yas, *Klas i natsiia u kontseptsii ukrainskoi istorii Matvii Yavorskoho*, “Istoriografichni doslidzhenia v Ukraini” 2013, no. 23, pp. 98–235.

<sup>9</sup> V. Yaremchuk, *Ukrainska istoriografii: suspilno-politychna istoriia*, Ostroh 2017.

<sup>10</sup> N. Hupan, *Ukrainska istoriografii istorii pedahohiky*, Kyiv 2002.

<sup>11</sup> V. Telvak, O. Salata, *Reception of Hrushevsky studies: epistolary aspect*, “Skhidnoevropeiskiy Istorychnyi Visnyk – East European Historical Bulletin” 2021, no. 20, pp. 31–38.

<sup>12</sup> M. Haliv, V. Ilnytskyi, *Theoretical argumentation in the historical narrative of Ukraine of the second half of the 19<sup>th</sup> – first half of the 20<sup>th</sup> century (on the example of research in the history of education)*, “Eminak” 2022, no. 3(39), pp. 66–80.

<sup>13</sup> N. Grant, *Soviet education*, 4<sup>th</sup> ed., Penguin 1979.

<sup>14</sup> G.M. Enteen, *Marxists versus non-marxists: soviet historiography in the 1920s*, “Slavic Review” 1976, no. 35(1), pp. 91–110.

<sup>15</sup> S. Fitzpatrick, *Revisionism in soviet history*, “History & Theory” 2007, vol. XLVI, no. 4, pp. 77–91.

<sup>16</sup> P. Gatrell, R. Lewis, *Russian and soviet economic history*, “The Economic History Review” 1992, vol. XLV, no. 4, 743–754.

<sup>17</sup> R.D. Markwick, *Rewriting history in Soviet Russia: the politics of revisionist historiography (1956–1974)*, New York 2001.

<sup>18</sup> A. Banerji, *Writing history in the Soviet Union: making the past work*, New Delhi 2008.

<sup>19</sup> S. Ings, *Stalin and the scientists: a history of triumph and tragedy 1905–1953*, London 2016.

<sup>20</sup> L. Zashkilniak, op. cit., pp. 154.

mous scholars, Lenin focused on social consciousness, but resolutely divided society and consciousness along class lines and argued that consciousness is inextricable from social status. From a methodological point of view, class interests had to be identified and the true meaning behind each view or opinion had to be uncovered<sup>21</sup>.

Ukrainian historians of education who lived and worked in the Soviet regime adopted similar methodological assumptions. However, research conducted and published in different periods indicates that this process was gradual. For example, Gennadiy Zhurakivskiy did not immediately acknowledge the postulate of the “economic basis” and “political superstructure” of society. In *Essays on the history of ancient education* (1926), Zhurakivskiy’s describes the educational systems of ancient societies by focusing on their political situation. Therefore, from the very beginning, the author posits that educational practices in different historical eras were always conditioned by socio-political factors<sup>22</sup>. When characterizing the emergence of Hellenic education in Egypt or schools in the Roman Empire, Zhurakivskiy focuses mainly on political factors rather than economic concerns<sup>23</sup>.

Similar approaches were adopted by other authors who, in the 1920s, had not yet embraced the doctrine postulating that historical processes are monofactorial. These scholars did not identify cause-and-effect relationships between the economy vs. education and educational ideas. Historians have traditionally argued that education is dependent on social interests and political realities. In particular, Oleksandr Hrushevskiy did not use the term “class” in an article about changes in the school system on the Left Bank in the 18<sup>th</sup> century (1924), but considered “the social and political struggle of the Ukrainian people” as one of the factors that influenced historical processes. In his opinion, the interests of the “Ukrainian nobility” were the key driver behind the changes in the schooling system of that time<sup>24</sup>.

In the same year, in an article entitled *Dragomanov and Sunday Schools*, Sylvester Glushko noted: “Educational and school affairs could be addressed only a decade later, when the reign of Nicholas I had ended and the conditions of cultural life had somewhat changed”<sup>25</sup>. According to the author, the emergence of Sunday schools was influenced mainly by political and cultural factors, rather than economic concerns. Hryhoriy Ivanytsia (1926) argued that historians need to establish a link between former educational systems and the social environment in which they evolved. In his opinion, research on the history of schooling should analyze social groups that influenced the

---

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> H. Zhurakovskiy, *Ocherky po istorii pedagogiki v svyazy s iystoryei klassovoi borby*, vol. I, Kyiv 1926, p. 3.

<sup>23</sup> Ibidem, pp. 135, 150.

<sup>24</sup> O. Hrushevskiy, *Zminy shkilnoi systemy na Livoberezhzhi v XVIII v.*, “Ukraina” 1924, vol. I–II, p. 82.

<sup>25</sup> S. Hlushko, *Drahomanov i nedilni shkoly*, “Ukraina” 1924, vol. IV, p. 35.

educational system and should characterize the “various measures that are undertaken by social groups to achieve class goals in the field of pedagogy”<sup>26</sup>. In 1931, Lev Mylovydov, a historian of education and Mykhailo Hrushevsky’s student, published an article on the project to establish a university in Kyiv in the second half of the 18<sup>th</sup> century. Mylovydov argued that the project had been undertaken to further the interests of the “Ukrainian nobility”<sup>27</sup>.

Numerous inconsistencies regarding economic, social, and political factors can be found in the work of historians of education in the 1920s. Hryhoriy Grihorovych examined the history of education in Bukovyna (1926) and, contrary to the Marxist doctrine, argued that the availability of public education in the region increased in the Austrian-Hungarian Empire despite “high levels of poverty among peasants”, mountainous terrain, and the fact that peasants had limited access to land<sup>28</sup>. Aware of the contradiction between the economic factor (“base”) and the educational “superstructure”, Grihorovych justified his argument by claiming that education had developed because “schools became necessary for the state for its military and industrial purposes”<sup>29</sup>.

In an article about student riots in Kyiv in 1878 (1928), historian Oleksandr Nazarevskyi singled out five factors that had contributed to the development of the student movement: the difficulties experienced by students and the authorities’ attitude towards academia; the general rise of the revolutionary movement in the region; opposition sentiments related to the Turkish war of 1877–1878; considerable popularity of the cultural and national movement among the Ukrainian intelligentsia and youth; students’ negative attitudes towards professorship and disdain for immoral professors<sup>30</sup>. This abundance of factors (mostly socio-political), none of which were economical in nature, suggests that Nazarevskyi relied mainly on positivist, rather than Marxist ideas in his work. Some publications by Ukrainian historians of education were written in a completely positivist style even in the late 1920s and the early 1930s. In his report (1931) on Kyiv Academy students’ educational trips to Western European countries in the 18<sup>th</sup> century, Petro Kudryavtsev did not mention economic prerequisites or social/class interests, but merely cited numerous source facts. At the same time, he emphasized the significance of this “national moment” in the cultural and political history of Ukraine<sup>31</sup>.

<sup>26</sup> H. Ivanytsia, *Do marksivskoi metodolohii istorii pedahohiky (Problema sotsialno-henetychnoi analyzy)*, “Zapysky Kyivskoho instytutu narodnoi osvity” 1926, vol. I, p. 11.

<sup>27</sup> L. Mylovydov, *Proiekt universytetu u Kyievi u druhii polovyni XVIII v.*, “Kyivski zbirnyky istorii y arkhoolohii, pobutu y mystetstva” 1931, vol. I, p. 299.

<sup>28</sup> H. Hryhorovych, *Osvita na Bukovyni*, “Shliakh osvity” 1926, no. 1, p. 130.

<sup>29</sup> *Ibidem*, p. 131.

<sup>30</sup> O. Nazarevskyi, *Bereznevyi rukh’ kyivskykh studentiv r. 1878*, “Za sto lit. Materialy z hromadskoho y literaturnoho zhyttia Ukrainy XIX i pochatkiv XX stolittia” 1928, vol. III, p. 107.

<sup>31</sup> P. Kudryavtsev, *Osvitni mandrivky vykhovantsiv Kyivskoi akademii za kordon u XVIII st.*, “Kyivski zbirnyky istorii y arkhoolohii, pobutu y mystetstva” 1931, vol. I, p. 294.

Such inconsistencies in the works of Ukrainian historians of education during the first decades of the Soviet regime can be attributed to two factors: 1) many scholars had been educated at the end of the 19<sup>th</sup> and the beginning of the 20<sup>th</sup> centuries when history was taught in secondary and higher schools with emphasis on political factors, and historical science was dominated by positivist, neo-romantic, and neo-Kantian approaches; 2) it is more natural to describe the history of education in different countries and societies in the political (for example, Sparta, Rome, Austrian-Hungarian Empire) and cultural (enlightenment, religious, philosophical, and scientific influences) domain than in the economic (means of production, forms of ownership) context.

However, beginning from the second half of the 1920s, Ukrainian historians of education began to acknowledge that the economic factor was the key determinant in the sphere of education. In an article on the state of the Kharkiv Collegium in the 18<sup>th</sup> century (1927), Olga Vodolazhchenko attributed the increase in the number of students to the economic factor<sup>32</sup>. Researcher Pavlo Klepatskyi wrote about rural schools in the Poltava region at the beginning of the 19<sup>th</sup> century (1927), and he noted that these schools attracted his interest “as a phenomenon of socio-economic relations dating back to the serf era”. In an attempt to identify the links between the economy and the appearance of schools in the estates owned by the statesman and industrialist V. Kochubey, Klepatskyi noted that Kochubey “ran an industrial economy that did not quite fit into the framework of the then semi-feudal despotic regime”. Klepatskyi attributed Kochubey’s liberal policies to the bourgeois mode of management, which led to the establishment of schools in the landowners’ villages<sup>33</sup>.

At the same time, Soviet official Yan Ryappo who conducted research on the history of education, wrote an article on the objectives of scientific and methodological work (1926) and emphasized the fundamental role of the national economy. He included all cultural and educational organizations (especially schools) in the “superstructure of the national economy”, and regarded them as a great productive and organizational force of society<sup>34</sup>. Subsequently, he wrote: “In the process of decisive restructuring of the national economy and social relations, a new cultural superstructure had to emerge, contributing in turn to the reorganization of the national economy and the entire social order”<sup>35</sup>. It is important to note that Yan Ryappo not only emphasized the dependence of education on the economic factor, but also noted the existence of reverse influences. It should be emphasized that such statements were also made by historians of education in the fol-

---

<sup>32</sup> O. Vodolazhchenko, *Z istorii Kharkivskoho Kolehiumu v XVIII vitsi*, “Naukovi zapysky naukovodoslidchoi katedry istorii ukrainskoi kultury” 1927, no. 6, p. 111.

<sup>33</sup> P. Klepatskyi, *Prykhodski (silski) uchylyshcha na Poltavshchyni v rokakh 1800–1812*, “Zapysky Poltavskoho instytutu narodnoi osvity 1927, vol. IV, p. 23.

<sup>34</sup> Ya. Riappo, *Cherhovi zavdannia naukovo-metodolohichnoi roboty*, “Shliakh osvity” 1926, no. 1, p. VI.

<sup>35</sup> Idem, *Narodnia osvita na Ukraini za desiat rokov revoliutsii*, Kharkiv 1927, p. 3.

lowing decades. For example, in his monograph on public education in the 1960s and 1990s (1980), Volodymyr Borysenko wrote about the mutual influence of the “base” and “superstructure”, i.e. the economy and education<sup>36</sup>.

In the 1930s, the threat of physical repression prevented any deviations from the Marxist doctrine<sup>37</sup>. Therefore, it is not surprising that H. Zhurakivskyi adhered to the generally accepted methodological discipline in the 1930s and the following years. In the early 1930s, Zhurakivskyi wrote a monograph entitled *A study of the history of the bourgeois educational movement in Ukraine in the early 1860s*, which was never published. The monograph begins with a description of economic processes, industrial development, emergence of factories and plants, capitalization of agriculture, and increasing trade volumes, especially exports<sup>38</sup>, whereas the state of education and the educational movement in Ukraine in the 19<sup>th</sup> century were discussed in subsequent chapters of his work.

In the post-war period, the theory of class struggle as a methodological framework of the Ukrainian Soviet historical narrative did not evolve further. It was only under the influence of Stalin’s postulates about the aggravation of the class struggle during the construction of socialism, which were expressed as early as 1928, that historians of education began to apply this philosophical and methodological concept in their works. In 1949, Mykola Nizhynskyi wrote about the educational activities of A. Makarenko and postulated that the doctrine of class struggle did not disappear which even after the establishment of proletarian dictatorship, but only changed its form and became even fiercer<sup>39</sup>. Similar views were later expressed by Stepan Zbanduto in an article about the history of the K. Ushynskyi Odesa State Pedagogical Institute<sup>40</sup>. Historians V. Terentiev and P. Babko (1959) examined the development of higher technical education in the Ukrainian SSR at the turn of the 1920s and 1930s and also reported on the exacerbation of class struggle. They noted that some institutes were “infiltrated by hostile elements”, namely the sons of former landowners and manufacturers. In their opinion, the social composition of the student community in the analyzed period improved not only by accepting students from the working class, but also by “purging” higher schools of “socially hostile individuals”<sup>41</sup>.

According to scholars, analyses of past education practices have scientific merit when they are conducted through the lens of the class approach. For example, in a pref-

<sup>36</sup> V. Borysenko, *Borotba demokratychnykh syl za narodnu osvitu na Ukraini v 60–90-rokakh XIX st.*, Kyiv 1980, p. 3.

<sup>37</sup> V. Yaremchuk, *Khto pysav ukrainskyi radianskyi istorychnyi naratyv?. Deiaki mirkuvannia pro sutnist ukrainskoho radianskoho istoriopyssannia*, “Istoriografichni doslidzhennia v Ukraini” 2012, no. 22, pp. 181–182.

<sup>38</sup> Tsentralnyi derzhavnyi istorychnyi arkhiv Ukrainy, m. Kyiv, f. 1720, op. 1, spr. 6, ark. 1.

<sup>39</sup> M. Nizhynskyi, *Radianskyi patriot A. S. Makarenko v borotbi z burzhuaznoiu pedahohikoiu*, “Radianska shkola” 1949, no. 2, p. 16.

<sup>40</sup> Derzhavnyi arkhiv Odeskoi oblasti, f. R-7510, op. 1, spr. 35, ark. 82.

<sup>41</sup> V. Terentiev, P. Babko, *Rozvytok vyshchoi tekhnichnoi shkoly URSR v roky pershoi piatyrychky*, “Ukrainskyi istorychnyi zhurnal” 1959, no. 6, p. 40.



ace to Borys Mityurov's monograph on pedagogical ideas in Ukraine in the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries (1968), Oleksandr Mazurkevych argued that research on the educational activities of fraternities and the history of fraternal schools remains truly scientific only if it elucidates their participation in the class struggle in the Ukrainian nation<sup>42</sup>.

For class theory to be introduced to research on the history of education, a consensus had to be established with the national discourse in Ukrainian historical science that became dominant in the second half of the 19<sup>th</sup> century. In the process of introducing the Marxist doctrine and the Bolshevik ideology, Ukrainian scholars attempted to apply class theory to the characterization of national processes. Thus, in his essays on the history of ancient education (1926), Zhurakivskyi focused more on the national features of school systems and pedagogical thought than class. Obviously, in line with the spirit of Marxism, he declared the universality of the class struggle: “Class struggle, the influence of character and means of production on the life of society are universal phenomena. Despite the above, these factors have a distinctive character and a unique background in each country and in every era”<sup>43</sup>. Therefore, Zhurakivskyi clearly indicated that the “original background” was the subordinate, secondary meaning of the national factor.

In 1934, Andrii Zilbershtein published an article about Lenin's views on the cultural revolution and the goals of education. In particular, Zilbershtein postulated that the Bolshevik leader's claim that the national question should be addressed through social class (the national question should be subordinated to the goals of the class struggle) pointed to the need to create a culture that is proletarian in content and national in form<sup>44</sup>. In the same year, Oleksandr Dzeverin published an article about Lenin's ideas on national education for young generations, and he emphasized that for Marxists, the leading issue was not the nation, but class struggle. According to Marxists, a nation could not exist outside class and class struggle in history, and no nation could be placed in the category of supra-class or supra-historical nations<sup>45</sup>. Dzeverin also cited Stalin who asserted that culture was socialist in content and national in form<sup>46</sup>. Oddly enough, this ideological premise became a methodological tool for reverting the concept of a nation to class discourse in historical science.

In the late 1930s, the national discourse initiated by Soviet ideologues and Stalin himself was revived (and the class rhetoric was preserved) with the aim of laying the

---

<sup>42</sup> B. Mytiurov, *Razvitie pedagogicheskoi mysli na Ukraine v XVI–XVII vv.*, Kyiv 1968, p. 6.

<sup>43</sup> H. Zhurakovskiyi, *op. cit.*, p. 3.

<sup>44</sup> A. Zilbershtein, *Lenin pro kulturnu revoliutsiiu ta zavdannia osvity*, “Komunistychna osvita” 1934, no. 1, pp. 11–13.

<sup>45</sup> O. Dzeverin, *Lenin pro natsionalne vykhovannia molodykh pokolin*, “Komunistychna osvita” 1934, no. 4, p. 9.

<sup>46</sup> *Ibidem*, p. 13.

foundations for the emergence of “Soviet patriotism”<sup>47</sup>. This was manifested by the introduction of ideological and propaganda categories (for example, the “great Russian people” and the “Soviet people”) into the scientific apparatus, which were used by scholars until the collapse of the USSR.

The fact that historical discourse relied on contradictory methodologies (class vs. nation) often forced historians to extrapolate the notion of “class” to people/nation. Most often, people were referred to as the “common people”, namely the exploited social class. In an article written in 1935, Andrii Khvyliia referred to T. Shevchenko as the son of the “enslaved Ukrainian people” who was highly familiar with the life of the “enslaved masses”<sup>48</sup>. Therefore, the entire Ukrainian population belonged to the category of the exploited masses, which contradicted Lenin’s theory about two nations and two national cultures (two classes) within one nation and national culture.

The introduction of national connotations into class-centered analyses of the history of education is especially visible in the work of Sava Chavdarov who advocated for schooling in western Ukrainian lands (1939). In the spirit of Romanticism, Chavdarov brought “the people” (rather than “the class”) to the historical stage by introducing the concept of “the people of Western Ukraine”. The researcher applied the categories of national discourse and argued that “the people of Western Ukraine had to defend their culture and language against both Poles and Germans”<sup>49</sup>. Obviously, he equated the “people of Western Ukraine” with the exploited class: “Socio-economic oppression was closely linked with national oppression. Poles regarded Ukrainians and Belarusians as disenfranchised nations”<sup>50</sup>. Emphasizing the fact that Polish landlords, priests, and aristocracy opposed the Ukrainian people in their struggle for Ukrainian-language schools, Chavdarov probably realized that social demarcation was based largely on nationality. The identification of social forces (lords, landlords, clergy) did not resolve the problem because these forces had a national marker (Polish). These Polonophobic observations testified to national, or rather chauvinistic, anti-Polish discourse that existed in Soviet political and scientific language in the interwar years.

During the Second World War and in the first years after the war, the national concept within the framework of the class approach used by Ukrainian education historians in the Soviet era sometimes took on distinctive attributes. In her study of I. Franko’s views on education (1946), Lviv researcher Halyna Paperna argued that “(...) in addition to social oppression, the people of Halychyna also suffered national oppression from the Polish

<sup>47</sup> See: S. Yekelchuk, *Imperiiu pamiati. Rosiisko-ukrainski stosunki v radianskii istoriichnii uiavi*, Kyiv 2008, pp. 38–53.

<sup>48</sup> A. Khvyliia, *T.H. Shevchenko*, “Komunistychna osvita” 1935, no. 2, pp. 5, 7.

<sup>49</sup> S. Chavdarov, *Shkola v Zakhidnii Ukraini*, “Komunistychna osvita” 1939, no. 11, p. 21.

<sup>50</sup> *Ibidem*, p. 22.

nobility”<sup>51</sup>. The use of the whimsical designation “the people of Galicia”, who remained under the influence of the Polish nobility, once again denotes a semantic combination of the concepts of the people and the exploited class. Paperna narrowed down the list of exploiters according to a single nation – the Poles: “The landed aristocracy of Galicia consisted of Poles”<sup>52</sup>. She was criticized by O. Dzeverin who regarded her views as a departure from the class approach<sup>53</sup>. National approaches prevailed in Paperna’s narrative because she seldom wrote about class stratification among the Ukrainian people and included the entire Ukrainian people in the exploited class.

However, during the “Zhdanovshchyna” period, the concept of a patriotic superstate within the class approach was somewhat undermined, especially after S. Maslov and E. Kyrlyuk had received criticism for their *Essay on the history of Ukrainian literature* (1946). The authors were accused of twisting the Marxist-Leninist understanding of the history of Ukrainian literature and presenting it in a bourgeois-nationalist spirit that was out of touch with the class struggle. Soviet ideologues reproached these scholars for ignoring the class struggle as the main prerequisite for the development of a class society, placing the emphasis on the “national moment”, downplaying the contradictions between reactionary and progressive currents in the literature, and promoting the theory about a classless and bourgeois Ukrainian society, which constitutes the essence of the bourgeois-nationalist concept in Hrushevsky’s school of thought<sup>54</sup>.

As part of this criticism, the following methodological guidelines were laid down for all Ukrainian humanitarian studies in the Soviet regime. Historians of education were expected to: a) emphasize the class struggle as the driving force behind the development of a class society, b) analyze two cultures and, consequently, two systems of education and pedagogy in the past; c) refrain from making references to national moments and M. Hrushevskyi, d) emphasize the class-centered character of the Ukrainian people and the class struggle in their history. An analysis of subsequent works by Ukrainian historians of education in the Soviet era indicates that they attempted to adhere to the party-driven ideology in their writing.

The application of the methodological premise postulating the existence of two cultures (the exploiters and the exploited) in every national culture, which had to be explicitly used in all scholarly works on the history of education and culture, led to specific interpretations. An example of the above can be found in U. Kraglyk’s article on the development of education in the Ternopil Region (1954). Kraglyk commented on the class

---

<sup>51</sup> H. Paperna, *Ivan Franko pro narodnu osvitu*, Lviv 1946, p. 4.

<sup>52</sup> *Ibidem*, p. 5.

<sup>53</sup> O. Dzeverin, *Pro broshuru Halyny Papernoï „Ivan Franko pro narodnu osvitu”*, “Radianska shkola” 1947, no. 3, p. 60.

<sup>54</sup> TsK KP(b), *U pro perekruchennia i pomylyky u vysvitlenni istorii ukrainskoi literatury*, “Radianska shkola” 1946, no. 5, p. 1.

character of two private Ukrainian gymnasiums that had operated in the region in the interwar period, noting that “the students were the children of a handful of Western Ukrainian bourgeoisie and kulaks”. Kraglyk was citing statistical data: in 1930–1931, more than 80% of gymnasium and seminary students in Ternopil Oblast came from the families of industrialists, merchants, government officials, landowners, and kulaks, whereas Ukrainians accounted for only 20% of the students<sup>55</sup>. Despite the platitude concerning “western Ukrainian bourgeoisie and kulaks”, Kraglyk misquoted statistical data (the enemy class was the majority, whereas the Ukrainians were the minority), which points to his intention to include all Ukrainians in the exploited class.

In the years of the “thaw” (*vidlyha*) which marked the beginning of revisionist tendencies in Soviet historiography, the national discourse manifested itself more clearly in the works on the history of education. For example, Mykhailo Hrytsenko in his study of the history of the Soviet school in Ukraine (1958), mentioned the class struggle, but continued to regard the Ukrainian people as a factor in the historical transformation process. According to Hrytsenko, it was the Ukrainian people who “initiated the great campaign of building Ukrainian culture – national in form and socialist in content” after the October Revolution<sup>56</sup>. In a study of the educational activities of Yov Boretskyi (1963), Fedir Naumenko emphasized that “the Ukrainian people evolved into a nation” in the late 16<sup>th</sup> and early 17<sup>th</sup> centuries<sup>57</sup>. The situation in Ukrainian historiography changed once again under the influence of political events. During the period of the “Brezhnevsky stagnation”, attempts were made to downplay the national factor in the history of education and conceal it in class rhetoric, which is evident in the work of M. Hrytsenko<sup>58</sup>, O. Zavadska<sup>59</sup>, A. Zilbershtein<sup>60</sup>, and the collective monograph entitled “National education and pedagogical science in the Ukrainian SSR (1917–1967)”<sup>61</sup>. Similarly to the 1930s, the phrase “class struggle” was also used in the titles of scientific works on the history of education<sup>62</sup>.

Similarly to other Soviet historians of education (E. Medynskiy, V. Shokotko, O. Dziuba), Borys Mitiurov wrote about educational processes in Ukraine in the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries. Mitiurov discussed the national movement from the point of view of

<sup>55</sup> U. Krahlyk, *Rozvytok narodnoi osvity v Ternopilskii oblasti, Radianska shkola* 1954, no. 5, p. 45.

<sup>56</sup> M. Hrytsenko, *Rozvytok radianskoi shkoly na Ukraini*, Kyiv 1958, p. 7.

<sup>57</sup> F. Naumenko, *Pedahoh-humanist i prosvitytel I. M. Boretskyi*, Lviv 1963, p. 3.

<sup>58</sup> M. Hrytsenko, *Narysy z istorii shkoly v Ukrainskii RSR (1917–1965)*, Kyiv 1966.

<sup>59</sup> O. Zavadskaia, *Razvitie obshcheobrazovatelnoi shkoly Ukrainy v period stroitelstva kommunizma (1959–1968 gg.)*, Kyiv 1968.

<sup>60</sup> A. Zilbershtein, V. Povkh, *Z istorii rozvytku systemy narodnoi osvity v Ukrainskii RSR*, [in:] *Narysy z istorii rozvytku pedahohichnoi nauky na Ukraini (1917–1967)*, vol. 5, Kyiv 1968, pp. 57–67.

<sup>61</sup> *Narodna osvita i pedahohichna nauka v Ukrainskii RSR (1917–1967)*, ed. A. Bondar, Kyiv–Kharkiv 1967.

<sup>62</sup> N. Leshchenko, *Borotba klasiv i partii navkolo pytan narodnoi osvity na Ukraini naperedodni Velykoho Zhovtnia*, Kyiv “Ukrainskyi istorychnyi zhurnal” 1974, no. 2, pp. 62–68.

Friedrich Engels' *The peasant war in Germany*, which, according to the author, provided a basis for understanding the history of Ukraine during that period. Citing the German philosopher's views on the class struggle between the German clergy and nobility in the 16<sup>th</sup> century, which took place under the guise of a religious conflict, Mitiurov quoted several parallels from Ukrainian history and argued that “the class struggle took place under the facade of religious beliefs”<sup>63</sup>. The scholar suggested that the national movement was a form of class antagonism. On the other hand, Mitiurov examined the pedagogical ideas of Ya. A. Comenskyi (1970) and claimed that his views were rooted in the historical educational experience of the Czech people<sup>64</sup>. Mitiurov did not describe Comenskyi's views as class-based, on the contrary, he emphasized that they were based on the concept of a nation. This example clearly shows that education historians were inconsistent or even relativistic in their interpretations of the class factor.

The application of the class struggle theory in the Soviet historical narrative had other consequences. Above all, historians used the Marxist category of “progressive class” to denote the bourgeoisie and the proletariat, especially during bourgeois revolutions. However, the bourgeoisie was rarely regarded as the progressive element when the class theory was applied less dialectically and more schematically. Most often, scholars were critical of the bourgeoisie and its educational activities. Since the proletariat was interpreted as the pinnacle of the social development of humanity, it was declared the rightful successor of all progressive achievements of humanity, in particular in the field of education and science. This opinion was most clearly expressed in A. Khvyliia's article on the history of Kyiv University (1936): “It is clear that the proletarians (...) are the sole heirs of the great scientific heritage created by mankind”<sup>65</sup>.

Over time, the proletariat became sacralized in historical works as the liberating class, the guide and bearer of the most advanced ideas, morals and interests inspired by the Bolshevik ideology. Similarly to the Romantic period, when scholars regarded human beings as righteous creatures, the same attributes were attached to the class of proletarians. In historical research conducted at the time, the proletariat was endowed with infallibility. Moreover, the proletariat that was considered the most patriotic class because all other classes “betrayed their fatherland”<sup>66</sup>. The only true patriots were the exploited proletarians who, beginning from the late 1930s, were considered not only internationalists, but also the “loyal sons of the motherland” in the Soviet ideological and scientific discourse.

In the studied period, researchers interpreted the views, ideas and activities of historical educators from the point of view of their class origin and environment. This approach

---

<sup>63</sup> B. Mytiurov, op. cit., pp. 54–55.

<sup>64</sup> B. Mytiurov, *Pedahohichna systema Ya. A. Komenskoho*, “Radianska shkola” 1970, no. 11, pp. 55.

<sup>65</sup> A. Khvyliia, *Sto rokov*, “Komunistychna osvita” 1936, no. 3 (supplement), p. 4.

<sup>66</sup> M. Kruhliak, *Politychne vykhovannia na urokakh istorii*, “Komunistychna osvita” 1939, no. 2, p. 84.

received support from Ukrainian scholars already in the first years of the Soviet regime which witnessed the establishment of the theory of class struggle. In 1926, H. Ivanytsia wrote that his goal was to “uncover the social roots of this theory and determine to what extent and in what form the experiences, interests and hopes of a social group regarding the education of the younger generation were reflected in theory”<sup>67</sup>.

Soviet historians of education generally relied on a rather schematic approach in their analyses of historical figures’ class views. For example, H. Zhurakivskyi identified direct links between historical figures’ views and their class origin. This was manifested in Zhurakivskyi’s observation that the Cynic school of philosophy “founded by Antisthenes, the son of an Athenian and a Phrygian female slave had to adopt a democratic character due to its founder’s origin (...)”<sup>68</sup>. Zhurakivskyi applied the same formal logic in his analyses of the views of Xenophon, Plato, Aristotle, and Cicero.

A similarly schematic approach can be identified in the works of many Soviet historians of education, in particular in studies on the history of pedagogical ideas in the ancient world because biographical information about educators in antiquity is often incomplete. For example, B. Mitiurov (1968) made frequent references to Ukrainian teachers Kyrylo Stavrovetskyi, Stefan Zyzanii, and E. Slavynetskyi, but he made no attempts to link their views with their class due to the lack of detailed information about the teachers’ social background. Mitiurov was forced to make a different reference to class “ties”, and he observed that Zyzanii and Stavrovetsky, who worked as teachers in fraternal schools “were systematically persecuted by the higher clergy and secular magnates”<sup>69</sup>. As a result, fraternal teachers were directly included in the oppressed class, which enabled the author to posit that the ideas developed by these historical figures had a class-based character. The class-centered nature of the views expressed by 19<sup>th</sup> and 20<sup>th</sup> century thinkers and education activists (T. Shevchenko, I. Franko, K. Ushynskyi, etc.) was much easier to prove because their social circumstances were described in many reliable sources.

Education historians relied on the class-based approach in analyses of the biographies of teachers with a proletarian background, above all A. Makarenko. In a biography of Makarenko, M. Luppol devoted considerable attention to his childhood and family from a social and moral perspective. He described A. Makarenko’s father as a “conscious, advanced worker” and his mother as an intelligent woman who kept the family’s household in exemplary order<sup>70</sup>. Luppol observed that Makarenko’s family lived in poverty, but he painted a glorified portrait of the Soviet teacher’s early life. According to the biographer, Makarenko’s family lived in harmony, mutual love and respect. By endowing the working family with high virtues (which were the characteristic virtues of the proletariat),

<sup>67</sup> H. Ivanytsia, op. cit., p. 11.

<sup>68</sup> H. Zhurakovskyi, op. cit., p. 72.

<sup>69</sup> B. Mytiurov, *Razvitie pedagogicheskoi mysli...*, p. 55.

<sup>70</sup> M. Luppol, *Biohrafia Antona Semenovycha Makarenka*, “Radianska shkola” 1948, no. 2, p. 6.

the author gradually developed the image of a class-conscious innovator who, after 1917, was able to implement his views and ideas in the Soviet educational system.

In addition, the idea of education (schooling, teaching and upbringing) and pedagogy as a tool (means, weapon, tool) of class struggle emerged in the Ukrainian historical science of the Soviet era under the influence of the class struggle theory. In 1926, H. Zhurakovskiy noted that: “In the analyzed period, the Roman plutocracy had not yet realized that the school was a powerful weapon in the hands of the ruling class”<sup>71</sup>. Zhurakovskiy observed that schools were a means of class confrontation, and he even criticized the Roman “bourgeoisie” for neglecting the importance of schooling.

Class-centered concepts led to the emergence of the myth that the ruling classes had no interest in educating the “working people”, which prevented the organization of comprehensive public education in an exploitative society. In *Under capitalism* (1957), O. Severin wrote that “the school was an instrument of bourgeoisie class rule. Bourgeoisie ideologues preached the hypocritical slogan that “schools are not a political issue”, and the more cultured the bourgeois state was, the more subtly it propagated the idea that schools should not be a part of social political struggle. The bourgeoisie has always tried to make the school not an institution for the education of the human personality, but a tool for training the slaves of capital”<sup>72</sup>.

Therefore, Ukrainian historians who published their works in the 1920s during the Soviet totalitarian regime had a rather inconsistent and eclectic approach to introducing Marxist theories about the primacy of the economic factor in the history of education, and generally gave preference to political, social, cultural and ideological factors. However, the view that education was a “superstructure” over the “base”, i.e. the economic aspects of social life, became firmly established in the work of Ukrainian historians of education in the 1930s. Class struggle was regarded as the essence of and the driving force behind history; therefore, the historical evolution of education was considered a field where the interests of progressive and reactionary classes manifested themselves. Analyses of past education practices were regarded as scientifically sound only when they were conducted through the lens of the class approach. The application of the theory of class struggle in research on the history of education was characterized by the following features: 1) historians relied on the class struggle theory to determine national differences in the development of education, and the late 1930s witnessed a short-lived return to the national discourse; 2) historians used the concept of a “progressive class” in studies on the development of education; 3) in biographical studies, historians of education analyzed the views, ideas and activities of famous historical figures based on their class origin

<sup>71</sup> H. Zhurakovskiy, *Ocherki po istorii...*, p. 161.

<sup>72</sup> O. Dzeverin, *Rozvytok istoryko-pedahohichnoi nauky v URSR*, “Naukovi zapysky Naukovo-doslidnoho instytutu pedahohiky URSR” 1957, vol. VI, pp. 137–138.

and environment; 4) under the influence of the theory of class struggle, historians postulated that education (schooling, training and education) was a tool of class struggle; 5) class-centered concepts led to the emergence of the myth that the ruling classes had no interest in educating the “working people”, which prevented the organization of comprehensive public education in an exploitative society.

### References

- Banerji A., *Writing history in the Soviet Union: making the past work*, New Delhi 2008.
- Borysenko V., *Borotba demokratychnykh syl za narodnu osvitu na Ukraini v 60–90-rokakh XIX st.*, Kyiv 1980.
- Chavdarov S., *Shkola v Zakhidnii Ukraini*, “Komunistychna osvita” 1939, no. 11.
- Dzeverin O., *Lenin pro natsionalne vykhovannia molodykh pokolin*, “Komunistychna osvita” 1934, no. 4.
- Dzeverin O., *Pro broshuru Halyny Papernoï „Ivan Franko pro narodnu osvitu”*, “Radianska shkola” 1947, no. 3.
- Dzeverin O., *Rozvytok istoriko-pedahohichnoi nauky v URSR*, “Naukovi zapysky Naukovo-doslidnoho instytutu pedahohiky URSR” 1957, vol. VI.
- Enteen G.M., *Marxists versus non-marxists: soviet historiography in the 1920s*, “Slavic Review” 1976, no. 35(1).
- Fitzpatrick S., *Revisionism in soviet history*, “History & Theory” 2007, vol. XLVI, no. 4.
- Gatrell P., Lewis R., *Russian and soviet economic history*, “The Economic History Review” 1992, vol. XLV, no. 4.
- Grant N., *Soviet education*, 4<sup>th</sup> ed., Penguin 1979.
- Haliv M., Ilnytskyi V., *Theoretical argumentation in the historical narrative of Ukraine of the second half of the 19<sup>th</sup> – first half of the 20<sup>th</sup> century (on the example of research in the history of education)*, “Eminak” 2022, no. 3(39).
- Hlushko S., *Drahomanov i nedilni shkoly*, “Ukraina” 1924, vol. IV.
- Hrushevskyi O., *Zminy shkilnoi systemy na Livoberezhzhi v XVIII v.*, “Ukraina” 1924, vol. I–II.
- Hryhorovych H., *Osvita na Bukovyni*, “Shliakh osvity” 1926, no. 1.
- Hrytsenko M., *Narysy z istorii shkoly v Ukrainskii RSR (1917–1965)*, Kyiv 1966.
- Hrytsenko M., *Rozvytok radianskoï shkoly na Ukraini*, Kyiv 1958.
- Hupan N., *Ukrainska istoriohrafiiia istorii pedahohiky*, Kyiv 2002.
- Ings S., *Stalin and the scientists: a history of triumph and tragedy 1905–1953*, London 2016.
- Ivanytsia H., *Do marksivskoi metodolohii istorii pedahohiky (Problema sotsialno-henetychnoi analizy)*, “Zapysky Kyivskoho instytutu narodnoi osvity” 1926, vol. I.
- Kalakura Ya., *Ukrainska istoriohrafiiia: kurs leksii*, Kyiv 2004.
- Khvyliia A., *Sto rokiv*, “Komunistychna osvita” 1936, no. 3 (supplement).



- Khvyliya A., *T.H. Shevchenko*, “Komunistychna osvita” 1935, no. 2.
- Klepatskyi P., *Prykhodski (silski) uchylshcha na Poltavshchyni v rokakh 1800–1812*, “Zapysky Poltavskoho instytutu narodnoi osvity 1927, vol. IV.
- Kolesnyk I., *Ukrainska istoriohrafii: kontseptualna istoriia*, Kyiv 2013.
- Kosmyna V., *Problemy metodolohii tsyvilizatsiinoho analizu istorychnoho protsesu*, Zaporizhzhia 2011.
- Krahlyk U., *Rozvytok narodnoi osvity v Ternopilskii oblasti, Radianska shkola* 1954, no. 5.
- Kruhliak M., *Politychne vykhovannia na urokakh istorii*, “Komunistychna osvita” 1939, no. 2.
- Kudriavtsev P., *Osvitni mandrivky vykhovantsiv Kyivskoi akademii za kordon u XVIII st.*, “Kyivski zbirnyky istorii y arkhelohii, pobutu y mystetstva” 1931, vol. I.
- Leshchenko N., *Borotba klasiv i partii navkolo pytan narodnoi osvity na Ukraini naperedodni Velykoho Zhovtnia*, Kyiv “Ukrainskyi istorychnyi zhurnal” 1974, no. 2.
- Luppol M., *Biohrafii Antona Semenovycha Makarenka*, “Radianska shkola” 1948, no. 2.
- Markwick R.D., *Rewriting History in Soviet Russia: the politics of revisionist historiography (1956–1974)*, New York 2001.
- Mylovdyov L., *Proieky universytetu u Kyievi u druhii polovyni XVIII v.*, “Kyivski zbirnyky istorii y arkhelohii, pobutu y mystetstva” 1931, vol. I.
- Mytiurov B., *Pedahohichna systema Ya. A. Komenskoho*, “Radianska shkola” 1970, no. 11.
- Mytiurov B., *Razvitie pedagogicheskoi mysli na Ukraine v XVI–XVII vv.*, Kyiv 1968.
- Narodna osvita i pedahohichna nauka v Ukrainii RSR (1917–1967)*, ed. A. Bondar, Kyiv–Kharkiv 1967.
- Naumenko F., *Pedahoh-humanist i prosvitytel I. M. Boretskyi*, Lviv 1963.
- Nazarevskyi O., *Bereznevyy rukh' kyivskykh studentiv r. 1878*, “Za sto lit. Materialy z hromadskoho y literaturnoho zhyttia Ukrainy XIX i pochatkiv XX stolittia” 1928, vol. III.
- Nizhynskyi M., *Radianskyi patriot A. S. Makarenko v borotbi z burzhuaznoiu pedahohikoiu*, “Radianska shkola” 1949, no. 2.
- Paperna H., *Ivan Franko pro narodnu osvitu*, Lviv 1946.
- Portnov A., *Istorii istoriykiv. Oblychchia y obrazy ukrainskoi istoriohrafii XX stolittia*, Kyiv 2011.
- Riappo Ya., *Cherhovi zavdannia naukovo-metodolohichnoi roboty*, “Shliakh osvity” 1926, no. 1.
- Riappo Ya., *Narodnia osvita na Ukraini za desiat rokov revoliutsii*, Kharkiv 1927.
- Telvak V., Salata O., *Reception of Hrushevsky studies: epistolary aspect*, “Skhidnoievropeyskyi Istorychnyi Visnyk – East European Historical Bulletin” 2021, no. 20.
- Terentiev V., Babko P., *Rozvytok vyshchoi tekhnichnoi shkoly URSR v roky pershoi piatyrichky*, “Ukrainskyi istorychnyi zhurnal” 1959, no. 6.
- TsK KP(b), *U pro perekruchnia i pomylyky u vysvitleni istorii ukrainskoi literatury*, “Radianska shkola” 1946, no. 5.
- Vodolazhchenko O., *Z istorii Kharkivskoho Kolehiumu v XVIII vitsi*, “Naukovi zapysky naukovo-doslidchoi katedry istorii ukrainskoi kultury” 1927, no. 6.

- Vodotyka S., *Narysy istorii istorychnoi nauky USRR 1920-kh rokov*, Kyiv–Kherson 1998.
- Yakovenko N., *Vstup do istorii*, Kyiv 2007.
- Yaremchuk V., *Khto pysav ukrainskyi radianskyi istorychnyi naratyv?. Deiaci mirkuvannia pro sutnist ukrainskoho radianskoho istoriopyssannia*, “Istoriografichni doslidzhennia v Ukraini” 2012, no. 22.
- Yaremchuk V., *Ukrainska istoriografiia: suspilno-politychna istoriia*, Ostroh 2017.
- Yas O., *Klas i natsiia u kontseptsii ukrainskoi istorii Matviia Yavorskoho*, “Istoriografichni doslidzhennia v Ukraini” 2013, no. 23.
- Yekelchyk S., *Imperiia pamiaty. Rosiisko-ukrainski stosunky v radianskii istorychnii uiavi*, Kyiv 2008.
- Zashkilniak L., *Metodolohiia istorii vid davnyiny do suchasnosti*, Lviv 1999.
- Zavadskaia O., *Razvitie obshcheobrazovatelnoi shkoly Ukrainy v period stroitelstva kommunizma (1959–1968 gg.)*, Kyiv 1968.
- Zhurakovskiy H., *Ocherky po istorii pedagogiki v svyazy s iystoyei klassovoi borby*, vol. I, Kyiv 1926.
- Zilbershtein A., *Lenin pro kulturnu revoliutsiiu ta zavdannia osvity*, “Komunistychna osvita” 1934, no. 1.
- Zilbershtein A., Povkh V., *Z istorii rozvytku systemy narodnoi osvity v Ukrainskii RSR*, [in:] *Narysy z istorii rozvytku pedahohichnoi nauky na Ukraini (1917–1967)*, vol. 5, Kyiv 1968.

### **Education between “class” and “nation”: the influence of the theory of class struggle on Ukrainian educational historiography (1920s–1980s)**

**Summary:** The article examines the introduction of the theory of class struggle to the Ukrainian historical narrative (on the example of studies on the history of education) which evolved in the totalitarian conditions of the USSR. Class struggle was considered the essence of and the driving force behind history; therefore, the historical development of education was regarded as an area where the interests of progressive and reactionary classes were manifested. By relying on the theory of class struggle, scholars attempted to describe the national character of the development of education at various historical stages, which led to incorrect conclusions. Historians used the “progressive class” concept in studies on the development of education. In biographical research, historians examined the worldview, ideas and activities of education advocates based on their social class. Under the influence of the theory of class struggle, historians developed the concept of education as a tool for class struggle. Class theories led to the emergence of the myth that the ruling classes have no interest in educating the “working people”.

**Keywords:** Ukrainian historiography, history of education, theory of class struggle, nation, Marxism, Bolshevik ideology, Soviet totalitarian regime

**Die Erziehung zwischen “Klasse” und “Nation” – der Einfluss der Klassenkampftheorie auf die ukrainische Geschichtsschreibung. Geschichte der Erziehung (1920–1980)**

**Zusammenfassung:** Der Artikel befasst sich mit der Einführung der Theorie des Klassenkampfes in die ukrainische Geschichtsschreibung (am Beispiel der Bildungsgeschichte), die unter den totalitären Bedingungen der UdSSR entstand. Der Klassenkampf wurde zum Inhalt und zur treibenden Kraft der Geschichte erklärt, und daher wurde die historische Entwicklung des Bildungswesens als ein Bereich betrachtet, in dem sich die Interessen der fortschrittlichen und reaktionären Klassen manifestierten. Mit Hilfe der Theorie des Klassenkampfes versuchten die Wissenschaftler, den nationalen Charakter der Entwicklung des Bildungswesens in den verschiedenen historischen Phasen aufzuzeigen, was zu falschen Aussagen führte. Es wurde festgestellt, dass die Historiker in ihren Studien über die Entwicklung des Bildungswesens den Begriff “progressive Klasse” verwendeten. In biografischen Studien betrachteten Bildungshistoriker die Weltanschauung, die Ideen und die Aktivitäten von Persönlichkeiten des Bildungswesens durch das Prisma ihres Klassenhintergrunds. Beeinflusst von der Klassenkampftheorie formulierten die Historiker eine Vision von Bildung als Instrument des Klassenkampfes. Klassenvorstellungen beeinflussten die Bildung des Mythos, dass es nicht im Interesse der herrschenden Klassen lag, das “arbeitende Volk” zu erziehen.

**Schlüsselwörter:** ukrainische Geschichtsschreibung, Bildungsgeschichte, Klassenkampftheorie, Nation, Marxismus, bolschewistische Ideologie, totalitäres Sowjetregime

**Wychowanie między „klasą” a „narodem”: wpływ teorii walki klas na ukraińską historiografię, historia wychowania (lata 1920–1980)**

**Streszczenie:** Artykuł dotyczy wprowadzenia teorii walki klas do ukraińskiej narracji historycznej (na przykładzie studiów nad historią oświaty), która ukształtowała się w totalitarnych warunkach ZSRR. Walka klas została ogłoszona jako treść i siła napędowa historii, dlatego historyczny rozwój edukacji uznano jako dziedzinę manifestującą interesy klas postępowych i reakcyjnych. Za pomocą teorii walki klas uczeni próbowali ujawnić narodowy charakter rozwoju edukacji na różnych etapach historycznych, co doprowadziło do błędnych twierdzeń. Odkryto, że historycy używali pojęcia „klasa postępową”. W badaniach biograficznych rozpatrywano światopogląd, idee i działalność postaci oświatowych przez pryzmat ich klasowego pochodzenia. Pod wpływem teorii walki klas historycy sformułowali wizję edukacji jako narzędzia walki klas. Wizje klasowe wpłynęły na ukształtowanie się mitu o tym, że w interesie klas panujących nie było kształcenie „ludu pracującego”.

**Słowa kluczowe:** historiografia ukraińska, historia edukacji, teoria walki klas, naród, marksizm, ideologia bolszewicka, sowiecki reżim totalitarny



**Anna Ambrochowicz-Gajownik**

badaczka niezależna (Olsztyn)

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-7460-0859>

## **Reemigracja z Francji do Polski w latach 1934–1936.**

### **Zarys problemu\***

#### **Wstęp**

Emigracja polska we Francji stanowiła jeden z ważniejszych aspektów w relacjach polsko-francuskich w okresie międzywojennym. Przede wszystkim miała ona charakter ekonomiczny, co wynikało z potrzeb zarówno państwa polskiego, jak i francuskiego. Trzeciej Republice zależało na pozyskaniu wykwalifikowanych pracowników do pomocy w odbudowie zniszczonej po pierwszej wojnie światowej gospodarki – dotyczyło to zwłaszcza regionów północno-wschodnich<sup>1</sup>. Ponadto działania wojenne przyniosły nie-

---

\* W tym miejscu pragnę skierować słowa podziękowania w stronę prof. dr. hab. Mariusza Wołosa z UKEN w Krakowie za wnikliwe uwagi, które przyczyniły się do nadania ostatecznego kształtu niniejszej publikacji.

<sup>1</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Attachés wojskowi RP przy krajach kapitalistycznych, A.II/52, Notatka informacyjna w sprawie penetracji włoskiej we Francji, z uwzględnieniem Polaków i Niemców, k. 14; A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019; eadem, *Losy polskiej emigracji zarobkowej we Francji w latach kryzysu gospodarczego – nowe spojrzenie badawcze*, „Dzieje Najnowsze” 2022, nr 3, s. 27–45; eadem, *Szkolnictwo polonijne w południowo-wschodniej Francji z perspektywy konsulatu polskiego w Marsylii w okresie międzywojennym*, „Res Gestae” 2018, nr 6, s. 199–217; eadem, *Opieka nad emigracją polską we Francji w działalności konsulatu RP w Marsylii w latach 30. XX*, „Echa Przeszości” 2015, t. XVI, s. 175–194; M. Dewhurst-Lewis, *Les frontières de la République. Immigration et limites de l’universalisme en France (1918–1940)*, Marseille 2010; Y. Frey, *Histoire des Polonais en France*, Paris 2019; idem, *Polonais d’Alsace: pratiques patronales et mineurs polonais dans le bassin potassique de Haute-Alsace 1918–1948*, Besançon 2003; G. Garçon, *Les catholiques polonais en France. Les années de fondation 1919–1949*, Lille 2004; E. Gogolewski, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998; J. Gruszyński, *Spoleczność Polska we Francji 1918–1978. Problemy integracyjne trzech pokoleń*, Warszawa 1981; H. Janowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji (1919–1939)*, Warszawa 1964; E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe. Studia nad polityką emigracyjną II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982; P. Kraszewski, *Polska emigracja zarobkowa w latach 1870–1939. Praktyka i refleksja*, Poznań 1995; K. Maj, *Polscy komuniści we Francji 1919–1946*, Warszawa 1971; W. Markiewicz, *Przeobrażenia świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji*, Poznań 1960; A. Nisiobęcka, *Z Lens do Wałbrzycha. Powrót Polaków z Francji oraz ich adaptacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1950*, Warszawa 2018; J. Ponty, *Polonais méconnus. Histoire des travailleurs immigrés en France dans l’entre-deux-*

bagatelną depopulację, której skutkiem stały się poważne konsekwencje ekonomiczne. Wówczas na ziemi francuskiej było znacznie więcej zgonów niż urodzeń, odnotowywano dysproporcję między stosunkowo niewielką liczbą ludzi młodych a osobami w podeszłym wieku. Dlatego też sytuacja demograficzna państwa francuskiego po zakończeniu wojny nie należała do łatwych<sup>2</sup>. Natomiast odradzająca się Druga Rzeczpospolita, jak zauważyła Janine Ponty, borykała się z problemami ekonomicznymi, społecznymi oraz wewnętrznym chaosem politycznym, i tym samym zmuszona była podjąć decyzję umożliwiającą emigrację zbiorową Polaków do Francji<sup>3</sup>. Oba kraje podpisały bowiem 3 września 1919 r. konwencję emigracyjną, regulującą status prawny Polaków we Francji<sup>4</sup>. Do Francji wyemigrowało najwięcej osób z województw uprzemysłowionych, borykających się z dużym przeludnieniem: lwowskiego, łódzkiego, poznańskiego, krakowskiego i kieleckiego (wliczając Zagłębie Dąbrowskie)<sup>5</sup>. Natomiast z województw wschodnich: poleskiego, białostockiego, wileńskiego, wołyńskiego, nowogródzkiego, stanisławowskiego więcej osób wyemigrowało do Kanady, Argentyny, Brazylii aniżeli do Francji.

Zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą, jaką stanowiła emigracja polska, stopniowo zaczęło maleć u schyłku lat 20. okresu międzywojennego. Wówczas Francję dotknął wielki kryzys gospodarczy, który odbił się na spadku produkcji w niektórych gałęziach przemysłu, jednakowoż nie spowodował licznych zwolnień robotników, które miały miejsce w okresie wielkiego kryzysu lat 30.

Problem reemigracji w najtrudniejszym okresie, jakim był światowy kryzys gospodarczy, nie stanowił dotychczas przedmiotu szczególnego zainteresowania pośród badaczy. Niniejszy artykuł sygnalizuje problematykę reemigracji Polaków z Francji i nakreśla jedynie szkieletowo zagadnienie, z nadzieją na dalszą kontynuację badań. Wśród źródeł archiwalnych, wykorzystanych w niniejszej publikacji, na uwagę zasługują dokumenty z polskich archiwów, zwłaszcza regionalnych, które w literaturze przedmiotu nie były dotychczas eksponowane. Ponadto scharakteryzowany w tekście problem badawczy, choć dotyczy reemigracji z Francji, to w dużej mierze eksponuje wątek Polaków przybyłych

---

*guerres*, Paris 2005; L. Rzepala, *Polonais en Provence. De l'exil au refuge (1831–1942)*, Saarbrücken 2013; M. Salmon-Siama, *Les vexilles de l'immigration polonaise dans le Nord et Pas-de Calais (1919–2018)*, vol. I–III, Lille 2018, P. Sękowski, *Les polonais en France au lendemain de la seconde guerre mondiale (1944–1949). Histoire d'une intégration*, Paris 2019.

<sup>2</sup> M. Kitchen, *Historia Europy 1919–1939*, Wrocław 2009, s. 366–369.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej: APS), Akta Gminy Chruszczewka, sygn. 17/12, Urząd Gminy Chruszczewka do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Siedlcach, w sprawie emigracji polskiej do Francji i innych krajów, Chruszczewka 5 IV 1923, k. 51. Zob. także J. Ponty, op. cit.

<sup>4</sup> E. Kołodziej, op. cit., s. 77–78.

<sup>5</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), sygn. 9950, Notatka w sprawie zorganizowania akcji parcelacyjnej dla reemigrantów z Francji, 14 VI 1935, k. 58. Z woj. lwowskiego wyemigrowało 98 340 osób, z kieleckiego – 92 439, z łódzkiego – 80 439, z poznańskiego – 63 111 i z krakowskiego – 62 040.

i osiadłych w Polsce, w konsekwencji wykorzystanych w tekście materiałów archiwalnych. Zagadnienie reemigracji do Polski było ważne z kilku powodów: działań strony francuskiej w dobie kryzysu ekonomicznego, stosunku władz polskich do tej kwestii, postawy społeczeństwa w tym władz polskich wobec wracających rodaków, a także stanowiska tych ostatnich wobec problemów wynikających z powrotu do kraju. Dlatego też opracowanie problematyki reemigracji z Francji do Polski unaoczniliby skalę zasygnalizowanego w niniejszym tekście zjawiska.

## Kryzys gospodarczy we Francji a emigracja polska

Pierwsza połowa lat 30. XX w. we Francji dotkniętej narastającym kryzysem gospodarczym znamionowała stale pogarszającymi się warunkami egzystencjalnymi polskiej emigracji zarobkowej, a także zmianą kursu władz państwowych oraz lokalnych względem niej<sup>6</sup>. Okoliczności, w jakich przyszło żyć emigrantom na ziemi francuskiej, do sprzyjających nie należały. Francja, mając na uwadze zarówno interes państwa i społeczeństwa, zmuszona była wprowadzać liczne obostrzenia chroniące rynek pracy, którym podlegali cudzoziemcy<sup>7</sup>. Najdotkliwsze były wydalenia<sup>8</sup>. Jedną z grup narodowościowych, która te obostrzenia znacząco odczuła, była polska emigracja. Zmieniająca się na niekorzyść sytuacja miała także swoje implikacje dla władz w Warszawie. Ogólny chaos gospodarczy i ochłodzenie w obustronnych stosunkach polsko-francuskich<sup>9</sup> nie napawały

<sup>6</sup> A. Ambrochowicz-Gajownik, *Koncert życzeń – żądania francuskie w negocjacjach gospodarczych z Polską w latach 1933–1935*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2020, nr 23, s. 75–93; eadem, *Polsko-francuskie kontakty na niwie gospodarczej w dwudziestolecu międzywojennym*, „Wiadomości Historyczne” 2019, nr 1, s. 10–14; eadem, *Polsko-francuskie stosunki gospodarcze w okresie międzywojennym – nowe postulaty badawcze*, „Przegląd Środkowo-Wschodni” 2016, nr 1, s. 182–214; Ch. Bettelheim, *Ekonomika Francji 1919–1997*, Paris 1998; E. Kołodziej, *Polska i inne państwa wobec problemu reparacji i długów zagranicznych w latach 1918–1939*, Warszawa 2017; Ch. Laforest, *La stratégie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, „Histoire, économie et société” 2003, nr 3, s. 395–411; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka – społeczeństwo – miejsce w świecie. Sporne problemy badań*, Warszawa 1977; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939. Wielki Kryzys 1930–1935*, t. III, Warszawa 1982; G.-H. Soutou, *La politique économique de la France en Pologne*, „Revue Historique” 1974, nr 251.

<sup>7</sup> A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurowego Wybrzeża*..., s. 157–167.

<sup>8</sup> Władze francuskie wydawały najczęściej decyzje o refoulement oraz w niektórych przypadkach nakaz ekspulsji, natomiast przy masowych redukcjach w zakładach pracy i braku możliwości podjęcia innej pracy stosowały repatriację. W praktyce jednak wyglądało to różnie, ponieważ osoby otrzymujące nakaz ekspulsji czy refoulement mogły być repatriowane – AAN, Konsulat RP w Marsylii (dalej: KRPM), sygn. 464/844, KRPM do Rady Emigracyjnej w Paryżu, Marsylia 2 IX 1932, k. 40–41; AAN, Ambasada RP w Paryżu (dalej: ARPP) do KRPM, Paryż 27 XII 1934, k. 12–13; AAN, ARPP do KRPM, w sprawie repatriacji, Paryż 22 III 1930, k. 33–34; *Zjazdy i konferencje konsulów polskich we Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*, red. H. Chałupczak, E. Kołodziej, Lublin 2009, s. 88–100, dok. 6; J. Ponty, op. cit., s. 226–227; P. Sękowski, op. cit., s. 39–40; A. Ambrochowicz-Gajownik, *Usytuowanie emigracji zarobkowej na południu Francji i jej struktura zawodowa w okresie międzywojennym*, „Archiwum Emigracji: Studia – Szkice – Dokumenty” 2021–2022, z. 29, s. 157–169.

<sup>9</sup> H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1919–1939*, Kraków 2011; É. Bonnefous, *Histoire Politique de la Troisième République*, t. V: *La République en danger: des ligues au Front Populaire (1930–1936)*,

optymizmem. Jak łatwo skonstatować, przyjęcie licznej reemigracji w granice państwa polskiego stanowiło element pogłębiający jego niewydolność ekonomiczną oraz stwarzający nowe problemy o charakterze społecznym. W tym jakże trudnym okresie Druga Rzeczpospolita borykała się dotkliwie z procesem przeludnienia. Duży przyrost naturalny nie szedł w parze z industrializacją. Restrukturyzacja przemysłu prowadziła do spadku zatrudnienia, co wiązało się z wysokim bezrobociem<sup>10</sup>.

Jedną z najistotniejszych wówczas kwestii w polsko-francuskich dyskusjach związanych z masowymi wydaleniami było zorganizowanie i sfinansowanie podróży do kraju. Rząd polski dążył wszelkimi sposobami, aby reemigracja odbyła się na koszt państwa francuskiego. Francuskie Ministerstwo Pracy dnia 2 czerwca 1931 r. wydało dokument, w którym zapisano, iż wszystkie osoby bezrobotne mające intencję powrócić do Polski będą miały opłacany bilet z ramienia Offices Publics de Placement do granicy francusko-niemieckiej i mający zakupiony bilet do Polski<sup>11</sup>. Ponadto Francja zobligowała się także do zorganizowania dla tych osób zbiorowych transportów przez Agence Centrale de Transport Groupes<sup>12</sup>. Akcja ta trwała do 1935 r., kiedy to rząd francuski podjął decyzję o wstrzymaniu dalszej pomocy dla polskich reemigrantów, co miało przyczynę gospodarcze i wiązało się z wewnętrznym chaosem politycznym. Sytuacja ta niezmiernie skomplikowała działania rządu polskiego, ponieważ na jego barkach spoczęło zapewnienie reemigrantom transportu i opłacenie im biletów. Wreszcie w styczniu 1936 r. Francja postanowiła wznowić ostatni grupowy transport dla polskich reemigrantów, zastrzegając, że każdy musi złożyć deklarację o powrocie do kraju w departamentalnym biurze pośrednictwa pracy nie później niż do 27 stycznia<sup>13</sup>.

## Powrót do Polski

Kryzys gospodarczy w Polsce spustoszył wiele gałęzi przemysłu. Załamanie gospodarki pogłębiała pogarszająca się sytuacja rolnictwa, która stanowiła podstawowe źródło

Paris 1962, s. 132–138; H. Bułhak, *Polska – Francja. Z dziejów sojuszu 1933–1936*, Warszawa 2000; idem, *Polska – Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: 1922–1932, Warszawa 1993; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970; I. Davion, *Strategiczne stosunki francusko-polskie w latach 1918–1939*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, R. IX, z. 1., s. 113–125; T. Kuźmiński, *Polska, Francja, Niemcy 1933–1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963; M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999; H. Rollet, *La Pologne au XXe siècle*, Paris 1984; T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987, s. 113–125; M. Wołos, *Alfred Chlapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001, s. 237–243.

<sup>10</sup> P. Cichoracki, J. Dufłat, J. Mierzwa, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu ekonomicznego (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019, s. 29–69.

<sup>11</sup> AAN, KRPM, sygn. 464/844, ARPP do KRPM, Paryż 5 VI 1931, k. 79–80.

<sup>12</sup> A. Ambrochowicz-Gajownik, *Opieka nad emigracją...*, s. 184–185.

<sup>13</sup> AAN, KRPM, sygn. 464/904, KRPM do regionalnego oddziału Związku Strzeleckiego, Marsylia 8 I 1936, k. 31.



utrzymania dla 61% ludności, gdy z przemysłu i górnictwa utrzymywało się 19,2%. Produkcja rolna stanowiła prawie 80% wszystkich wytwarzanych w Polsce produktów, zaś przemysłowa zaledwie 20%<sup>14</sup>. W przemyśle obniżyła się produkcja m.in. cynku, cukru, ropy naftowej, a także wydobywanie węgla. Spadła produkcja maszyn, narzędzi rolniczych itp.<sup>15</sup> Z kolei nastąpił wzrost produkcji rzemieślniczej, co wiązało się z rozwojem warsztatów, których istnienie przyczyniło się do zwiększenia miejsc pracy<sup>16</sup>.

W tej sytuacji położenie osób powracających do kraju było trudne i odnosiło się zwykle do braku oszczędności i konieczności poszukiwania pracy. Dlatego też reemigranci przyczyniali się do nawarstwienia problemów o charakterze społecznym i ekonomicznym. Zwiększali liczbę osób pozbawionych pracy oraz starających się o pomoc państwa. Mieli jednak znacznie mniejsze szanse na znalezienie pracy aniżeli osoby, które z kraju nie wyjechały. Warto wspomnieć, że w Polsce liczną grupę stanowili drobni przedsiębiorcy (właściciele zakładów rzemieślniczych i małych sklepów), wyróżniający się na tle zdominowanej przez rolnictwo gospodarki. Kryzys ekonomiczny doprowadził do sytuacji, w której z tego typu form zatrudnienia musiało korzystać coraz więcej osób<sup>17</sup>. Poszczególne regiony kraju charakteryzowały się odmienną strukturą zawodową i społeczną. W województwach wschodnich ludność utrzymywała się z rolnictwa, natomiast niewielki odsetek stanowiła klasa robotnicza. W województwie śląskim niewiele osób zajmowało się uprawą roli. Nieco inaczej wyglądała sytuacja w województwach zachodnich, ponieważ tam przeważali robotnicy przemysłowi.

Z chwilą rozpoczęcia sukcesywnej reemigracji w latach 1931–1935 powróciło z Francji ponad 117 000 osób<sup>18</sup>. Od 1934 r. datuje się największą reemigrację. W 1935 r. wróciło 35 451 osób<sup>19</sup>, zaś od stycznia do lipca 1936 r. – 18 286. Według ogólnych szacunków na przestrzeni lat 1918–1936 reemigrowało z ziemi francuskiej do Polski 184 000 osób<sup>20</sup>. Największa liczba reemigrantów powróciła do województw: krakowskiego, kieleckiego, poznańskiego, łódzkiego, lwowskiego, z których niegdyś emigrowali do Francji<sup>21</sup> (zob. też tabela 1).

<sup>14</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 179.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 36–37.

<sup>16</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Druga Rzeczpospolita...*, s. 18–19.

<sup>17</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, s. 19–25.

<sup>18</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 55. Oszacowano, że od 1931 r. do 1934 r. powróciło 88 tys. reemigrantów.

<sup>19</sup> Według danych statystycznych podanych przez E. Kołodzieja w 1935 r. z Francji reemigrowało 35 423 osób – zob. E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe...*, s. 177.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>21</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 58; W. Markiewicz, op. cit., s. 71–72.

Na podstawie decyzji polskiego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 9 stycznia 1933 r. osobom powracającym do ojczyzny przysługiwały zasiłki z Funduszu Bezrobocia. Reemigrant, chcący ubiegać się o takie środki pieniężne, musiał spełnić określone warunki, przede wszystkim posiadać świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę, poświadczone przez konsulat lub francuskie władze miejscowe. Ponadto miał obowiązek okazać dowody wypłat za okres trzech miesięcy. Jako że pracodawcy francuscy nie mieli nakazu wystawiania świadectw pracy, robotnicy – uprzedzeni przez władze konsularne – zbierali odcinki płacowe. Robotnicy rolni powracający z Francji nie mieli prawa do świadczeń w Polsce. W ramach polskich reform rolnych z 1925 r. i z 1936 r., obejmujących parcelację ziemi, powracający emigranci mieli szansę na zakup ziemi<sup>22</sup>.

W 1935 r. oszacowano, iż 70% reemigrantów posiadało między 2000 zł a 5000 zł oszczędności. Okazało się jednak, że kwoty te nie wystarczały na zakup ziemi w województwach zachodnich, centralnych, południowych, gdyż wiązało się to z wysoką ceną, a tym samym potrzebą zaciągnięcia kredytu przez zainteresowanych. Nieco inaczej sytuacja przedstawiała się w województwach północnych i wschodnich. Ziemie na tych obszarach lepiej nadawały się do uprawy, a jej ceny były znacznie niższe. Warto wspomnieć, że reemigranci, chcący kupić ziemię pod uprawę i założyć gospodarstwo, zwykle nie posiadali wystarczającej wiedzy o tym, jak nim zarządzać, a ryzyko, jakie podejmowali, doprowadzało niejednokrotnie do upadku przedsięwzięcia.

Jak zatem przedstawiała się struktura społeczna reemigrantów w latach kryzysu i jaki wpływ miała na kondycję gospodarczą kraju? W województwie warszawskim warunki życia nie przedstawiały się najlepiej. W Warszawie na 300 żywicieli rodzin ok. 50% znalazło się w ciężkim położeniu, pozostali byli na utrzymaniu starszych członków rodziny. Reemigranci posiadający niewielki majątek stanowili jedynie 1%. W powiecie mławskim zamieszkało 75% robotników i 25% drobnych rolników, których wiek wahał się między 20 lat (20%) a 45 (70%) lat, zaś 10% stanowiły osoby w wieku powyżej 45 roku życia. W powiecie przasnyskim prawie 50% znalazło się w sytuacji bardzo ciężkiej, bez żadnego zarobku. Około 25% reemigrantów stanowili robotnicy małorolni, a tylko 10% spośród ogólnej liczby powracających posiadało oszczędności umożliwiające zakup gospodarstwa rolnego o powierzchni od 5 do 15 hektarów. W powiecie sierpeckim na 500 osób aż 60% nie posiadało żadnych środków do życia, jedynie żywicieli rodziny pracowali na roli. Z kolei w powiecie ciechanowskim stan materialny określono jako częściowo zły. W pozostałych powiatach: nieszawskim, włocławskim, płońskim, gostyńskim reemigranci pozostawali bez pracy lub na utrzymaniu rodziny<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, Fundusz Pracy do wszystkich wojewódzkich Biur Funduszu Pracy, Warszawa 23 VII 1936, k. 62–63. Wydano specjalny okólnik przez Fundusz Pracy w celu instruowania reemigrantów o instalacji w Polsce i kupnie ziemi.

<sup>23</sup> APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigran-

W województwie łódzkim ogólna sytuacja reemigrantów wyglądała znacznie lepiej. W powiecie wieluńskim ok. 60% nabyło drobne gospodarstwa rolne. Część reemigrantów pracowała w handlu, pozostali zaś byli klasyfikowani jako bezrobotni. W kaliskim ci, którzy osiedlili się na wsi, mieli dostateczną sytuację materialną, lecz ci, którzy zamieszkali w miastach, stanowili 90% bezrobotnych. W powiatach końskim i tureckim 25% posiadało własne domki i kilka mórg ziemi, pozostali nie mieli żadnego majątku. W łódzkim reemigranci pracowali przeważnie na robotach publicznych. W powiecie kolaskim 260 osób posiadało drobne gospodarstwa. Nieliczni zajmowali się handlem i rzemiosłem, zaś pozostali byli bez pracy<sup>24</sup>.

W województwie kieleckim aż 50% stanowiły dzieci, nieco mniejszy procent młodzież między 20 a 30 rokiem życia, zaś najmniejszy osoby starsze. Sytuacja materialna reemigrantów była zróżnicowana. W ośrodkach przemysłowych w powiatach będzińskim, częstochowskim, olkuskim, radomskim, zawierciańskim 80% z nich stanowili bezrobotni, otrzymujący zasiłki z opieki społecznej. Niektórzy pracowali jako robotnicy sezonowi, wykonując różnego rodzaju prace. Natomiast 20% posiadało własne domki lub drobne kapitały albo trudniło się handlem, zaś 70% reemigrantów miało gospodarstwa rolne zakupione z oszczędności. Na utrzymaniu krewnych było 10% reemigrantów, a 20% stanowili bezrobotni. Niezwykle ważnym zjawiskiem była ciągła obserwacja reemigrantów przez lokalną policję ze względu na zaangażowanie części z nich w działalność lub związki z Komunistyczną Partią Polski (w ośrodkach przemysłowych szacowano ich odsetek na 80% spośród wszystkich osób, które wróciły do kraju)<sup>25</sup>.

W województwie lubelskim sytuacja reemigrantów przedstawiała się całkiem dobrze. W powiecie biłgorajskim 50% miało własne gospodarstwa, 10% zamieszkiwało przy rodzinach i ok. 40% utrzymywało się z zapomóg. W powiecie puławskim 85 osób posiadało własne gospodarstwa rolne, 35 osób podjęło pracę, jedynie 15 było bez pracy. W powiecie lubelskim większość kupiła za zaoszczędzone pieniądze gospodarstwa; na ogół prawie wszyscy mieli zabezpieczony byt, natomiast w powiecie janowskim 15 osób żyło w złych warunkach, a pozostali na ogół byli w dobrej sytuacji materialnej<sup>26</sup>.

W białostockim natomiast los reemigrantów nie wyglądał najlepiej. W powiecie suwalskim zaobserwowano, że reemigranci przeważnie pracują na własnych gospodar-

---

tów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19. W powiecie płońskim było 30 osób bez pracy, zaś 35 w gostyńskim. Natomiast w powiecie włocławskim 14 reemigrantów korzystało z pomocy rodziny, a 36 znalazło się w bardzo krytycznym położeniu.

<sup>24</sup> Ibidem; AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 58. Wówczas w województwie warszawskim stan bezrobocia obliczony na 16 marca 1935 r. wynosił 68 728.

<sup>25</sup> Liczba bezrobocia wynosiła w tym województwie 55 934 osób – APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>26</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 58. Jeśli chodzi o liczbę bezrobotnych, wynosiła ona 11 045.

stwach rolnych. W powiecie sokólskim 7 żywicieli rodzin było bez pracy. Ciężkie warunki przedstawiały się w powiecie ostrołęckim, gdzie większość pracowała na roli, a pozostali byli bez pracy. Podobne warunki były w grodzieńskim, niektórzy posiadali własne drobne gospodarstwa, natomiast w samym Grodnie 40 reemigrantów pozostawało bez pracy. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w powiecie augustowskim, gdzie wracający byli właścicielami drobnych gospodarstw rolnych<sup>27</sup>.

W województwach wschodnich sytuacja materialna reemigrantów przedstawiała się nie najgorzej, lecz dominowały wśród reemigrantów nastroje sympatii wobec ruchu komunistycznego. W województwie wileńskim stan materialny był na średnim poziomie. Większość posiadała drobne gospodarstwa, niektórzy wpłacali składki do PKO, których suma wyniosła 3000 zł. W województwie nowogródzkim odnotowano, że wielu z nich posiadało małe gospodarstwa rolne oraz że niektórzy byli sympatykami Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi<sup>28</sup>. W województwie poleskim warunki na ogół wyglądały dość dobrze. Pośród reemigrantów 44 pracowało na roli, 10 podjęło pracę w przemyśle, zaś niektórzy prowadzili własne sklepy<sup>29</sup>. Natomiast w województwie wołyńskim przeważnie reemigranci stanowili warstwę robotniczą i niewykwalifikowaną. Ich stan materialny nie był najlepszy, mimo iż wielu z nich posiadało ziemię<sup>30</sup>.

Jak wyglądała sytuacja reemigrantów w województwach położonych na południu kraju? W krakowskim warunki bytowe i materialne nie wyglądały najgorzej. Jedynie w powiecie brzeskim większość powracających znalazła się w bardzo ciężkim położeniu materialnym, wielu nawet dopuszczało się kradzieży. W powiecie jasielskim 90% reemigrantów stanowił element małorolny, w chrzanowskim prawie wszyscy znaleźli stałą pracę. W dwóch powiatach – wadowickim i tarnowskim – 25% nie miało żadnego majątku, natomiast 75% nabyło gospodarstwa rolne. Podobnie w powiecie ropczyckim – 60% powracających dysponowało własnymi gospodarstwami, a 10% znalazło się bez środków do życia, będąc tym samym obciążeniem dla gmin. Z kolei w powiecie bocheńskim 90% reemigrantów rozporządzało własnymi gospodarstwami, a pozostałe 10% utrzymywało się z pracy. W powiecie dąbrowskim, w Nowym Sączu i w Muszynie

<sup>27</sup> W województwie białostockim bezrobocie wynosiło 16 456 osób – APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>28</sup> Zob. P. Cichoracki, *Stołpce – Łowcza – Leśna 1924. II Rzeczpospolita wobec najpoważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno-wschodnich*, Łomianki 2012; A. Bergman, *Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi w latach 1924–1928*, „Rocznik Białostocki” 1967, nr 7, s. 35–72.

<sup>29</sup> 9 osób pozostawało bez pracy.

<sup>30</sup> APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

oraz w powiecie nowosądeckim reemigranci byli pod obserwacją policji ze względu na propagowanie nastrojów komunistycznych<sup>31</sup>.

W województwie lwowskim (powiaty: jarosławski, tarnobrzesci, łańcucki, rzeszowski kolbuszowski i przemyski) znaczny procent reemigrantów nie posiadał żadnego majątku<sup>32</sup>. Natomiast nastroje panujące pośród nich obrazował taki stan sympatii politycznych: 50% członków i sympatyków Stronnictwa Ludowego (dalej: SL) i 30% socjalistów, 15% komunistów, a 5% apolitycznych. W rzeszowskim było 60% sympatyków SL, reszta apolityczni. W powiecie kolbuszowskim większość stanowili sympatycy SL, zaś w przemyskim jedynie 15%.

W województwie stanisławowskim ogół reemigrantów nie posiadał żadnego majątku ani stałej pracy. W tarnopolskim zaś 2/3 posiadało drobne gospodarstwa lub rodziny zapewniające utrzymanie, natomiast 1/3 z nich utrzymywała się z pracy, a w nielicznych przypadkach reemigranci korzystali z opieki społecznej. W tym województwie określono ich jako element lojalny i spokojny<sup>33</sup>.

W województwie śląskim (powiat katowicki) większość powracających mieszkała w domach magistrackich, gminnych lub częściowo u swoich krewnych. Pod względem materialnym prawie wszyscy byli źle sytuowani, choć niektórzy znaleźli zatrudnienie w kopalniach i fabrykach. W powiecie świętochłowickim reemigranci nie mieli żadnego zatrudnienia, w powiatach rybnickim i pszczyńskim większość otrzymywała zapomogi. W cieszyńskim niektórzy posiadali własne gospodarstwa. W Chorzowie znaleźli stałe lub dorywcze zatrudnienie, a w powiecie lublinieckim tylko częściowe. W bielskim dwie rodziny posiadały własny majątek. Poza nielicznymi wyjątkami, nastroje pośród reemigrantów były spokojne, tylko jedna rodzina deklarowała poglądy komunistyczne<sup>34</sup>.

W województwie poznańskim również ogólna sytuacja powracających nie była zbyt dobra. Spośród nich spora grupa ujawniała poglądy radykalne<sup>35</sup> i pozostawała bez pracy, co też powodowało liczne protesty oraz żądania zwiększania zasiłków. Najlicniejszą

<sup>31</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 58. W krakowskim bezrobocie wahało się w granicach do 36 241 osób.

<sup>32</sup> W jarosławskim – 30%, w tarnobrzescim – 20%, w łańcuckim – 35%, w rzeszowskim – 30%, w kolbuszowskim – 37%, w przemyskim – 42%.

<sup>33</sup> W lwowskim było bezrobotnych 22 771 osób – zob. APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>34</sup> AAN, MSZ, sygn. 9950, W sprawie organizacji powrotu robotników polskich z Francji, k. 58. Liczba bezrobotnych w poznańskim wynosiła 60 677 osób – zob. APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>35</sup> A. Łaska, *Narodowa Partia Robotnicza 1930–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2004, s. 44–86. Wówczas nad reemigrantami przejęło opiekę Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP), które niegdyś powstało w Bochum jako organizacja związkowa.

grupę wśród powracających stanowili tam bezrobotni, mieszkający w miastach (Poznań, Gniezno, Bydgoszcz, Inowrocław), natomiast na wsi osiedlili się ci, którzy posiadali oszczędności. W powiecie rawickim 266 osób znajdowało się na ogół w ciężkich warunkach; w śremskim 100 osób nie miało środków do życia, zaś we wrzesińskim – 90 osób. W trzech powiatach: średzkim, nowotomyskim, ostrowskim, leszczyńskim, kościańskim bardzo dużo osób nie posiadało żadnej pracy<sup>36</sup>. W krotoszyńskim tylko 140 było dobrze usytuowanych, reszta miała status bezrobotnego<sup>37</sup>.

Trudne warunki panowały w województwie pomorskim. Większość reemigrantów mieszkała w barakach i stanowiła element znacznie zradykalizowany. Częściowo pracowali w porcie i przy robotach publicznych. W Toruniu wszyscy bez wyjątku wykonywali pracę doraźną. Posiadali własne domy lub gospodarstwa, jedynie 8 żywicieli rodzin było bez pracy. W powiecie działdowskim niektórzy reemigranci posiadali ziemię pod uprawę, podczas gdy inni zajmowali się drobnym handlem lub też otrzymali pracę tymczasową. W powiecie świeckim na ogół wszyscy mieli zapewniony byt, z wyjątkiem kilkunastu żywicieli rodzin. W lubawskim reemigranci utrzymywali się z małych gospodarstw lub z pracy na roli. Warto dodać, że w raportach oceniających ich nastroje w miastach pojawia się informacja, że niektórzy stali się członkami Narodowej Partii Robotniczej, gdzie stanowili element niespokojny i radykalny<sup>38</sup>.

## Zakończenie

Reemigracja z Francji do Polski w dobie kryzysu ekonomicznego była nieunikniona. Wprowadzanie obostrzeń ograniczających możliwości zarobkowe dla emigrantów, spowodowało masowe zwolnienia i brak możliwości pozostania na ziemi francuskiej. Powrót do kraju z kolei również przysparzał wiele problemów natury gospodarczej i społecznej. Status materialny reemigrantów był zróżnicowany. Niektórzy z nich za oszczędzone pieniądze mogli kupić ziemię i zbudować gospodarstwo, natomiast innym żyło się znacznie gorzej, będąc na utrzymaniu rodziny lub też państwa. Bardzo ważną kwestią wówczas było obserwowanie nastrojów politycznych wśród powracających, zwłaszcza u tych, którzy przejawiali sympatie lewicowe lub komunistyczne.

<sup>36</sup> W szamotulskim było 190 bezrobotnych, w średzkim – 110, w nowotomyskim – 115, w ostrowskim – 120, w leszczyńskim – 180, a w kościańskim – 2/3 powiatu.

<sup>37</sup> APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

<sup>38</sup> Ibidem.

Tabela 1. Reemigracja z Francji do Polski w latach 1934–1936

| Województwo | Ogólna liczba | Powiat                                 | Ogólna liczba | Członkowie rodzin | Żywiciele rodziny |
|-------------|---------------|--|---------------|-------------------|-------------------|
| Warszawskie | 6550          | mławski                                | 960           | 4200              | 2350              |
|             |               | przasnyski                             | 980           |                   |                   |
|             |               | sierpecki                              | 500           |                   |                   |
|             |               | ciechanowski                           | 500           |                   |                   |
|             |               | nieszawski                             | 350           |                   |                   |
|             |               | warszawski                             | 350           |                   |                   |
|             |               | włocławski                             | 390           |                   |                   |
|             |               | płoński                                | 314           |                   |                   |
|             |               | makowski                               | 290           |                   |                   |
|             |               | płocki                                 | 250           |                   |                   |
| gostyniński | 314           |  |               |                   |                   |
| Łódzkie     | 10 600        | wieluński                              | 2400          | 6260              | 4340              |
|             |               | kaliski                                | 2700          |                   |                   |
|             |               | koński                                 | 1850          |                   |                   |
|             |               | turecki                                | 1000          |                   |                   |
|             |               | łódzki                                 | 195           |                   |                   |
|             |               | piotrkowski                            | 700           |                   |                   |
|             |               | kolski                                 | 1100          |                   |                   |
|             |               | łaski                                  | 560           |                   |                   |
|             |               | brzeziński                             | 30            |                   |                   |
|             |               | łęczycki                               | 45            |                   |                   |
| Kieleckie   | 10 900        | będziński                              | 2780          | 7300              | 3600              |
|             |               | częstochowski                          | 1150          |                   |                   |
|             |               | pińczowski                             | 820           |                   |                   |
|             |               | opatowski<br>sandomierski<br>stopnicki | 500           |                   |                   |
|             |               |  |               |                   |                   |
| Lubelskie   | 2390          | biłgorajski                            | 400           | 980               | 980               |
|             |               | puławski                               | 400           |                   |                   |
|             |               | lubelski                               | 310           |                   |                   |
|             |               | janowski                               | 260           |                   |                   |
|             |               | garwoliński                            | 120           |                   |                   |
|             |               | krasnostawski                          | 160           |                   |                   |
|             |               | brzeziński                             | 30            |                   |                   |
|             |               | łęczycki                               | 35            |                   |                   |

|                        |               |                 |        |              |              |
|------------------------|---------------|-----------------|--------|--------------|--------------|
| <b>Białostockie</b>    | <b>2550</b>   | suwalski        | 400    | <b>1490</b>  | <b>1060</b>  |
|                        |               | sokólski        | 310    |              |              |
|                        |               | ostrołęcki      | 340    |              |              |
|                        |               | augustowski     | 300    |              |              |
|                        |               | grodzieński     | 230    |              |              |
| <b>Wileńskie</b>       | <b>3200</b>   | święciański     | 1490   | <b>1100</b>  |              |
|                        |               | dziśnieński     | 340    |              |              |
|                        |               | wilejski        | 220    |              |              |
|                        |               | oszmiański      | 220    |              |              |
| <b>Nowogródzkie</b>    | <b>1300</b>   | nowogródzki     | 300    | <b>700</b>   | <b>600</b>   |
|                        |               | stołpecki       | 270    |              |              |
|                        |               | lidzki          | 150    |              |              |
| <b>Poleskie</b>        | <b>200</b>    |                 |        |              | <b>70</b>    |
| <b>Wołyńskie</b>       | <b>670</b>    |                 |        | <b>370</b>   |              |
| <b>Krakowskie</b>      | <b>12 400</b> | brzeski         | 1600   | <b>8 770</b> | <b>3 630</b> |
|                        |               | jasielski       | 190    |              |              |
|                        |               | chrzanowski     | 900    |              |              |
|                        |               | wadowicki       | 900    |              |              |
|                        |               | tarnowski       | 730    |              |              |
|                        |               | ropczycki       | 930    |              |              |
|                        |               | bocheński       | 940    |              |              |
| <b>Lwowskie</b>        | <b>11 250</b> | jarosławski     | 1275   | <b>4 820</b> | <b>6 430</b> |
|                        |               | tarnobrzeski    | 1030   |              |              |
|                        |               | łańcucki        | 630    |              |              |
|                        |               | rzeszowski      | 580    |              |              |
|                        |               | kolbuszowski    | 540    |              |              |
|                        |               | przemyski       | 678    |              |              |
| <b>Stanisławowskie</b> | <b>1400</b>   |                 |        | <b>800</b>   | <b>600</b>   |
| <b>Tarnopolskie</b>    | <b>4350</b>   | tarnopolski     | 660    | <b>2600</b>  | <b>1750</b>  |
|                        |               | zborowski       | 625    |              |              |
|                        |               | pozostałe       | 25–475 |              |              |
| <b>Śląskie</b>         | <b>3045</b>   | katowicki       | 1060   |              |              |
|                        |               | świętochłowicki | 520    |              |              |
|                        |               | rybnicki        | 680    |              |              |
|                        |               | pszczyński      | 360    |              |              |
|                        |               | cieszyński      | 220    |              |              |
|                        |               | bielski         | 100    |              |              |
|                        |               | lubliniecki     | 13     |              |              |



|                   |               |              |         |               |             |
|-------------------|---------------|--------------|---------|---------------|-------------|
| <b>Pomorskie</b>  | <b>2900</b>   | toruński     | 220     | <b>940</b>    |             |
|                   |               | Gdynia       | 430     |               |             |
|                   |               | działdowski  | ok. 300 |               |             |
|                   |               | świecki      | 220     |               |             |
|                   |               | lubawski     | 230     |               |             |
|                   |               | Grudziądz    | 55      |               |             |
|                   |               | pozostałe    | 3–200   |               |             |
| <b>Poznańskie</b> | <b>16 600</b> | poznański    | 1500    | <b>11 070</b> | <b>5530</b> |
|                   |               | ostrowski    | 1130    |               |             |
|                   |               | krotoszyński | 1150    |               |             |
|                   |               | jarociński   | 1350    |               |             |
|                   |               | kępiński     | 650     |               |             |
|                   |               | gostyński    | 1100    |               |             |
|                   |               | rawicki      | 300     |               |             |
|                   |               | leszczyński  | 700     |               |             |
|                   |               | szamotulski  | 600     |               |             |
|                   |               | średzki      | 230     |               |             |
|                   |               | nowotomyski  | 200     |               |             |
|                   |               | wrzesiński   | 120     |               |             |
|                   |               | kościański   | 540     |               |             |
| pozostałe         | 14–540        |              |         |               |             |

Źródło: APL, Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939, sygn. 403/1326, Sprawozdanie Wydziału Bezpieczeństwa – Referat Zawodowy, dotyczące terytorialnego rozmieszczenia reemigrantów z Francji i ich stanu materialnego, Warszawa 20 X 1936, k. 10–19.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Archiwum Państwowe w Lublinie

Archiwum Państwowe w Siedlcach

### Źródła drukowane

*Zjazdy i konferencje konsulów polskich we Francji. Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*, red. H. Chałupczak, E. Kołodziej, Lublin 2009.

**Opracowania**

- Ambrochowicz-Gajownik A., *Koncert życzeń – żądania francuskie w negocjacjach gospodarczych z Polską w latach 1933–1935*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2020, nr 23.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Opieka nad emigracją polską we Francji w działalności konsulatu RP w Marsylii w latach 30. XX*, „Echa Przeszłości” 2015, t. XVI.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Polsko-francuskie kontakty na niwie gospodarczej w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Wiadomości Historyczne” 2019, nr 1.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Polsko-francuskie stosunki gospodarcze w okresie międzywojennym – nowe postulaty badawcze*, „Przegląd Środkowo-Wschodni” 2016, nr 1.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Usytuowanie emigracji zarobkowej na południu Francji i jej struktura zawodowa w okresie międzywojennym*, „Archiwum Emigracji: Studia – Szkice – Dokumenty” 2021–2022, z. 29.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Losy polskiej emigracji zarobkowej we Francji w latach kryzysu gospodarczego – nowe spojrzenie badawcze*, „Dzieje Najnowsze” 2022, nr 3.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *Szkolnictwo polonijne w południowo-wschodniej Francji z perspektywy konsulatu polskiego w Marsylii w okresie międzywojennym*, „Res Gestae” 2018, nr 6.
- Batowski H., *Między dwiema wojnami 1919–1939*, Kraków 2011.
- Bergman A., *Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi w latach 1924–1928*, „Rocznik Białostocki” 1967, nr 7.
- Bettelheim Ch., *Ekonomika Francji 1919–1997*, Paris 1998.
- Bonnefous É., *Histoire Politique de la Troisième République*, t. V: *La République en danger: des ligue au Front Populaire (1930–1936)*, Paris 1962.
- Buňhak H., *Polska – Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: 1922–1932, Warszawa 1993.
- Buňhak H., *Polska – Francja. Z dziejów sojuszu 1933–1936*, Warszawa 2000.
- Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970.
- Cichoracki P., Dufurat J., Mierzwa J., *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu ekonomicznego (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019.
- Cichoracki P., *Stołpce – Łowcza – Leśna 1924. II Rzeczpospolita wobec najważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno-wschodnich*, Łomianki 2012.
- Davion I., *Strategiczne stosunki francusko-polskie w latach 1918–1939*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2011, R. IX, z. 1.
- Dewhurst-Lewis M., *Les frontières de la République. Immigration et limites de l’universalisme en France (1918–1940)*, Marseille 2010.
- Frey Y., *Histoire des Polonais en France*, Paris 2019.
- Frey Y., *Polonais d’Alsace: pratiques patronales et mineurs polonais dans le bassin potassique de Haute-Alsace 1918–1948*, Besançon 2003.

- Garçon G., *Les catholiques polonais en France. Les années de fondation 1919–1949*, Lille 2004.
- Gogolewski E., *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998.
- Gruszyński J., *Spółeczność Polska we Francji 1918–1978. Problemy integracyjne trzech pokoleń*, Warszawa 1981.
- Janowska H., *Polska emigracja zarobkowa we Francji (1919–1939)*, Warszawa 1964.
- Kitchen M., *Historia Europy 1919–1939*, Wrocław 2009.
- Kołodziej E., *Polska i inne państwa wobec problemu reparacji i długów zagranicznych w latach 1918–1939*, Warszawa 2017.
- Kołodziej E., *Wychodźstwo zarobkowe. Studia nad polityką emigracyjną II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.
- Kraszewski P., *Polska emigracja zarobkowa w latach 1870–1939. Praktyka i refleksja*, Poznań 1995.
- Kuźmiński T., *Polska, Francja, Niemcy 1933–1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963.
- Laforest Ch., *La stratégie française et la Pologne (1919–1939). Aspects économiques et implications politiques*, „Histoire, économie et société” 2003, nr 3.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka – społeczeństwo – miejsce w świecie (sporne problemy badań)*, Warszawa 1977.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939. Wielki Kryzys 1930–1935*, t. III, Warszawa 1982.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1986.
- Laska A., *Narodowa Partia Robotnicza 1930–1937. Studia z dziejów ruchów społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2004.
- Maj K., *Polscy komuniści we Francji 1919–1946*, Warszawa 1971.
- Markiewicz W., *Przeobrażenia świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji*, Poznań 1960.
- Nisiobęcka A., *Z Lens do Wałbrzycha. Powrót Polaków z Francji oraz ich adaptacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1950*, Warszawa 2018.
- Pasztor M., *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 1999.
- Ponty J., *Polonais méconnus. Histoire des travailleurs immigrés en France dans l’entre-deux-guerres*, Paris 2005.
- Rollet H., *La Pologne au XXe siècle*, Paris 1984.
- Rzepala L., *Polonais en Provence. De l’exil au refuge (1831–1942)*, Saarbrücken 2013.
- Salmon-Siama M., *Les vexilles de l’immigration polonaise dans le Nord et Pas-de Calais (1919–2018)*, vol. I–III, Lille 2018.
- Schramm T., *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987.
- Sękowski P., *Les polonais en France au lendemain de la seconde guerre mondiale (1944–1949). Histoire d’une intégration*, Paris 2019.

Soutou G-H., *La politique économique de la France en Pologne*, „Revue Historique” 1974, nr 251.  
Wolos M., *Alfred Chłapowski (1874–1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 2001.

### **Re-emigration from France to Poland in 1934–1936. An outline of the problem**

**Summary:** Due to the economic crisis, France was forced to expel foreigners, including Poles, to protect the domestic market and provide its citizens with employment opportunities. Mass redundancies led to the re-emigration of Poles from France to their homeland. The situation in Poland was difficult at that time. Re-emigrants were characterized by different financial status, and most of them counted on state aid. Some of them had left-winged and communist views. More than 117 000 people returned from France in 1931–1935, and 18 286 Poles returned between January and July of 1936. Most of them returned to the following five voivodeships: Łódź, Lviv, Kraków, Kielce, and Poznań.

**Keywords:** re-emigration, economic crisis, economy in the interwar period, Second Polish Republic, French Third Republic, Polish consular service in France, Polish-French relations

### **Die Rückwanderung aus Frankreich nach Polen zwischen 1934 und 1936 – ein Problemaufriss**

**Zusammenfassung:** Der französische Staat sah sich infolge der Folgen der Wirtschaftskrise gezwungen, Ausländer, darunter auch Polen, auszuweisen, um den Markt zu schützen und den eigenen Bürgern Beschäftigungsmöglichkeiten zu bieten. Die Massenentlassungen führten zur Rückwanderung von Polen aus Frankreich in ihr Heimatland. Der polnische Staat befand sich daraufhin in einer schwierigen Lage. Die Rückkehrer zeichneten sich durch einen unterschiedlichen materiellen Status aus. Die meisten waren auf staatliche Hilfe angewiesen. Unter ihnen befanden sich auch Personen mit linkskommunistischen Ansichten. Zwischen 1931 und 1935 kehrten mehr als 117.000 Menschen aus Frankreich zurück, und zwischen Januar und Juli 1936 waren es 18.286 Polen. Die meisten kamen aus 5 Woiwodschaften: Łódź, Lwów, Kraków, Kielce, Poznań.

**Schlüsselwörter:** Rückwanderung, Wirtschaftskrise, Wirtschaft in der Zwischenkriegszeit, Zweite Republik Polen, Dritte Französische Republik, polnischer Konsulardienst in Frankreich, polnisch-französische Beziehungen.

### **Reemigracja z Francji do Polski w latach 1934–1936. Zarys problemu**

**Streszczenie:** Państwo francuskie, na skutek konsekwencji kryzysu ekonomicznego, chcąc chronić rynek i zapewnić własnym obywatelom możliwość zatrudnienia, zmuszone było do wydalenia obco-krajowców, w tym Polaków. Masowe zwolnienia doprowadziły do reemigracji Polaków z Francji do ziemi ojczystej. Wówczas państwo polskie znalazło się w trudnym położeniu. Reemigranci odznaczali się

---

różnym statusem materialnym. Większość liczyła na pomoc państwa. Wśród nich znalazły się osoby o poglądach lewicowo-komunistycznych. W latach 1931–1935 powróciło z Francji ponad 117 000 osób, zaś w okresie od stycznia do lipca 1936 r. – 18 286 Polaków. Najwięcej powróciło z 5 województw: łódzkiego, lwowskiego, krakowskiego, kieleckiego, poznańskiego.

**Słowa kluczowe:** reemigracja, kryzys ekonomiczny, gospodarka w okresie międzywojennym, Druga Rzeczpospolita, Trzecia Republika Francuska, polska służba konsularna we Francji, stosunki polsko-francuskie



**Andrzej B. Krupa**

Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-8156-7698>

## **Administracja wyznaniowa wobec starań diecezji warمیńskiej o budowę kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu w latach 1965–1976**

Problem braku zgód na budowę obiektów sakralnych w powojennej Polsce w sposób szczególny dotknął diecezję warمیńską. Pierwszą i przez długie lata jedyną legalnie nowo wybudowaną powojenną świątynią pozostawał bowiem tylko kościół w Starych Jabłonkach, wzniesiony w 1961 r.<sup>1</sup> W dniu 9 kwietnia 1965 r. episkopat Polski wystosował do rządu PRL list informujący, że hierarchowie postanowili „dla uczczenia tysiąclecia państwowości polskiej” o wybudowaniu w każdej diecezji co najmniej jednego kościoła – „pomnika wdzięczności”<sup>2</sup>. Biskupi wyrazili równocześnie nadzieję, że władze lokalne nie będą czyniły przeszkód i w możliwie krótkim czasie pozwolą na rozpoczęcie robót budowlanych<sup>3</sup>. Inicjatywę episkopatu można więc także odbierać jako próbę przełamania blokady, nałożonej przez państwo na budownictwo kościelne w Polsce Ludowej<sup>4</sup>.

Najpełniejszą i jednocześnie najnowszą analizę na temat interakcji państwa i Kościoła w skali całego kraju wokół Milenium zaprezentował w 2020 r. Bartłomiej Noszczak<sup>5</sup>. Publikacja pomija jednak zarówno inicjatywę episkopatu dotyczącą kościołów – „po-

---

<sup>1</sup> A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warمیńskiej w latach 1821–1945, cz. 1: Studium topograficzne*, Olsztyn 2004, s. 50.

<sup>2</sup> S. Wyszynski, *Pro memoria*, t. XII: 1965, Warszawa 2021, s. 98. Tekst listu w: Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warمیńskiej (dalej: AAWO-N),teczka: Parafia św. Mikołaja Elbląg 1960–1977–1985; por. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: AIPN Gd), [Urząd Wojewódzki w Gdańsku] (dalej: UW Gd), 929/74, k. 19–21.

<sup>3</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 19.

<sup>4</sup> 19 marca 1958 r. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski polecił w imieniu kierownictwa partii podwładnym pracownikom administracji wyznaniowej maksymalnie ograniczenie liczby wydawanych zezwoleń budowlanych – zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 100.

<sup>5</sup> B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)*, Warszawa 2020.

mników wdzięczności”, jak też próbę jej realizacji w diecezjach. Zagadnienia tego nie uwzględnili także ks. Andrzej Kopiczko w monografii traktującej o polityce wyznaniowej państwa wobec diecezji warmińskiej<sup>6</sup> i Lidia Potykanowicz-Suda w opracowaniu na temat stosunków państwo-Kościół w województwie gdańskim do 1971 r.<sup>7</sup> Syntetyczne ujęcie starań diecezji warmińskiej o budowę kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu znalazło swe miejsce w jednym z tomów monografii Elbląga (2005). Zajęło jednak mniej niż stronę części przygotowanej przez ks. Wojciecha Zawadzkiego, poświęconej życiu religijnemu miasta<sup>8</sup>. Autor oparł się wyłącznie o archiwalia pochodzące z Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej i Archiwum Diecezji Elbląskiej. Nie wyczerpano więc wielu zagadnień związanych ze staraniami diecezji warmińskiej o budowę elbląskiego kościoła Tysiąclecia. W celu uzupełnienia tych wiadomości warto zatem przeprowadzić analizę materiałów archiwalnych administracji wyznaniowej, zdeponowanych w Archiwum Państwowym w Gdańsku i Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku oraz dokumentów Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR) w Elblągu, znajdujących się w Archiwum Państwowym w Malborku. Przedział czasowy artykułu obejmuje okres starań diecezji warmińskiej o budowę kościoła Tysiąclecia od złożenia w 1965 r. pierwszego wniosku o budowę świątyni do ostatecznej rezygnacji z przedsięwzięcia w 1976 r.

Zgodnie z intencją zawartą w liście episkopatu z 9 kwietnia 1965 r. rządcą diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński skierował 2 czerwca tegoż roku prośbę do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN) w Gdańsku o zezwolenie na budowę świątyni Tysiąclecia w diecezji warmińskiej<sup>9</sup>. Równocześnie wskazał Elbląg jako lokalizację przedsięwzięcia. Pięć dni później bp Wilczyński wystosował w „dwudziestolecie organizacji polskiego życia katolickiego po II wojnie” światowej komunikat, skierowany do duchowieństwa i wiernych diecezji. Poinformował w nim o złożonym wniosku, obejmującym wybudowanie „kościola – pomnika wdzięczności za dar odzyskania nie ziemi niemieckiej, lecz ziemi od wieków polskiej”. Rządcą diecezji warmińskiej był przekonany, że zezwolenie zostanie udzielone. Jak bowiem argumentował, „nie ma różnicy zdań pomiędzy Polakami różnych światopoglądów, gdy chodzi o stosunek do Ziemi Odzyskanych”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.

<sup>7</sup> Autorka ta zajmowała się terenem województwa gdańskiego, a więc także Powiślem i powiatem elbląskim, wchodzącymi w skład diecezji warmińskiej – L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011.

<sup>8</sup> W. Zawadzki, *Życie religijne w Elblągu w latach 1945–1992*, [w:] *Historia Elbląga*, t. V: 1945–1975, cz. 2: *Spółczesność, kultura, wyznania i rozwój przestrzenny*, red. A. Groth, Gdańsk 2005, s. 184.

<sup>9</sup> Załącznikiem do podania była kopia listu episkopatu – zob. AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 18–21; por. AAWO-N,teczka: Parafia św. Mikołaja Elbląg 1960–1977–1985, pismo nr 1142/65 z 2 VI 1965.

<sup>10</sup> Komunikat do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1965, nr 6, s. 3–4.



Negatywną odpowiedź na wniosek bp. T. Wilczyńskiego sygnował 24 września 1965 r. kierownik Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku Jan Szewczyk. Uzasadniał ją pełnym zaspokajaniem potrzeb religijnych mieszkańców Elbląga przez już istniejące w tym mieście świątynie. Zdaniem Szewczyka wobec ograniczonych zasobów pierwszeństwo miały ponadto inwestycje związane z budownictwem mieszkaniowym, szkolnym i komunalnym<sup>11</sup>.

Gdańska administracja wyznaniowa uznała, że list episkopatu do rządu z 9 kwietnia 1965 r. poszerzał zasadę „*świątynia na każdym osiedlu*”, jaką miałyby kierować się Kościoł o argument „1000 kościołów na tysiąclecie chrztu Polski”<sup>12</sup>. Postulat hierarchów został zatem zaklasyfikowany jako kościelny odpowiednik realizowanej wówczas przez państwo pod egidą Frontu Jedności Narodu akcji „Tysiąca szkół na Tysiąclecie”<sup>13</sup>. W analizie problematyki budownictwa kościelnego powiązано także postulaty duchowieństwa w teże materii z antypolską „opinią zagranicy, a w szczególności ośrodków rewizjonistycznych NRF”, wykorzystującej w swej propagandzie „rzekomo małą liczbę kościołów w województwie”<sup>14</sup>.

Sprawa budowy kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu była 24 grudnia 1965 r. jednym z przedmiotów obrad sekretariatu KW PZPR w Gdańsku<sup>15</sup>. W wyniku dyskusji dotychczasowe, nieprzychylnie inwestycji stanowisko władz partyjno-państwowych nie uległo jednak zmianie, gdyż wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink, zgodnie z okólnikiem nr 3 w sprawie budownictwa kościelnego<sup>16</sup>, ponownie wystąpił 16 listopada 1966 r. o zgodę na budowę elbląskiego kościoła – Pomnika Tysiąclecia, ujmując ją w planie budownictwa sakralnego na 1967 r. W uzasadnieniu wniosku ks. Zink przywołał słynny komunikat do wiernych bp. T. Wilczyńskiego z kwietnia 1965 r. Wskazywał także, że nowa świątynia jest niezbędna do zaspokojenia potrzeb religijnych w dynamicznie rozwijającym się mieście<sup>17</sup>. Stanowisko diecezji warmińskiej dotyczącej niezbędności nowego kościoła w Elblągu różniło się zatem zasadniczo od poglądu władz na ten temat, wyrażonego w uzasadnieniu wspomnianej już decyzji z września 1965 r.

<sup>11</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 22.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), UW Gd, 2997, k. 3.

<sup>13</sup> M. Dobrowolski, *Front Jedności Narodu*, [w:] *XX lat Polski Ludowej*, red. E. Szyr, T. Galiński, H. Jabłoński i in., Warszawa 1964, s. 141–145.

<sup>14</sup> APG, UW Gd, 2997, k. 3.

<sup>15</sup> APG, UW Gd, 2997, k. 3.

<sup>16</sup> Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa kościelnego został wydany przez Urząd do Spraw Wyznań 27 marca 1957 r. Do wnioskowania o wyrażenie zgody na akceptację zamierzonych przedsięwzięć budowlanych były uprawnione w świetle tegoż dokumentu wyłącznie kurie biskupie. Ujmować je miały w rocznych planach budownictwa, składanych w prezydiach wojewódzkich rad narodowych. Wyeliminowano w ten sposób – jako strony postępowania administracyjnego – duszpasterzy w terenie oraz grupy wiernych – zob. okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański” 1957, nr 5–6–7, s. 225–226.

<sup>17</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 28.

Rządca diecezji warmińskiej bp Józef Drzazga polecił referentowi w kurii biskupiej ks. Julianowi Wojtkowskiemu (późniejszemu sufraganowi warmińskiemu) powiadomienie o ujęciu w planie budownictwa sakralnego nowej świątyni w Elblągu dziekana elbląskiego ks. Gedymina Pileckiego. Ks. Wojtkowski był najpewniej pełen optymizmu co do wyniku starań diecezji, gdyż w piśmie z 10 grudnia 1966 r. obiecał ks. Pileckiemu, że „o pozytywnym wyniku natychmiast powiadomimy”<sup>18</sup>. Brak jakiegokolwiek (pozytywnej czy też negatywnej) odpowiedzi na wniosek spowodował wystosowanie 30 stycznia 1967 r. do PWRN w Gdańsku ponaglenia. Wikariusz generalny ks. Wojciech Zink powoływał się w nim na Kodeks postępowania administracyjnego, nakazujący załatwienie spraw w ciągu dwóch miesięcy od dostarczenia wniosku<sup>19</sup>. Administracja wyznaniowa ewidentnie zamierzała jednak odwlec w czasie zajęcie stanowiska, gdyż w 20 lutego tegoż roku kierownik Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Jan Szewczyk powiadomił Kurię Biskupią Diecezji Warmińskiej, że „z uwagi na konieczność wszechstronnego zbadania możliwości zrealizowania wniosków Kurii” decyzje zapadną do końca kwietnia. Tym razem termin został dotrzymany, gdyż 5 kwietnia Szewczyk parafował pismo z odmowną decyzją. Uzasadnienie zawierało takie same argumenty, których użyto we wrześniu 1965 r. w odpowiedzi na wniosek bp. Wilczyńskiego: ograniczone zasoby materiałowe i możliwości wykonawcze oraz pełne zaspokajanie potrzeb religijnych przez już istniejące świątynie<sup>20</sup>.

Od negatywnego postanowienia diecezja warmińska wystosowała 11 kwietnia 1967 r. odwołanie. Kierownik Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku J. Szewczyk przekazał je 26 maja tegoż roku Urzędowi do Spraw Wyznań w Warszawie, załączając dodatkowe wyjaśnienia. Wskazywał, że ks. Pilecki od kilku lat nie płaci ani podatku osobistego, ani też parafialnego. Zadłużenie dziekana elbląskiego wynosiło w związku z tym odpowiednio 213 tys. zł i ponad 16 tys. zł. Również proboszcz parafii św. Wojciecha ks. Aleksander Iwanicki zalegał z uiszczaniem podatków, w związku z czym obydwie elbląskie parafie były winne państwu około 350 tys. zł<sup>21</sup>. Kierownik gdańskiego wydziału wyraził w związku z tym obawę, że budowa nowej świątyni spowodowałaby powstanie dodatkowego długu wobec państwa, związanego z niezapłaceniem podatku od inwestycji. We-

<sup>18</sup> Archiwum Diecezji Elbląskiej, Parafia św. Mikołaja w Elblągu,teczka: 1965–1966, k. 217; por. AAWO-N,teczka: Parafia św. Mikołaja Elbląg 1960–1977–1985, pismo nr 3041/66 z 10 XII 1966.

<sup>19</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 29.

<sup>20</sup> W sprawie drugiego z wniosków, dotyczącego prac remontowych kościoła w Benowie, diecezję warmińską odesłano do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sztumie - zob. AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 35.

<sup>21</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 36. Opodatkowanie duchowieństwa oraz kościelnych osób prawnych było istotnym elementem polityki wyznaniowej Polski Ludowej. Represyjne przepisy prowadziły do powstawania zaległości podatkowych, które umożliwiały zarówno zagarnianiu przez państwo mienia, jak też stosowaniu wobec Kościoła presji politycznej – zob. T. Stanisławski, *Opodatkowanie i dochody Kościoła oraz regulacje własności nieruchomości kościelnych*, [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 444–446.

dług szefa gdańskiej administracji wyznaniowej duchowieństwo zarówno Elbląga, jak i powiatu elbląskiego ponadto „nadużywało ambony dla celów niezgodnych z interesami państwa”. Diecezja warmińska utworzyła natomiast na terenie powiatu trzy „nielegalne” parafie (w Łęczu, Krynicy Morskiej i w Milejewie), zaś redemptoryści w Elblągu nielegalnie zbudowali salkę katechetyczną. Szewczyk zaproponował zatem utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji<sup>22</sup>, co w imieniu Urzędu do Spraw Wyznań uczynił starszy radca Aleksander Merker 19 czerwca. W uzasadnieniu Merker powołał się na potrzeby Elbląga „w zakresie budownictwa mieszkaniowego i socjalnego”, których zaspokojenie powoduje „chwilową” rezygnację władz „z realizacji wielu innych potrzebnych inwestycji, w tym również budowy nowych obiektów sakralnych”<sup>23</sup>. Nie podał zatem rzeczywistych powodów, ujętych w piśmie J. Szewczyka do Urzędu do Spraw Wyznań z 26 maja, wzbudzając nadzieję na przyszłą pozytywną decyzję, czego najpewniej władze partyjno-państwowe nie miały najmniejszego zamiaru zrealizować.

19 kwietnia 1968 r. rządcą diecezji warmińskiej bp J. Drzazga przyjął zaproszenie przewodniczącego PWRN w Gdańsku Piotra Stolarka<sup>24</sup>. Wśród tematów poruszonych cztery dni później w trakcie spotkania była także budowa kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu. Bp Drzazga poinformował wówczas przewodniczącego Stolarka, że poprosił o pomoc w pozytywnym załatwieniu sprawy wicemarszałka Sejmu PRL Zenona Kliszkę, lecz nie otrzymał od niego jakiegokolwiek odpowiedzi<sup>25</sup>. Efektem spotkania było pismo, jakie rządcą diecezji warmińskiej wystosował 29 kwietnia do PWRN w Gdańsku. Bp Drzazga, powołując się w nim na wzmiankowaną rozmowę ze Stolarkiem, ponownie zawniósł o zezwolenie na budowę elbląskiej świątyni, żywiąc nadzieję, że je otrzyma. Wyjaśniał, że „nowoczesny kościół zaświadczy o polskości Elbląga, o wysokim poziomie współczesnej architektury i o pozytywnym wkładzie w dzieje Ziemi Zachodnich, wniesionym przez Zmarłego Biskupa Tomasza Wilczyńskiego”<sup>26</sup>.

Na odpowiedź władz na podanie z 29 kwietnia 1968 r. rządcą diecezji warmińskiej czekał ponad pół roku. 18 listopada kierownik gdańskiej wyznaniówki J. Szewczyk w imieniu PWRN w Gdańsku zakomunikował kurii diecezjalnej w Olsztynie, że z uwagi na wciąż występujący „deficyt materiałów budowlanych i mocy przerobowej” realizacja inwestycji nie jest możliwa<sup>27</sup>. Diecezja warmińska nie składała jednak bronii. Jeszcze w listopadzie wikariusz generalny diecezji warmińskiej bp Jan Obląg zwrócił się bowiem do gdańskiej administracji państwowej o włączenie kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu do planu budownictwa sakralnego na 1969 r. Oprócz argumentu o dynamicznym

<sup>22</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 36–37.

<sup>23</sup> Ibidem, k. 38.

<sup>24</sup> Ibidem, k. 65.

<sup>25</sup> Ibidem, k. 68.

<sup>26</sup> Ibidem, k. 74.

<sup>27</sup> Ibidem, k. 77.

rozwoju miasta bp Obląk powołał się także na „aprobatę z ust wicemarszałka Sejmu Zenona Kliszki”, którą ten miał wielokrotnie wrażyć wobec inicjatywy zmarłego bp. Wilczyńskiego<sup>28</sup>.

Wobec niezatwierdzenia zamierzenia inwestycyjnego wnioski były ponawiane w kolejnych latach. Od początku lat 70. diecezja warmińska zrezygnowała także z określania planowanej świątyni jako kościoła – Pomnika Tysiąclecia, chociaż powoływano się na ciągłość postulatów w tej materii od 1966 r.<sup>29</sup> Wojewódzki zespół do spraw kleru uznał w marcu 1970 r., że niewskazanie przez diecezję warmińską dokładnej lokalizacji elbląskiej świątyni pozwala na jego nierozpatrywanie<sup>30</sup>. Sprawę budowy nowego kościoła w Elblągu potraktowano w ten sam sposób także w dwóch kolejnych latach<sup>31</sup>, nie informując jednak o tym wnioskodawcy. Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku w odpowiedziach dotyczących planów budownictwa udzielanych diecezji warmińskiej pomijał bowiem wykaz odrzuconych zamierzeń budowlanych, wskazując jedynie, że „pozostałe wnioski Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej (...) Prezydium WRN postanowiło załatwić negatywnie”<sup>32</sup>.

W brakach formalnych wniosków warmińska kuria biskupia zorientowała się najpewniej dopiero pod koniec 1973 r. Sufragan warmiński bp J. Wojtkowski w planie budownictwa sakralnego na 1974 r., skierowanym do PWRN w Gdańsku 4 grudnia 1973 r., ujął więc lokalizację nowej elbląskiej świątyni w rejonie dworca głównego PKP<sup>33</sup>. Prezydent Elbląga Alfred Zienkiewicz w swej opinii na temat zamierzenia z 21 grudnia tegoż roku określił ją jako „absolutnie nierealną” z uwagi na „przeznaczenie wszystkich możliwych terenów w pobliżu dworca PKP na inne niezbędne cele gospodarki miejskiej”<sup>34</sup>.

Plan budownictwa diecezji warmińskiej na 1976 r. z 28 listopada 1975 r., zgłoszony w związku wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego Urzędowi Wojewódzkiemu w Elblągu, zawierał już bardziej ogólne sformułowanie: „Elbląg – budowa kościoła w dzielnicy południowej”<sup>35</sup>. Odpowiedź administracji wyznaniowej została udzielona dopiero 30 września 1976 r. po dwóch ponagleniach bp. Wojtkowskiego<sup>36</sup> Dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu Józef Mazur informował w niej, że we wskazanej przez diecezję części miasta nie przewiduje się „w bieżącym

<sup>28</sup> AAWO-N, teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966–1976, D VII 334a, pismo nr 2969/68 z 28 XI 1968.

<sup>29</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/75, k. 21.

<sup>30</sup> APG, KW PZPR w Gdańsku, 1862, k. 55.

<sup>31</sup> APG, UW Gd, 2997, k. 43; AIPN Gd, UW Gd, 929/75, k. 17.

<sup>32</sup> AIPN Gd, UW Gd, 929/75, k. 17.

<sup>33</sup> Ibidem, k. 26.

<sup>34</sup> Ibidem, k. 27.

<sup>35</sup> AAWO-N, teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966–1976, D VII 334a, pismo nr 2391/75 z 28 XI 1975.

<sup>36</sup> AAWO-N, teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966–1976, D VII 334a, pisma nr 1778/76 z 30 VI 1976 i nr 2212/76 z 30 IX 1976.

planie 5-letnim” realizacji budownictwa mieszkaniowego i związanego z tym radykalnego zwiększenia liczby mieszkańców, mogącego uzasadnić powstanie nowej świątyni<sup>37</sup>. Uzasadnienie odrzucenia wniosku było niewątpliwie następstwem z wykonanej przez Mazura analizy, zgodnie z którą nieangażowanie przez duchowieństwo w uzyskanie zgody wiernych świadczyło perspektywicznym charakterze planowanego przedsięwzięcia<sup>38</sup>.

Zamierzenia inwestycyjne diecezji warmińskiej, wskazywane w rocznych planach budownictwa po 1976 r., nie obejmowały już budowy świątyni w południowej części Elbląga. W kurii warmińskiej uznano najpewniej, że nie uda się zmienić negatywnego stanowiska elbląskiej administracji wyznaniowej, blokującej możliwość realizacji inwestycji z wykorzystaniem dokumentów planistycznych z zakresu rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego. W kolejnych latach składano już wnioski o budowę kościoła Opatrzności Bożej w północnej części miasta w okolicy osiedla Zawada<sup>39</sup>. Biskup warmiński J. Drzazga wskazywał, że świątynia ma się stać wotum za powrót Ziemi Odzyskanych<sup>40</sup>.

Starania o budowę kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu zakończyły się fiaskiem. Władz partyjno-państwowych województwa gdańskiego, a także istniejącego od połowy 1975 r. województwa elbląskiego nie przekonały argumenty diecezji warmińskiej o chęci uczczenia świątynią „tysiąclecia państwowości polskiej”. Administracja wyznaniowa odrzuciła również uzasadnienie inwestycji koniecznością zaspokojenia potrzeb religijnych w dynamicznie rozwijającym się mieście. Negatywne decyzje umotywowano ograniczeniami materiałowymi i wykonawczymi, kierowanymi na pilniejsze inwestycje, związane z budownictwem mieszkaniowym, szkolnym oraz komunalnym. Zwlekano równocześnie z udzieleniem odpowiedzi, zaś w 1970 r. dostrzeżono możliwość nierozpatrywania wniosku ze względu na domniemane braki formalne. Przez trzy lata rządcy diecezji nie mieli szansy odniesienia się do zarzutu niekompletności danych i ich ewentualnego uzupełnienia, gdyż gdańska administracja wyznaniowa ich o tym nie powiadomiła. Do rezygnacji diecezji warmińskiej z przedsięwzięcia w 1976 r. przyczyniło się najpewniej jego zablokowanie z wykorzystaniem dokumentów planistycznych z zakresu rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego.

<sup>37</sup> AAWO-N,teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966–1976, D VII 334a, decyzja z 30 IX 1976.

<sup>38</sup> Archiwum Państwowe w Malborku (dalej: APM), KW PZPR w Elblągu, 1356, k. 35.

<sup>39</sup> Ibidem, k. 74–75; APM, KW PZPR w Elblągu, 1360, k. 1; APM, KW PZPR w Elblągu, 1364, k. 24.

<sup>40</sup> A. Kopiczko, *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej*, [w:] *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2019, s. 330.

## Bibliografia

### Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej (teczka: Parafia św. Mikołaja Elbląg 1960–1977–1985; teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966–1976, D VII 334a)
- Archiwum Diecezji Elbląskiej Parafia św. Mikołaja w Elblągu (teczka: 1965–1966)
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku [Urząd Wojewódzki w Gdańsku], 299/7, 929/74, 929/75
- Archiwum Państwowe w Gdańsku (Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, 1862; Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 2997)
- Archiwum Państwowe w Malborku (Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Elblągu, 1356, 1360, 1364)

### Źródła drukowane

- Komunikat do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne” 1965, nr 6.
- Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański” 1957, nr 5–6–7.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. XII: 1965, Warszawa 2021.

### Opracowania

- Dobrowolski M., *Front Jedności Narodu, [w:] XX lat Polski Ludowej*, red. E. Szyr, T. Galiński, H. Jabłoński i in., Warszawa 1964.
- Kopiczko A., *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej, [w:] Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2019.
- Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821–1945*, cz. 1: *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.
- Kopiczko A., *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.
- Noszczak B., *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956–1966/1967)*, Warszawa 2020.
- Potykanowicz-Suda L., *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945–1970*, Warszawa 2011.
- Stanisławski T., *Opodatkowanie i dochody Kościoła oraz regulacje własności nieruchomości kościelnych, [w:] Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000.
- Zawadzki W., *Życie religijne w Elblągu w latach 1945–1992, [w:] Historia Elbląga*, t. V: 1945–1975, cz. 2: *Spółczesność, kultura, wyznania i rozwój przestrzenny*, red. A. Groth, Gdańsk 2005.

**Denominational Administration's Stance towards the efforts of the Diocese of Warmia to build a church – the Millennium Monument in Elbląg in 1965–1976**

**Summary:** In 1965, the Polish episcopate took the initiative to build churches – monuments to commemorate the Millennium of the Polish State. In his proposal concerning the Diocese of Warmia, Bishop Tomasz Wilczyński, the diocesan governor, indicated Elbląg as the site for the construction of a church – the Millennium Monument. The denominational administration of the Gdansk voivodeship and the Elbląg voivodeship (which was established in June 1975) turned down the proposal. The investment justification, i.e. the willingness to satisfy the religious needs of inhabitants in a developing city, was rejected. Negative decisions were based on material and performance constraints. At the same time, the response was delayed. In 1970, the authorities decided not to examine the application due to alleged formal deficiencies. However, the Gdańsk denominational administration did not notify the applicant that such deficiencies had been found. The construction of the church was eventually blocked by referring to development, zoning, and planning documents.

**Keywords:** denominational policy, sacral construction, People's Poland, Elbląg, Diocese of Warmia

**Die kirchliche Verwaltung gegenüber den Bemühungen der Diözese Ermland um den Bau einer Kirche – des Millenniumsdenkmals in Elbląg in den Jahren 1965–1976**

**Zusammenfassung:** Im Jahr 1965 ergriff der polnische Episkopat die Initiative zum Bau von Kirchen – Denkmälern für das tausendjährige Bestehen des polnischen Staates. In dem Antrag, der die Diözese Ermland betraf, nannte der Diözesanregierungsbischof Tomasz Wilczyński Elbląg als Standort für den Bau der Kirche – des Millenniumsdenkmals. Die konfessionelle Verwaltung der Woiwodschaft Danzig sowie der seit Mitte 1975 bestehenden Woiwodschaft Elbląg waren damit nicht einverstanden. Die Rechtfertigung der Investition mit der Notwendigkeit, religiöse Bedürfnisse in einer sich entwickelnden Stadt zu befriedigen, wurde abgelehnt. Ablehnende Entscheidungen wurden mit Sach- und Ausführungszwängen begründet. Gleichzeitig wurde eine Antwort hinausgezögert. 1970 wurde die Möglichkeit anerkannt, den Antrag wegen angeblicher formaler Mängel nicht zu berücksichtigen. Zugleich teilte die Danziger Kirchenverwaltung dem Antragsteller deren Feststellung nicht mit. Der Bau der Kirche wurde schließlich mit Hilfe von Planungsunterlagen aus dem Bereich der wirtschaftlichen Entwicklung und der Flächennutzung blockiert.

**Schlüsselwörter:** Religionspolitik, Kirchenbau, Volkspolen, Elbląg, Ermländische Diözese

**Administracja wyznaniowa wobec starań diecezji warmińskiej o budowę kościoła – Pomnika Tysiąclecia w Elblągu w latach 1965–1976**

**Streszczenie:** W 1965 r. episkopat Polski wystąpił z inicjatywą budowy kościołów – pomników tysiąclecia państwowości polskiej. We wniosku dotyczącym diecezji warmińskiej rządcą diecezji bp Tomasz Wil-

czyński wskazał Elbląg jako miejsce budowy kościoła – Pomnika Tysiąclecia. Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego, a także istniejącego od połowy 1975 r. województwa elbląskiego nie wyraziła na to zgody. Odrzucono uzasadnienie inwestycji koniecznością zaspokojenia potrzeb religijnych w rozwijającym się mieście. Negatywne decyzje uzasadniano ograniczeniami materiałowymi i wykonawczymi. Zwlekano równocześnie z udzieleniem odpowiedzi. W 1970 r. dostrzeżono możliwość nierozpatrywania wniosku ze względu na domniemane braki formalne. Gdańska administracja wyznaniowa jednocześnie nie powiadomiła o ich stwierdzeniu wnioskodawcy. Budowę kościoła ostatecznie zablokowano, wykorzystując dokumenty planistyczne z zakresu rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego.

**Słowa kluczowe:** polityka wyznaniowa, budownictwo sakralne, Polska Ludowa, Elbląg, diecezja warmińska



## Przemysław Benken

Institute of National Remembrance in Szczecin  
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-1385-3016>

# Was America close to victory in Vietnam? The 1969 crisis of the Communist Insurgents from the perspective of the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic in Hanoi\*

The aim of this article was to discuss the difficulties that were encountered by the National Liberation Front (NLF) of South Vietnam in 1969 after the fiasco of the communist Tet Offensive<sup>1</sup> in the first months of 1968. The NLF sustained heavy losses during a failed attack on South Vietnamese cities, and its operations were thwarted by the Vietnamization strategy introduced by the new administration of President Richard Nixon<sup>2</sup>. These events are discussed based on an analysis of the reports forwarded by the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic (PPR) in Hanoi to the Second Department of the General Staff of the Polish Army. The reports are currently stored in the Archive of the Institute of National Remembrance in Warsaw.

These issues have not been extensively examined in the literature, and the cited reports, despite their considerable value, were not accessible to English-speaking historians who set the tone of research on the Second Indochina War. Therefore, the intelligence

---

\* Translation services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0245/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the "Development of scientific journals" program – PLN 80 000.

<sup>1</sup> For a succinct description of the Tet Offensive and its direct consequences, refer to: P. Benken, *Ofensywa Tet 1968. Studium militarno-polityczne*, Szczecin 2014.

<sup>2</sup> For more information about military operations in South Vietnam after the Tet Offensive and changes in the US strategy concerning the Vietnam war, refer to: D.L. Anderson, *Vietnamization. Politics, strategy, legacy*, Lanham 2020; G.A. Cosmas, *MACV: The joint command in the years of withdrawal, 1968–1973*, Washington 2006; M. Hastings, *Wietnam. Epicka tragedia 1945–1975*, Kraków 2021, pp. 713–719; G. Lewy, *America in Vietnam*, New York 1978, pp. 127–189; R.D. Schulzinger, *Wojna w Wietnamie 1941–1975*, Kraków 2020, pp. 396–410; *Vietnam chronicles. The Abrams tapes, 1968–1972*, ed. L. Sorley, Lubbock 2004.

efforts of the Military Attaché's Office of Polish Embassy in Hanoi deserve at least a rudimentary analysis because they shed more light on the conflict in Vietnam. The cited documents are particularly valuable because they fill in the knowledge gap resulting from the unavailability of reliable North Vietnamese source materials<sup>3</sup>.

The article covers a period during which the Military Attaché's Office of Polish Embassy in Hanoi developed a series of highly interesting reports on the setbacks experienced by the NLF in 1969. According to the reports' authors, the NLF's progress had been thwarted by the Tet Offensive and the strategies implemented by the US government after the campaign (rural pacification program and the Vietnamization policy). These trends were also visible in 1970–1971, but the 1970 Cambodian 'incursion' staged by the US and South Vietnamese forces, the South Vietnamese invasion of Laos in 1971, and the reconstruction of the communist army's military potential in 1968–1969, directed against the Republic of Vietnam (RV), changed the dynamics of the Second Indochina War and deserve a separate analysis.

The article relies on selected, most valuable source documents, excluding standard reports that were developed by the Military Attaché's Office based on the official data provided by North Vietnam. North Vietnamese reports were heavily tinted with political propaganda, and most of them contained information that was widely available in Polish military press at the time<sup>4</sup>. The article does not discuss the internal, highly interesting, affairs of the Democratic Republic of Vietnam (DRV) or the Chinese-Soviet conflict. These events influenced the military capabilities of the NLF/People's Army of Vietnam (PAVN) in South Vietnam, but they have been analyzed in detail in a previous article<sup>5</sup>.

The analyzed reports are particularly valuable because North Vietnam's stance on the Second Indochina War continues to pose the greatest challenge for historians analyzing this conflict. In addition, 1969 was a year of transition in the Vietnam War which

---

<sup>3</sup> For more information, refer to: P. Benken, *Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej jako narzędzie do badań wojen i konfliktów zbrojnych po 1945 roku na przykładzie II wojny indochińskiej*, [in:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, eds. M. Giętkowski, Ł. Nadolski, vol. IV, Bydgoszcz 2017, pp. 149–167; K. Sacewicz, *Zanim była Ofensywa Tet. Sytuacja operacyjna wojsk amerykańskich i sojusznicznych w Wietnamie Południowym w 1967 r. i jej wpływ na walki w dolinie Dak To w świetle materiałów Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Krytyka źródła*, "Pamięć i Sprawiedliwość" 2019, no. 2(34), pp. 366–410.

<sup>4</sup> Cf. P. Benken, *Relacje z „frontu walki z amerykańskim imperializmem”. II wojna indochińska na łamach „Żołnierza Wolności” w latach 1965–1969*, [in:] *Prasa oficjalna w PRL*, eds. R. Łatka, S. Ligarski, Warszawa 2020, pp. 269–306.

<sup>5</sup> Cf. idem, „Lepsza wojna”? *Konflikt w Indochinach w latach 1968–1970 z perspektywy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, [in:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, eds. W. Bartoszek, Ł. Nadolski, vol. VIII, Bydgoszcz 2021, pp. 145–174; idem, *Relacje Demokratycznej Republiki Wietnamu z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Sowietkich w latach 1969–1971 w kontekście II wojny indochińskiej. Perspektywa attachatu wojskowego przy ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, "Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Józefa Piłsudskiego" 2022, no. 2(22), pp. 115–145.

witnessed the famous Battle of Hamburger Hill<sup>6</sup>, protests in the United States, and the beginning of America's political and military withdrawal from the Indochinese peninsula. With the exception of the Vietnamization policy, other events in the RV have received far less attention in the literature.

The debate on whether the military failure and the propaganda success of the Tet Offensive presented Saigon and Washington with an opportunity to win the war, an opportunity that was wasted for political reasons (large number of casualties, high cost of the war, and erosion of public support for the Vietnam War in the US), still continues in the historiography of the Second Indochina War<sup>7</sup>. Researchers hold varying opinions on whether the Army of the Republic of Vietnam (ARVN) was able to independently fight back the aggression of the NLF<sup>8</sup> and the PAVN, and on the social, political, and economic stability of South Vietnam in the late 1960s and in the first half of the 1970s.

The following research hypothesis was formulated based on an analysis of the reports forwarded by the Military Attaché's Office at the Republic of the PPR in Hanoi (as well as other source materials and the literature): by 1969, the situation in the RV had improved to an extent which enabled the US to cede responsibility for the war to the ARVN and gradually remove its troops from South Vietnam. The NLF had sustained massive losses during the offensive campaign of 1968–1969; the DRV was severely weakened by recent bombardments, and the communist forces were unable to counteract these measures because they needed time to rebuild their military potential with the support of the People's Republic of China, the USSR and its satellite states. Nonetheless, the social and political situation in the RV and the US prevented Saigon from stabilizing South Vietnam, and the US was forced to rapidly retreat from Indochina without providing the US-dependent ally with adequate support to fight for its independence. In view of the above, South Vietnam's military advantage over communist insurgents, particularly noticeable in 1968–1970, proved to be a fleeting success, and it did not change the final outcome of the conflict.

The article is divided into several sections. The introduction is followed by a section discussing the success of the rural pacification program and the and reform, and a section analyzing the reasons for the NLF's military failure in the late 1960s. The article ends with a conclusion section.

---

<sup>6</sup> Cf. P. Benken, *Hamburger Hill 1969*, Warszawa 2016.

<sup>7</sup> Cf. G.A. Daddis, *Withdrawal: reassessing America's final years in Vietnam*, New York 2017; L. Sorley, *A better war. The unexamined victories and final tragedy of America's last years in Vietnam*, New York 1999.

<sup>8</sup> Cf. N.Q. Truong, *RVNAF and US operational cooperation and coordination*, Washington 1984; M. Hastings, op. cit., passim; A. Wiest, *Vietnam's forgotten army. Heroism and betrayal in the ARVN*, New York 2008.

## Fiasco of the Tet Offensive and its consequences, the rural pacification program, and the land reform

The US and South Vietnamese armies were in a position to take the initiative after the communist forces had suffered massive losses in the Tet Offensive. Government control was reinstated in some regions of the RV, where communist insurgents had established a strong presence. The number of American troops in the RV peaked in 1969, which contributed to the military progress of the US and its allies. The US was able to allocate more soldiers, supplies, and funds to fighting the weakened insurgent forces. The effectiveness of the military operations initiated by the ARVN increased considerably during and after the Tet Offensive, and ARVN forces were increasingly deployed against the NLF. The South Vietnamese people, including urban residents, who initially had a neutral or negative attitude towards the government in Saigon, turned against the communists after the Tet Offensive, in fear of losing their lives and property to the NLF.

The aim of the pacification program was to eliminate communist influence from rural areas where most of the Vietnamese population resided, and it played a very important role in turning a military victory into a long-term strategic success. To achieve this goal, the residents of areas with a strong communist presence were to be relocated to strategic villages that were created specifically for this purpose. Despite the fact that the rural pacification program had many weaknesses (it failed to attract the support of farmers who were attached to their land and ancestral burial grounds, and it did not prevent communist infiltration of rural areas), the report filed by Colonel Jan Kamela, Military Attaché to the Embassy of the PPR in Hanoi, at the beginning of the 1969, provides the following account of military activity in Vietnam in December 1968:

(...) in South Vietnam, the Americans are relocating the local population to camps [strategic villages] to pave the ground for military operations in endangered regions. As a result, the US troops will be free to attack villages, where insurgent units often take refuge, without attracting criticism from the local inhabitants. The N[atational] L[iberation] F[ront] has been taking only the necessary defensive action to save its troops for the final strike if the Paris talks prove to be unsuccessful<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> The Archive of the Institute of National Remembrance (AINR), 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca działań w Wietnamie w grudniu 1968 r., 8 I 1969, k. 9. The military attaché received information about the situation in the RV from an officer of the Polish Mission to the International Commission of Control and Supervision (ICCS) who visited Hanoi once a month according to the rotation plan. For more information about the intelligence gathering tasks of ICCS officers, see: cf. J. Słowiak, *Działalność polskiego wywiadu wojskowego w ramach Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, eds. P. Benken, J. Słowiak, vol. V, Zabrze–Tarnowskie Góry 2020, pp. 134–160.

Despite the generally optimistic tone of earlier reports (written in 1968) on the Tet Offensive and its consequences, which were based largely on Vietnamese sources and when the real battlefield situation in South Vietnam was unknown, Colonel Kamela concluded that the communists scored only a partial success in the Tet Offensive. Although the unprecedented attack on South Vietnamese cities staged by the NLF/PAVN came as a blow to the US administration, upset the balance of power in South Vietnam, and received great media coverage around the world, it failed to incite a popular uprising in the RV, which Hanoi was hoping for. Therefore, the communists did not score a decisive victory<sup>10</sup>. In June 1969, Colonel Kamela submitted the following report describing the reasons for and the consequences of the communist forces' failure in the South:

A reasonable strategy had been formulated during military operations, but it failed to bring the anticipated results. The tendency to overestimate own military prowess and underestimate the enemy's forces undermined the effectiveness of patriotic troops [*sic!*] and led to a considerable loss of lives and equipment (as well as civilian casualties). (...) As a result, the patriotic forces were decimated, and the living conditions of the army and the local population deteriorated, which decreased the political morale of the society and the liberation army [*sic!*]. The above factors significantly reduced the army's operational capability and public support for the NLF. (...) Despite the sustained losses, the military capability of the USA and its satellites [*allies*] remains high. The DRV and the NLF would find themselves in a highly precarious situation if the USA and its allies were to fully deploy their capabilities<sup>11</sup>.

The military attaché's assessment is noteworthy because it painted a completely different picture than that presented in the official reports from the DRV and its allies. Colonel Kamela was more critical of the NLF than some authors of contemporary and present-day publications written in English, and the last sentence of the cited paragraph indicates that the USA and South Vietnam could gain advantage in the war, which previously seemed impossible. The report not only describes the losses sustained by the NLF during the Tet Offensive, but it also informs about the decline in the members' morale. In addition to the military operations staged by US and South Vietnamese troops and the bombardment of North Vietnamese supply routes<sup>12</sup>, the drop in morale significantly

---

<sup>10</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca niektórych aspektów sytuacji i działań wojennych w Wietnamie Południowym, 6 II 1969, col. 97. Cf. P. Benken, *Ofensywa Tet 1968 w dokumentach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Hanoi w latach 1968–1969*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, ed. P. Benken, vol. I, Oświęcim 2013, pp. 66–78.

<sup>11</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca okólnego pisma Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wietnamskiej Partii Pracujących w sprawie przystąpienia DRW i FWN do rozmów paryskich, 17 VI 1969, col. 321.

<sup>12</sup> According to the Polish military attaché in Hanoi, the Communists sustained considerable losses when troops and equipment when transported to the South via the Ho Chi Minha trail. According to estimates, the

weakened communist forces in the South in 1968–1970. After the Tet Offensive, the NLF was unable to fully rebuild its military capability, and in the following years, it had to receive substantial support from the PAVN. However, the process of training and transporting military troops to South Vietnam was a lengthy operation<sup>13</sup>.

In the 1969 annual report developed by the Military Attaché's Office at the Embassy of the PPR in Hanoi, Lieutenant Colonel Ryszard Kamiński (who replaced Colonel Kame-la) noted that insurgent activities were less extensive and dynamic in the first months of 1969 than during the Tet Offensive, and failed to produce the anticipated results:

The American army and regime troops were able to localize the NLF's forces, and they initiated a series of operations to eliminate them. The offensive staged by the NLF had considerable political implications by demonstrating that the Front was capable of orchestrating a large-scale military campaign. However, the military effectiveness of the campaign was low. The campaign inflicted considerable damage on the enemy, but the NLF sustained even greater losses. The offensive undermined the strength and the reserves of patriotic forces which had to be replenished. This fact significantly affected the course of military operations in the following months<sup>14</sup>.

It should be noted that the military team of the Polish Mission to the International Commission of Control and Supervision (ICCS) in Vietnam provided a different account of the situation. In an analytical report of June 1969, the Polish Mission stated that the temporary setbacks experienced by the NLF were not caused by heavy losses during and after the Tet Offensive, but by the fact that smaller military units were easier to deploy and were more effective in inflicting damage on the enemy. The report posited that these setbacks could be also attributed to the peace negotiations between Hanoi and the US government in Paris. According to ICCS officers, the communists had a strong strategic reserve formation that consisted of regular NLF troops in safe areas along Cambodian and Laotian borders:

(...) Regular NLF troops were still stationed on the territory of Laos and Cambodia. (...) In large part, regular NLF troops acted as a strategic reserve and a training base for the insurgents. In general, the NLF (...) remained active, and it was able to launch large-scale

---

US deployed 40% of B-52 strategic bombers in Indochina to destroy the NLF infrastructure in south-east Laos – AINR, 2602/9317, Sprawozdanie z pracy zespołu wojskowego w Polskiej Delegacji do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w okresie marzec – początek czerwca 1969 r., 28 VI 1969, k. 81.

<sup>13</sup> For more information about the losses sustained by the NLF in the Tet Offensive, refer to: P. Ostaszewski, *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945–1975*, Warszawa 2000, pp. 458, 463, 469, 495.

<sup>14</sup> AINR, 2602/8424, Sprawozdanie z działalności Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL za rok 1969, 12 XI 1969, k. 100.

attacks without depleting its reserve forces. These operations not only strengthened the NLF's position during Paris talks, but they also manifested its [NLF's] military power to the people of South Vietnam<sup>15</sup>.

In the following months of 1969, the Military Attaché's Office at the Embassy of the PPR in Hanoi gradually became aware of the full scale of the crisis that had affected the NLF after the failed military operations in early 1968. Lieutenant Colonel Kamiński reported that military activity in the RV had been largely halted in August and September. The temporary lull in operations was attributed to the depletion of the NLF's forces during the offensive in the South in 1968 and the loss of soldiers and supplies at the beginning of 1969. Due to American air attacks, the process of transporting new troops and supplies would take several months<sup>16</sup>.

Lieutenant Colonel Kamiński pointed out that the insurgents' situation deteriorated significantly as the result of the pacification campaign which had been launched by Saigon and Washington to win the support of rural residents and which gained speed in the second half of 1969:

The pacification campaign was launched in all regions of South Vietnam with the aim of eliminating patriotic troops and insurgents, and halting mass mobilization efforts (communist militia in villages). In the next stage, the locals will be subjected to a propaganda campaign involving radio programs, lectures, distribution of attractive gifts (radios, underwear, writing utensils) and, in many cases, the initial stages of the land reform. The pacification program is conducted by the military, propaganda experts, and representatives of the Saigon government. It is likely that these measures will bring the desired outcome. Many high-ranking officials in Hanoi believe that the imperialists will be successful in brainwashing and winning over less politically conscious individuals<sup>17</sup>.

A similar opinion was voiced by the officers of the Polish Mission to the ICCS in Vietnam:

An article published in the *Stars and Stripes* which alleges that for every [Vietnamese] soldier who died from an American bullet, there will be half a dozen of family members who would vote for the NLF, best sums up the situation. As a result, the Thieu regime has

---

<sup>15</sup> AINR, 2602/9317, Sprawozdanie z pracy zespołu wojskowego w Polskiej Delegacji do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w okresie marzec – początek czerwca 1969 r., 28 VI 1969, kar. 82. Cf. M. Hastings, op. cit., pp. 678–679.

<sup>16</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca oceny działań wojennych w Wietnamie w sierpniu i wrześniu 1969 r., 21 X 1969, kar. 495.

<sup>17</sup> Ibidem, kar. 498–499.

made every effort to solicit civilian support, and the pacification program has been largely implemented for this purpose<sup>18</sup>.

According to Lieutenant Colonel Kamiński, the Americans were hoping to achieve two main goals. The first was to eliminate the influence of the NLF in rural areas (and to physically eliminate the insurgents and their supporters) and “brainwash” the local population. The second goal was to eliminate NLF soldiers, damage military equipment, prevent the enemy from maneuvering, block supply chains, and decrease the enemy’s potential to stage counterattacks. The latter was to be achieved by deploying smaller units (to minimize own losses which became an increasing political problem for Washington), but with greater force and with substantial support from the air force and the artillery<sup>19</sup>.

The land reform, which was much anticipated by the rural residents of the RV, significantly increased public support for the Saigon government<sup>20</sup>. In a report describing military activity in Vietnam in October and November 1969, Lieutenant Colonel Kamiński wrote:

The pacification program covers nearly all of South Vietnam, excluding mountainous areas along the border which are difficult to access. Between 5 and 15 October, 82 pacification operations were staged in the province of Ben Tre alone. The scope of the land reform was expanded in the discussed period. The redistribution of land to peasants is a propaganda measure that elicits the desired public response. In pacified regions, the distribution of land and gifts has increased public support for the regime and the US<sup>21</sup>.

Perhaps, the Second Indochina War would have taken a different course if these solutions had been implemented earlier and with greater consistency. The land reform was probably the Saigon government’s only option of gaining strong support in rural areas and eliminating communist influence. The analyzed reports are a valuable source of information because they indicate that communist influence could have been eradicated and that Saigon had an opportunity to build support among farmers, which would have significantly altered the course of events in the 1960s. These observations undermine

---

<sup>18</sup> AINR, 2602/9317, Sprawozdanie z pracy zespołu wojskowego w Polskiej Delegacji do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie w okresie marzec – początek czerwca 1969 r., 28 VI 1969 r., 81.

<sup>19</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca oceny działań wojennych w Wietnamie w sierpniu i wrześniu 1969 r., 21 X 1969, k. 499.

<sup>20</sup> Cf. R. Thompson, *Stany Zjednoczone wobec problemu pacyfikacji Republiki Wietnamu*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, eds. P. Benken, J. Słowiak, vol. II, Zabrze–Tarnowskie Góry 2014, pp. 115–119; P. Ostaszewski, op. cit., pp. 459, 496.

<sup>21</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca działań wojennych w Wietnamie w październiku i listopadzie 1969 r., 10 XII 1969, p. 538.



the deterministic view postulating that the fall of the RV and the communist triumph in Indochina were inevitable and that American involvement in Vietnam only stalled this process. Saigon and Washington were definitely not doomed to failure in the Second Indochina War, especially since Hanoi was faced with its own share of serious problems. These facts became blatantly obvious in 1969.

### Vietnamization

In April 1969, the Military Attaché's Office at the Embassy of the PPR in Hanoi reported:

In South Vietnam, the Americans are reinforcing the Saigon army and conducting the so-called accelerated pacification campaign. They are hoping that a strengthened Saigon regime will be able to effectively counteract the NLF if American forces withdraw from South Vietnam<sup>22</sup>.

These operations proved to be successful, and in late 1969, Lieutenant Colonel Kamiński forwarded the following report:

In recent months, the NLF's regular troops fell back to a defensive position and retreated to mountainous areas along the border or to Cambodia and Laos. The enemy has gained air supremacy, and it is not only able to conduct reconnaissance missions, but also neutralize and destroy the identified targets. Terrestrial supremacy has enabled the enemy to eliminate the insurgents and the few remaining liberation troops that had managed to infiltrate the plains or the Mekong delta. Liberation forces had been seriously weakened during three successive offensive campaigns in 1968 and in the winter of 1969. They have been deprived of maneuverability and operational capacity, and their activities are limited to diversion, reconnaissance, and guerilla tactics<sup>23</sup>.

The military attaché of the PPR in Hanoi reported on the strategic failure of communist forces which, at the end of 1969, attacked the special forces camp in Bu Prang in Quang Duc province close to the Cambodian border:

This fact [decrease in the NLF's military activity] could be explained by the significant concentration of liberation troops in the Bu Prang region, where the Saigon army estab-

---

<sup>22</sup> AINR, 2602/8424, Sprawozdanie oficera do zleceń attachatu wojskowego w Hanoi mjr. Henryka Majorczyka z pobytu w Attachacie Wojskowym przy Ambasadzie PRL w Hanoi, 16 IV 1969 r., k. 1.

<sup>23</sup> AINR, 2602/8423, Notatka informacyjna dotycząca działań wojennych w Wietnamie w październiku i listopadzie 1969 r., Hanoi, 10 XII 1969, k. 538.

lished a special forces camp. Special forces were trained, equipped, and supervised by the officers of the [US] 5<sup>th</sup> Special Forces. In addition to conducting reconnaissance and counterintelligence operations, special forces were created to spread defeatism among liberation troops, eliminate military commanders and top political activists. For this reason, the [NLF] command decided to attack the base in Bu Prang despite difficult operating conditions in the region. Our sources suggest that the NLF was unable to score a major success, despite the fact that the element of surprise provided them with a tactical advantage. The enemy transported a large number of troops which blocked the liberation army's advance and inflicted significant damage during air raids<sup>24</sup>.

In the documents forwarded to the Second Department of the General Staff of the Polish Army in 1969, Lieutenant Colonel Kamiński also reported on an increase in the military effectiveness of the ARVN, a topic that had not been widely addressed in the previous reports. In earlier analyses, the NLF's failures were attributed mostly to the activity of American forces. The recognition that the Saigon army had played an important role in thwarting communist insurgents in the South is consistent with the observations made by English-speaking historians who concluded that the Vietnamization campaign, which had been planned in January 1969 and officially implemented several months later, contributed to Saigon's success in the South<sup>25</sup>. According to the Polish military attaché's reports, in the summer and fall of 1969, the US army distributed M16 rifles (to replace the outdated M1 and M14 rifles), artillery pieces, and helicopters to ARVN forces. This operation considerably increased the military capability and morale of ARVN troops, most of which had been previously less well equipped than NLF/PAVN forces. In November 1969, Lieutenant Colonel Kamiński reported on the ARVN's increasing involvement in the fight against the insurgents in the South:

During military raids, land clearing and pacification operations, the Saigon army outnumbered US troops by three to one, or even four to one. The only exception were landing operations, where American forces were clearly more prevalent. The large-scale pacification campaign that was initiated on 30 September in the Quang Ngai – Binh Dinh region [province] is a good example of the above. The operation involved ten infantry battalions, an armored battalion [armored cavalry regiment], and an artillery battery of the Saigon army. Only three battalions from the American 173<sup>rd</sup> Airborne Brigade took part in the operations. The commander of the regime's [*sic!*] 22<sup>nd</sup> Infantry Regiment assumed full control over the campaign. In our opinion, the decreasing involvement of US troops did not undermine the campaign's effectiveness (...). It seems that other US infan-

<sup>24</sup> Ibidem, k. 540.

<sup>25</sup> Cf. A. Wiest, *op. cit.*, pp. 177–195.

try units could be safely withdrawn without compromising the effectiveness of military operations. However, the US artillery, air force, logistics units, and airborne brigades are essential for military success<sup>26</sup>.

The reports dispatched from Hanoi to Warsaw also contain information about other military operations that were conducted in September in Binh Long (capital city of Binh Phuoc province) and Phuoc Long. The campaign involved five battalions of the American 1<sup>st</sup> Cavalry Division and ARVN forces, including the 9<sup>th</sup> Infantry Division, one battalion of the 7<sup>th</sup> Infantry Division, and Army Rangers battalion. Backed by the 11<sup>th</sup> Armored Cavalry Regiment of the US army, South Vietnamese forces managed to hold down NLF troops until the 1<sup>st</sup> Cavalry Division arrived by air. "This operation inflicted significant damage on patriotic troops and forced them to retreat rapidly"<sup>27</sup>.

Successive reports also painted a more favorable picture of low-ranking soldiers of the ARVN. They were no longer portrayed as demoralized, incompetent, and corrupt individuals who were eager to desert the army. In April 1969, Lieutenant Colonel Kamela wrote:

The average South Vietnamese soldier has built a good reputation in recent years. He demonstrated desirable military traits and always obeyed orders with resolve and courage. The South Vietnamese soldier is a peasant who is accustomed to heavy labor and difficulty, has a practical mindset, and is well versed in the art of combat. (...) As a result, he has a rather fatalistic attitude towards war; he accepts suffering and death with patience and resilience, and assumes a disciplined stance when defeated. On the other hand, he is unable to take initiative in difficult circumstances and is largely reliant on his superiors<sup>28</sup>.

The observations made by Polish officers also strongly undermined the stereotypical belief that South Vietnamese forces were unable to conduct effective military operations on their own. This stereotype is difficult to eradicate and still persists, although a growing number of publications have painted a more accurate picture of the ARVN in recent years<sup>29</sup>. Therefore, the reports developed by the Military Attaché's Office at the Embassy of the PPR in Hanoi are a valuable source of information because their authors had no

---

<sup>26</sup> AINR, 2602/8424, Sprawozdanie z działalności Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL za rok 1969, 12 XI 1969, k. 102.

<sup>27</sup> AINR, 2602/8423, Ocena działań wojennych w Wietnamie Południowym w sierpniu i wrześniu 1969 r., 21 X 1969, k. 498.f

<sup>28</sup> AINR, 2602/8424, Notatka informacyjna dotycząca sił zbrojnych Południowego Wietnamu opracowana na podstawie materiałów dostarczonych przez oficerów z MKNiK w Sajgonie, 4 VI 1969, k. 372.

<sup>29</sup> Cf. A. Wiest, „Inna wojna” – próba obiektywnej oceny Armii Republiki Wietnamu, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach...*, vol. II, pp. 61–85.

intention of glorifying “puppet” troops, and they relied on “host” sources to describe the ARVN’s achievements. At the beginning of 1970, Lieutenant Colonel Kamiński forwarded a report analyzing military activity in Vietnam in December 1969:

According to the General Staff of the PAVN, the pacification campaign has yielded the anticipated results for the Saigon regime. In consequence, large swathes of land are no longer controlled by the Front [NLF]. The Vietnamization of war is still in full swing. Many pacification and land clearing operations are conducted solely by the regime’s forces under the command of Saigon’s officers. The Saigon army is implementing the tactics devised by [General Creighton] Abrams by concentrating its forces and equipment in selected regions to eliminate liberation troops. A large-scale pacification operation in Cai Be and Cai Lay districts of My Tho province is a good example of the above. The operation involved the following units of the Saigon army: 1<sup>st</sup> Airborne Brigade, 9<sup>th</sup> Infantry Division, two regiments of the 7<sup>th</sup> Infantry Division, and four special forces [commando] battalions. The NLF troops are known to initiate military operations in small groups<sup>30</sup>.

The series of military failures in 1968–1969 undermined the position of General Vo Nguyen Giap, the North Vietnamese minister of national defense, who was subject to severe criticism in late 1969 and early 1970. The attack on General Giap, a decorated hero who had besieged the French during the battle of Dien Bien Phu in the First Indochina War, was a part of a factional conflict in the top ranks of the Vietnamese Communist Party which was influenced by the Chinese People’s Republic and the Maoist concept of people’s war. In 1970, Colonel Edward Głąb (who replaced Lieutenant Colonel Kamiński) reported on the charges that had been brought against General Giap:

General Giap endangered the rears by favoring regular military operations over guerilla tactics. Very few efforts were made to encourage political activism at the local level, which prevented the PAVN from garnering support in the field and organizing military outposts in conquered areas. (...) As a result, new military tactics had to be developed. These actions are chiefly responsible for the current decline in the NLF’s activity<sup>31</sup>.

Despite these charges, General Giap was not demoted. The communists were inclined to maintain the appearance of unanimity among high-ranking party officials, and

---

<sup>30</sup> AINR, 2602/8902, Notatka informacyjna dotycząca oceny działań wojennych w Wietnamie w grudniu 1969 r. 13 I 1970, k. 11.

<sup>31</sup> AINR, 2602/8889, Sprawozdanie z działalności Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Hanoi za rok 1970, 11XI 1970, k. 61.

Giap admitted his mistakes in a lengthy confession, and undertook to abide by the principles of “people’s war” in future decisions<sup>32</sup>.

## Conclusion

Paradoxically, the most effective military operations against the NLF since the beginning of the US intervention in Indochina took place after Washington had decided to pull out from the problematic conflict. Nonetheless, Richard Nixon did not intend to leave South Vietnam to the mercy of the DRV because such a move would humiliate the US in the international arena. The US President was planning to provide the RV with sufficient support to enable South Vietnam to independently fight against communist aggression<sup>33</sup>. The military and political situation in the RV after the Tet Offensive created favorable conditions for implementing this plan and withdrawing American troops from Indochina. It is no accident that in Andy Wiest’s *Vietnam’s forgotten army*, the chapter analyzing the activities of the South Vietnamese army in 1969 was entitled *After Tet: the year of hope*<sup>34</sup>. According to Max Hastings, the author of one of the most recent monographs on the Indochina conflict, the communists ultimately admitted that 1969 was the worst year in the Second Indochina War, during which North Vietnam had suffered the most severe losses and the greatest decline in morale<sup>35</sup>.

The information presented in the reports of the Military Attaché’s Office at the Embassy of the PPR in Hanoi has been validated by recent English-language research, and it indicates that the NLF was unlikely to score a victory against Saigon and Washington unless the military burden were shifted to the PAVN, which took place in the following years. The communists not only suffered a military defeat in the Tet Offensive, but also lost the initiative which fell into the hands of American-South Vietnamese forces. The acceleration of the pacification program, the land reform, and the Vietnamization campaign not only prevented the NLF from staging effective operations, but also decreased civilian support for the communists and strengthened the government in Saigon. These observations suggest that 1968–1970 were lean years for the insurgents. Communist guerrilla forces were substantially weakened, and the offensive campaigns launched in 1972 and 1975 with the aim of dealing the final blow to South Vietnam were limited to conventional operations that involved the PAVN with the support of armored vehicles and artillery units. It should be noted that the military success scored during and after the Tet

---

<sup>32</sup> Cf. P. Benken, *Relacje Demokratycznej Republiki Wietnamu...*, p. 138; C.B. Currey, *Victory at any cost. The genius of Viet Nam’s Gen. Vo Nguyen Giap*, Dulles 2005, pp. 273–274; P. Ostaszewski, op. cit., 471.

<sup>33</sup> For more information, refer to: J.H. Willbanks, *Abandoning Vietnam: how America left and South Vietnam lost its war*, Lawrence 2004.

<sup>34</sup> A. Wiest, *Vietnam’s forgotten army...*, pp. 124–156.

<sup>35</sup> M. Hastings, op. cit., p. 667.

Offensive not only enabled the US to conquer the enemy, but also to withdraw from the RV on “honorable” terms. These events clearly indicate that politics always took precedence over military concerns, and that the interests of the weaker ally were rarely taken into consideration during the Second Indochina War.

As mentioned in the introduction, the debate on whether the US had wasted the opportunity to turn military success into meaningful political gain after the Tet Offensive still continues in American historiography. Max Hastings wrote that according to some historians, the US and its allies had practically won the war by the end of 1970. In his opinion, the US was prevented from taking advantage of its success in the battlefield by the internal crisis in Washington<sup>36</sup>. The presented source materials support the arguments made by some historians (including Lewis Sorley) that Saigon and Washington had emerged as winners in the final years of the war, but they also discuss the problems faced by the US and South Vietnamese troops which, in 1969, were still far from victory in the Second Indochina War. Although the ARVN had improved its operational effectiveness, it was still dependent on air support and military supplies from the US. The campaign of 1975 clearly demonstrated that the ARVN’s military equipment lacking proper maintenance and logistics could not turn the tide of the war. South Vietnam was also economically dependent on the US. Saigon’s inability to break its economic, political, and military dependence from Washington seems to be the main reason why the RV was unable to attract sufficient support from civilians and keep its territory. Once again, success in the battlefield, including large-scale campaigns, was not enough to conquer a strong and determined opponent which had powerful allies and was willing to mobilize all resources to reunify Vietnam under its control, regardless of the cost.

## References

### Archive Materials

The Archive of the National Remembrance Institute in Warsaw, 2602/8423, 2602/8424, 2602/8889, 2602/8902, 2602/9317

### Published sources

*Vietnam chronicles. The Abrams tapes, 1968–1972*, eds. L. Sorley, Lubbock 2004.

### Research publications

Anderson D.L., *Vietnamization. Politics, strategy, legacy*, Lanham 2020; G.A. Cosmas, *MACV: The joint command in the years of withdrawal, 1968–1973*, Washington 2006.

---

<sup>36</sup> Ibidem, p. 738.

- Benken P., *Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej jako narzędzie do badań wojen i konfliktów zbrojnych po 1945 roku na przykładzie II wojny indochińskiej*, [in:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, eds. M. Giętkowski, Ł. Nadolski, vol. IV, Bydgoszcz 2017.
- Benken P., *Hamburger Hill 1969*, Warszawa 2016.
- Benken P., „Lepsza wojna”? *Konflikt w Indochinach w latach 1968–1970 z perspektywy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, [in:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku, Zbiór studiów*, eds. W. Bartoszek, Ł. Nadolski, vol. VIII, Bydgoszcz 2021.
- Benken P., *Ofensywa Tet 1968 w dokumentach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Hanoi w latach 1968–1969*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, ed. P. Benken, vol. I, Oświęcim 2013.
- Benken P., *Ofensywa Tet 1968. Studium militarno-polityczne*, Szczecin 2014.
- Benken P., *Relacje Demokratycznej Republiki Wietnamu z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Sowieckich w latach 1969–1971 w kontekście II wojny indochińskiej. Perspektywa attachatu wojskowego przy ambasadzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Hanoi*, „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Józefa Piłsudskiego” 2022, no. 2(22).
- Benken P., *Relacje z „frontu walki z amerykańskim imperializmem”. II wojna indochińska na łamach „Żołnierza Wolności” w latach 1965–1969*, [in:] *Prasa oficjalna w PRL*, eds. R. Łatka, S. Ligarski, Warszawa 2020.
- Currey C.B., *Victory at any cost. The genius of Viet Nam's Gen. Vo Nguyen Giap*, Dulles 2005.
- Daddis G.A., *Withdrawal: reassessing America's final years in Vietnam*, New York 2017.
- Hastings M., *Wietnam. Epicka tragedia 1945–1975*, Kraków 2021.
- Lewy G., *America in Vietnam*, New York 1978.
- Ostaszewski P., *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945–1975*, Warszawa 2000.
- Sacewicz K., *Zanim była Ofensywa Tet. Sytuacja operacyjna wojsk amerykańskich i sojusznicznych w Wietnamie Południowym w 1967 r. i jej wpływ na walki w dolinie Dak To w świetle materiałów Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Krytyka źródła, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, no. 2(34).*
- Schulzinger R.D., *Wojna w Wietnamie 1941–1975*, Kraków 2020.
- Słowiak J., *Działalność polskiego wywiadu wojskowego w ramach Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, eds. P. Benken, J. Słowiak, vol. V, Zabrze–Tarnowskie Góry 2020.
- Sorley L., *A better war. The unexamined victories and final tragedy of America's last years in Vietnam*, New York 1999.
- Thompson R., *Stany Zjednoczone wobec problemu pacyfikacji Republiki Wietnamu*, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, eds. P. Benken, J. Słowiak, vol. II, Zabrze–Tarnowskie Góry 2014.
- Truong N.Q., *RVNAF and US operational cooperation and coordination*, Washington 1984.
- Vietnam chronicles. The Abrams tapes, 1968–1972*, ed. L. Sorley, Lubbock 2004.

Wiest A., „Inna wojna” – próba obiektywnej oceny Armii Republiki Wietnamu, [in:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, eds. P. Benken, J. Słowiak, vol. II, Zabrze–Tarnowskie Góry 2014.

Wiest A., *Vietnam's forgotten army. Heroism and betrayal in the ARVN*, New York 2008.

Willbanks J.H., *Abandoning Vietnam: how America left and South Vietnam lost its war*, Lawrence 2004.

### **Was America close to victory in Vietnam? The 1969 crisis of the Communist Insurgents from the perspective of the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic in Hanoi**

**Summary:** This article discusses the difficulties that were encountered by the National Liberation Front (NLF) of Southern Vietnam in 1969 after the fiasco of the communist Tet Offensive of 1968. These problems were analyzed based on an analysis of the reports forwarded by the Military Attaché's Office at the Embassy of the Polish People's Republic (PPR) in Hanoi to the Second Department of the General Staff of the Polish Army. These issues have not been extensively examined in the literature, and the cited reports, despite their considerable value, were not accessible to English-speaking historians. The debate on whether the military failure and the propaganda success of the Tet Offensive presented Saigon and Washington with an opportunity to win the war, an opportunity that was wasted for political reasons, still continues in the historiography of the Second Indochina War. The analyzed source materials indicate that by 1969, the situation in the Republic of Vietnam (RV) had improved to an extent which enabled the US to cede responsibility for the war to the Army of the RV and to gradually remove its troops from South Vietnam. Nonetheless, the social and political situation in the RV and the US prevented Saigon from stabilizing the situation in South Vietnam, and it forced the US to rapidly retreat from Indochina. As a result, South Vietnam's military advantage over communist insurgents proved to be a fleeting success, and it did not change the final outcome of the conflict.

**Keywords:** Second Indochina War, Tet Offensive, Vietnamization, military intelligence

### **Stand Amerika kurz vor dem Sieg in Vietnam? Die Krise der kommunistischen Partisanenbewegung 1969 aus der Sicht des Militärattachés an der Botschaft der Volksrepublik Polen in Hanoi**

**Zusammenfassung:** Der Artikel behandelt die Schwierigkeiten, mit denen die Nationale Befreiungsfront Südvietnams 1969 nach dem Scheitern der kommunistischen Tet-Offensive von 1968 konfrontiert war, und stützt sich dabei auf die Auswertung von Informationsvermerken, die der Militärattaché der Botschaft der Volksrepublik Polen in Hanoi an das Präsidium II des Generalstabs der polnischen Armee geschickt hat. Die Titelfrage ist in der bestehenden Literatur zu diesem Thema bisher nicht erschöpfend erörtert worden; die zitierten Dokumente waren, trotz ihres Wertes, unter anderem aufgrund der Sprachbarriere



für englischsprachige Historiker unzugänglich. In der Geschichtsschreibung zum Zweiten Indochinakrieg ist nach wie vor umstritten, ob die für die Kommunisten militärisch erfolglose, aber propagandistisch erfolgreiche Tet-Offensive eine große Chance für Saigon und Washington war, einen Sieg zu erringen, die aus politischen Gründen vertan wurde. Aus den analysierten Dokumenten geht hervor, dass sich die Lage der Republik Vietnam 1969 so weit verbessert hat, dass die Amerikaner den vietnamesischen Streitkräften mehr Verantwortung für den Kampf gegen die Kommunisten übertragen und gleichzeitig mit dem Abzug ihrer eigenen Truppen beginnen konnten. Die sich entwickelnde gesellschaftspolitische Situation in der ehemaligen Sowjetunion und in den Vereinigten Staaten erlaubte es Saigon jedoch nicht, Südvietnam ausreichend zu stabilisieren, und zwang Washington zu einem übereilten Rückzug aus Indochina. Die gegen die kommunistische Partisanenbewegung erzielten Erfolge erwiesen sich somit letztlich als nicht nachhaltig und änderten nichts am endgültigen Ausgang des Konflikts.

**Schlüsselwörter:** Zweiter Indochinakrieg, Tet-Offensive, Vietnamisierung, militärischer Geheimdienst

### **Czy Ameryka była bliska zwycięstwa w Wietnamie? Kryzys komunistycznej partyzantki w 1969 roku z perspektywy Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w Hanoi**

**Streszczenie:** W artykule wskazano na trudności, jakie w 1969 r. napotykał Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego w następstwie fiaska komunistycznej Ofensywy Tet z 1968 r. Kwestie te przedstawiono na podstawie analizy notatek informacyjnych przesyłanych Zarządowi II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego przez Attachat Wojskowy przy Ambasadzie Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej w Hanoi. Tytułowa problematyka nie została jak dotąd wyczerpująco zanalizowana w istniejącej literaturze przedmiotu; cytowane dokumenty, mimo ich wartości, były – m.in. z uwagi na barierę językową – niedostępne dla historyków anglojęzycznych. W historiografii II wojny indochińskiej wciąż toczy się spór na temat tego, czy nieudana dla komunistów wojskowo, lecz wygrana propagandowo ofensywa Tet była wielką szansą dla Sajgonu i Waszyngtonu na odniesienie zwycięstwa, którą zmarnowano z przyczyn politycznych. Z analizowanych dokumentów wynika, że sytuacja Republiki Wietnamu w 1969 r. poprawiła się na tyle, iż Amerykanie mogli przystąpić do przekazywania większej odpowiedzialności za walkę z komunistami jej siłom zbrojnym, jednocześnie rozpoczynając proces wycofywania własnych wojsk. Niemniej jednak sytuacja społeczno-polityczna kształtująca się w Republice Wietnamu i w Stanach Zjednoczonych nie pozwoliła Sajgonowi na dostateczne ustabilizowanie Wietnamu Południowego, a Waszyngton zmuszała do zbyt pospiesznego odwrotu z Indochin. Sukcesy osiągnięte w walce z komunistyczną partyzantką ostatecznie okazały się zatem nietrwale i nie zmieniły końcowych rezultatów konfliktu.

**Słowa kluczowe:** II wojna indochińska, Ofensywa Tet, wietnamizacja, wywiad wojskowy



## Vadym V. Mashtalir

General Staff of the Armed Forces of Ukraine  
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-8132-217X>

## Serhii A. Salata

The National Defence University of Ukraine named after Ivan Cherniakhovskyi  
ORCID <https://orcid.org/0000-0003-4753-6753>

# The contribution of public organizations to the creation of the Ukrainian National Army (1989–1991)\*

## Introduction

The collapse of the Union of Soviet Socialist Republics (hereinafter referred to as the USSR), a process that began in the second half of the 1980s and ended on 26 December 1991, opened a new page in world history and marked the creation of new sovereign states. As one of the 15 former Soviet republics, Ukraine also gained independence from the USSR, but the path to independence was long, thorny and filled with numerous events that brought Ukraine closer to this milestone at various points in its history. Naturally, state independence also implies the creation of a national army to protect the citizens, territory, and resources. Throughout the history of the Ukrainian people, various organizations fulfilled the role of the national army, including the Zaporozhian Cossack Army, Legion of Ukrainian Sich Riflemen, Ukrainian People's Army, West Ukrainian People's Republic Army, and the Ukrainian Insurgent Army.

At the onset of the “Perestroika” reform movement, in fact since 1987, changes in the economic and political structure of the USSR, the problems associated with the Soviet armed forces, and with the emergence of national-state formations in different parts of the country came to the forefront in the political life of society. As Anatoly Rusnachenko rightly notes in his research<sup>1</sup>, the Red (later Soviet) Army not only played a huge role in protecting the country and the world against Nazi invaders, but was also a component of

---

\* Proof-reading services were co-financed by the Ministry of Education and Science pursuant to agreement No. RCN/SP/0265/2021/1 of 1 November 2022; value of the grant awarded as part of the „Development of scientific journals” program – PLN 80 000.

<sup>1</sup> A. Rusnachenko, *On the way to the national army (1989–1991)*, Kyiv 1992.

the parity that emerged in international relations after World War II. In particular, for the citizens of the Baltic states, Poland, Finland, and partly Ukraine, the Soviet Army became a symbol of the loss of state independence. The Soviet invasions of Hungary, Czechoslovakia, and Afghanistan were also dark spots in the history of the Soviet Army. For many soldiers and officers, these military operations had mainly dramatic moral consequences because by following the orders of the military command, they were not defending their homeland – the USSR – but became unwitting invaders of other countries. The divide between ordinary and officer corps, between officers and the top army command increased. In the decades preceding the collapse of the USSR, “zemlyatstvo” (the formation of cohesive teams based on territorial/ethnic origins) and “didivshchyna” (an informal practice of initiation (hazing) and constant bullying of junior conscripts during service) became commonplace in the army. Every year, 10,000 to 12,000 members of the armed forces died from hazing and accidents, and 35,000 to 36,000 young men were disabled. Desertion was common in the army.

Since 1989, the army has not been used for its intended purpose, in particular to suppress democratic transformations in Soviet republics or to resolve national conflicts (Tbilisi, Nagorno-Karabakh, Baku, South Ossetia, Baltic states). There was a real threat that the USSR army would become a mainstay of reactionary forces. However, the concept of freedom also permeated the army. The “Shield” Union for the Social Protection of Servicemen (Ukrainian: Щит, Shchyt) was formed. Proclamations of independence and the formation of sovereign republics led to the emergence of organizations with a military orientation, including organizations responsible for regional security and defense (Baltic states) and military units such as the National Guard (Transcaucasia). The prerequisites for the creation of the armed forces in Ukraine require more extensive research at the theoretical level. In particular, the processes that gave the impetus to the creation of the National Army should be identified, and the objectives and achievements of the first constituent assemblies (congresses, conferences, etc.) that were formed to resolve this issue should be analyzed. At the same time, further comprehensive research is required to assess the contribution of public organizations to the creation of the Ukrainian armed forces before Ukraine declared independence. Many research studies rely on the authors’ own archives, which makes it difficult for researchers to access the source database. Therefore, the task of systematizing the existing information is relevant.

A. Rusnachenko<sup>2</sup>, B.Z. Yakymovych, and other scientists who took an active part in public affairs at the time made a significant contribution to the portrayal of the formation of the Armed Forces of Ukraine. A review of the materials compiled by A. Rusnachenko indicates that the author had conducted extensive research on the formation of the Ukrai-

---

<sup>2</sup> Ibidem.

nian army based on the information found in the archives of the Military Board of the People's Movement of Ukraine, the media, and personal memories of events in which he directly participated. A historical essay on the Armed Forces of Ukraine and other publications by Ukrainian historians B.Z. Yakymovych and L.I. Letnianchyn also provide extensive information on the issue<sup>3</sup>.

D.R. Buchko<sup>4</sup> discussed the regional aspects of the establishment of the Armed Forces of Ukraine, in particular the role and achievements of the Lviv Public Committee in the revival of the Ukrainian National Army before the proclamation of independence and the Lviv regional organization of the Ukrainian Officers Union at the beginning of Ukrainian independence. The main purpose of the article is to analyze the processes related to the creation of the National Armed Forces during the formative years of Ukraine's independence. Above all, various democratic organizations and the Ukrainian citizens take full credit for the creation of the Ukrainian armed forces. Under their influence, the public authorities became involved in this process.

### **An analysis of the contribution of political parties to the creation of the Ukrainian National Army**

The People's Movement of Ukraine (hereinafter referred to as the PMU) laid the foundations for and initiated the process of creating the Ukrainian army. This organization was founded in September 1989 in opposition to the existing power structures in the Ukrainian Soviet Socialist Republic (hereinafter referred to as the Ukrainian SSR), and it set the ground for the creation of the Armed Forces of Ukraine. The program adopted by the PMU during the founding congress made no references to the issue<sup>5</sup>. However, there were very few military personnel at the congress. In particular, only Colonel V. Martirosyan, a people's deputy of the USSR, assured the audience that as long as the armed forces had commanders like him, the army would never go against the people<sup>6</sup>. The founding congress of the PMU expressed its attitude to the army in the "Appeal to the Servicemen of the Ukrainian SSR, Employees of the Ukrainian Police and KGB". The title of the appeal indicates that it made a broad reference to national statehood, and not

---

<sup>3</sup> B.Z. Yakymovych, *Armed forces of Ukraine: an essay on history*, Lviv 1996; L.I. Letnianchyn, *Direct effect of the norms of the Constitution of Ukraine: from the principle to the practical application*, "Visnyk Natsionalnoi Akademii Pravovykh Nauk Ukrainy" 2017, vol. IV, no. 91, pp. 115–127.

<sup>4</sup> D.R. Buchko, *The role of the Union of Officers of Ukraine at the stage of formation of the foundations of the Armed Forces of Ukraine: regional aspects*, Lviv 2011.

<sup>5</sup> Program of the People's Movement of Ukraine for Perestroika, "Literary Ukraine" 1989, vol. XXXIX, no. 9, pp. 4–5, <https://archive.odessa.gov.ua/files/derjarhiv/VISTAVKI/1989nru/1989perelik.pdf> (accessed: 27 X 2023).

<sup>6</sup> Z. Kysil, O. Tarasenko, *International experience in preventing porruption as a vector for creating a national anti-corruption strategy in Ukraine*, "Social and Legal Studios" 2022, vol. V, no. 3, pp. 9–15, <https://doi.org/10.32518/2617-4162-2022-5-3-9-15>.

only the army. The appeal presented a list of significant goals that should be pursued in joint effort by the PMU, the army, and law enforcement agencies. These were: “reliable defense of the republic and state security, reducing crime and eliminating public problems that lead to crime (...), eliminating «hazing» in the army, improving the housing conditions of military personnel, protecting police officers against organized crime, fighting against harassment by the administration of conscientious, democratically-minded servicemen (...)”. The PMU called on all conscientious restructured forces in the army, law enforcement agencies, and the Committee for State Security (hereinafter referred to as the KGB) to consolidate, search for compromise, abide by principles of mutual tolerance and respect for human rights in the process of democratization of society<sup>7</sup>.

Since that time, various democratic parties that had emerged from the PMU proposed theoretical solutions to the problem of creating a state army. The Ukrainian Republican Party (hereinafter referred to as the URP) was the first political organization that defined the most important principles in the process of establishing an army in independent Ukraine. The party’s program deserves a quote in recognition of its achievements: “The URP supports the restoration of the Armed Forces of Ukraine as one of the main guarantors of Ukraine’s independence. Built on the principles of reasonable sufficiency and professionalism, the armed forces should be subordinate only to the Ukrainian authorities. The URP will seek the adoption of legislation that would prevent the government from using the armed forces against its own people or involving the army in an ideological struggle between various political forces”<sup>8</sup>. This was the first official statement to acknowledge that the Ukrainian army could exist only in an independent state, and the same principle was later adopted by other opposition organizations.

In the political statement of the Ukrainian Inter-Party Assembly (UIPA), the formation of the Ukrainian army was addressed in narrower framework than in the URP program. The UIPA merely advocated certain measures in the process leading to the formation of the armed forces, without any references to the army’s formal character, the national security service, or the national police. However, an entire section in the program of the Ukrainian People’s Democratic Party (UPDP), which subsequently joined the UIPA, was dedicated to this issue, and it set the principles for the establishment of the Armed Forces of Ukraine, including the abolition of political bodies in the army and conscript service in Ukraine. One of the most interesting proposals was that under certain circumstances, the Republic Army could become a part of the army located on its territory. The program also

---

<sup>7</sup> Appeal to the servicemen of the Ukrainian SSR, employees of the Ukrainian police and the KGB of the Constituent Congress of the People’s Movement of Ukraine for Perestroika, “Literary Ukraine” 1989, vol. XLII, no. 10, article 7, [http://search.ligazakon.ua/l\\_doc2.nsf/link1/Z898303.html](http://search.ligazakon.ua/l_doc2.nsf/link1/Z898303.html) (accessed: 27 X 2023).

<sup>8</sup> Program of the Ukrainian Republican Party, “Voice of Revival” 1990, vol. VI, no. 15, pp. 4–5, <https://vseosvita.ua/library/podii-1990-roku-v-ukraini-385335.html> (accessed: 27 X 2023).

asserted that Ukraine could become a nuclear-free state only if the issue of disarmament were to be resolved politically with the involvement of all former Soviet republics that proclaimed independence and other countries under international agreements.

The Party of Greens of Ukraine (hereinafter referred to as the RGU) proposed a fairly extensive demilitarization program and addressed several issues that could contribute to the independence of Ukraine, namely:

- dissolution of military blocs, neutrality of Ukraine, and rejection of any territorial claims;
- prohibition of the manufacture and deployment of nuclear weapons and other weapons of mass destruction;
- dismantling of military bases, heavy-duty radar stations, and other strategic military facilities and their withdrawal from Ukraine;
- prohibition of the import and export of weapons, refusal of any support for totalitarian regimes;
- introduction of alternative service with a gradual transition to contract-based recruitment.

The Democratic Party of Ukraine (DPU), one of the largest opposition organizations in Ukraine that was established in December 1990, repeated the main provisions of the mentioned programs and called for the creation of an authorized parliamentary body to monitor the implementation of the legislation concerning military activity. Thus, the notion that Ukraine should have its own armed forces evolved from a visionary concept to a topic that was discussed in democratic circles. However, it should be noted that only four parties (URP, RGU, UPDP, and DPU) addressed defense and military issues in separate sections of their programs. In the following years, these parties continued to conduct their primary work in this direction. At first, their announcements and the broad range of issues met considerable resistance in Communist Party newspapers, especially the newspapers of military districts.

It should be noted that the main focus of political programs and activities, as will be discussed later, was placed on the army, rather than the KGB or the police. The army is a more open structure that is more massive and less conservative than other organizations, and any success in resolving military matters would facilitate the transformation of other law enforcement agencies. As time has shown, democratic circles turned words into action. On 7 April 1990 (in fact, since the fall of 1989), the first Ukrainian military committee was formed in Kharkiv. The committee was headed by Petro Nedzelsky, and it consisted of a group of initiators from the ranks of military personnel and the reserve army. The committee aimed to create the National Armed Forces of Ukraine on a constitutional basis. The army were to be established by rebuilding the Soviet Army stationed on the territory of Ukraine. The committee members posited that the restructuring process

should be based on the principles of professionalism and reasonable sufficiency. The committee set out to accomplish the following goals:

- popularization of the idea of creating a National Armed Forces and the underlying rationale;
- study of Ukrainian history, restoration of military traditions and their popularization;
- cooperation with people's deputies of the Ukrainian SSR and the USSR;
- protection of the rights of military personnel and citizens eligible for military service in the Ukrainian SSR<sup>9</sup>.

Kharkiv residents came into contact with members of the People's Council in the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR<sup>10</sup>. An almost identical program was used by other groups and committees that emerged semi-legally in Ternopil, Uzhhorod, Zhytomyr, Kyiv, Kryvyi Rih, Kherson, Chernivtsi, and Lviv<sup>11</sup>. The postulate that political bodies in the army should be abolished was also supported by Ukrainian miners<sup>12</sup>. On 16 July 1990, the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR adopted the "Declaration of State Sovereignty of Ukraine". Paragraph three of the adopted Declaration stated that "the Ukrainian SSR protects and defends the national statehood of the Ukrainian people (...)". Based on the above, the ninth chapter of the Declaration, entitled "External and Internal security", reads as follows: "The Ukrainian SSR has the right to its own armed forces. The Ukrainian SSR has its own internal armies and state security bodies that are subordinate to the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. The Ukrainian SSR determines the procedures for military service involving the citizens of the Republic. As a rule, the citizens of the Ukrainian SSR perform military service on the territory of the Republic, and cannot be deployed in military operations beyond its borders without the consent of the Verkhovna Rada of the Ukrainian SSR. The Ukrainian SSR solemnly declares its intention of becoming a permanently neutral state that does not participate in military blocs and adheres to three nuclear-free principles: not to accept, produce, or acquire nuclear weapons"<sup>13</sup>.

As can be seen, the document reflects the demands of the democratic parties. Obviously, the fact that the Declaration had been adopted did not imply that it would be implemented by the conservative majority of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. Nevertheless, the legal basis for further work was laid down. The period of political demands and rallies came to an end, and the Soviet leaders were fully aware of this fact. On 25 July

<sup>9</sup> Decision on the establishment of the Ukrainian Military Committee, "Voice of the Renaissance" 1990, vol. VI, no. 15, article 8.

<sup>10</sup> A. Dotsenko, *Ukrainian army – to be*, "Western Courier" 1990, vol. XI, no. 12, pp. 2–17.

<sup>11</sup> O.V. Yatsura, *Predecessors of the Union of Officers. Ukrainian victory and courage*, Ternopil 2010.

<sup>12</sup> Resolution of the political strike in Donetsk, 1990, <https://octbol.livejournal.com/113583.html> (accessed: 27 X 2023).

<sup>13</sup> Declaration no. 55-XII "On State Sovereignty of Ukraine adopted by the Verkhovna Rada of the USSR", 1990, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/55-12#Text> (accessed: 27 X 2023).



1990, the President of the USSR Mikhail Gorbachev issued a decree which prohibited the creation of armed formations that were not authorized by the Soviet legislation. Under the Constitution of the USSR, only union bodies had the authority to create such formations. The decree stated that all existing formations should be dissolved and weapons should be handed over to law enforcement agencies. The decree also applied to Ukraine, and it was to serve as a warning because there were no military formations in Ukraine at the time. However, General Mikhail Moiseev, the Chief of the General Staff of the Armed Forces of the USSR and First Deputy Minister of Defense of the USSR, who was strongly opposed to the creation of national armies, pointed out that military units were stationed in western Ukraine. The regional departments of internal affairs in Galicia denied this claim. A debate was initiated by other leaders of the Armed Forces of the USSR who focused on the fact that the process of creating national armies would weaken the defense capabilities of the USSR and, therefore, should not be allowed<sup>14</sup>.

These claims were denied and debunked by the Chairman of the URP Levko Lukyanenko<sup>15</sup>. Based on the above, the leadership of the Armed Forces of the USSR was still concerned about the fate of its army on the territory of Ukraine. However, during a meeting with the officers of the Odesa Military District, President Mikhail Gorbachev suggested that a national-territorial army could be formed as part of the Soviet army<sup>16</sup>. In the Ukrainian SSR, public interest in the matter increased at the beginning of the autumn conscription campaign in the Soviet army. In previous years, a significant part of conscripts from Ukraine were deployed in zones affected by ethnic conflict (especially in Transcaucasia). Under pressure from public opinion, on 30 July 1990, the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR issued a statement that Ukrainian citizens who were performing military service or were employees of law enforcement agencies of the Ukrainian SSR could not be deployed in zones of ethnic conflict. The statement emphasized that, as a rule, Ukrainian citizens should perform active military duty on the territory of the Ukrainian SSR. However, there was no mechanism for implementing this statement. Therefore, it is not surprising that the place of military service for Ukrainian conscripts was one of the demands put forward by Ukrainian students who went on a political hunger strike on 2 October 1990.

The political hunger strike initiated on Khreshchatyk Street in Kyiv, during which students addressed a number of demands to the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, was widely publicized and supported by all democratic circles in Ukraine. The parliament

---

<sup>14</sup> A. Rusnachenko, op. cit.; D.R. Buchko, op. cit.; Y.I. Kitura, *Development of the Ukrainian National Army is a matter of our lives: a collection of articles, appeals, letters*, Lviv 2007.

<sup>15</sup> L. Lukyanenko, *Will the Soviet republics have their own armies?*, "Western Courier" 1990, vol. IX-X, no. 8, pp. 1-3.

<sup>16</sup> *It is worth passing the pass in the history of the country*, Gorbachev's speech in the Odesa military district, "Soviet Ukraine" 1990, no. 20888, pp. 1-2.

was forced to create a conciliatory commission to meet the protesters' demands. On the recommendation of the commission, the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR adopted a resolution stating that military deployment of Ukrainian citizens outside the Republic would be possible only with their voluntary consent. It was proposed that a Law on Military Service by Ukrainian Citizens on the Territory of the Ukrainian SSR and a Law on Alternative Military Service should be adopted, and that the necessary state bodies should be established by 31 December 1990<sup>17</sup>.

The government of the Ukrainian SSR took very few real steps to implement these decisions. The decision of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR was reported to the relevant authorities of the Union. A request demanding that Ukrainian citizens performing military duty in construction units should be returned to the Republic was sent to the Soviet Ministry of Defense. The ministry agreed that Ukrainian servicemen drafted in spring 1991 should remain in the Ukrainian SSR. On 11 November 1991, the Council of Ministers of the Ukrainian SSR held a meeting with the chairmen of regional executive committees, chiefs of staff of military districts, military commissars of regional military commissariats, and Deputy Chief of the General Staff of the Armed Forces of the USSR Colonel-General Grigory Krivosheev who was the head of the main organizational and mobilization department. However, no decisions were made at the meeting. In consequence, on 12 November 1991, the government of the Ukrainian SSR decided that conscripts would not be transported outside the Ukrainian SSR until the Soviet leadership made the appropriate decisions that would consider the requirements of the resolution of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR.

At the same time, a telegram was sent to the Chairman of the Council of Ministers of the USSR Mikhail Ryzhkov regarding Ukrainian citizens serving in strategic defense forces and the navy. The telegram posited that Ukrainian conscripts could not be dispatched to areas of ethnic conflict. Since conscription in the USSR was a matter that was decided at a low organizational level, an agreement with the leadership was reached on the following day.

Under public pressure, the government of the Ukrainian SSR had already taken certain steps to solve the problems of military personnel and the army. However, the government's actions were inconsistent and half-hearted. Until the end of 1990 and the beginning of 1991, no laws or bodies had been developed, adopted or formed. The reason was that the adoption of these laws and the formation of the relevant authorities would pave the way to the creation of Ukraine's own army, thus granting real independence to Ukraine, which neither the Government of the Ukrainian SSR nor the conservative majority of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR was willing to allow. At the end of November 1990, the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR adopted a resolution similar

<sup>17</sup> A. Rusnachenko, *op. cit.*

to the July decree of the Soviet president which banned the creation of armed formations that had not been provided for by the legislation of the Ukrainian SSR. At the same time, the authorities decided that troops stationed in Ukraine would be subordinate to the highest authorities and the government of the Ukrainian SSR. In view of the political situation at that time, the decision was not a step towards independence, but a measure to strengthen the existing power system in the Ukrainian SSR.

The democratic forces were aware of this fact and decided to search for an alternative approach to the problem of Ukrainian armed forces. In October 1990, a group of democratically-minded officers, including members of the previously mentioned committees – Colonel Viktor Lazorkin, Lieutenant Colonel Valentin Pilipchuk, Captain Pyotr Nedzelsky, Captain Vitaly Chechilo, Lieutenant Sergey Rodyuk, soldier of the Ukrainian Insurgent Army Mykola Slivka, well-known members of the URP – Bohdan Matiyashek and Alexey Mikolishin, Igor Derkach, and others, attended a conspirator meeting in Lviv. During the meeting, the participants exchanged views on theoretical and practical problems concerning the formation of the Ukrainian National Army. Given the clandestine nature of the meeting, no records were made. The meeting gave rise to two approaches to creating an army. The first approach, which received majority support, argued that an army should be created by the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. The second approach posited that armed forces manned by patriotic citizens should be created in parallel to the Soviet army (Serhiy Rodyuk). The participants concluded that a broader discussion was needed to address these complex issues and that a scientific and theoretical conference should be held first.

Military issues were also addressed at the Second Congress of the PMU in late October 1990. According to a report submitted by the head of the PMU Ivan Drach, Ukraine remained the breadwinner of the Soviet empire, its army, and the military-industrial complex (hereinafter referred to as MIC). The spending on the army stationed on the territory of Ukraine or its numerical composition remained unknown. People's deputy of Ukraine Mykhailo Kosiv pointed out that Ukraine had the necessary resources to create its own armed forces, including sufficient levels of technical education and a powerful defense industry. He also suggested that the PMU should focus on preparing the public for the division of the army and its assets between the republics. The following measures would have to be initiated to accomplish this goal:

- information about the quantitative and qualitative composition of the military-defense (including industrial) complex of Ukraine and its relationship to the USSR would have to be obtained;
- the conscription campaigns in the autumn of 1990 and the spring of 1991 should be restricted to the territory of Ukraine, and an exchange of military personnel with other republics should take place in 1991;

- 
- additional staffing of divisions located on the territory of Ukraine with recruits from other republics should be prevented<sup>18</sup>.

### Political efforts to develop the concept of the Armed Forces of Ukraine

Mykhailo Kosiv proposed to determine the optimal size and structure of the Armed Forces of Ukraine, conduct an inventory of all territories occupied by the military, change the activities of medical commissions, remove primary military training from school curricula, and expand physical training programs. During the Second Congress of the PMU, a call was made to hold a Congress of Ukrainian officers. The All-Ukrainian Congress approved the efforts that had been initiated by PMU organizations and other socio-political associations with the aim of creating Ukraine's own army. Military personnel who attended the Congress appealed to servicemen stationed on the territory of Ukraine to disobey orders directed against their own people and to fight for the de-politicization of the army. The servicemen also demanded that the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR establish a Military Committee of Ukraine that would be tasked with creating the Ukrainian National Army (UNA). This committee would consist of military and socio-political organizations. The delegates proposed that the military create UNA initiative groups in military units. Prior to the establishment of the Military Committee of Ukraine, military delegates had formed an initiative group for the creation of the UNA. During the Second Congress of the PMU, the Ukrainian Committee of Soldiers' Mothers, the Union of Ukrainian Women, and the PMU Women's Community pleaded for the return of Ukrainian conscripts for further service in the Republican Armed Forces. As a result, the Second Congress of the PMU demonstrated that the UNA concept had gained sufficient social traction and that words should be turned into action. Specific measures were also proposed to achieve this goal.

On 1 December 1990, a new concept for the creation of the Armed Forces of Ukraine (authored by Vitaly Lazorkin and Petro Kishenya) was proposed during the first session of the PMU High Council. The first section of the document, entitled "The military and political situation in the USSR", and the second section entitled "Political, statutory and legal aspects of the creation of the Armed Forces of Ukraine", called for the Declaration of State Sovereignty of Ukraine, and addressed the presence of a large group of Soviet armed forces on Ukrainian territory, the outdated military doctrine of the USSR, strategic and operational-tactical plans for redistributing the functions of the center, and the role of sovereign republics in the formation of strategic defense plans. The main part of the concept was presented in the third section entitled "Principles for building the Armed Forces of Ukraine during the transition period". According to the authors of the project, the main

---

<sup>18</sup> Ibidem.

challenge during this period would be to choose the optimal approach to creating the Armed Forces of Ukraine, since any rash steps during the process could cause great harm to the Ukrainian people. For this goal to be achieved, the public and military personnel should reach mutual understanding, and a law on the legal status of military personnel serving on the Republic's territory should be adopted.

The authors of the project proposed three practical approaches to resolving the problem<sup>19</sup>. The first involved the creation of the Armed Forces of Ukraine in parallel to the existing Soviet military units on the territory of Ukraine and the dissolution and disbandment of Soviet troops in Ukraine. This option entailed numerous problems, primarily socio-economic issues, which could increase social tension and confrontation and lead to a civil war. This proposal met with strong opposition and was rejected. The second approach postulated for the creation of the Armed Forces of Ukraine by way of radical and consistent decisions made by the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. This path required a consensus between all political forces in Ukraine and the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, which could not be achieved at that time. This proposal was regarded as unrealistic, and it was also rejected. The third approach proposed a reasonable compromise between political forces based on the Declaration of State Sovereignty that would account for the existing conditions. The authors postulated that a series of consecutive steps should be implemented to transform the Soviet armed forces on the territory of Ukraine, while maintaining the combat readiness of the troops and the defense capability of the republic.

The authors envisaged two strategic directions in the process of implementing the third solution<sup>20</sup>. As part of the first strategic direction:

- the Main Command of the Soviet army would be established on Ukrainian territory at the request of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, and it would coordinate all matters relating to military activity with the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR;
- a deputy commission on defense and security would be established under the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR;
- a military department that constituted the military commissariat would be established under the Council of Ministers of the Ukrainian SSR, and it would deal with conscription, recruitment of territorial units and formations based on the existing group of allied troops that would be reassigned to Ukraine. The department would work with the Ministry of Defense of the USSR, including on operational and tactical issues, and it would develop the military doctrine of Ukraine;

---

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Ibidem.

- the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR would assume jurisdiction over all troops stationed on the territory of Ukraine.

The second strategic direction in the third approach to creating the Armed Forces of Ukraine differs from the first direction in that it would begin with the creation of a deputy commission on defense and security by the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR and that the Main Command of the Armed Forces of the USSR would not be established on the territory of the Republic. The authors postulated that the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, acting upon the recommendation of the defense and security commission of Ukraine, should adopt a package of laws concerning the military service of Ukrainian citizens in the Soviet army, the status of the armed forces in the republic, and the MIC. As the largest opposition force to the state-communist party structures, the PMU had an opportunity to organize and carry out the relevant measures. In January 1991, members of the initiative committee, including the above-mentioned officers and democrats, met in Lviv, agreed on the procedure of creating a Ukrainian army, and forwarded the proposal to Larysa Skoryk, a representative of the People's Council of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. A decision was made to hold a scientific and theoretical conference in Kyiv in the near future with the participation of people's deputies. The participants had previously decided to create a military board in the Council of Boards of the PMU, and they proposed that military boards should also be created at the level of regional councils of the PMU.

After the meeting in Lviv, it was decided that the organizational process would be supervised by the newly created Military Board (Board on military problems) of the PMU. Since all members of the initiative committee belonged to the PMU, they became members of the PMU Military Board of the PMU Council of Boards. At the same meeting, a committee responsible for organizing the pre-planning conference was formed. The committee was headed by Igor Derkach. The conference was entitled "External and Internal Security of Ukraine. The Concept of the Ukrainian Army and the Search for Approaches to Creating the Ukrainian Army". In addition to the Council of Boards of the PMU and the Committee for the Revival of the Armed Forces of Ukraine, the conference was organized by the Association of Democratic Councils of Ukraine and the People's Council of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. A wide range of issues were to be considered during the conference, including the history of Ukrainian military formations, the state and legal basis for the revival of the Armed Forces of Ukraine, the concept of its creation, and military duty performed by citizens of Ukraine.

The scientific and theoretical conference was held in Kyiv on 2–3 February 1991. During the opening speech, the chairman of the organizing committee stated that 123 people were present at the meeting and that more than half of them were regular military personnel. People's Deputies of the Ukrainian SSR were also present, including

Volodymyr Hryniiov, Oleksandr Moroz, Mykhailo Horyn, Levko Lukyanenko, and Larysa Skoryk. Volodymyr Hryniiov, Deputy Chairman of the Presidium of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, was the first speaker at the conference. He supported the idea of establishing the UNA and emphasized that choosing the right approach was the most challenging task. Neither Dmitry Yazov, the Soviet Minister of Defense, nor other military leaders took this idea seriously. The example of other Soviet republics in the struggle for independence clearly indicated that only the creation of their own armed formations could guarantee their sovereignty. The fact that a significant number of military personnel (100,000) did not have housing had to be taken into account, and reforms aiming to improve their social status had to be carried out.

Levko Lukyanenko, Chairman of the URP, presented a conceptual framework for creating the UNA. In particular, he submitted a justification for the establishment of the Armed Forces. Levko Lukyanenko pointed out that various approaches could be adopted to create an army, but that Ukraine should follow the experiences of other republics and push for the gradual transformation of Soviet troops stationed in Ukraine. National officers should be trained by military educational institutions located on the territory of Ukraine. Only soldiers and, subsequently, officers residing in the republic should be conscripted to the Soviet armed forces stationed in Ukraine to make the army completely independent from imperial command. The disproportionately large contingent of armed forces and the cost of the MIC should be sharply reduced.

The concept proposed by Lieutenant Colonel Anatoly Shmilo was based on a different principle of forming the UNA. He argued that the National Army of Ukraine should be created based on the organization of the Internal Troops of Ukraine. Before 1969, the troops had been subordinated to the government of the Republic and the Ministry of Internal Affairs (MIA). Only Ukrainian citizens should be conscripted to these forces. The MIA declared that it was no longer subordinate to the Soviet Ministry. The Ministry of Defense of the Republic was formed at this stage. All military commissariats, garrison commanders, and military educational institutions of civil defense reported to the Ministry. The Supreme Soviet of the Ukrainian SSR approved the commanders of districts, Ukrainian Naval Forces, and took over MIC facilities. In the second stage, nuclear weapons would be removed from Ukraine and returned to the Russian Soviet Federative Socialist Republic. The material and methodological base of the UNA would be prepared. Border guards would be transferred to the MIA of the Ukrainian SSR. In the third stage, the Ukrainian Ministry of Defense would take control of all troops stationed on Ukrainian territory. A new mobilization plan would be developed and approved based on the military doctrine of Ukraine<sup>21</sup>.

---

<sup>21</sup> Ibidem.

Other speakers also made other proposals concerning the establishment of an armed force. However, these proposals were less developed and addressed only selected issues. All speakers agreed that the future army should be professional and depoliticized. The UNA would be less costly to maintain than the Soviet Army, and it would also be more combat-ready because its main goal would be to protect the national interests of Ukraine. Some speakers made references to historical events, including the Cossacks, and suggested that the post of hetman should be introduced. They stressed the need for an accurate military doctrine for the Republic, whereas others drew the participants' attention to the cultural and methodological aspects of organizing military formations and pointed out that soldiers should study the Ukrainian language and history as part of their preparation for military service.

Serhiy Rodyuk (Lviv) delivered an interesting speech which addressed the activities of the Committee for the Revival of the Armed Forces of Ukraine. He stressed that the army should be created based on the patriotic feelings of all citizens of Ukraine, soldiers and officers, and that official structures should be created in parallel to offer support in problematic situations. However, this idea did not find broad support at the conference.

It is worth noting that the conference was attended not only by like-minded people. Some of the military opposed the idea of the UNA. During the meeting, their task was to "identify and recognize in person" those who were in favor of housing the united armed in "national apartments", to voice arguments against this idea, and to convince at least some PMU supporters that their intentions were harmful and detrimental to the interests of the working people of Ukraine. In particular, the following arguments were put forward by the opponents of the UNA concept<sup>22</sup>:

- the true sovereignty of Ukraine would be well ensured by the unified armed forces;
- the division of the armed forces poses a threat to civilian security;
- the creation of the UNA would compromise the external security of the USSR;
- new armies would be more expensive than the existing one;
- the establishment of national armies can lead to civil war.

The scientific and theoretical conference concluded with an "Appeal to the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR", the generalized "Concept of Creating the UNA", and a set of recommendations and proposals entitled an "Appeal to Military Personnel Serving in Ukraine". In the first document, which justified the need for a national army, conference participants stated that the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR should:

- make a decision on the restoration of the Ministry of Defense of the Ukrainian SSR which would pave the way to the creation of the Armed Forces of Ukraine;
- make a decision on the status of Soviet troops on the territory of Ukraine;

---

<sup>22</sup> Ibidem.



- develop a package of laws on the defense of the republic;
- develop a law on the conversion of Soviet MIC enterprises in Ukraine.

The second document proposed a concept for the establishment of the Ukrainian Professional Army.

The preamble of the document described international, domestic and military-political conditions which necessitated the decision to establish armed forces.

The concept involved two stages<sup>23</sup>.

*Stage I* – transitional: all further activities of the Soviet Army on the territory of Ukraine should be regulated by agreements between the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, the president of the USSR, and the Union authorities. A permanent commission on internal and external security of the republic, headed by the Chairman of the Supreme Council (President), should be created in the Supreme Council of the Ukrainian SSR to develop the relevant laws and to control the activities of Soviet troops stationed on the territory of the Republic.

The commission on internal and external security would be tasked with drafting laws related to:

- the status of Soviet troops on the territory of Ukraine;
- Ukrainian defense;
- military service of Ukrainian citizens;
- status of a service members – Ukrainian citizens serving in Ukraine and abroad;
- status of service members – citizens of other republics (states) serving in Ukraine;
- Ukrainian professional army;
- conversion and transfer of MIC enterprises to the Ukrainian government.

1. As an executive body responsible for the creation and management of the Ukrainian army, monitoring the activities of the MIC in the republic, establishing communication and mutual relations with the Soviet Army and the armies of states at present and in the future would be appointed under the Council of Ministers of the Ukrainian SSR and the Ministry (committee) of Defense of Ukraine. The executive body would be headed by the Minister of Defense who would be appointed by the Supreme Council of the Ukrainian SSR on the recommendation of the President (Chairman of the Supreme Council).

2. All military formations located in Ukraine would be manned with Ukrainian conscripts willing to serve on its territory. Beginning from 1991, the Ministry of Defense of the USSR would acknowledge that as the graduates of military schools and academies who are citizens of Ukraine would serve in Ukraine.

3. The government of the Ukrainian SSR and the Ministry of Defense of the USSR would comply with the requests of officers who are Ukrainian citizens and would like to be transferred to Ukraine for military service.

---

<sup>23</sup> Ibidem.

4. The representatives of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union (hereinafter referred to as the Central Committee of the CPSU) in the military councils of districts and armies on the territory of Ukraine would be replaced with chairmen of regional and city councils of people's deputies competent for the regions and cities where the Soviet military management bodies are located.

5. The appointment of district commanders, individual armies and fleets would be approved by the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR until the complete withdrawal of the Soviet armed forces.

*Stage II* – formation of a professional army.

The Ukrainian would consist of:

- ground forces,
- air force,
- navy,
- military commissariats,
- national guard corps.

Military operations would be initiated solely upon the consent of the Verkhovna Rada of Ukraine by a majority vote and, in some cases, by a decision of the President of Ukraine – the Commander-in-Chief of the Armed Forces of Ukraine. The Minister of Defense of Ukraine would be appointed by the Verkhovna Rada of Ukraine upon recommendation from the President of Ukraine. Formation of the Armed Forces of Ukraine.

1. Basic principle: reasonable sufficiency for the defense of the Ukrainian state and its people. The cost of the Ukrainian army should not exceed 2% of the gross national product.

2. The Ukrainian army must be formed on a voluntary basis, and citizens of different nationalities living on the territory of Ukraine would sign minimum 5-year contracts.

3. During the transition stage, military service would be maintained only in ground forces and support forces.

4. Professional army soldiers should not earn less than the average salary in Ukraine. During the period of service, the state would provide soldiers and their families with decent housing, and housing for military personnel would be maintained in the existing place of residence.

5. Officers would be trained in military schools located on the territory of Ukraine, and they would be deployed for service depending on the needs of the Ukrainian army.

6. Strategic Defense Forces would be established on a voluntary basis under separate agreements between states or republics.

7. The army of Ukraine would be completely depoliticized, and any attempts to use the army to resolve domestic political issues would be prosecuted.

8. Pensions, benefits and services for retired military personnel would be kept at the union level or higher.

As can be seen, the general concept that Soviet troops stationed on Ukrainian territory would be legally incorporated into the Armed Forces of Ukraine had absorbed all the relevant proposals put forward by the democratic forces during 1990–1991. The concept was relatively balanced and reasonable. The “Appeal to the Military Personnel Serving in Ukraine” explained the position of the Ukrainian democrats regarding the state of the modern Soviet Army and called for support for the creation of the Armed Forces of Ukraine<sup>24</sup>. All deputies of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR had an opportunity to become acquainted with conference documents. The documents were also distributed among democratic organizations in the structures of the PMU. Unfortunately, in the highest state authorities, these documents retained the status of opposition documents.

The official press barely reacted. “Pravda Ukrainy”, the newspaper of the Central Committee of the Communist Party of Ukraine reported on the conference and condemned the idea of the UNA without presenting any counter arguments or concepts for its creation<sup>25</sup>. The “Kommersant” weekly presented its view on the issue<sup>26</sup>. The scientific and theoretical conference demonstrated that all democratic and patriotic forces of Ukraine had serious intentions to build the UNA and actively supported the relevant measures. The main efforts were concentrated in the Military Board of the PMU and the Council of Boards of the PMU under the leadership of Vitaliy Chechylo. The board was tasked with developing draft laws on the preparatory efforts for creating a Union of Officers who were citizens of Ukraine, providing assistance to military personnel who were citizens of Ukraine, and developing further concepts for the establishment of the Armed Forces of the Republic.

## Legal and normative framework regulating the activities of the Armed Forces of Ukraine

Several draft laws proposed by members of the Military Board of the PMU to the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR are particularly noteworthy. The draft law “On the legal status of military personnel serving on the territory of Ukraine” deserves special attention. In this draft act, military personnel were defined as officers, ensigns and midshipmen of all military formations, as well as service men who were called up from the reserve. The act posited that the procedure for performing military service in the Re-

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> L. Altanov, *Whom are the democrats going to fight against?*, “Truth of Ukraine” 1991, vol. XLI, no. 2, pp. 1–3.

<sup>26</sup> E. Krasikov, A. Ostapchuk, *Ukraine: a national army will be created in one and a half to two years*, “Kommersant” 1991, vol. VI, no. 2, pp. 2–12.

public was regulated by agreements between the government of the Ukrainian SSR and the government of the USSR, and that military posts and specialties should be distributed based solely on the officers' personal qualities and achievements. Military personnel who were Ukrainian citizens had the right to serve on the territory of the Republic and, if desired, outside Ukraine, and had the right to return to the Republic for further service. All military personnel serving on the territory of Ukraine were required to sign the following pledge: "I, (last name, first name, patronymic), undertake to comply with the requirements of the Constitution, the Laws of the Ukrainian SSR, and to protect the democratic system and freedom of Ukraine". A compulsory insurance scheme was introduced for all military personnel. Officers, ensigns, midshipmen had the right to seek individual employment and own land; they would be provided with housing at the place of service, access to preschool institutions or compensation for housing (100%). Their family members were entitled to remuneration from the Ministry of Defense of the USSR. Military pensions would be paid by the Soviet Ministry of Defense on the terms and conditions established by the government of the Ukrainian SSR.

The draft law "On the Republican Guard" provided for the formation of a new structural unit in the armed forces which would protect the constitutional order in Ukraine, provide support during accidents, catastrophes, natural disasters, human and animal epidemics, and would establish reserve forces for service in the Armed Forces of Ukraine. The commander of the Republican Guard would be appointed by the Chairman of the Verkhovna Rada of Ukraine upon the Council's approval. The Republican Guard would consist of internal troops, state security troops, and other units. Depending on the scope of the problem, the Verkhovna Rada of Ukraine, its chairman, the Prime Minister, and the chairman of the Regional Council of people's deputies would have the right to deploy Republican Guard troops.

Alternative service. The relevant bill provided for the creation of alternative service as well as charity units. Alternative service and employment in the national economy would also take place by way of conscription, at the request of citizens under the appropriate contracts. Contracts would be concluded for housing, welfare, clothing, and wages. The term of alternative service had to be longer than the term of active military service. Citizens who refused to serve in the army for religious reasons would be allocated to charity detachments based on the documents of religious institutions and communities. These individuals (men) would serve in hospitals, special medical institutions, nursing homes, and other charitable institutions. The PMU Military Board also developed a number of concepts for the Ukrainian armed forces. Most of them were consistent with the proposals that had been made by the PMU High Council at the scientific and theoretical conference in February 1991. The activities of the PMU Military Board were not limited to theoretical work or the development of draft laws. The Board also dealt with the conscription of

Ukrainian servicemen to the Soviet Army at both the central and local level, facilitated their transit to Ukraine, and provided advice to the parents, relatives and friends of military personnel.

By the summer of 1991, the democratic forces in Ukraine (as well as in the USSR) were significantly stronger. For this purpose, the referendum of March 17, 1991, the establishment of the All-Ukrainian Workers' Solidarity Organization and the rostrum of the Supreme Soviet were used, where a number of important laws were adopted on the initiative of the People's Council of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, and other legal acts were put up for discussion. In the end, the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR decided to rename the Supreme Soviet Commission on External and Internal Security to the Commission on Defense and State Security headed by Vasyl Durdynets. Both civilians and military personnel made significant contributions to soliciting the public's and military's support for an independent Ukraine and the creation of Ukrainian armed forces. Their achievements paved the way to the Congress of Officers – Citizens of Ukraine.

The I (IV) Congress of Officers – Citizens of Ukraine (hereinafter – the Congress) was held at the end of July 1991. The PMU assisted in preparatory efforts. The Council of Boards of the PMU and its Military Board, which took on the main burden of organizing the forum, asked the initiators to establish the Ukrainian Officers Union. The Commission on Human Rights of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, the People's Council of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR, and a group of officers – citizens of Ukraine also participated in the preparations. The organizing committee involved Volodymyr Mulyava – Deputy Chairman of the Council of Boards of the PMU (Chairman), Captain Oleksandr Yemets – Chairman of the Human Rights Commission of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR (Deputy Chairman), and Captain Vitaliy Chechylo – Chairman of the PMU Military Board (Deputy Chairman of the Organizing Committee). The organizing committee consisted of Colonel Vilen Martirosyan – People's Deputy of the USSR, Colonel Vitaliy Lazorkin – Deputy of the Lviv Regional Council, Colonel Anatoliy Koshil, Colonel Oleksandr Nyzhnyk – Senior Lecturer of Vinnytsia Polytechnic Institute, Lieutenant Colonel Valentyn Pylypchuk, Lieutenant Serhiy Rodyuk, Captain Serhiy Kolesnyk, Igor Derkach – People's Deputy of the USSR, and Senior Lieutenant A. Rusnachenko - administration officer at the Council of Boards of the PMU.

The political bodies of military districts felt most threatened by the Congress. The military began a campaign to condemn the organizers and undermine the idea of the Armed Forces of Ukraine. During a Kiev meeting of the Coordination Group of the Councils of Officers' Meetings of the Garrison, the participants stated (at the suggestion of political bodies and the command of the military district) that since the Congress did not hold elections in military units, it remained unknown whose interests it would represent. They also argued that the Congress should be considered illegal because it had not been

approved by the Verkhovna Rada Commission on Defense and State Security.<sup>27</sup> The conflict escalated to such an extent that no one paid attention to the soothing appeal of the Presidium of the Verkhovna Rada of Ukraine regarding the army<sup>28</sup>. During a meeting with the First Deputy Chairman of the Verkhovna Rada of Ukraine Ivan Plyushch, a group of generals demanded that the Congress be cancelled through state structures, but Plyushch declined the request. The organizing committee was forced to appeal to the press to explain the legitimacy of its position. “Literaturnaya Ukraina” was the only newspaper that agreed to publish an explanation<sup>29</sup>.

The first (IV) Congress of Officers – Citizens of Ukraine opened on 27 July 1991 in the Assembly Hall of the Teacher’s House (former House of the Ukrainian Central Rada), where three previous congresses had been held in the pre-Soviet period.

The Congress debated on the following issues<sup>30</sup>:

1. The political situation in Ukraine and the revival of the Ukrainian armed forces.
2. The statutory and legal aspects of the creation of the Ukrainian armed forces.
3. Legal and social protection of military personnel.
4. Organizational issues pertaining to the creation of the Ukrainian Officers’ Union.

Volodymyr Mulyava delivered a report on the first issue. He built his speech around the thesis that without the National Army, there can be no real sovereignty of Ukraine. He noted that the establishment of the National Army should be resolved only by parliamentary means. Mulyava argued that, according to foreign experts, the Soviet army had amassed large military formations on the territory of Ukraine in all districts and in the navy, and he pointed out that Soviet military command had always had a negative attitude towards the Ukrainian people’s struggle for independence.

Attention should be paid to the most interesting proposals that were voiced at the Congress. Petro Nedzelsky pointed out that Ukraine had always suffered when it was deprived of its own armed forces. He posited that the UNA should be created by parliamentary means, but he also noted that the process was fraught with significant difficulties. The communists in the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR were against the formation of a Ukrainian army because such a move would pave the way to the establishment of independent Ukraine and, consequently, the downfall of the existing ideological and state system. Therefore, it was not surprising that the proposal made by the people’s deputy of

---

<sup>27</sup> Statement by the press center of the headquarters of the KVO, 1991, <http://samsv.narod.ru/Okr/prikvo.html> (accessed: 27 X 2023).

<sup>28</sup> Appeal of the Presidium of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR to the Soviets of People’s Deputies of all levels, their executive committees, the command of military units and ships, servicemen, conscripts and their parents, public organizations of the republic, 1991, <https://naukaprava.ru/catalog/1/951> (accessed: 27 X 2023).

<sup>29</sup> Statement on the Congress of Officers-Citizens of Ukraine, 1991, <http://www.officers.org.ua/> (accessed: 27 X 2023).

<sup>30</sup> A. Rusnachenko, *op. cit.*

Ukraine Vasyl Chervoni in favor of creating the Ministry of Defense was rejected by the Chairman of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR Leonid Kravchuk. According to the Decree of 25 July 1990 of the President of the USSR Mikhail Gorbachev, any parallel military formations would be immediately declared illegal and dissolved. People's deputy of Ukraine Oleksandr Gudyma pointed out that the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR had not yet formulated a clear view on the UNA. Most deputies did not understand that the transformation of the USSR would inevitably lead to changes in the Soviet army. Therefore, a party with a ready-made plan for reorganizing the troops stationed in Ukraine into a national army would emerge as the winner. A professional army that would be organized upon the formation of the national economy was the only solution. The people's deputy also believed that in the initial period of political instability, the regular army would have to be made subordinate to the president, and the National Guard – to the Verkhovna Rada. Oleh Zelinsky (Lviv) argued a national army was the only guarantor of Ukrainian statehood. The Soviet Army did not offer such a guarantee because it was not controlled by the government or the Verkhovna Rada, but by the Central Committee of the CPSU. He also pointed out that greater efforts should be made to reach conscripts among personnel officers.

The speech delivered by V. Martirosyan was warmly welcomed by Congress participants<sup>31</sup>. Martirosyan stated that complete de-politicization and “de-partization” of the armed forces should be the first step in the process of creating a national army because the Communist Party of the Soviet Union was an anti-democratic, reactionary force that was unable to see the prospects for the development of society. He demanded the resignation of thirteen deputies to the Minister of Defense of the USSR who had tainted themselves by establishing close ties with the Central Committee of the CPSU. The Armed Forces of Ukraine should be formed mainly based on Civil Guard resources because Soviet troops stationed in all regional centers had been substantially reduced. In another speech, he sharply criticized the practice of protectionism in the Soviet Army which involved high-ranking state and military figures and generals, including Alexiy Lizichev, Valentyn Varennykov, Dmitry Sukhorukov, Igor Rodionov and others. Vilen Martirosyan proposed a bill on the social protection of servicemen of the Ukrainian SSR to the Verkhovna Rada of Ukraine<sup>32</sup>.

Serhiy Rodyuk's report “Statutory and Legal Aspects of the Creation of the Armed Forces of Ukraine” continued the debate on the ways to form the UNA<sup>33</sup>. Based on history, international legal documents, and the legislation of the republic, Rodyuk justified the need and possibility of creating a national army for the republic. In his opinion, the

---

<sup>31</sup> V. Martirosyan, op. cit., article 7.

<sup>32</sup> A. Rusnachenko, op. cit.

<sup>33</sup> Ibidem.

process was an integral part of the creation of the Ukrainian state. Vitaliy Chechylo, Chairman of the PMU Military Board of the PMU Council of Boards, addressed this issue in a report entitled "The Concept of the Ukrainian Army". This concept was partially discussed above. The establishment of a professional army in Ukraine was envisaged under the leadership of the Verkhovna Rada. The army was to be well equipped, depoliticized, and subordinate to the civilian authority of the Ministry of Defense. The concept described each step in the process of gradual transition from the Soviet Army to the National Army. The Verkhovna Rada of Ukraine would be vested with the necessary powers to approve the commanders of districts, armies, and the Ukrainian Naval Forces.

Some of the speakers proposed a different concept of the army from that recommended at the Congress. In particular, Anatoliy Shmilo (Zhytomyr) argued that the National Armed Forces could be created by subordinating the Internal Troops of the Soviet MIA to the government of the Ukrainian SSR<sup>34</sup>. Nearly all speakers addressed the legal difficulties associated with the formation of the Armed Forces if a new union treaty were to be concluded, so the idea of a treaty with a modernized USSR was criticized. Nuclear weapons were discussed in the context of strategic troops that would be established within the framework of the Declaration of State Sovereignty and Ukraine's pledge "not to accept, produce or acquire nuclear weapons" based on interstate treaties.

Vitaly Lazorkin delivered an interesting report entitled "Legal and Social Protection of Military Personnel" which concerned not only those present at the Congress, but nearly everyone who served in the army<sup>35</sup>. In terms of their legal and social security status, servicemen were nearly completely dependent on state structures, generals, and political party leadership. The progress of the military reform was slowed down in the army. The measures proposed by the officials for the social protection of military personnel did not take into account the transition to a market economy. The declared rights and freedoms of military personnel could be ensured only if servicemen had an independent source of income, because economic dependence leads to nepotism and corruption in the army. The state was unable to pay full wages for military service; therefore, laws would have to be adopted to provide servicemen with additional sources of income that were not related to military duty. The speaker warned that personnel issues were more complex due to the transfer of troops from Eastern European countries to the USSR. The state was not ready for that, which was yet another reason why the Soviet Army should be reduced.

People's deputy of Ukraine Alexander Yemets focused on the legal aspect of protecting the military, in particular, a legal guarantee that army members would be able to refuse service. At the same time, other speakers noted that reactionary forces pursued high-ranking officers of the army and the navy. They and some political leaders were

---

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Ibidem.



charged with “stretching the army to national apartments” and “nationalism”. Reactionary forces resorted to slogans such as “today nationalism – tomorrow fascism”, “we will protect the socialist choice”, “we will protect the conquest of socialism”, “no to the de-partization of the army”. Such instances were reported in Kharkiv (Petro Nedzel-sky), in the Ukrainian Naval Forces (lieutenant commander Igor Tenyukh). The Congress strongly condemned this policy<sup>36</sup>.

The Congress adopted a number of documents addressing the main problems that were discussed during the two-day meeting. The “Statement of the Congress of Officers – Citizens of Ukraine” was the main document of the Congress which analyzed the military and political situation in Ukraine, proposed the principles for establishing the Armed Forces of Ukraine, incorporating Soviet troops into the UNA, developing a social security system for military personnel, and submitting proposals on the formation of the Ukrainian armed forces to the Supreme Soviet of the Republic. The “Appeal of the Participants of the Congress of Officers – Citizens of Ukraine to the of the Ukrainian SSR” stated that only the state’s own armed forces could guarantee the independence of the Ukrainian state, and it contained a demand to speed up the process. In the “Appeal to the Officers – Citizens of Ukraine Serving on Foreign Land”, the Congress stated that their problems would find a better and faster solution in Ukraine, and all officers were advised to unite and return to their homeland.

The Congress of Officers – Citizens of Ukraine showed that democratic forces at all levels decided to carry forward the issue of creating the Armed Forces of Ukraine through the legislative process of the Verkhovna Rada. Two concepts of creating the UNA were initially considered: the existing Soviet army troops would be gradually transformed into the UNA and placed under the control of MIA as the basis for the future army, or the National Guard would be created as a structure that would subsequently lead to the creation of the national army. The first concept received greater support. In addition, the Congress explicitly stated that the national army should be created as part of a legislative process under the leadership of the Verkhovna Rada of Ukraine.

Secondly, the rationale behind the establishment of Ukrainian armed forces was widely publicized and attracted the attention of the media and the interested parties. The accusations that the PMU and democratic parties intended to create their own military formations in opposition to the existing units of the Soviet army in Ukraine were rejected. The latter confirmed the assumption that democratic forces would achieve their goals solely by peaceful parliamentary means.

Thirdly, the Congress stated that the creation of the army was a long process involving several stages. A general concept for the creation of the UNA, including the type and number of laws that needed to be adopted in the near future, was forwarded to the

---

<sup>36</sup> Ibidem.

Supreme Soviet of the Ukrainian SSR. Notably, all concepts and bills on military issues were proposed by the PMU, URP and officer committees rather than state structures.

Fourthly, the Congress stated that the Armed Forces of Ukraine would be created in compliance with the international security system.

The fifth consequence of the Congress was the formation of a public organization of the Ukrainian Officers' Union. This organization was to contribute to the formation of the UNA and the social protection of military personnel. The achievement of these goals in the near future would enable the Union to become a large and influential force, especially since people of different nationalities, faiths and political views would become its citizens.

Public opinion on the achievements of the Congress also deserves significant attention. The analysis should begin with officer groups close to the Communist Party of Ukraine and the command of military districts. The head of the military-political department of the Kyiv Military District, Lieutenant-General Borys Sharikov, did not change his position<sup>37</sup>: the new union treaty provided for unified armed forces with a single command. Sharikov questioned the democratic nature of the Congress by pointing out that political officers were not represented at the meeting. Acting on the assumption that political officers did not contribute the moral and social atmosphere in the military as the representatives of the party monopoly, the organizing committee was against inviting them to the Congress. Borys Sharikov did not question the necessity of establishing the UNA. While welcoming the Declaration on State Sovereignty, he did not acknowledge section nine of the Declaration which dealt with the Armed Forces of Ukraine.

Other articles and statements were issued in the same spirit, in particular the statements from the officers of the Prykarpathian military district, the leadership of the Kyiv City Council of Veterans of War, Labor and Armed Forces, and the Ukrainian anti-fascist movement who referred to the Congress an assembly of nationalist provocateurs, traitors and national fascists, without delving into its proceedings or the adopted documents<sup>38</sup>. A. Rusnachenko drew the most interesting conclusion by observing that the organizers of the Congress could be backed by more powerful forces than a group of deputies of the Ukrainian SSR – the People's Rada. According to Rusnachenko, the organizers received support from a republican lobby, industry leaders interested in the subjecting the MIC to the jurisdiction of the republic, or even Leonid Kravchuk. These forces were planning to

---

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> V. Bilan, *Congress of officers of Ukraine: there were few arguments*, "Lenin's Banner" 1991, no. 14140, pp. 2–16; idem, *Without giving the floor to opponents*, "Soviet Ukraine" 1991, vol. CXLV, no. 6, pp. 1–3; Y. Djuyandi, M.K. Putra, H. Faozan, *Political communication between the house of representatives and the ministry of defense in discussing the republic of Indonesia state defense policy*, "Central European Journal of International and Security Studies" 2018, vol. 12, no. 4, pp. 82–95.

gauge the reaction of the center (the leadership of the USSR) and to regroup for further work<sup>39</sup>.

Interestingly, the “Kommersant” newspaper noted that in the previous two to three months (until August 1991), more had been done in Ukraine to strengthen the security of the republic than to sign a new union treaty<sup>40</sup>. It is possible that these reasons and considerations influenced the organizers of the “August coup” in August 1991, their actions in Kyiv, and the creation of the Verkhovna Rada. Republican press responded to the Congress with restraint and did not comment on the event. These were the unexpected results of the Congress. The newly created Ukrainian Officers’ Union continued to expand. Departments and organizations were formed in cities, districts, and regions. Legislative work was underway. During the “August coup”, when Kyiv was surrounded by the military, the Ukrainian Officers’ Union was one of many public organizations that openly opposed the coup and called for an end to all activities that could lead to dictatorship and civil war<sup>41</sup>.

On 24 August 1991, Ukraine was declared an independent state. On the same day, the Verkhovna Rada of Ukraine adopted a resolution on the military formations of Ukraine, which subordinated all troops stationed in Ukraine to the Verkhovna Rada of Ukraine, created the Ministry of Defense of Ukraine, and instructed the government to initiate the process of establishing the Ukrainian army<sup>42</sup>. The parliament also adopted a resolution to depoliticize all state institutions and organizations, including the army, the KGB and the MIA. The accomplishments of the PMU Military Board of the PMU Council of Boards and the Ukrainian Officers’ Union significantly facilitated this process. A group of officers who were members of the Ukrainian Officers’ Union took an active part in the preparation of draft laws, concepts on the formation of the National Army, and defense policies for the Verkhovna Rada of Ukraine. In October 1991, the parliament passed a package of defense laws based on the achievements of democratic officers before and after the Congress.

## Conclusions

To summarize, the following conclusions can be drawn:

1) The ideas and concepts that were put forward by public organizations during various meetings, in particular the Ukrainian Military Committee (Kharkiv), the Assembly of Democratic Forces (Lviv), the Second Congress of the People’s Movement of Ukraine,

---

<sup>39</sup> A. Rusnachenko, op. cit.

<sup>40</sup> L. Beletskaya, A. Ostapchuk, *Ukrainian army: independence must be with fists*, “Kommersant” 1991, no. 31(81), pp. 3–13.

<sup>41</sup> Appeal of the Union of Officers of Ukraine to officers. 1991, [https://portsou.at.ua/news/zvernennja\\_spilki\\_oficeriv\\_ukrajini\\_do\\_delegativ\\_vseukrajinskogo\\_forumu\\_veteraniv/2010-09-29-678](https://portsou.at.ua/news/zvernennja_spilki_oficeriv_ukrajini_do_delegativ_vseukrajinskogo_forumu_veteraniv/2010-09-29-678) (accessed: 27 X 2023).

<sup>42</sup> Resolution of the Verkhovna Rada of Ukraine no. 1431-XII “On military formations in Ukraine”, 1991, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1431-12#Text> (accessed: 27 X 2023).

the accomplishments of the scientific and theoretical conference of 2–3 February 1991, the Military Board of the People's Movement of Ukraine, and the Congress of officers – citizens of Ukraine, were reduced to the basic premise that parts of the Soviet Army stationed on the territory of the Ukrainian SSR would be legally transformed into the Armed Forces of Ukraine. The transformation process was to be carried out on the principles of professionalism and reasonable sufficiency.

2) The activities of public organizations and meetings (conferences, congresses, meetings, etc.) dedicated to the creation of the Ukrainian army received mostly negative or, at most, neutral coverage in the mass media. Only a small number of newspapers, mainly of Ukrainian patriotic orientation, made a real contribution to the process of creating the Armed Forces of Ukraine.

3) It was the democratic forces of Ukraine, above all the People's Movement of Ukraine, the Ukrainian Republican Party, and, partly, the Democratic Party of Ukraine that strongly pushed for the creation of a national army, often in opposition to the state authorities. These organizations take full credit for the theoretical underpinnings of the concept, its practical implementation in the army, and social support for the idea. The ideas and actions that had not been recognized in 1979, rejected in 1990, and officially denied in the first half of 1991, finally received recognition from the legislators of the independent state and the majority of the Ukrainian people in the second half of 1991.

## References

- Altanov L., *Whom are the democrats going to fight against?*, "Truth of Ukraine" 1991, vol. XLI, no. 2. Appeal of the Presidium of the Supreme Soviet of the Ukrainian SSR to the Soviets of People's Deputies of all levels, their executive committees, the command of military units and ships, servicemen, conscripts and their parents, public organizations of the republic, 1991, <https://naukaprava.ru/catalog/1/951>.
- Appeal of the Union of Officers of Ukraine to officers. 1991, [https://portsou.at.ua/news/zvernen-nja\\_spilki\\_oficeriv\\_ukrajini\\_do\\_delegativ\\_vseukrajinskogo\\_forumu\\_veteraniv/2010-09-29-678](https://portsou.at.ua/news/zvernen-nja_spilki_oficeriv_ukrajini_do_delegativ_vseukrajinskogo_forumu_veteraniv/2010-09-29-678).
- Appeal to the servicemen of the Ukrainian SSR, employees of the Ukrainian police and the KGB of the Constituent Congress of the People's Movement of Ukraine for Perestroika, "Literary Ukraine" 1989, vol. XLII, no. 10, [http://search.ligazakon.ua/l\\_doc2.nsf/link1/Z898303.html](http://search.ligazakon.ua/l_doc2.nsf/link1/Z898303.html).
- Beletskaya L., Ostapchuk A., *Ukrainian army: independence must be with fists*, "Kommersant" 1991, no. 31(81).
- Bilan V., *Congress of officers of Ukraine: there were few arguments*, "Lenin's Banner" 1991, no. 14140.

- Bilan V., *Without giving the floor to opponents*, "Soviet Ukraine" 1991, vol. CXLV, no. 6.
- Buchko D.R., *The role of the Union of Officers of Ukraine at the stage of formation of the foundations of the Armed Forces of Ukraine: regional aspects*, Lviv 2011.
- Decision on the establishment of the Ukrainian Military Committee, "Voice of the Renaissance" 1990, vol. VI, no. 15.
- Declaration no. 55-XII "On State Sovereignty of Ukraine adopted by the Verkhovna Rada of the USSR", 1990, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/55-12#Text>.
- Djuyandi Y., Putra M.K., Faozan H., *Political communication between the house of representatives and the ministry of defense in discussing the republic of Indonesia state defense policy*, "Central European Journal of International and Security Studies" 2018, vol. 12, no. 4.
- Dotsenko A., *Ukrainian army – to be*, "Western Courier" 1990, vol. XI, no. 12.
- It is worth passing the pass in the history of the country*, Gorbachev's speech in the Odesa military district, "Soviet Ukraine" 1990, no. 20888.
- Kisil Z., Tarasenko O., *International experience in preventing porruption as a vector for creating a national anti-corruption strategy in Ukraine*, "Social and Legal Studios" 2022, vol. V, no. 3, <https://doi.org/10.32518/2617-4162-2022-5-3-9-15>.
- Kitura Y.I., *Development of the Ukrainian National Army is a matter of our lives: a collection of articles, appeals, letters*, Lviv 2007.
- Krasikov E., Ostapchuk A., *Ukraine: a national army will be created in one and a half to two years*, "Kommersant" 1991, vol. VI, no. 2.
- Letnianchyn L.I., *Direct effect of the norms of the Constitution of Ukraine: from the principle to the practical application*, "Visnyk Natsionalnoi Akademii Pravovykh Nauk Ukrainy" 2017, vol. IV, no. 91.
- Lukyanenko L., *Will the Soviet republics have their own armies?*, "Western Courier" 1990, vol. IX–X, no. 8.
- Program of the People's Movement of Ukraine for Perestroika, "Literary Ukraine" 1989, vol. XXXIX, no. 9, <https://archive.odessa.gov.ua/files/derjarhiv/VISTAVKI/1989nru/1989perelik.pdf>.
- Program of the Ukrainian Republican Party, "Voice of Revival" 1990, vol. VI, no. 15, <https://vseosvita.ua/library/podii-1990-roku-v-ukraini-385335.html>.
- Resolution of the political strike in Donetsk, 1990, <https://octbol.livejournal.com/113583.html>.
- Resolution of the Verkhovna Rada of Ukraine no. 1431-XII "On military formations in Ukraine", 1991, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/1431-12#Text>.
- Rusnachenko A., *On the way to the national army (1989–1991)*, Kyiv 1992.
- Statement by the press center of the headquarters of the KVO, 1991, <http://samsv.narod.ru/Okr/prikvo.html>.
- Statement on the Congress of Officers-Citizens of Ukraine, 1991, <http://www.officers.org.ua/>.
- Yakymovych B.Z., *Armed forces of Ukraine: an essay on history*, Lviv 1996.
- Yatsura O.V., *Predecessors of the Union of Officers. Ukrainian victory and courage*, Ternopil 2010.

---

**The contribution of public organizations to the creation of the Ukrainian National Army (1989–1991)**

**Summary:** This study describes the main processes that took place during 1989–1991 in Ukraine during the creation of the Ukrainian armed forces. The role of the People's Movement of Ukraine and political parties, in particular the Ukrainian Republican Party, Party of Greens of Ukraine, Ukrainian People's Democratic Party, and the Democratic Party of Ukraine, in the formation of the Ukrainian army and the influence of these organizations on the processes that contributed to the formation of the Ukrainian armed forces are discussed. The articles published in democratic, central and republican press at the time were analyzed. The study also examines the way in which the events surrounding the creation of the Ukrainian armed forces were portrayed in the media (press). Military issues and the solutions proposed by the Ukrainian military committee (Kharkiv) at the meeting of Democratic Forces (Lviv) and the Second Conference of the People's Movement of Ukraine were described. The article highlights the achievements of the scientific and theoretical conference of 2–3 February 1991, the Military Board of the People's Movement of Ukraine, and the First Congress of Officers – citizens of Ukraine (including the most interesting proposals for the formation of the Ukrainian army, as well as other concepts that differed from the recommendations made during the Congress) and their impact on the formation of the Ukrainian National Army.

**Keywords:** Armed Forces of Ukraine, Ukrainian National Army, union, board, army, democracy, People's Movement of Ukraine, political parties

**Beitrag der gesellschaftlichen Organisationen zur Bildung der ukrainischen Nationalarmee (1989–1991)**

**Zusammenfassung:** In diesem Artikel werden die wichtigsten Prozesse dargestellt, die zwischen 1989 und 1991 in der Ukraine bei der Bildung ihrer Streitkräfte stattgefunden haben. Es werden die Rollen der Volksbewegung der Ukraine und der politischen Parteien, insbesondere der Ukrainischen Republikanischen Partei, der Grünen Partei der Ukraine, der Ukrainischen Volksdemokratischen Partei und der Demokratischen Partei der Ukraine, bei der Bildung der ukrainischen Armee und ihr Einfluss auf die Prozesse, die zur Bildung der Streitkräfte beitrugen, dargestellt. Analysiert wurden die Veröffentlichungen, die in der demokratischen, zentralen und republikanischen Presse jener Zeit erschienen. Der Artikel zeigt auch, wie einige Medien (die Presse) die selben Ereignisse im Prozess der Bildung der Streitkräfte darstellten. Der Artikel befasst sich auch mit den militärischen Fragen und deren Erörterung im ukrainischen Militärkomitee (Charkiw), in der Versammlung der Demokratischen Kräfte (Lemberg) und auf dem Zweiten Parteitag der Volksbewegung der Ukraine. Der Artikel beleuchtet die Arbeit der wissenschaftlich-theoretischen Konferenz am 2. und 3. Februar 1991, des Militärausschusses der Volksbewegung der Ukraine und des 1. Kongresses der Offiziere - Bürger der Ukraine (Beschreibung der interessantesten Vorschläge, die für die Bildung der ukrainischen Armee vorgelegt wurden, sowie Hinweise auf Ideen, die

etwas anderer Natur waren als die, die auf dem Kongress empfohlen wurden) sowie ihren Einfluss auf die weitere Bildung der ukrainischen Nationalarmee.

**Schlüsselwörter:** Streitkräfte der Ukraine, Ukrainische Nationalarmee, Vereinigung, Verwaltung, Armee, Demokratie, Volksbewegung der Ukraine, politische Parteien

### **Wkład organizacji społecznych w tworzenie Ukraińskiej Armii Narodowej (1989–1991)**

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł przedstawia najważniejsze procesy, jakie zaszły w latach 1989–1991 na Ukrainie, dotyczące tworzenia sił zbrojnych. Przedstawiono rolę Ruchu Ludowego Ukrainy oraz partii politycznych, w szczególności Ukraińskiej Partii Republikańskiej, Partii Zielonych Ukrainy, Ukraińskiej Partii Ludowo-Demokratycznej, Demokratycznej Partii Ukrainy, w formowaniu ukraińskiej armii. Dokonano analizy publikacji, które ukazały się w ówczesnej prasie demokratycznej, centralnej i republikańskiej. W artykule wskazano również, w jaki sposób niektóre media (prasa) przedstawiały te same wydarzenia. Autorzy zajęli się także kwestiami militarnymi i sposobami ich rozwiązania, które rozważano w Ukraińskim Komitecie Wojskowym (Charków) na zebraniu Sił Demokratycznych (Lwów) i na II Zjeździe Partii Ruchu Ludowego Ukrainy. Zwrócono uwagę na prace konferencji naukowo-teoretycznej z 2–3 lutego 1991 r., Zarządu Wojskowego Ruchu Ludowego Ukrainy i I Zjazdu Oficerów – Obywateli Ukrainy (opis najciekawszych zgłoszonych propozycji formowania armii ukraińskiej, a także wskazania idei, które miały nieco inny charakter niż rekomendowane na Zjeździe) oraz ich wpływ na dalsze formowanie Ukraińskiej Armii Narodowej.

**Słowa kluczowe:** siły zbrojne Ukrainy, Ukraińska Armia Narodowa, związek, zarząd, armia, demokracja, Ludowy Ruch Ukrainy, partie polityczne





---

**Dokumenty i materiały**

**Documents and Materials**

**Dokumente und Materialien**



## Piotr Daszkiewicz

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów PAN w Warszawie

PatriNat OFB Muséum national d'Histoire naturelle (Paryż)

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-6631-100X>

# Medal Jean Emmanuela Giliberta w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu

W zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej przechowywany jest medal wybitny na zlecenie Stanisława Augusta Poniatowskiego, upamiętniający niecodzienne wydarzenie. Jean-Emmanuel Gilibert (1741–1814) – przyrodnik i lekarz spędził w Rzeczypospolitej osiem lat (1775–1783). Odegrał bardzo ważną rolę w historii nauk przyrodniczych jako organizator instytucji naukowych, m.in. pierwszej katedry historii naturalnej w Wilnie oraz autor szeregu prac medycznych, botanicznych (w tym pierwszej flory Litwy<sup>1</sup>) i zoologicznych (głównie opisów fauny litewskiej), a także pierwszych opisów doświadczeń hodowanych żubrów<sup>2</sup>.

W Wilnie Gilibert był ofiarą próby zabójstwa, otrucia ze strony jednego z jego rodaków, prawdopodobnie kochanka jego żony Sophie. Zdarzenie to było opisywane zarówno przez samego Giliberta<sup>3</sup>, jak i jego biografów<sup>4</sup>. Analiza próby otrucia w świetle osiemnastowiecznych dokumentów sądowych tej sprawy i korespondencji francuskiego przyrodnika była już przedmiotem opracowania<sup>5</sup>. W Szkole Głównej Wileńskiej przeprowadzono analizę chemiczną proszku dosypanego do kawy, ustalając, że zawierał on arsenik. Sprawca – Berluc nie przyznawał się do winy i został skazany na trzy lata wię-

---

<sup>1</sup> J.-E. Gilibert, *Flora lithuanica inchoata seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit Ioannes Emmanuel Gilibert*, Grodno 1782.

<sup>2</sup> T. Samojlik, P. Daszkiewicz, *Dzikie ssaki Wielkiego Księstwa Litewskiego w pracach Jeana-Emmanuela Giliberta*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 60, s. 151–163.

<sup>3</sup> J.-E. Gilibert, *Apperçu sur le magnétisme animal ou résultat des observations faites à Lyon sur ce nouvel agent*, Genewa 1784, s. 73–74.

<sup>4</sup> W. Sławiński, *Dr Jan Emmanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie” 1925, t. III, s. 8–45.

<sup>5</sup> D. Burba, A. Parent, *Šeimyninis konfliktas XVIII amžiaus Vilniuje: bandymas nunuodyti profesorių Žaną Emanuelį Žiliberą 1782 m.*, „Lietuvos Istorijos Metrastis” 2019, nr 2, s. 89–111.

zienia; wydano go również z Wielkiego Księstwa<sup>6</sup>. Onufry Orłowski, student Giliberta, ostrzeżony przez służącą Barbarę Baranowską, zdołał wylać truciznę i uratować swojego profesora.

Stanisław August Poniatowski ustanowił specjalny medal honorujący Orłowskiego i upamiętniający to wydarzenie. Medal ten jest niewątpliwie kolekcjonerską rzadkością. W okresie międzywojennym w Lyonie i w Paryżu przeprowadzone zostały jego poszukiwania, m.in. w spuściźnie syna uczonego – Stanisława Giliberta<sup>7</sup>, znanego lekarza, kolekcjonera oraz bardzo aktywnego orędownika sprawy polskiej, syna chrzestnego Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>8</sup>. Medalu nie udało jednak się odnaleźć ani w Lyonie, ani w Paryżu, gdzie poszukiwania przeprowadzono w Musée de la Monnaie. W Lyonie, w spuściźnie Stanisława Giliberta odnaleziony został inny medal z napisem: „Stanislas-August par la grâce de Dieux Roi de Pologne Grand-Duc de Lithuanie” [Stanisław-August, z Bożej łaski Król Polski i Wielki Książę Litewski] z dwoma aniołkami, napisem powyżej: „Modestia tegit detegit Amicita” [Co skromność skrywa, przyjaźń odkrywa] i poniżej wizerunku króla: „Monumentum pro vita servata J. Giliberti”, ozdabiający pudełko z cisowego drewna o rozmiarach zgadzających się z rozmiarami poszukiwanego medalu<sup>9</sup>. Jedyne znane egzemplarze medalu stanowiły te przechowywane w kolekcji Emeryka Huttena Czapskiego (obecnie Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego), opisane przez znanego lekarza i antropologa Edwarda Lotha. Wiadomo, że medal istniał w dwóch wersjach, mniejszej i większej, różniących się dębową koroną nad głową króla w większej wersji. W okresie międzywojennym Edward Loth, na prośbę poszukujących medalu lyońskich historyków nauki, Lannois i Guitarta, przekazał jego gipsowy odlew (oddany następnie do zbiorów Muzeum Fakultetu Medycyny w Lyonie)<sup>10</sup>.

Egzemplarz oryginału medalu przechowywany jest jednakże w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu. W muzealnym katalogu opisany jest następująco (nr MNHN.ME.94):

Miedź, 40 x 2.5 mm; Monogramme sur l'avert, sur la tranche du cou [monogram na awersie, na szyi]: *I. P. H.* Inscription sur l'avert, le long du bord [napis na awersie wzdłuż brzegu]: *STANISLAUS AUGUSTUS D. G. REX POLONIAE M. D. LITUA.* Inscription au revers, dans le champ [napis na rewersie]: *OB CIVEM / SERVATUM / ONUFRIO ORLOWSKI / STUDIT BOTANICI / IN ACADEMIA VIENENSI / REPETITORI DILIGENTISSIMO / QUOD NEFANDAS DETEXIT / ET IMPEDIVIT INSIDIAS. / IN*

<sup>6</sup> D. Burba, A. Parent, op. cit.

<sup>7</sup> M. Lannois, J. Guiart, *La médaille polonaise de J.-E. Gilbert*, „Bulletin du Lyon Médical” 1935, t. CLV, s. 439–442.

<sup>8</sup> P. Daszkiewicz, *Dziewiętnastowieczne wspomnienie Stanisława Giliberta*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 60, s. 217–220.

<sup>9</sup> M. Lannois, J. Guiart, op. cit.

<sup>10</sup> Ibidem.

*VITAM CENTI REGIQUE / UTILEM ET CARAM / MAGISTRI SUI ; / IOAN : GILIBERT / HIST. NATUR. PROFES. / MDCCLXXXII.* Sur l'avert: portrait d'un homme de profil vers la droite: roi de Pologne Stanislas Auguste [na awersie: portret mężczyzny profilem w prawo król Polski Stanisław August].

Nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące pochodzenia medalu w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej<sup>11</sup>. Zasoby sprzed 1820 r., gdy w muzeum zaczęto prowadzić inwentaryzację kolekcji, są bardzo źle udokumentowane. Nie można zatem ustalić pochodzenia medalu. Pozostają jedynie spekulacje na ten temat. Zapewne trafił on do muzealnej kolekcji przed 1820 r. Być może przekazał go sam Gilibert, który po powrocie do Lyonu bywał w Paryżu i pozostawał w kontakcie z Jardin des Plantes, Gabinetem Króla, lub jego syn Stanisław, który w tymże muzeum studiował zoologię (był uczniem Lamarcka). Albo podarował go sam Stanisław August Poniatowski, który przecież w młodości odwiedził tę instytucję, a następnie podarował jej kolekcję minerałów<sup>12</sup>. Prawdopodobnie nigdy nie da się ustalić okoliczności w jakich medal trafił do muzealnej kolekcji.

#### Bibliografia

- Burba D., Parent A., *Šeimyninis konfliktas XVIII amžiaus Vilniuje: bandymas nunuodyti profesorių Žaną Emanuelį Žiliberą 1782 m.*, „Lietuvos Istorijos Metrastis” 2019, nr 2.
- Daszkiewicz P., *Dokumenty dotyczące daru Stanisława Augusta Poniatowskiego dla paryskiego Gabinetu Przyrodniczego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1998, nr 43 (3/4).
- Daszkiewicz P., *Dziętnastowieczne wspomnienie Stanisława Giliberta*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 60.
- Gilibert J.-E., *Apperçu sur le magnétisme animal ou résultat des observations faites à Lyon sur ce nouvel agent*, Genewa 1784.
- Gilibert J.-E., *Flora lithuanica inchoata seu enumeratio plantarum quas circa Grodnam collegit et determinavit Ioannes Emmanuel Gilibert*, Grodno 1782.
- Lannois M., Guiart J., *La médaille polonaise de J.-E. Gilibert*, „Bulletin du Lyon Médical” 1935, t. CLV.
- Samojlik T., Daszkiewicz P., *Dziki ssaki Wielkiego Księstwa Litewskiego w pracach Jeana-Emmanuela Giliberta*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2015, nr 60.
- Stawiński W., *Dr Jan Emmanuel Gilibert, profesor i założyciel ogrodu botanicznego w Wilnie*, „Ateneum Wileńskie” 1925, t. III.

<sup>11</sup> Autor dziękuje p. Véronique Van de Ponselee, zajmującej się kolekcjami artystycznymi w Narodowym Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu, za pomoc w poszukiwaniach informacji na temat pochodzenia medalu.

<sup>12</sup> P. Daszkiewicz, *Dokumenty dotyczące daru Stanisława Augusta Poniatowskiego dla paryskiego Gabinetu Przyrodniczego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1998, nr 43 (3/4), s. 111.

### **Jean-Emmanuel Gilibert's medal in the collection of the National Museum of Natural History in Paris**

**Summary:** In 1782, Jean-Emmanuel Gilibert fell victim to attempted poisoning in Vilnius. The eminent naturalist and friend of the king was saved by his student, Anupras Orlauskas, who was warned in time and poured out the poisoned coffee. Stanisław August Poniatowski commemorated this event with a commemorative medal. The medal of honor commemorating Orłauskas is a great rarity in museum collections. The search conducted in the interwar period in Paris and Lyon, Gilibert's hometown, did not yield any results. Only two copies were identified in the numismatic collection of Emeryk Hutten-Czapski in Kraków. Recently, the medal has also been found in the collection of the National Museum of Natural History in Paris. The article presents the history of the medal and the hypotheses regarding its origin and acquisition by the Paris Museum.

**Keywords:** Jean-Emmanuel Gilibert, Stanisław August Poniatowski, commemorative medal, National Museum of Natural History in Paris, history of natural sciences

### **Jean-Emmanuel-Gilibert-Medaille aus dem Bestand des Nationalen Naturkundemuseums in Paris**

**Zusammenfassung:** 1782 fiel Jean-Emmanuel Gilibert in Vilnius einem Vergiftungsversuch zum Opfer. Der bedeutende Naturforscher und Freund des Königs wurde von seinem Schüler Onufry Orłowski gerettet, der, rechtzeitig gewarnt, den vergifteten Kaffee ausschüttete. Stanisław August Poniatowski erinnerte an dieses Ereignis mit einer Gedenkmedaille. Die Medaille zu Ehren Orłowskis ist in Museumssammlungen eine große Seltenheit. Die in der Zwischenkriegszeit in Paris und Lyon, der Heimatstadt von Gilibert, durchgeführten Nachforschungen führten zu keinem positiven Ergebnis. Nur zwei Exemplare waren in der numismatischen Sammlung von Emeryk Hutten-Czapski in Krakau bekannt. In jüngerer Zeit wurde die Medaille auch in der Sammlung des Nationalmuseums für Naturgeschichte in Paris gefunden. In diesem Artikel werden die Herkunft und die Geschichte der Medaille in dem Pariser Museum vorgestellt.

**Schlüsselwörter:** Jean-Emmanuel Gilibert, Stanisław August Poniatowski, Gedenkmedaille, Nationale Naturkundemuseum in Paris, Geschichte der Naturwissenschaften.

### **Medal Jean Emmanuela Giliberta w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu**

**Streszczenie:** W 1782 r. w Wilnie Jean-Emmanuel Gilibert padł ofiarą próby otrucia. Wybitny przyrodnik i przyjaciel króla został uratowany przez swojego studenta Onufrego Orłowskiego, który, w porę ostrzeżony, wylał zatrutą kawę. Stanisław August Poniatowski uczcił to wydarzenie pamiątkowym medalem. Medal ku czci Orłowskiego jest wielką rzadkością w muzealnych zbiorach. Prowadzone w Paryżu

---

i Lyonie, rodzinnym mieście Giliberta, w okresie międzywojennym poszukiwania nie dały rezultatu. Znane były jedynie dwa egzemplarze w kolekcji numizmatyczna Emeryka Huttena-Czapskiego w Krakowie. Ostatnio medal został odnaleziony także w zbiorach Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu. Artykuł przedstawia historię medalu i hipotezy jego pochodzenia w paryskim muzeum.

**Słowa kluczowe:** Jean-Emmanuel Gilibert, Stanisław August Poniatowski, pamiątkowy medal, Narodowe Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu, historia nauk przyrodniczych





---

**Kronika naukowa**

**Scientific Chronicle**

**Wissenschaftliche Chronik**



## Krzysztof Łożyński

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-1164-8449>

# Promocje Rady Naukowej Dyscypliny Historia UWM w Olsztynie w roku 2023

**Mgr KRZYSZTOF AUGUSTYNIAK**, *Powstanie listopadowe w województwie  
płockim. Mobilizacja i działania zbrojne*

- Promotor – prof. dr hab. Norbert Kasperek, UWM w Olsztynie  
Recenzenci – prof. dr hab. Dariusz Nawrot, UŚ w Katowicach  
– dr hab. Janusz Pezda, prof. UJ w Krakowie

Obrona pracy doktorskiej mgr. Krzysztofa Augustyniaka odbyła się w dniu 28 września 2023 r. przed Komisją do spraw Przewodów Doktorskich w dyscyplinie historia.

Pierwszym promotorem mgr. Krzysztofa Augustyniaka był dr hab. Tomasz Strzeżek, prof. UWM w Olsztynie – po jego rezygnacji z pracy na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie promotorem został prof. dr hab. Norbert Kasperek.

**Mgr JOLANTA KOWALIK**, *Urzednicy sądowi guberni północno-zachodnich Im-  
perium Rosyjskiego w latach panowania Aleksandra I i Mikołaja I (1801–1855)*

- Promotor – dr hab. Maria Korybut-Marciniak, prof. UWM  
Recenzenci – prof. dr hab. Jarosław Kita, UŁ  
– prof. dr hab. Jerzy Szczepański, UJK w Kielcach

Obrona pracy doktorskiej mgr Jolanty Kowalik odbyła się w dniu 29 września 2023 r. przed Komisją do spraw Przewodów Doktorskich w dyscyplinie historia.

